

ARS ARMENIACA

ARS ARMENIACA

Sztuka ormiańska ze zbiorów polskich i ukraińskich

Katalog Wystawy
Muzeum Zamojskie

MUZEUM ZAMOJSKIE W ZAMOŚCIU

Zamość 2010

Redakcja naukowa Waldemar Deluga

© Copyright by Waldemar Deluga

© Copyright by Muzeum Zamojskie

Kuratorzy wystawy: Waldemar Deluga, Piotr Kondraciuk

Katalog dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach projektu: Sztuka i kultura Ormian w Rzeczypospolitej

Autorzy not katalogowych i artykułów:

Beata Biedrońska-Słota, Muzeum Narodowe, Kraków

Serhiej Bohdanow, Muzeum Historyczne, Lwów

George Bournoutian, Nowy Jork

Ludmiła Bulhakowa-Sytnyk, Muzeum Etnografii

Jadwiga Chmurzyńska, Muzeum Narodowe, Warszawa

Switłana Chwałko, Muzeum Historyczne, Lwów

Waldemar Deluga, Warszawa

Iryna Hajuk, Muzeum Religii, Lwów

Piotr Kondraciuk, Muzeum Zamojskie w Zamościu

Dickran Kouymjian, University of California, Fresno/ Paryż

Piruz Mnacakanjan, Erywan/ Kraków

Emilia Sydor, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego, Lwów

Ewa Orlńska-Mianowska, Muzeum Narodowe Warszawa

Olga Piereliyhyna, Muzeum Historyczne, Lwów

Walentyna Pietrowa, Muzeum Historyczne, Lwów

Katarzyna Połujan, Zamek Królewski, Warszawa

Janina Poskropko-Strzęciwilk, Metropolitan Museum of Art, Nowy Jork

Joanna Rydzikowska, Toruń

Karolina Wisniewska, Warszawa

Na okładce: kalkan, kat. nr 54

Korekta: Grażyna Waluga

Projekt typograficzny, projekt okładki, skład i opracowanie materiału ilustracyjnego: Paweł Wróblewski

ISBN 978- 83- 89327-83-3

Druk i oprawa: ARW Fine Grain

Współwydawca: ARW Fine Grain, Kielce, ul. Pod Telegrafem 29, tel. 41 361 74 78

Współpraca w kontekście dialogu, rozwoju i zbliżenia kultur

Kultura i sztuka Orientu przez stulecia wywierała istotny wpływ na państwa europejskiego kręgu cywilizacyjnego. Zjawisko to szczególnie wyraźnie daje się zaobserwować na styku kultur Wschodu i Zachodu, w tym na terenach wschodnich krańców Polski.

Realizacja wizji stworzenia „miasta idealnego”- Zamościa, przez kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego pod koniec wieku XVI, była możliwa również dzięki zaangażowaniu przedstawicieli różnych narodowości i religii. Znaczący udział w powstaniu i rozwoju miasta mieli Ormianie, którzy znaleźli tutaj możliwość osiedlenia się, rozwoju religii i kultury. Ich obecność w Zamościu, jako pierwszej obcej nacji, poświadczona jest w 1585 roku, czyli w pięć lat od lokacji miasta. Wraz z nimi dotarły do miasta elementy architektury i sztuki zdobniczej zachowane do dziś w murach mieszczkańskich kamienic z początku XVII wieku, będących obecnie siedzibą Muzeum Zamojskiego. W ostatnich latach właśnie w tych murach zrodziła się myśl realizacji projektu badawczego i popularyzacji historycznego i kulturowego dziedzictwa Ormian. W jego zakresie znalazło się naukowe opracowanie zbiorów muzealnych, przygotowanie publikacji, stworzenie dużej wystawy oryginalnych zabytków, zorganizowania międzynarodowej konferencji naukowej, wydanie katalogu oraz organizacja innych przedsięwzięć.

Do tego międzynarodowego projektu realizowanego we współpracy z Uniwersytetem Kardynała Stefan Wyszyńskiego w Warszawie i Polskim Stowarzyszeniem Sztuki Orientu, przyłączyły się dwa muzea ukraińskie: Lwowskie Muzeum Historyczne i Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego we Lwowie od wielu lat współpracujące z Muzeum Zamojskim.

Temat historycznej i kulturowej spuścizny Ormian był stale opracowywany w Lwowskim Muzeum Historycznym, szczególnie w latach powojennych. Wynikało to z faktu, że po II wojnie światowej część eksponatów zgromadzonych w 1932 roku na wystawie ormiańskich pamiątek kultury oraz w Muzeum przy Lwowskiej Archidiecezji Ormiańskiej, została przekazana do tej placówki.

W latach powojennych w wyniku podziału lwowskich zbiorów muzealnych część dzieł malarskich znalazła się w kolekcji Lwowskiej Galerii Sztuki i Lwowskiego Muzeum

Historii Religii. Zaś większość zabytków, mających znaczenie historyczne, pozostała w Lwowskim Muzeum Historycznym.

Warto podkreślić, że kolekcja zabytków pochodzenia ormiańskiego zawsze cieszyła się wielkim zainteresowaniem badaczy. Naukowcy z Ukrainy, Polski, Armenii opublikowali dziesiątki artykułów. Obiekty związane z kulturą Ormian eksponowano na licznych wystawach w muzeach polskich i ukraińskich. Zbiory pamiątek i archiwalne materiały o tematyce ormiańskiej z Lwowskiego Muzeum Historycznego były opracowane i opublikowane przez znanych uczonych: J. Daszkiewicza, W. Wójcika, G. Głębokiego i N. Krywonosa.

Specjalisci z Lwowskiego Muzeum Historycznego badający zabytki kultury ormiańskiej biorą aktywny udział w międzynarodowych seminariach, konferencjach i wystawach. Lwowskie Muzeum Historyczne, obok innych instytucji, wniosło znaczący wkład w realizację wystawy „Ormianie polscy. Odrębność i asymilacja”, zorganizowanej w 1999 r. w Muzeum Narodowym w Krakowie. Na wystawie pokazano komplet mebli do jadalni z końca XIX w. z rzeźbionymi scenami przedstawiającymi historię kościoła ormiańskiego, tarczę z XVII w. wykonaną przez mistrzów tatarskich z Krymu, ozdobioną srebrem i złotem, przez lwowskich mistrzów ormiańskich, szkatułkę z XVII w. pochodzącą prawdopodobnie z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie, krzyż z ormiańskimi napisami z XVII w. Na wystawę w Zamościu wypożyczono ze zbiorów Lwowskiego Muzeum 29 eksponatów oraz 15 kobierców i szat liturgicznych ze zbiorów Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego. Na szczególną uwagę zasługują wspomniane wyżej szkatułka i krzyż z XVII w., eksponowane na wystawie we Lwowie w 1932 r., szereg malarskich portretów kleru ormiańskiego, pasy ze złotogłowa, grafika J. Szymonowica.

UNESCO ogłosiło rok 2010 Międzynarodowym Rokiem Zbliżenia Kultur pod hasłem: „Wymiana i dialog między kulturami – najważniejszym instrumentem budowy pokoju”.

W ramach tej inicjatywy zgłoszono ponad trzysta projektów. Do składu organu konsultacyjnego zaproszono około 40 znanych światowych działaczy kultury, przedstawicieli różnych wyznań. Na wszystkich kontynentach planowane są spotkania tematyczne. Komitet UNESCO w Paryżu będzie miejscem międzynarodowej konferencji „Historia, pamięć i zbliżenie kultur”.

Konferencja naukowa i wystawa zorganizowane przez Muzeum Zamojskie i Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pod honorowym patronatem Ambasadora Republiki Armenii w Polsce Pana Ashota Golayana i Prezydenta Miasta Zamościa Pana Marcina Zamoyskiego wpisują się w sposób właściwy w te inicjatywy.

Realizacja przedsięwzięcia była możliwa dzięki przychylności i finansowemu wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, z którego strony organizatorzy

spotkali się ze zrozumieniem i życzliwością. W tym miejscu pragniemy złożyć na ręce Pana Ministra Bogdana Zdrojewskiego serdeczne podziękowania.

Wyrażamy nadzieję, że spotkanie w Zamościu naukowców i muzealników zajmujących się problematyką dziedzictwa Ormian zamieszkujących różne kraje przyniesie wiele pozytywnych efektów i przyczyni się do lepszego poznania historii i kultury tego wspaniałego narodu.

Bogdan Czajkowski

Dyrektor Lwowskiego Muzeum Historycznego

Roman Czmelyk

Dyrektor Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego IN NAN Ukrainy we Lwowie

Andrzej Urbański

Dyrektor Muzeum Zamojskiego

Wstęp

Sztuka ormiańska dawnej Rzeczypospolitej to mało znana część dziedzictwa wielonarodowościowego państwa. Od wielu lat wzbudza ona coraz większe zainteresowanie wśród historyków sztuki, co pozwala nam przedstawić dzieła w nowym świetle. Dzięki wsparciu wybitnych historyków sztuki, z Polski i Ukrainy udało się nam zebrać ogromny materiał. Wystawa została zorganizowana przez Muzeum Zamojskie w Zamościu, we współpracy z grupą studentów i doktorantów z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz ich kolegów z Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ma ona na celu przedstawienie zespółów zabytków, najczęściej do tej pory niepublikowanych, odkrytych w ostatnich latach. Chcemy w ten sposób uzupełnić materiały zebrane w opracowaniach do wystaw z 1932 roku we Lwowie oraz z 1999 roku w Krakowie. Prowadzone od 2007 roku prace inwentaryzacyjne pozwoliły zebrać dzieła sztuki ormiańskiej znajdujące się w kolekcjach państwowych i prywatnych w Polsce i na Ukrainie. Dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przeprowadzono wstępne poszukiwania zasobów muzeów lwowskich. Katalog wystawy ma charakter przewodnika po zasobach muzeów i bibliotek, w których odnajdujemy dzieła sztuki ormiańskiej powstałe w dawnej Rzeczypospolitej. Dołączony został również obszerny spis bibliograficzny.

Organizatorzy wystawy pragną podziękować Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdanowi Zdrojewskiemu za ogromne wsparcie w przygotowaniu wystawy i konferencji naukowej, a także Jackowi Millerowi oraz Dorocie Janiszewskiej z Departamentu Dziedzictwa Kulturowego za wiele wskazówek merytorycznych związanych z poszukiwaniami zabytków poza granicami kraju.

Senatorowi RP Panu Łukaszowi Abgarowiczowi składamy podziękowania za pomoc w przygotowaniach do konferencji naukowej oraz w zorganizowaniu wystawy. Pani Ewie Abgarowicz z Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich wdzięczni jesteśmy za użyczenie obiektów na wystawę oraz za wskazówki merytoryczne w czasie kilkuletnich przygotowań. Serdeczne podziękowania pragniemy wyrazić również koleżankom i kolegom, którzy pomogli zebrać bogaty materiał naukowy. W tym gronie

znaleźli się: Agnieszka Bender, Beata Briedrońska-Słota, Ewa Frąckowiak, Dorota Giovannoni, Angèle Kapoïan, Anna Kozak, Dickran Kouymjian, Henryka Olszewska, Ewa Martyna, George Ogrodowski Bournoutian, Ewa Orlińska-Mianowska, Przemysław Mrozowski, Olena Horban, Janina Poskropko-Strzęciwilk, Marcin Romejko-Hurko, Joanna Wolańska, Roman Zilinko.

Waldemar Deluga, Piotr Kondraciuk

Sztuka ormiańska w Zamościu

Piotr Kondraciuk

*Niech będzie wiadome tu obecnym, tak wszystkim, jak i każdemu z osobna, iż niektórzy z nacji ormiańskiej, a mianowicie czcigodny Krzysztof Kałust, kapłan tego obrządku, i poczciwy Murat Jakubowicz, Ormianie przybyli do mego miasta z ziemi tureckiej i tu swe handle i rzemiosła przenieść zamierzyli i przede mną to wyjawili [...] Ja, aby tym łatwiej miasto przeze mnie założone kwitło, kupiectwem i handlem się bogacąc, chętnie to uczynić postanowiłem, aby wszystkich tych wolności i praw, które lubo od Majestatu Królewskiego, lubo ode mnie samego temu miastu zostały nadane, oni sami jak i ich potomkowie uczestnikami byli. [...] Kiedy zaś pomienieni o wolności dla religii swojej i praktykowania nabożeństwa prosili [...] tedy na tym miejscu, które dla ich zamieszkania wyznaczę także kościół pozwolę wznieść jak już się zgromadzą, w którym wolno im będzie swoją religię praktykować [...].**

Zachęcenii życzliwym przyjęciem i przywilejami, Ormianie zaczęli licznie przybywać do nowo założonego miasta, przyczyniając się zgodnie z życzeniem Kanclerza Jana Zamojskiego do jego rozkwitu. Osiedlali się w północno-wschodniej pierzei rynku, wznosząc w pierwszej połowie XVII w. podcieniowe domy wzdłuż ulicy biegnącej od ratusza w kierunku wschodnim¹. Dwa wieki ich bytności w Zamościu pozostawiły trwały ślad w życiu kulturalnym i umysłowym miasta, w którym Ormianie stanowili znaczną populację. Jeszcze w 1678 r., kiedy mówi się już o ich zubożeniu i powolnej migracji, stanowili ok. 15% mieszkańców².

Rozwój społeczności ormiańskiej zapewniały wspomniane prawa i przywileje. Duże znaczenie miał tu także przywilej królewski, nadający Muratowi Jakubowiczowi wyłączne prawo na wyrób i sprzedaż safianów i dywanów „tureckich” w Polsce na okres

* Przywilej wydany przez Jana Zamoyskiego w Belzie 30 kwietnia 1585 r. Archiwum Jana Zamoyskiego 1948, s. 405-406.

¹ Zarębska 1980, s. 26.

² Zakrzewska-Dubasowa 1965, s. 263.

20 lat³. Tak szeroki monopol na produkcję i handel poszukiwanych wówczas na rynku wyrobów pozwala przypuszczać, iż planowano tu uruchomienie pierwszego w Koronie zakładu masowej produkcji, nie tylko na potrzeby lokalne, ale też eksportowe⁴. Podjęta w Zamościu próba rozwoju i centralizacji tego typu rzemiosła była już jednak spóźniona. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna i kryzys spowodowany dewaluacją pieniądza w 1591 r., a także zaraza, która nawiedziła Zamość w roku następnym przyczyniły się do odejścia z miasta rzemieślników⁵. Nie bez znaczenia była także zmieniająca się moda, co skutkowało tym, że wyroby safianowe nie znajdowały już tak wielu nabywców. O zamojskich safianach wiemy jedynie tyle, iż nie ustępowały jakością tureckim, a były od nich zdecydowanie tańsze⁶.

Inną dziedziną rzemieślniczej produkcji artystycznej, którą zajmowali się w Zamościu Ormianie, było kobiernictwo. Zgodnie z przywilejem nadanym przez króla Stefana Batorego, organizatorem tej produkcji w mieście był również wspomniany Murat Jakubowicz⁷. Kobierce wykonane z grubszej wełny, a także ozdobione na bordiurze herbami polskiej szlachty Tadeusz Mańkowski związał z zamojską produkcją naśladowców warsztatu Murata Jakubowicza⁸. Teza ta nie znajduje jednak potwierdzenia w źródłach⁹, chociaż przemawia za nią rozwinięta na terenie ordynacji zamojskiej i w innych dobrach Jana Zamoyskiego hodowla owiec¹⁰ oraz nadane miastu prawo składu na wełnę¹¹. Także inwentarze zbiorów Galerii Muzealnej Ordynacji Zamojskiej w Warszawie nie dają jasnych odpowiedzi na pytanie o zachowanie egzemplarzy zamojskich kobierców w pałacu ordynackim. Wymienione w inwentarzach kobierce perskie, tureckie czy turkmeńskie w znacznej części gromadzone były już wtórnie przez Stanisława Kostkę Zamoyskiego, a także kupowane przez Maurycego Zamoyskiego w latach 1906–1930¹². W zbiorach tych znajdowały się również XVIII-wieczne pasy szlacheckie, wśród nich pochodzące z manufaktur założonych w latach 1788–1789 w Warszawie i Lipkowie przez Ormianina Paschalisa Jakubowicza. Dwa pasy z tej kolekcji, znajdujące się obecnie w depozycie Muzeum Zamoyskiego w Zamościu, prezentowane są na wystawie.

³ Archiwum Jana Zamoyskiego 1948, t. 4, s. 407.

⁴ Kowalczyk 1971, s. 104–105.

⁵ *Ibidem*, s. 105.

⁶ Zakrzewska-Dubasowa 1982, s. 152.

⁷ Mańkowski 1954, s. 69–70.

⁸ *Ibidem*, s. 70–71. Kryterium zdobienia kobierców herbami szlachty polskiej w świetle ostatnich badań nie może być wyznacznikiem ich rodzimości, gdyż, jak ustalono, herby te były nazywane później; cf. Biedrońska-Słotowa 1986, s. 279–282.

⁹ Kowalczyk 1971, s. 122–132.

¹⁰ Tarnawski 1935, s. 177–178.

¹¹ Kowalczyk 1971, s. 132.

¹² Ajewski 1997, s. 211.

Rozwijana na skalę przemysłową hodowla owiec zapewniała nie tylko wełnę. Dostarczała także surowca do produkcji innych tkanin, którą miał rozwijać również Murat Jakubowicz¹³. Nie wiemy, na jaką skalę wyroby te były w Zamościu wykonywane. Ich wytwórcy musieli być nieliczni. W XVII w. funkcjonowali w cechu szewskim i nie wykształcili własnej reprezentacji¹⁴. O małej produkcji miejscowej w tym zakresie świadczy dokument Jana Zamoyskiego w 1590 r., zwalniający od opłaty tzw. sztychowego i obowiązku pokazywania roboty w cechu szewców „robót tureckich, także włoskich, z safianów, meszych, kurdybanów”¹⁵. Pod koniec XVII w. produkcją skórniczą wśród Ormian zajmował się jedynie kuśnierz Arand Axentowicz¹⁶. Nie wiemy jednak, jakiego rodzaju produkty wytwarzał.

Oprócz wyrobu safianów, kurdybanów i kobierców Ormianie zajmowali się także hafciarstwem. Nie posiadamy informacji o istnieniu tego typu rzemiosła w Zamościu. Najbliższe miasta, gdzie rozwinęła się produkcja rzemieślnicza tego rodzaju to Lublin i Lwów¹⁷. W Zamościu zachował się natomiast zabytek związany z wytwórstwem warsztatów ormiańskich. Jest to ornat (il. 1, 2), pochodzący według tradycji z kościoła ormiańskiego w Zamościu, przechowywany w zbiorach zamojskiego Muzeum Katedralnego¹⁸. Wykonany został z tkaniny tureckiej z początku XVII w. Na tkaninę z jedwabnego aksamitu naszyte są z przodu i tyłu kolumnowe preteksty, haftowane powtarzającymi się motywami rozet z owocem granatu ujętym akantowym wieńcem pośrodku oraz nałożonymi na nie naprzemiennie krzyżami o palmetowych ramionach.

Dziedzina rzemiosła artystycznego, co do istnienia której w Zamościu mamy potwierdzenie źródłowe, jest złotnictwo. Już w 1591 r. wśród właścicieli posesji w mieście notowani są dwaj złotnicy ormiańscy: Jakub i Stanisław¹⁹. Stanisław Abrahamowicz był zięciem architekta Bernarda Moranda i wykonywał prace dla dworu zamojskiego. Jeżeli przyjąć, iż trzeci z notowanych wówczas złotników o imieniu Krzysztof²⁰ jest tożsamy z Ormianinem Krzysztofem, właścicielem domu we wschodniej pierzei rynku ok. 1603 r.²¹, można założyć, że złotnictwo zamojskie na przełomie XVI i XVII w. skupione było w całości w rękach Ormian. Być może z ormiańskim warsztatem złotniczym można łączyć cylindryczny relikwiarz na rąbek szaty Najświętszej Maryi Panny (il. 15), wykonany

¹³ Cf. Bender 1992, s. 45.

¹⁴ Kowalczyk 1971, s. 110–112.

¹⁵ Cyt. za: Kowalczyk 1971, s. 115.

¹⁶ *Ibidem*, s. 22.

¹⁷ Mańkowski 1954, s. 24.

¹⁸ Cf. Ormianie polscy 1999, s. nr 180.

¹⁹ Kowalczyk 1971, s. 15.

²⁰ *Ibidem*, tab. II.

²¹ Zarębska 1980, s. 29.



Il. 1-2. Ornat, XVII w., Zamość, Muzeum Katedralne

ny z oprawnego w złoto szlifowanego kryształu górskiego. Według Jerzego Kowalczyka wskazuje na to maureskowy ornament wykonany na stopie techniką niello, którą biegle posługiwali się złotnicy ormiańscy²². W drugiej połowie XVII w. notujemy jeszcze złotnika ormiańskiego o nazwisku Jatułowicz, ale nie znamy zakresu jego prac²³.

Nie mamy potwierdzenia o istnieniu w Zamościu warsztatów konwisarskich. W zorganizowanym w 1590 r. pierwszym cechu zrzeszającym ślusarzy i zawody pokrewne, konwisarze nie są wymieniani. Przywileje dla tego zawodu pojawiły się dopiero w nowym statucie wydanym dla cechu ślusarskiego, po wyodrębnieniu się z niego kowali, w 1619 r.²⁴ Nie wiemy jednak, jak szeroko zawód ten reprezentowany był w Zamościu. Według opracowanego przez Kazimierza Kowalczyka zestawienia liczebności i specja-

²² Kowalczyk 1980, s. 213.

²³ Nazwisko to pojawia się w 1685 r., przy oprawie wiana przez Zachariasza Arakielowicza na rzecz swojej żony Anny Jatułowicz, córki złotnika; cf. Zakrzewska-Dubasowa 1982, s. 228.

²⁴ Kowalczyk 1971, s. 133.

lizacji rzemiosł metalowych w latach 1591–1821 dwaj konwisarze notowani są jedynie w latach 1709–1715²⁵. Tak więc znajdujący się w zbiorach Muzeum Zamojskiego kociołek do gotowania z XVI w., zdobiony przy kołnierzu fryzem arkadkowo-palmetowym o wyraźnych cechach ormiańskich, uznać należy za autorami krakowskiego katalogu za import rzeczowy, może lwowski²⁶.

Inną dziedziną sztuki, w której znakomicie wypowiadali się artyści ormiańscy było miniatorstwo. Tu najpełniej, może poza kobiernictwem, odzwierciedliły się wpływy orientalne. Iluminowane rękopisy powstawały także w skryptoriach zamojskich²⁷. Jednym z kopistów działających we Lwowie i w Zamościu był Akop z Tochatu²⁸. Wpływ ormiańskich miniatur odnajdujemy w zdobnictwie występującym w zamojskim malarstwie ściennym. W jednej z kamienic w północnej pierzei rynku, wybudowanej w latach 1632–1634 przez ormiańskiego kupca Gabriela Bartoszewicza²⁹, pod XVIII-wiecznym polichromowanym fryzem zachowały się fragmenty starszego malarstwa, wskazujące na inspiracje zdobnictwem ormiańskim. Na ścianie południowej izby przedniej na I piętrze we fryzie nadokiennym zachowała się ponad kolumną dzielącą okna fragmentaryczna postać Chrystusa Pantokratora, malowana według bizantyjskiego schematu, w otoczeniu także fragmentarycznie zachowanego motywu delikatnej wici roślinnej. W prawym narożu nad ujmującą okno ćwierćkolumną wśród fragmentów winorośli wkomponował artysta ptaka z długim ogonem (bażant?) dziobiącego zapewne grona (il. 3). Motyw winorośli i grona powtórzony został także na fryzie obiegającym dookoła izbę pod belkowaniem (zachował się jedynie fragment na ścianie zachodniej, widoczny spod zrekonstruowanej barokowej polichromii z XVIII w.). Delikatny rysunek wici roślinnej oraz zachowane motywy zdradzają niewątpliwy wpływ ormiańskiego miniatorstwa i wyszły zapewne spod pędzla ormiańskiego malarza.

Nie posiadamy pewnych informacji o działalności w tym okresie w Zamościu malarzy Ormian. W połowie XVII w. malarzem nadwornym Jana Zamoyskiego „Sobiepana” był Wojciech Mantukowicz³⁰, którego nazwisko świadczyć może o ormiańskim pochodzeniu. Nie znamy jednak zakresu wykonywanych przez niego prac.

Osobną uwagę należy poświęcić plastyce ornamentalnej zdobiącej wnętrza i elewacje ormiańskich kamienic. Występujące w nich bogactwo form roślinnych, zwierzęcych i geometrycznych wskazuje na różne źródła inspiracji. Umiejętnie ze sobą kompono-

²⁵ *Ibidem*, s. 135, tab. XXXIII.

²⁶ Ormianie polscy 1999, s. 112, nr 133.

²⁷ Cf. Biedrońska-Słota 1999, s. 20, przyp. 20.

²⁸ Zakrzewska-Dubasowa 1982, s. 242–243.

²⁹ Fidecka 1989 [strony nienumerowane].

³⁰ Mantukowicz został przyjęty na służbę ordynacką w 1652 r. z wysoką pensją 800 zł. Rocznie; cf. Kowalczyk 1968, s. 126.



Il. 3. Kamienica Gabriela Bartoszewicza, fragment malowidła ściennego, Zamość

wane motywy z repertuaru form włoskiego renesansu, niderlandzkiego manieryzmu i baroku, połączone z ornamentyką o orientalnej tradycji stworzyły w dekoracji zamojskich kamienic charakterystyczny styl zdobienia elewacji. Architekturze zamojskich kamienic poświęcono w badaniach historycznych i architektonicznych wiele uwagi, koncentrując się głównie na rozwoju poszczególnych faz budowy i układów przestrzennych, zdecydowanie mniej miejsca poświęcając zdobnictwu³¹. Przyjrzyjmy się zatem formom ornamentalnym występującym w wystroju kamienic ormiańskich pod kątem ich proveniencji. Najbardziej rozbudowaną i najwcześniejszą zachowaną dekorację posiada wzmiankowana już kamienica kupca ormiańskiego Gabriela Bartoszewicza (il. 4). Wieńczy ją obecnie attyka o czystych renesansowych formach³², kontrastująca nieco

³¹ Cf. Baranowska, Sygietyńska 1969; Pawlicki 1980, s. 79–102; Pawlicki 1999, s. 120–122.

³² Attyka ta zrekonstruowana została na podstawie pomiarów artykulacji zachowanych murów attykowych oraz attyk, do których zachowały się przekazy ikonograficzne (attyki na kamienicach przy ul. Ormiańskiej nr 30 i 28). Jest więc częściowo własną interpretacją projektantów – W. Zina i M. Pawlickiego; cf. Pawlicki 1980, s. 93.



Il 4. Kamienica Gabriela Bartoszewicza, Zamość

z charakterem dekoracji fasady, w której zachowały się oryginalne detale. Pionowy rytm elewacji kamienicy wyznaczają otwory okienne. Kamienne obramienia okien I piętra, zdobione na krawędziach klasycznym motywem kimationu jońskiego posiadają swoje przedłużenie w postaci pilastrów hermowych, których trzon lekko zwężający się ku dołowi zdobiony jest na całej powierzchni ornamentem cekinowym, charakterystycznym dla zdobnictwa późnego renesansu. Te stylizowane pilastry występują we fryzie podokiennym I piętra, powtórzone zostały także w cokole attyki, w którym w XVIII w. wybito otwory okienne po nadbudowaniu kolejnego piętra. Obecnie stanowią one obramienia okien tej kondygnacji. Pola między pilastrami wypełniają już motywy dekoracyjne o różnym

rodowodzie. Przestrzenie pod oknami zdobią uskrzydłone główki aniołów z podwieszonymi na końcach skrzydeł swobodnie opadającymi chustami. Główki aniołów, którym do końców skrzydeł podwieszono lambrekin, wypełniają środkową część fryzu nadokiennego. Inna plakieta z uskrzydłoną anielską główką zdobi podłucze glifu okiennego we wnętrzu I piętra tej kamienicy. Tego typu plakiety odcisknięte z drewnianej formy stanowią jeden z najbardziej charakterystycznych zestawów form ornamentalnych tzw. renesansu lubelskiego, występujący m.in. w realizacjach zamojskiego muratora Jana Wolfa³³. Uskrzydłone główki aniołów nie są obce również sztuce ormiańskiej. Spotykamy je np. w dekoracji portalu najstarszej ormiańskiej świątyni, której fundamenty sięgają początków IV w., zaś korpus budowli ukształtował się w okresie od V do VII stulecia³⁴. Jest to katedra w Eczmiadzinie, siedziba patriarchy ormiańskiego. Zadziwiająco bliskie ornamentyce zamojskiej są także występujące w tej budowlu inne motywy ornamentalne, zwłaszcza symetryczny delikatny motyw wici roślinnej z motywami dzwonkowatych kwiatów i rozet. Podobny ornament, uzupełniony o motywy winnego grona, wypełnia

³³ Cf. Kurzej 2009, s. 93. Tego typu dekoracje występują w kościele pofranciszkańskim w Szczepieszynie oraz w kościele w Turobinie.

³⁴ Cf. Próchniak 1978, s. 21-22.

płyciny fryzu podokiennego w kamienicy zamojskiej oraz trzony kolumn międzyokiennych we wnętrzu. Te antykizujące w formie zdobienia zderzają się w pozostałych partiach dekoracyjnych fasady z motywami fantastycznymi. Wśród stylizowanych wypełniających pola dawnego muru attyki elementów roślinnych, które wiją się swobodnie, przechodząc z formy roślinnej w zakończenia w postaci maszkaronów, ukrył się pełzający smok (il. 5), zaś naroża muru zdobią wsparte na tylnych łapach dwa lwów. Motywy antyczne i fantastyczne nie łączą się ze sobą, ale występują oddzielnie, podobnie jak to ma miejsce w deko-



Il. 5. Kamienica Gabriela Bartoszewicza, fragment dekoracji stiukowej, Zamość

racji architektonicznej ormiańskich świątyń. Wskazanie na wpływ zdobnictwa ormiańskiego Eczmiadzyna na zdobnictwo architektoniczne Zamościa nie jest przypadkowe. Udowodnione są kontakty z tym ośrodkiem kulturalnym i religijnym Armenii. W 1625 r. podczas uroczystego wmurowania kamienia węgielnego pod budowę kościoła w Zamościu przebywał delegat patriarchy ormiańskiego z Eczmiadzyna, katolikos Melchizedech wraz z towarzyszącymi mu biskupami Marcinem i Eliaszem³⁵. Częste były również wyjazdy w tym kierunku Ormian lwowskich i zamojskich³⁶. Kontakty te świadczą o znajomości form architektury ormiańskiej i jej detalu oraz o możliwości przenikania ich do architektury lokalnej.

Sposób bogatego zdobienia fasady kamienicy Bartoszewicza i innych budynków należących do Ormian nie pozostał bez wpływu na dekorację elewacji kamienic polskich. Znakomitą przykładową relacją jest kamienica narożna w pierzei północnej, którą przebudowywał w latach 70. XVII w. rajca zamojski Jan Wilczek. Obok manierystyczno-barokowych form ornamentalnych wykorzystał on również niektóre elementy zdobnicze występujące w domach ormiańskich.

W kamienicy Bartoszewicza odnajdujemy najbogatszy repertuar ormiańskich motywów. W sąsiedniej kamienicy, wzniesionej pomiędzy rokiem 1632 a 1657, repertuar form zdobniczych jest skromniejszy. W dekoracji fasady zrezygnowano z podziałów pionowych,

³⁵ Zakrzewska-Dubasowa 1982, s. 278.

³⁶ *Ibidem*, s. 287 nn.

wprowadzając dwa ciągle fryzy orna-
mentalne. Fryz podokienny składa się
z motywów geometrycznej plecionki,
natomiast fryz złożony z różnych se-
kwencji symetrycznie skomponowa-
nych form roślinnych, połączonych nie-
kiedy z elementami geometrycznymi
i gwiazdzistymi rozetami zdobi podsta-
wę dawnego muru attyki. Interesują-
cym motywem jest tutaj zdobiąca cokół
attyki centralnie umieszczona styli-
zowana para małżeńska (il .6) Postaci
mężczyzny i kobiety o głowach zakoń-
czonych jońskimi wolutami ustawione
na cokołach podpierają gzyms koronu-
jący, który oddziela obecny mur attyki. Pole pomiędzy tymi fantastycznymi podporami
wypełnia ornament roślinny, nawiązujący formą do występującego w niższej partii fasady.

Kamienica Sołtana Sachwelowicza, wzniesiona w latach 1642–1657, zdobiona jest
już ornamentyką wczesnobarokową. Forma dekoracji staje się bardziej wypukła. Ele-
menty akantowej wici roślinnej wylewające się z centralnie umieszczonego wazonu
przywołują na myśl zdobienia fryzu ornamentalnego kolegiaty zamojskiej. Liściaste
zakończenia zdobią już guzy nawiązujące do niderlandzkich motywów małżowino-
wych. Nie można porównać tego fryzu z ormiańską plecionką roślinną, jak sugeruje
Mirosława Zakrzewska-Dubasowa³⁷, bowiem należy on w całości do repertuaru form
ornamentalnych sztuki nowożytnej. Podobnie jak umieszczone nad wydatnymi gzym-



Il. 6. Kamienica „Pod Małżeństwem”, fragment
dekoracji stiukowej, Zamość



Il. 7. Kamienica Sołtana Sachwelowicza, kartusz, Zamość

³⁷ *Ibidem*, s. 194.

sami nadokiennymi muszle oraz ujęte liśćmi pęki owoców, ujmujące manierystyczny kartusz. Pole kartusza zdobią jeszcze motywy świadczące o ormiańskim rodowodzie (il. 7). Są to wkomponowane centralnie ormiańskie litery w postaci wiążanego monogramu, którym towarzyszą łacińskie inicjały imienia i nazwiska właściciela (S S). Ormiańskie motywy są tu jednak coraz rzadsze. Jedyne bezpośrednio leżący na gzymsie nadokiennym motyw wici roślinnej, wyrastający z fantazyjnych ptasich lub smoczyczych główek zwróconych do siebie, wskazuje na wpływ ormiańskiego zdobnictwa, podobnie jak „wirujące” rozety obramiające fryz pod gzymsem nadokiennym³⁸.

Geometryczne rozety należą do słęgo repertuaru form zdobiących belki stropowe ormiańskich kamienic. Najbardziej ozdobne i różnorodne za-

chowwały się na wnętrzach kamienicy Bartoszewicza. Alkierz pierwszego piętra zdobi oryginalne belkowanie z zachowanymi śladami polichromii. Wszystkie belki mają frezowane krawędzie, zaś belka centralna zdobiona jest trzema wyciętymi rozetami (il. 9, 11), z których środkowa posiada siatkę motywów geometrycznych, boczne – promieniście ułożone sierpowate elementy, które w efekcie dają wrażenie wirowania. Pola na ścianach pomiędzy belkami wypełniają płyciny zdobione motywem frezowanych w drewnie luków w ośli grzbiet. Belki parteru i piętra izb tylnych tej kamienicy ozdobione są rozetami w formie regularnego, sześciopłatkowego motywu kwiatowego, w którym pola między płatkami wypełniają trójkąty. Rozety te cięte są najczęściej wklęsło (kamienica Bartoszewicza), w późniejszym okresie zaś w sposób wypukły (zdobienia w kamienicy nr 30, w której drewniane detale datowane są na rok 1672–1673). Często spotykanym motywem jest również rozeta wypełniona promieniście ułożonymi sierpowatymi elementami, które



Il. 8. Kamienica Gabriela Bartoszewicza, dekoracja kamienna, Zamość

³⁸ Motyw takiej rozety przypomina umbo tarczy tatarskiej ze zbiorów Muzeum Historycznego we Lwowie; cf. poz. kat. 55..



Il. 9. Kamienica Gabriela Bartoszewicza, strop izby wielkiej na parterze, Zamość



Il. 10. Belka stropowa, Lwów, Muzeum Historyczne



Il. 11. Kamienica Jana Wilczaka, fragment belki stropowej z powtórzonym motywem ormiańskiej rozety, Zamość



Il. 12. Magnus Bicschlager, Plan kościoła ormiańskiego w Zamościu, Lublin, fragment, Wojewódzkie Archiwum Państwowe



Il. 13. Magnus Bicschlager, Plan kościoła ormiańskiego w Zamościu, fragment, Lublin, Wojewódzkie Archiwum Państwowe

raz są cięte ostro (belki w kamienicy Bartoszewicza), innym razem w sposób wypukły, przypominający technikę puklowania (detale w kamienicy nr 30). Sporadycznie występują też zdobienia w postaci prostej promienistej rozety oraz rozety wypełnionej regularnymi romboidalnymi motywami (belki w zbiorach Muzeum Zamojskiego). Podobną belkę prezentujemy z kolekcji Muzeum Historycznego we Lwowie (il. 10).

Analizując sztukę ormiańską w Zamościu, osobną uwagę należy poświęcić kościołowi, który na mocy cytowanego przywileju kanclerskiego wzniesiono w latach 1625–1644 (il. 12, 13). Budowla ta była tematem wnikliwych analiz Jerzego Kowalczyka³⁹, Macieja Pawlickiego⁴⁰ i Daniela Próchniaka⁴¹. Ten ostatni wykazał stopniowe odchodzenie od elementów charakterystycznych dla architektury ormiańskiej na rzecz tradycji lokalnych. Do typowych dla tej architektury elementów zalicza Próchniak stożkowe dachy przykrywające kopułę i wieżę zamojskiego kościoła oraz dekorację powierzchni elewacji pomiędzy pilastrami, „w której zastosowano wąskie, smukłe płyciny ujęte kolumnienkami

³⁹ Kowalczyk 1980*, s. 215–232.

⁴⁰ Pawlicki 1980*, s. 179–180.

⁴¹ Próchniak 1992, s. 255–268.



Il. 14. Matka Boska z Dzieciątkiem i św. Kajetanem, miedzioryt



Il. 15. Matka Boska Łaskawa, Szczepieszyn, kościół franciszkanów

i archiwoltą⁴². Pozostałe elementy budowli odnosi cytowany autor do terenów ormiańskiej diaspory, a zwłaszcza miejscowych tradycji⁴³. Zachowane materiały źródłowe⁴⁴ nie pozwalają nam na określenie charakteru detali architektonicznych na zewnątrz i wewnątrz budowli. Na ich istnienie wskazują wyraźnie schematycznie zaznaczone kapitele wąskich pilastrów międzyokiennych w prezbiterium, obramienia portalu wejściowego oraz innych detali elewacji. Nie znamy też elementów wyposażenia wnętrza, które zdobyły obrazy umieszczone w rzeźbionych ołtarzach. Pewnych informacji o wyposażeniu świątyni dostarcza inwentarz z roku 1749, sporządzony z okazji wizytacji parafii przez oficjała stanisławowskiego, ks. Jakuba Mangusiewicza⁴⁵. W inwentarzu tym znalazły się wzmianki o ołtarzach i obrazach. W ołtarzu głównym znajdował się obraz Matki Bożej

⁴² *Ibidem*, s. 266.

⁴³ *Ibidem*, s. 268.

⁴⁴ Chodzi tu zwłaszcza o zachowane rysunki architektoniczne z przekrojami budowli; cf. Kowalczyk 1980*, s. 215–232.

⁴⁵ Biblioteka Z.N. im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 3687, Konnotacja splendoru i rzeczy Kościoła Zamoyskiego według wizyty uczynionej w roku 1749..., k. 1–2.

Łaskawej „z sukienką aksamitną i złożonymi koronami”. W ołtarzach bocznych były obrazy Chrystusa Ukrzyżowanego, Przemienienia Pańskiego, św. Grzegorza Oświeciciela, św. Andrzeja, św. Anny, św. Onufrego i św. Kajetana (il. 14). Całe wyposażenie kościoła sprzedane zostało na licytacji w 1795 r. Dwa ołtarze boczne i łaskami słynący obraz św. Kajetana zakupił wówczas wikariusz kolegiacki ks. Kajetan Derbedroszewicz do wyposażenia wznoszonego kościoła św. Katarzyny ma przedmieściu lubelskim⁴⁶. Obraz św. Kajetana dosztukowano u dołu, dopasowując do nowego ołtarza. Po rozebraniu kościoła św. Katarzyny w 1810 r. jego losy pozostają nieznane. Zachował się jedynie przekaz ikonograficzny w postaci ryciny Jana Masiewskiego z drugiej połowy XVIII w.⁴⁷ Co stało się z pozostałymi obrazami? Przypuszczalnie umieszczony w ołtarzu głównym obraz Matki Bożej Łaskawej przeniesiono do Szczepieszyna⁴⁸. Ormiańskie pochodzenie przypisuje się obrazowi Matki Bożej z Dzieciątkiem, znajdującemu się w ołtarzu bocznym w dawnym kościele franciszkanów w Szczepieszynie (il. 15)⁴⁹. Piotr Krasny analizując to dzieło, zasugerował jego lwowskie pochodzenie z uwagi na zastosowaną technikę *chiaroscuro*⁵⁰, co zdaje się to przypuszczenie uwiarygodniać. Malowidło utrzymane jest w tonacji ciepłych brązów. Maryja ukazana w pozie siedzącej, trzyma na prawym ramieniu Dzieciątko. Obraz okrywają metalowe sukienki. Suknia Maryi jest srebrzona, trybowana w motywy roślinne, szata okrywająca Dzieciątko gładka, złożona, podobnie jak chusta na głowie Matki, spod której widoczne są długie ciemne włosy okalające twarz o orientalnych rysach. Głowy Maryi i Jezusa wieńczą złożone zamknięte pałkowato korony. Nie możemy przy obecnym stanie badań potwierdzić hipotezy o ormiańskim pochodzeniu obrazu, ale nie możemy jej też zdecydowanie odrzucić.

Wyposażenie kościoła ormiańskiego, który był, jak zanotował Mieczysław Potocki, „jednym z bogatszych nie tylko co do swojego uposażenia, ale także co do aparatów



Il. 16. Relikwiarz, Zamość, Muzeum Katedralne

⁴⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie, Kolegiata Zamojska, sygn. 354, Percepta i expensa na wymurowanie św. Katarzyny od września 1792 r., cyt. za: Sroczyńska 1986, s. 61.

⁴⁷ Kondraciuk 2003, s. 197–202.

⁴⁸ Taką informację podaje M. Potocki, Zamość i jego instytucje pod względem oświaty, religii i dziejów krajowych, Kraków 1862, rkps w zbiorach Muzeum Zamojskiego w Zamościu.

⁴⁹ Kędziora 2000, s. 183.

⁵⁰ Krasny 1998, s. 81.

i kosztownych naczyń kościelnych, między którymi jak utrzymywano, były niektóre jeszcze z Armenii przywiezione⁵¹, uległo całkowitemu rozproszeniu. Jest wielce prawdopodobne, że część tego wyposażenia przeszła do kościołów katolickich, jak to miało miejsce w wypadku wspomnianych obrazów i ołtarzy czy też bogato zdobionego ornatu, który zachował się w kościele kolegiackim. Zawdzięczamy to duchownym ormiańskiego pochodzenia, którzy ulegli polonizacji, dochodząc nawet do wysokich zaszczytów w Kościele rzymskokatolickim. Wśród nich był Jakub Arakielowicz, syn Zachariasza Arakielowicza z Jazłowca, który poślubił w Zamościu córkę złotnika Annę Jatułowicz. Zachariasz należał do patrycjatu ormiańskiego, pełniąc kilkakrotnie urząd wójta gminy ormiańskiej i ławnika⁵². Jakub Arakielowicz (zm. 1739 r.) został profesorem Akademii Zamojskiej i duchownym katolickim. Pełnił urząd kanonika przemyskiego, a pod koniec życia otrzymał także wysoką godność infułata zamojskiego⁵³. Z jego fundacji pochodzą dwa srebrne relikwiarze przechowywane w katedrze zamojskiej: na częśćkę Drzewa Krzyża Świętego i Cierń z Korony Chrystusa⁵⁴. Wspomniany już ks. Kajetan Derbedroszewicz (zm. 1828 r.), zapewne potomek patrycjusza ormiańskiego Gabriela Derbedroszowicza, był wikariuszem kolegiackim, obsługującym kościół filialny św. Katarzyny. To on rozpoczął w 1772 r. remont popadającego w ruinę drewnianego kościoła, a następnie miał znaczny wkład w budowę kościoła murowanego z lat 1793–1795, który wyposażył częściowo w sprzęty przejęte z kościoła ormiańskiego⁵⁵.

Polonizacja patrycjatu ormiańskiego była jednym z powodów, obok sytuacji ekonomicznej, likwidacji parafii ormiańskiej i w konsekwencji rozebrania murów kościoła zamojskiego. Stale malejąca liczba Ormian doprowadziła w 1738 r. do zniesienia ich odrębnego samorządu⁵⁶. Próba utrzymania Ormian w mieście podjęta jeszcze w 1760 r. przez ordynata Klemensa Zamoyskiego, który potwierdził wszystkie nadane im wcześniej przywileje oraz rozszerzył je kosztem interesów ludności żydowskiej, nie powiodła się⁵⁷. Po dwuwiekowym okresie ich pobytu w Zamościu pozostały jedynie bogato zdobione kamienice oraz nieliczne dzieła sztuki, które starałem się przybliżyć.

⁵¹ M. Potocki, *Zamość i jego instytucje pod względem oświaty, religii i dziejów krajowych*, Kraków 1862, s. 65, rkps w zbiorach Muzeum Zamojskiego w Zamościu.

⁵² Zakrzewska-Dubasowa 1982, s. 228.

⁵³ Wadowski 1899–1900, s. 172.

⁵⁴ Kondraciuk 2002, s. 75.

⁵⁵ Sroczyńska 1986, s. 60–61.

⁵⁶ Kowalczyk 1971, s. 33.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 33.

Historia badań nad sztuką ormiańską w Polsce

Waldemar Deluga

W Rzeczypospolitej Ormianie pojawiali się bardzo wcześnie, bowiem już w XIV w. istniały kolonie we Lwowie, Lucku, Włodzimierzu Wołyńskim, Kamieńcu Podolskim i Jazłowcu⁵⁸, a w następnych stuleciach przybyli do Krzemieńca, Baru, Tyśmienicy i Podchajec⁵⁹. W roku 1363 została ukończona we Lwowie katedra pod wezwaniem Zasnienia NP Marii (w okresie późniejszym zmieniono wezwanie na Wniebowzięcia NP. Marii)⁶⁰. W mieście tym funkcjonowały trzy ormiańskie świątynie: monaster z kościołem św. Anny, kościół św. Jakuba oraz kościół św. Krzyża⁶¹. Pod koniec XIV w. Ormianie osiedleni na Podolu stworzyli silny ośrodek w Kamieńcu Podolskim, zdobytym przez króla Kazimierza Wielkiego, od którego otrzymali przywilej sprawowania sądownictwa. Najstarszą świątynią ormiańską w mieście był zbudowany w 1398 r. kościół św. Mikołaja, według niektórych badaczy na miejscu drewnianego, z fundacji kupca Sinana syna Chołubeja⁶². Prawie sto lat później wzniesiono nową budowlę, którą rozbudowano w 1566 r., za panowania Zygmunta Augusta. Według wzmianek, jeszcze raz wystawiono kościół w 1577 r.⁶³ W roku 1398 ufundowano kościół pw. św. Mikołaja w Kamieńcu Podolskim⁶⁴. W wiekach późniejszych wzniesiono świątynie w Jazłowcu⁶⁵, Zamościu, Barze, Brzeżanach⁶⁶. Niektóre kościoły budowane były według wzorów mołdawskich. Eksportowali oni dzieła sztuki do Isfahanu w Persji.⁶⁷ W Horodence i Stanisławowie Ormianie mogli prowadzić działalność kupiecką i rzemieślniczą. Budowali swoje fortuny oparte na handlu tkaninami, rzemiosłem artystycznym i elementami uzbrojenia. Świadectwem są okazałe kamienice we Lwowie, Zamościu czy Jarosławiu. Szereg ciekawych

⁵⁸ Dachkèvytch 1968, s. 356–357; Thierry 1987, s. 270; Chrzàszczewski 1998.

⁵⁹ Zakrzewska-Dubasowa 1965.

⁶⁰ Chrzàszczewski 2001, s. 59–98.

⁶¹ Stopka 1983, s. 6.

⁶² Chrzàszczewski 2001, s. 36–44.

⁶³ Chrzàszczewski 1998, s. 14–22.

⁶⁴ Chrzàszczewski 2001, s. 14–26.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 30–35.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 14–18.

⁶⁷ Deluga 2008, s. 66.

spostrzeżeń dotyczących życia Ormian w Rzeczypospolitej znajdziemy we współczesnym pamiętnikarstwie, na przykład w dziełach Symeona z Zamościa⁶⁸. W roku 1616 Howannes Karmataniec założył we Lwowie drukarnię, jako czwartą typografię w Europie. Wydał on w tym roku Psauterz Dawida⁶⁹. Unia Cerkwi ormiańskiej z Kościołem katolickim w 1630 r. pozwoliła na zrównanie praw Ormian z Polakami, a jednocześnie odegrała decydującą rolę w procesie asymilacji. Pierwszym hierarchą, który złożył wyznanie wiary katolickiej był biskup Mikołaj Torosowicz. Jako ostatnia przyjęła unię w 1668 r. parafia w Kamieńcu Podolskim. Obrządek ormiański niewiele różnił się wówczas od obrządku obowiązującego w Armenii⁷⁰. Z biegiem lat zarówno liturgia, jak i wystrój świątyń ulegał silnej łatinizacji, podobnie jak w Kościele greckokatolickim, który po synodzie w Zamościu w 1720 r. powoli zmieniał obyczaje wywodzące się jeszcze z tradycji Bizancjum. Wprowadzone zostały ołtarze boczne, ambona, a w okresie późniejszym również organy. Ormianie prowadzący sprawy handlowe między Isfahaniem a Lwowem, kontynuując je na kresach Rzeczypospolitej, przyczynili się do rozwoju gospodarczego kraju. Podróżując aż do Rosji, gdzie ich aktywność rozwinęła się w XVII w.⁷¹, sprowadzali do Europy Wschodniej szereg przedmiotów orientalnych. Szczególnie w stroju oraz w wyposażeniu wnętrz pałaców i dworów odnajdziemy szereg wyrobów pochodzących z dalekiej Persji i Turcji.

Badania nad sztuką Ormian w Rzeczypospolitej sięgają XIX w., kiedy pojawiły się pierwsze wzmianki w opracowaniach historycznych wybitnych uczonych takiego formatu, jak Wincenty Sadok Barącz, Aleksander Czołowski, Tadeusz Gromnicki, Rudolf Mękicki, Tadeusz Mańkowski i Mieczysław Gębarowicz. Przez dziesięciolecia badacze poszukiwali zabytków świadczących o polsko-ormiańskich kontaktach artystycznych⁷².

Wincenty Sadok Barącz, uczony, który wydał liczne publikacje do dziejów ormiańskich w Polsce, był współpracownikiem wielu czasopism naukowych. Jest on autorem monografii cudownych obrazów Matki Boskiej, czczonych w dawnej Rzeczypospolitej, w tym również tych, które znajdowały się w kościołach ormiańskich.

W 1891 r. powstało Muzeum Historyczne we Lwowie. Wówczas Aleksander Czołowski postulował utworzenie działu ormiańskiego. Rozpoczęto wówczas dyskusję w sprawie powołania muzeum ormiańskiego. Gromadzono także *armeniaca* w archiwum miejskim⁷³. Były to przede wszystkim dokumenty o charakterze historycznym.

⁶⁸ Cf. Kapođan-Kouymjian 1988, s. 25–29; Symeon Lehacy 1991; Armenie 2007, s. 352, nr 5.60.

⁶⁹ Dachkèvytch 1969, s. 355–371; Stopka 2000, s. 72.

⁷⁰ Gromnicki 1889, s. 111.

⁷¹ Bournoutian 2008, s. 429.

⁷² Czugaszian 1983, s. 129–134.

⁷³ Petrus 1999, s. 27.

Gorącym zwolennikiem powołania odrębnego muzeum był ukraiński badacz Bohdan Janusz, który wielokrotnie postulował zbieranie zabytków do przyszłej placówki muzealnej⁷⁴. Uczony uważał, że nowa instytucja, nazwana *Studium Armenum*, powinna zajmować się także działalnością naukową. W tym czasie kilkakrotnie podejmowano rozmowy w sprawie powołania muzeum⁷⁵. Podczas obrad II Zjazdu Konserwatorów i Muzeologów w 1927 r. uznano za konieczne założenie muzeum przy kurii metropolitalnej⁷⁶.

Zorganizowana w 1930 r. w Bukareszcie wystawa sztuki ormiańskiej pomogła dostrzec potrzebę podjęcia podobnej inicjatywy również w Polsce⁷⁷. Wówczas Archidiecezjalny Związek Ormian oraz Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa rozpoczęły prace przygotowawcze. Dwudziestego pierwszego grudnia 1931 r. w siedzibie Muzeum Narodowego im. Jana III Sobieskiego we Lwowie powołano komitet organizacyjny, na czele którego stanął arcybp Kościoła ormiańskiego w Polsce ks. Józef Teodorowicz. Wystawa sztuki ormiańskiej została otwarta 19 czerwca 1932 r.⁷⁸ Prezentowała ocalałe zabytki ormiańskie, zarówno te przywiezione z Armenii i Wschodu, jak i powstałe w Rzeczypospolitej obiekty kultury, obrazy religijne, potrtery (il. 21, 22) rysunki, ryciny, fotografie oraz dokumenty historyczne (il. 17-19). Zebrane eksponaty stały się podstawą zbiorów powołanego Archidiecezjalnego Muzeum Ormiańskiego. W kolekcji znalazło się wiele dzieł złotniczych, które trafiły z kościołów, często identyfikowanych z konkretnymi darczyńcami⁷⁹, a także szaty liturgiczne, niejednokrotnie sporządzone z tkanin perskich i tureckich. Ormianie przywozili z Nowej Julfy i Konstantynopola nie tylko tkaniny, lecz także warsztaty, które pozwalały wykonywać im tkaniny według modeli wypracowanych w dalekiej Persji i Turcji.

Cenną grupę w Ormiańskim Muzeum Archidiecezjalnym stanowiły iluminowane rękopisy, które należały do kolekcji metropolitalnej. Przywiezione do Rzeczypospolitej przez Ormian emigrujących spod panowania tureckiego, manuskrypty stały się podstawą do kopiowania ich przez późniejszych miniaturzystów. Dekoracja wielu modlitewników sporządzonych w XVI i XVII w. nawiązuje do pierwowzorów pochodzących z historycznej Armenii. Wśród rękopisów iluminowanych wzbudzały zainteresowanie nie tylko lwowskie kodeksy. Tadeusz Mańkowski opracował dzieła znajdujące się w Polsce, jak i również obiekty przechowywane w Bibliotece Mechitarzystów w Wiedniu. W XIX

⁷⁴ Janusz 1928, s. 59–61; Janusz 1930, s. 26–41.

⁷⁵ Petrus 1999, s. 29.

⁷⁶ Czołowski 1932, s. 4.

⁷⁷ Wystawa Ormiańska w Bukareszcie 1930, s. 164–165.

⁷⁸ Wystawa Zabytków Ormiańskich we Lwowie 1933, s. 1.

⁷⁹ Petrus 1999, s. 31. Cf. Łoziński 1906, s. 241–242.



Il. 17. Wystawa sztuki Ormiańskiej we Lwowie, fotografia, 1932 r.,
Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

w. zakon ten wysyłał swoich duchownych na prowincję galicyjską w celu pozyskania rękopisów iluminowanych. Czterdzieści egzemplarzy trafiło do Wiednia z lwowskiej kapituły ormiańskiej⁸⁰. Znalazły się one w opublikowanym w 1895 r. katalogu zbiorów J. Dashiana⁸¹. Niektóre z nich opisał Tadeusz Mańkowski w książce dotyczącej sztuki Ormian w Polsce⁸². Powrócił on do tego tematu w wydanej pośmiertnie pracy na temat elementów orientalnych w polskiej kulturze artystycznej⁸³. W przedmowie Mieczysław Gębarowicz podkreślił wkład naukowy swojego przyjaciela w badania nad sztuką Orientu w Polsce. Po wojnie wiele rękopisów trafiło ze Lwowa do Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu oraz do Biblioteki Narodowej w Warszawie.

⁸⁰ Mańkowski 1932; Grigorian 1983, s. 45–57.

⁸¹ Dashian 1895.

⁸² Mańkowski 1934.

⁸³ Mańkowski 1959.



Il. 18. Wystawa sztuki Ormiańskiej we Lwowie, fotografia, 1932 r.,
Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

Lwowscy historycy sztuki zajmujący się sztuką regionu publikowali zabytki sztuki ormiańskiej, ikony, rzemiosło artystyczne⁸⁴. Pierwsze prace natury historycznej tworzyły podwaliny badań nad sztuką ormiańską⁸⁵. Należy wspomnieć o żywym zainteresowaniu sztuką orientalną w Polsce. W 1935 r. w warszawskiej Zachęcie zorganizowano wystawę sztuki perskiej⁸⁶.

Katedra lwowska obrządku ormiańskiego, jedna z najpiękniejszych budowli średniowiecznych w dawnej Rzeczypospolitej, stała się przedmiotem badań na początku XX w. Wybudowana przez Ormian z Ani w latach 1356–1363 na miejscu starej świątyni, należała do typowych budowli bizantyńskich w regionie⁸⁷. Wielokrotnie przebudowywana, zmieniała swój charakter przez wieki⁸⁸. Prowadzone od 1908 r. zabiegi konserwatorskie przyczyniły się do pełnego poznania faz powstawania świątyni.

⁸⁴ Łoziński 1912; Łoziński 1902, szp. 241–272.

⁸⁵ Chowaniec 1928.

⁸⁶ Sztuka perska 1935; Brzeziński 1935.

⁸⁷ Mańkowski 1934, s. 63–85, 98–109.

⁸⁸ Mańkowski 1959, s. 76.



Il. 19. Wystawa sztuki Ormiańskiej we Lwowie, fotografia, 1932 r.,
Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

Zniesiono barokowy wystrój⁸⁹. W ramach konsultacji przybył z Wiednia do Lwowa Max Dvorzak, ówczesny dyrektor Centralnej Komisji Konserwatorów. W 1925 r. odkryto malowidła we wnęce okna (św. Jan Ewangelista oraz św. Prochor), a także w prawej nawie bocznej⁹⁰. Freski datowane przez badaczy na przełom XV i XVI w., wykonane zostały farbami temperowymi bezpośrednio na warstwie wypolerowanego gipsu. Uznane przez niektórych uczonych za dzieła zbliżone do sztuki bizantyńsko-ruskiej, nie mają bezpośrednich analogii w malarstwie ormiańskim. Być może warto je porównać z malowidłami bizantyzującymi w kaplicy na zamku w Lublinie lub w katedrze w Wiślicy. W zwieńczeniu okna w południowej nawie bocznej widoczny jest wizerunek Chrystusa Pantokratora, a w rozglifieniach okna w południowej nawie bocznej widoczna jest postać św. Jakuba starszego apostoła w stroju pielgrzyma do Santiago de Compostela.

⁸⁹ Kajetanowicz 1908; Janusz 1925, s. 186–190; Kajetanowicz 1930.

⁹⁰ Mańkowski 1934, s. 124.

Po zakończonych pracach konserwatorskich wykonanie nowej dekoracji świątyni arcybiskup Józef Teodorowicz zlecił Józefowi Mehofferowi (mozaika w kopule), a nowych malowideł ściennych – młodemu wówczas malarzowi Janowi Henrykowi Resenowi⁹¹. Wśród najpiękniejszych kompozycji znalazł się *Pogrzeb św. Odilona*. W przedstawieniu odnoszącym się do historii świętego zakonnika z francuskiego opactwa w Cluny, autor pokazał wizerunki zasłużonych mieszkańców ówczesnego Lwowa. Z okazji prac wydano album fotograficzny autorstwa Ludwika Wieleżyńskiego.

W kościołach ormiańskich znajdowały się cudowne obrazy maryjne. Czczone przez wieki, w czasach nowożytnych stały się przedmiotem kultu. W katedrze lwowskiej znajdowała się ikona Bogurodzicy (obecnie w kolekcji Muzeum Narodowego we Lwowie), datowana na rok 1586. W tej samej świątyni znajdowała się



Il. 20. Portret abp. Józefa Teodorowicza, fotografia, ca. 1930, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich



Il. 21. Portret trumienny Krzysztofa Roszko Bogdanowicza, fotografia, 1932, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich



Il. 22. Portret trumienny Krzysztofa Roszko Bogdanowicza, Lwów, Muzeum Historyczne

⁹¹ Wolańska 1999/2000, s. 379–402.

ikona Matki Boskiej Kamienieckiej. Zaś z katedry w Stanisławowie (teraz Iwano-frankowsk) pochodzi obraz Matki Boskiej Łaskawej (il. 23), obecnie w kościele św. Piotra i Pawła w Gdańsku (il. 24). Ormianie przenosząc się do nowego miejsca, zabrali cenną dla nich relikwię, demontując również barokowy ołtarz, odrestaurowany i na nowo konsekrowany w sierpniu 2007 r. Jeden z najbogatszych księgozbiorów ormiańskich również został przewieziony do Gdańska, obecnie w Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Narodowego Ormian Polskich w Warszawie.

Wybuch II wojny światowej przerwał badania naukowe. Ormianie polscy żyjący na kresach Rzeczypospolitej w wyniku przesunięcia granic, wyemigrowali na zachód kraju: do Gdańska, Gliwic, Krakowa i Warszawy⁹². Zabrali ze sobą to, co najcenniejsze, rękopisy, obrazy i archiwalia. Przez długi czas przechowywane w archiwach kościelnych i domach prywatnych, po wielu latach trafiły do Archiwum Stowarzyszenia Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie oraz znalazły się w kościele pod wezwaniem św. Piotra i Pawła w Gdańsku.

Jarosław Daszkiewicz, nieżyjący badacz ukraiński, prowadził po wojnie badania naukowe we Lwowie, dotyczące historii Ormian w dawnej Rzeczypospolitej. Ukazały się również inne prace, ale bazują one na wynikach badań przedwojennych uczonych. Dopiero po uzyskaniu niepodległości możliwe było prowadzenie dalszych poszukiwań, przede wszystkim w archiwach Lwowa.

W grudniu 1999 r. została otwarta wystawa poświęcona Ormianom polskim, ich historii i sztuce w Rzeczypospolitej. Komisarzem, jak również autorem wnikliwego katalogu, była Beata Biedrońska-Słota⁹³. W publikacji zamieszczone zostały dodatkowo artykuły Andrzeja Pisowicza i Jerzego T. Petrusa. Wystawa składała się z dwóch części. W pierwszej zaprezentowano zabytki ormiańskie powstałe poza granicami Rzeczypospolitej, przywiezione przez Ormian w czasach średniowiecza lub nowożytnych, szczególnie rękopisy iluminowane i *bizantinica*. Drugą, większą część wystawy poświęcono Ormianom w dawnej Polsce. Była to pierwsza po 60 latach prezentacja o tej tematyce.

Wystawa krakowska dała impuls do podjęcia dalszych prac inwentaryzacyjnych, które przeprowadzono w ostatnim dziesięcioleciu w różnych ośrodkach naukowych.

⁹² Kubik 2009, s. VI–VII.

⁹³ Biedrońska-Słota 1999, s. 27.



Il. 23. Wnętrze kościoła ormiańskiego w Stanisławowie, fotografia, ok. 1937 r.,
Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich



Il. 24. Ołtarz główny z kościoła pw. św. Piotra i Pawła z cudownym obrazem Matki Boskiej Łaskawej, z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie, stan z 2005 r.

Zbiory artystyczne Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

Ewa Abgarowicz

Działająca od 2006 r. Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich sprawuje opiekę nad spuścizną Ormian polskich, pochodzącą głównie z kościołów ormiańskokatolickich z dawnych Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. W skład zespołu wchodzi rękopisy, stare druki, obrazy, czasopisma, dokumenty i fotografie przechowywane w Warszawie oraz przedmioty i szaty liturgiczne oraz różne elementami wyposażenia kościołów znajdujące się w kościele św. Apostołów Piotra i Pawła (są to przedmioty pochodzące z kościoła ormiańskokatolickiego w Stanisławowie). Księgozbiór obejmuje ponad 1700 pozycji, w tym 384 stare druki, a wśród nich fragment pierwszego polskiego wydania drukiem Biblii w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka (Kraków, 1599) oraz pierwsze wydanie drukiem Biblii (il. 26), w języku ormiańskim (Amsterdam, 1666). Zbiór rękopisów składa się z ksiąg metrykalnych i parafialnych parafii ormiańskokatolickich (Stanisławów, Tyśmienica, Horodenka), pamiątek i rękopisów, w tym 30 rękopisów w języku ormiańskim, spośród których najstarszy pochodzi z XVII w. Niektóre z nich nie zostały dotychczas zidentyfikowane ze względu na brak strony tytułowej lub kolofonu. Wśród rękopisów znajdują się teksty liturgiczne obrządku ormiańskiego, takie jak mszały, brewiarze, psalterze, ewangeliarze, *masztoce* (księgi rytuałów) i *szaraknoce* (zbiory hymnów kanonicznych). Część rękopisów zawiera ozdoby w postaci kolorowych miniatur. Fundacja dysponuje m.in. jednym z czterech, według dostępnych nam informacji, rękopisów o gramatyce języka starormiańskiego autorstwa Stefana Roszki z 1718 r. Rękopisowi brakuje strony tytułowej, udało się go zidentyfikować dzięki porównaniu z egzemplarzem z Matenadaranu (Erywań). Pozostałe dwa egzemplarze znajdują się w Watykanie i Rumunii. Z rękopisów autorstwa Roszki w zbiorze Fundacji znajdują się także: księga zgonów z ormiańskiej parafii w Stanisławowie zaczynająca się w 1715 r. oraz 27 luźnych kartek, pochodzących prawdopodobnie z korespondencji Roszki. Pod numerem 0777 zapisany jest osobliwy rękopis w formie zeszytu (XVIII w.), który zawiera notatki kilku osób, prawdopodobnie stanu duchownego, na różnorodne tematy. Są tu listy, testamenty, notatki o darach pieniężnych ormiańskich bractw dla kościoła, *casus resoluti* – rozstrzygnięcia spraw dotyczących wiary i spisy inwentarza kilku ormiańskich kościołów na Kresach (ręko-



Il. 25. Przywilej Władysława Jagiełło,
Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

pisy; szaty i przedmioty liturgiczne). Wyjątkowa jest także księga darów dla kościoła ormiańskiego w Stanisławowie z 1682 r. W zbiorze Fundacji znajdują się także ręcznie pisane księgi liturgiczne, np. należący do Jana Tobiasza Augustynowicza, arcybiskupa polskich Ormian, *Masztoc* z roku 1733, czy pisany własnoręcznie przez przyszłego arcybiskupa Grzegorza Józefa Romaszkana *Masztoc* (1846 r.). W zasobach Fundacji znajduje się najliczniejszy w Polsce zespół fotografii, który składa się z ponad 1000 różnorodnych zdjęć, w tym również z przełomu XIX i XX w.

Zespół dokumentów obejmuje około 200000 stron różnych dokumentów (dokumenty dotyczące działalności parafii ormiańskokatolickich, archiwa rodzinne, opracowania naukowe). Dużą część zbioru stanowi spuścizna arcybiskupa Józefa Teodorowicza, licząca ponad 60000 stron⁹⁴. Specjalną grupę stanowi dziewięć dokumentów pergaminowych, wśród których znajduje się bulla papieska z 1901 r., powołanie abpa Teodorowicza na metropolitę Lwowa oraz najcenniejszy obiekt w całym zbiorze – dokument wystawiony przez króla Władysława Jagiełłę w 1388 r., zatwierdzający dyplom wystawiony we Lwowie przez króla Kazimierza Wielkiego w 1367 r., zezwalający biskupowi ormiańskiemu Grzegorzowi na utworzenie biskupstwa we Lwowie (il. 25). Poza tym w archiwum zna-

⁹⁴ Kubik 2009.

laż się unikalny zbiór płyt decelitowych z nagranyymi przez Polskie Radio kazaniami wielkopostnymi wygłoszonymi przez arcybiskupa Teodorowicza w 1938 r.⁹⁵ W archiwum znajduje się zespół obrazów powstałych w okresie od XVIII do początku XX w.

Głównym celem działalności Fundacji jest zabezpieczenie przed zniszczeniem zbioru i popularyzacja wiedzy o historii i kulturze Ormian polskich poprzez udostępnianie zasobów oraz gromadzenie i inwentaryzowanie dóbr kultury Ormian polskich. Ponieważ stan zachowania księgozbioru, rękopisów, dokumentów i fotografii był zróżnicowany, po wykonaniu wstępnej inwentaryzacji nawiązano kontakty z Biblioteką Narodową, Archiwum Akt Dawnych, Uniwersytetem Jagiellońskim i konserwatorami zabytków. Po uzyskaniu raportów od odpowiednich specjalistów, podjęto prace konserwatorskie zgodnie z ich zaleceniami.

Dotychczas nieudostępniany zbiór znajdujący się pod opieką Fundacji stanowi bogate źródło wiedzy o historii i kulturze Ormian polskich i jest interesujący dla naukowców. Dlatego też Fundacja nawiązała współpracę z wyższymi uczelniami i placówkami naukowymi: Uniwersytetem Jagiellońskim, Polską Akademią Umiejętności, Uniwersytetem Warszawskim, Akademią Sztuk Pięknych, Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Współpraca obejmuje między innymi praktyki studenckie w archiwum oraz udostępnianie materiałów do prac magisterskich, doktorskich i publikacji naukowych. Popularyzację wiedzy o Ormianach polskich realizujemy również poprzez prowadzenie strony internetowej Fundacji, nieustannie



Il. 26. Biblia Ormiańska, Amsterdam 1666, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

⁹⁵ Arcybiskup ormiański 2007.

poszerzanej o nowe działy⁹⁶. Prowadzone są kwerendy mające na celu uzupełnianie ksiąg metrykalnych. Opracowano „mapę ksiąg metrykalnych z parafii ormiańskokatolickich z dawnych Kresów Rzeczypospolitej”. Mapa ta pokazuje, gdzie znajdują się interesujące nas księgi metrykalne i umożliwia pozyskanie kopii. Dotychczas uzyskaliśmy kopie księgi metrykalnej parafii w Złoczowie (oryginał znajduje się w AGAD w Warszawie), księgi metrykalnej ze Stanisławowa (oryginał w Bibliotece im. Czar-toryskich w Krakowie) oraz kopię księgi metrykalnej z Brzeżan (oryginał znajduje się w Instytucie Matanadaran w Erywaniu) Od dwóch lat prowadzona jest kwerenda w archiwach Lwowa, mieszczących bogate zbiory dokumentów dotyczących Ormian polskich.

Armeniaca Leopoliensia. Dziedzictwo Ormian polskich w zasobie dawnego Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie

Franciszek Wasyl

Lwów to miasto pogranicza. Przez wieki splatały się tam losy wielu grup etnicznych i narodowych, a każda z nich odcisnęła swoje piętno na wielu aspektach życia wspólnotowego: architekturze, kulturze, nauce, polityce. Ta swoistość i niepowtarzalność grodu nad Pełtwią przyczyniła się do tego, że obok Krakowa, Warszawy i Wilna, stał się on jednym z głównych ośrodków miejskich konstytuujących zbiorową tożsamość Polaków. Grupą etniczną, która w sposób szczególny zapisała się w historii Lwowa, byli Ormianie. Stali się oni społecznością do XIX w. wyłącznie miejską, swój kapitał pomnażali, prowadząc szeroką działalność kupiecką, w różnych okresach historycznych, w odpowiedzi na zmienność międzynarodowego popytu oferowali rozmaity asortyment towarów (począwszy od produktów luksusowych, takich jak tkaniny, korzenie, wina, wyroby złotnicze, skończywszy – już w XVIII w. – na, wydawałoby się, proza-

⁹⁶ www.dziedzictwo.ormianie.pl

icznym, choć wielce dochodowym handlu wołami). Mimo że w polskiej historiografii nadal brak szczegółowych badań poświęconych wizerunkowi polskiego Ormianina na przestrzeni wieków, można pokusić się o pewne sądy, korzystając z ustaleń badaczy zajmujących się problematyką dawnych kresów Rzeczypospolitej. Ormianie wyróżniali się własną organizacją gminy terytorialnej oraz przynależnością do niezależnego Kościoła ormiańskiego, oba te fakty kształtowały ich odrębność grupową w stosunku do pozostałych nacji: ruskiej, polskiej i żydowskiej.

Pierwszym dokumentem poświadczającym odrębność prawną Ormian był przywilej lokacyjny wystawiony dla Lwowa przez króla Kazimierza Wielkiego w 1356 r. W Kamieńcu Podolskim obywatele ormiańscy posiadali własną jurysdykcję i niezależny urząd wójta – samorządność ograniczona była jednak kompetencyjnie przez istniejącą radę miejską, która nie dopuszczała w swoje szeregi przedstawicieli nacji niekatolickich. Należący do gminy ormiańskiej sąd wydawał wyroki na podstawie prawa ormiańskiego zatwierdzonego przez króla Zygmunta I na sejmie piotrkowskim w 1519 r.⁹⁷

Fundamentalną rolę kulturotwórczą u Ormian polskich spełniał Kościół⁹⁸. Momentem przełomowym i, jak się okazało, nie destrukcyjnym dla polskich Ormian, było przyjęcie unii kościelnej z Kościołem rzymskim w latach 30. XVII w. Drugim ważnym czynnikiem przemian świadomościowych społeczności ormiańskiej były fale migracji na ziemię Rzeczypospolitej w końcu XVII i na początku XVIII w. Można powiedzieć, że począwszy od XVIII stulecia funkcjonowały w Polsce dwie różne grupy Ormian. Jedną z nich stanowili Ormianie Lwowa i Kamieńca Podolskiego, z ugruntowaną już pozycją społeczną, prestiżem gminnym, a także (co wynika z zapisów testamentowych) wyjątkową zamożnością. W drugiej grupie znaleźli się nowi przybysze ormiańscy, zamieszkujący Stanisławów, Horodenkę czy Kutę, od podstaw budujący swoją pozycję w świecie wielokulturowych miasteczek Pokucia, wchodząc często (jak w wypadku Stanisławowa) w konflikty ze społecznością żydowską, równie dynamicznie działającą na niwie handlowej.

Zasadnicze zmiany w strukturze administracyjnej i samorządowej gmin ormiańskich nastąpiły po upadku państwa polskiego. Regulacja terytorialna parafii nastąpiła w 1784 r. W tym samym czasie władze austriackie zlikwidowały także autonomię gminną, kończąc w ten sposób epokę samorządności Ormian na terenie miast nieistniejącej już Rzeczypospolitej. Po zmianach zaprowadzonych przez władzę austriacką ormiańskokatolicka archidiecezja lwowska składała się z ośmiu parafii: we Lwowie, Stanisławowie, Łyścu, Tyśmienicy, Kutach, Śniatyniu, Brzeżanach oraz Horodence. W archidiecezji posługę kapłańską pełniło w tym czasie 14 księży.

⁹⁷ Stopka 2009, s. 38–39.

⁹⁸ Stopka 2008, s. 248.

W XIX w. dzieje diaspory ormiańskiej toczyły się już mniej dynamicznie. Wskutek rozbiorów Polski objęte granicą zaboru rosyjskiego parafie ormiańskie zostały poddane w latach 1809–1816 jurysdykcji odrębnego administratora. Sama społeczność ormiańska na terenie Galicji przeżywała wyraźny kryzys tożsamościowy, czego przejawem była, z jednej strony, depopulacja Ormian w miastach galicyjskich, z drugiej zaś – coraz popularniejsze przypadki asymilacji ze społecznością polską. Punktem kulminacyjnym kryzysu stała się, ogłoszona w latach 60. XIX wieku, anonimowa publikacja pt.: *Głos do ziomków obrządku ormiańskokatolickiego*, podważająca rację bytu odrębnego Kościoła ormiańskokatolickiego. Poza dziedzictwem historycznym była to już ostatnia w tym czasie instytucja konstytuująca odrębną tożsamość polskich Ormian.

Dalsze zmiany przyniósł wiek XX. Po traktacie ryskim z 1921 r., na mocy konkordatu Rzeczypospolitej Polskiej ze Stolicą Apostolską (1925), odpadła na rzecz Rumunii Bukowina, tym samym tamtejsze parafie ormiańskokatolickie zostały wyłączone spod jurysdykcji arcybiskupa lwowskiego. Zarazem arcybiskupstwo ormiańskie we Lwowie rozciągnęło swoją jurysdykcję na tereny całego odrodzonego państwa. W okresie międzywojennym archidiecezja lwowska obrządku ormiańskokatolickiego dysponowała ośmioma parafiami w ramach trzech dekanatów, dziewięcioma kościołami parafialnymi i 19 kaplicami, w których 18 kapłanów sprawowało opiekę duszpasterską nad około 5000 wiernych. Struktura administracyjna kościoła ormiańskokatolickiego składała się z: dekanatu lwowskiego (parafie: Lwów, Brzeżany); dekanatu stanisławowskiego (parafie: Stanisławów, Łysiec, Tyśmienica); dekanatu kuckiego (Kuty, Horodenka, Śniatyn)⁹⁹. Sieć parafialna archidiecezji nie odbiegała zatem strukturalnie (z wyłączeniem Bukowiny) od podziału uformowanego jeszcze na początku XIX w.

Dramatyczny zwrot w historii Ormian i ich Kościoła nastąpił z chwilą śmierci abpa Józefa Teodorowicza (4 grudnia 1938 r.). Następcą został wikariusz kapitulny ks. infułat Dionizy Kajetanowicz. Wybuch wojny przeszkodził Stolicy Apostolskiej w jego nominacji. Ksiądz Kajetanowicz został aresztowany przez NKGB we Lwowie 26 listopada 1945 r. A następnie, a mocy wyroku Trybunału Wojskowego NKGB obwodu lwowskiego z 8 marca 1946 r., skazany na dziesięć lat łagrów, konfiskatę mienia i pozbawienie praw publicznych na pięć lat. Wywieziony w głąb ówczesnego ZSRR, zmarł 18 listopada 1954 r.¹⁰⁰

Katedra lwowska i wszystkie pozostałe świątynie ormiańskokatolickie zostały w czasach sowieckich zamknięte. Tym samym ormiańskokatolicka archidiecezja lwowska przestała istnieć, choć Stolica Apostolska nigdy oficjalnie jej nie skasowała.

⁹⁹ Wolczański 2009, s. 234.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 235. Cf. Artwich 2009, s. 1–2.

Przedstawione tu, skrótowo, dzieje Ormian polskich i ich instytucji na terenie Rzeczypospolitej pozostawiły po sobie bogatą spuściznę aktową na terenie dzisiejszej Ukrainy, w tym także w zasobach archiwów i muzeów Lwowa. Najbogatsze zbiory armeników przechowywane są obecnie w dawnym Archiwum Krajowym Aktów Grodzkich i Ziemskich we Lwowie (potocznie nazywanym Archiwum Bernardyńskim), dzisiaj noszącym nazwę Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie (dalej: CDIAUL). Wspomniane archiwum gromadziło rozproszone księgi sądów grodzkich i ziemskich, zlikwidowanych przez władze austriackie, a także prowadziło przez cały wiek XIX szereg akcji pozyskiwania dokumentów z terenów Galicji Wschodniej. Archiwum przejęło więc, u schyłku XIX stulecia, m.in. niemal wszystkie zachowane archiwa miast i wsi z terenów Galicji Wschodniej, a także (w pierwszych latach XX w.) materiały katastrów gruntowych (Metryki Józefińskiej z 1790 r i Franciszkańskiej z 1820 r.)¹⁰¹. Obecny zasób lwowskiego archiwum jest wynikiem złożonych losów wojennych. W ciągu lutego i marca 1944 r. okupacyjne władze hitlerowskie ewakuowały Archiwum Bernardyńskie (wówczas nazywane Archiwum Państwowym we Lwowie)¹⁰² do klasztoru benedyktynów w Tyńcu pod Krakowem. W marcu 1945 r. władze sowieckie na powrót przewiozły archiwalia w transportach kolejowych do Lwowa, dzieląc je pośpiesznie i chaotycznie na dwa archiwa: Centralne Państwowe Archiwum Historyczne USSR oraz Archiwum Państwowe Obwodu Lwowskiego.

Armeniaca lwowskie w zasobie dawnego Archiwum Bernardyńskiego przechowywane są przede wszystkim w dwóch zespołach: Magistratu Miasta Lwowa (1356–1939) oraz Kurii Archidiecezji Ormiańskokatolickiej we Lwowie (1616–1939). Wiele cennych dokumentów dotyczących Ormian i ich Kościoła, a także instytucji życia społecznego, rozproszonych jest także po innych zespołach tamtejszego archiwum. Wymienić wypada przede wszystkim, wspomniany już wcześniej, kataster gruntowy galicyjski z roku 1789 i 1820, dokumentujący stan posiadania wszystkich galicyjskich Ormian.

W zbiorze Magistratu Miasta Lwowa przechowywane są ormiańskie księgi sądowe (*Acta Iudicii Civilis Armenorum*) z lat 1537–1783¹⁰³. Jest to zbiór 26 oprawnych w skórę tomów (il. 26), każdy liczący około 1,5 tysiąca zapisanych kart¹⁰⁴. Kompetencje sądu ormiańskiego, ustalone dekretami królów polskich Kazimierza Jagiellończyka (1464, 1473), Zygmunta I (1510, 1518) oraz Zygmunta Augusta (1560), wyznaczały zakres prerogatyw. Sądy Ormiańskie miały prawo rozstrzygać wszystkie sprawy z wyjątkiem czte-

¹⁰¹ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie 2005, s. 10.

¹⁰² Archiwum Państwowe we Lwowie powstało ze scalenia Archiwum Akt Ziemskich i Grodzkich z Archiwum Namiestnictwa.

¹⁰³ Inwentarz archiwalny.

¹⁰⁴ Aleksander Czołowski odnotował 24 tomy; cf. Czołowski 1896, s. LVI.

rech następujących: 1) sprawy o grunta i dobra nieruchomości; 2) przekroczenia przeciw władzom miasta i jego porządkowi; 3) gwałty, kradzieże i odjęcie sławy; 4) porwania i zabójstwa. Wyroki w tych sprawach przejął na siebie sąd wójtowski-lawniczny. Księgi spraw miejskiego sądu ormiańskiego pod przewodnictwem wójta prowadził pisarz radziecki¹⁰⁵.

Archiwum Kurii Metropolitalnej Obrządku Ormiańskiego we Lwowie znalazło się w posiadaniu CDIAUL prawdopodobnie poprzez przywłaszczenie około 1945 r., kiedy to władze sowieckie likwidowały struktury kościołów funkcjonujących na okupowanych terenach Polski i Ukrainy. Nie jest to jednak całość spuścizny archiwalnej wytworzonej w ciągu wieków przez lokalny Kościół ormiańskokatolicki¹⁰⁶. Archiwum Archidiecezji Lwowskiej obrządku ormiańskokatolickiego składa się z 958 jednostek archiwalnych, zgrupowanych w kilkunastu działach tematycznych. Dla wyrobienia sobie ogólnego wyobrażenia na temat jakości merytorycznej zbioru przytaczamy poniżej zestawienie tabelaryczne.

Il. 27. Acta ludicii Civilis Armenorum, Lwów, Centralne Państwowe Archiwum Historyczne

¹⁰⁵ Czołowski 1896, s. LV.

¹⁰⁶ Wolczański 2009, s. 237.

Tabela 1

Zasób zespołu archiwalnego kurii archidiecezji ormiańskokatolickiej we Lwowie¹⁰⁷

Charakterystyka jednostek archiwalnych	Liczba jednostek archiwalnych	Daty skrajne
Protokoły posiedzeń konsystorza i kolegium biskupów	2	1833–1925
Dekrety królewskie w sprawach Kościoła ormiańskokatolickiego	15	1732–1903
Źródła do dziejów Ormian i Kościoła ormiańskokatolickiego	15	1732–1903
List i posłania papieskie dotyczące umacniania wiary katolickiej	6	1781–1925
Listy pasterskie biskupów	53	1637–1938
Dekrety gubernatorstwa lwowskiego, namiestnictwa galicyjskiego i ministerstw wiedeńskich	81	1783–1931
Rozporządzenia i korespondencja Kurii z instytucjami państwowymi szczebla centralnego i lokalnego	14	1824–1918
Uroczystości kościelno-religijne	21	1801–1931
Dokumenty działalności parafii i kościołów	123	1773–1933
Dokumenty dotyczące stanu majątkowego i działalności finansowo-gospodarczej	257	1513–1934
Budownictwo sakralne	40	1786–1931
Klasztor ss. benedyktynek obrządku ormiańskokatolickiego	36	1784–1936
Zakłady naukowo-wychowawcze	77	1784–1935
Współpraca ze stowarzyszeniami	43	1792–1932
Dokumenty dotyczące służby wojskowej	21	1786–1925
Dokumenty osobowe	126	1772–1931
Działalność „medialna”	29	1783–1976

¹⁰⁷ Źródło: Wasyl 2005, s. 236; Wołczański 2009, s. 236–237.

W przywołanym zespole archiwalnym najliczniejsze są akta trzech kategorii: dokumenty dotyczące stanu majątkowego i działalności finansowo-gospodarczej; dokumenty osobowe oraz dokumenty działalności parafii i kościołów. To właśnie w jednostkach archiwalnych ostatniego z omówionych działów autor odnalazł komplet spisów wierzni większości parafii ormiańskokatolickich Galicji z końca XVIII i pierwszej połowy XIX w. Stanowią one jedno z cenniejszych źródeł historycznych odkrytych ostatnimi czasy, służących do poznania stosunków wyznaniowych i demograficznych w Galicji w dobie przedautonomicznej¹⁰⁸.

Uzupełnieniem wymienionych ze-
spółów archiwal-
nych są *armenia-
ca* rozmieszczone
w innych kolekcjach
archiwalnych. Do
zespółów Archi-
wum Bernardyń-
skiego, które zasłu-
guje na szczególną
uwagę, należy bez
wątpienia kataster
gruntowy (Metryka
Józefińska i Fran-
ciszkańska). Obie
metryki wprowa-
dzone zostały przez
władze austriackie
w celach ewiden-
cyjnych. Pierwsza

Il 28. Wykaz Ormian
parafii w Horodence
z 1782 roku, Lwów,
Centralne Państwowe
Archiwum History-
czne

*Parochia Armenica Horodensis Familiarum et ani-
marum ibidem existentium cum verificatione Conscripita*
Die Mensis Anno 1782

No. Vm. parochia familia animae	No. Vm. parochia familia animae	N. Omnia & Cognomina Patrum familias.	Conjugii		Liberi & familia		Conjugii & animae	
			Viri	Mulier	Viri	Mulier	Viri	Mulier
1 ^o 4	1	Catharina Christophori Vidua	—	—	2	3	3	3
2 ^o 5	2	Gregorius Andrei	1	1	4	3	3	7
3 ^o 7	3	Christophorus Mangumius Viduus	1	—	3	3	3	3
4 ^o 9	4	Gregorius Januarius	1	1	4	3	3	3
5 ^o 10	5	Severus Antonii regius	1	1	2	3	3	3
6 ^o 11	6	Ignatius Rudolph	1	1	3	3	3	3
7 ^o 12	7	Antonia Sebastiani regius	1	1	1	2	2	3
8 ^o 13	8	Gregorius Antonius Viduus	1	—	2	3	3	3
9 ^o 14	9	Severus Antonius	1	1	1	3	3	3
10 ^o 15	10	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
11 ^o 16	11	Michael Sebastianus	1	1	1	3	3	3
12 ^o 17	12	Severus Antonius	1	1	1	2	3	3
13 ^o 18	13	Christophorus Andrei	1	1	1	2	3	3
14 ^o 19	14	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
15 ^o 20	15	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
16 ^o 21	16	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
17 ^o 22	17	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
18 ^o 23	18	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
19 ^o 24	19	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
20 ^o 25	20	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
21 ^o 26	21	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
22 ^o 27	22	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
23 ^o 28	23	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
24 ^o 29	24	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
25 ^o 30	25	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
26 ^o 31	26	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
27 ^o 32	27	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
28 ^o 33	28	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
29 ^o 34	29	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
30 ^o 35	30	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
31 ^o 36	31	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
32 ^o 37	32	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
33 ^o 38	33	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
34 ^o 39	34	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
35 ^o 40	35	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
36 ^o 41	36	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
37 ^o 42	37	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
38 ^o 43	38	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
39 ^o 44	39	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
40 ^o 45	40	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
41 ^o 46	41	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
42 ^o 47	42	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
43 ^o 48	43	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
44 ^o 49	44	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
45 ^o 50	45	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
46 ^o 51	46	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
47 ^o 52	47	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
48 ^o 53	48	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
49 ^o 54	49	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
50 ^o 55	50	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
51 ^o 56	51	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
52 ^o 57	52	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
53 ^o 58	53	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
54 ^o 59	54	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
55 ^o 60	55	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
56 ^o 61	56	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
57 ^o 62	57	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
58 ^o 63	58	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
59 ^o 64	59	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
60 ^o 65	60	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
61 ^o 66	61	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
62 ^o 67	62	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
63 ^o 68	63	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
64 ^o 69	64	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
65 ^o 70	65	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
66 ^o 71	66	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
67 ^o 72	67	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
68 ^o 73	68	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
69 ^o 74	69	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
70 ^o 75	70	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
71 ^o 76	71	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
72 ^o 77	72	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
73 ^o 78	73	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
74 ^o 79	74	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
75 ^o 80	75	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
76 ^o 81	76	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
77 ^o 82	77	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
78 ^o 83	78	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
79 ^o 84	79	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
80 ^o 85	80	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
81 ^o 86	81	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
82 ^o 87	82	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
83 ^o 88	83	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
84 ^o 89	84	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
85 ^o 90	85	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
86 ^o 91	86	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
87 ^o 92	87	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
88 ^o 93	88	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
89 ^o 94	89	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
90 ^o 95	90	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
91 ^o 96	91	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
92 ^o 97	92	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
93 ^o 98	93	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
94 ^o 99	94	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
95 ^o 100	95	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
96 ^o 101	96	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
97 ^o 102	97	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
98 ^o 103	98	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
99 ^o 104	99	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3
100 ^o 105	100	Michael Sebastianus	1	1	1	2	3	3

¹⁰⁸ Wasyl 2005*, s. XVIII.

z nich powstała w latach 1785–1788; druga – w latach 1819–1820. Metryki były podstawą wymiaru podatku gruntowego, źródłem informacji o dochodach ludności, a także jej liczbie i podziałach społeczno-stanowych oraz stosunkach sąsiedzkich i sąsiedzko-etnicznych. Obok przywoływanych już dokumentów o charakterze demograficznym kataster galicyjski stanowi jedno z cenniejszych źródeł poznania historycznego, szczególnie w zakresie socjotopografii historycznej. W poniższej tabeli wymieniono, przywołując sygnatury archiwalne, Metrykę Józefińską i Franciszkańską miejscowości, w których zamieszkiwali Ormianie.

Tabela 2

Galicyjski kataster gruntowy miejscowości zamieszkaných przez Ormian¹⁰⁹

Miejscowość	Metryka Józefińska	Metryka Franciszkańska
Brzeżany	оп. IX-23	оп. IX-9
Złoczów	оп. XVIII-300	оп. XVIII-116
Olejów	оп. XVIII-135	оп. XVIII-183
Horodenka	оп. X-65	Brak
Kuty	оп. IX-58	оп. IX-40
Obertyn	оп. VI-212	оп. XI-71
Śniatyn	оп. X-40	оп. XI-111
Łysiec	оп. VI-25	оп. VI-96
Stanisławów	оп. VI-1	оп. VI-184
Tyśmienica	оп. VI-41	оп. VI-189

Przywołane tutaj dokumenty, zdeponowane w dawnym Archiwum Bernardyńskim, dowód długiej historii Ormian polskich, to barwny świat międzyetnicznych i międzyobrzędowych relacji w wielokulturowym środowisku dawnych kresów Rzeczypospolitej. Należy pamiętać, że opisane kolekcje należą do jednego tylko Archiwum Bernardyńskiego, szczęśliwie uratowanego przed skutkami zawieruch wojennych i politycznych XX w. Na dodatkowe zainteresowanie z pewnością zasługują *armeniaca* zachowane w nieprzebranych zasobach pozostałych archiwów, bibliotek i muzeów Lwowa.

¹⁰⁹ Josyfinśka i francyśka metryki 1965.

Kolekcja sztuki ormiańskiej w Muzeum Historycznym we Lwowie

Olena Roman

Lwowskie Muzeum Historyczne to skarbnica historyczno-kulturowych osiągnięć wielu narodów, wśród nich tych, które w ciągu wieków tworzyły specyficzną kulturę Galicji, a zwłaszcza Lwowa.¹¹⁰ Cenną część zbiorów muzealnych stanowią pamiątki związane z historią i kulturą Ormian. Część z nich Muzeum Lwowskie prezentuje na obecnej wystawie, zorganizowanej przez Muzeum Zamojskie w Zamościu. Każdy zabytek odsłania interesującą stronę historii narodu ormiańskiego, zawiera głęboki przekaz informacyjny dla współczesnych.

Najliczniejszą grupę wśród eksponowanych zabytków stanowią portrety ormiańskich duchownych, arcybiskupów, przedstawicieli patrycjatu i mieszczan. Z Muzeum Narodowego im. Króla Jana III we Lwowie pochodzi portret kanonika lwowskiego Jana Tomasza Józefowicza (zm. 1728 r.), uczonego historyka, autora „Kroniki miasta Lwowa” (1614-1700 r.), opisu oblężenia miasta przez Szwedów w 1704 r. Portret ten, pędzla nieznanego malarza z XIX w., przekazany był jako depozyt do utworzonego w r. 1908 Muzeum Narodowego im. Króla Jana III z katedry łacińskiej we Lwowie¹¹¹, później eksponowany był w Muzeum Historycznym Miasta Lwowa¹¹², obecnie Lwowskim Muzeum Historycznym.

Niektóre portrety eksponowane były na wystawie ormiańskich zabytków we Lwowie w 1932 r.¹¹³ To w szczególności portret trumienny Krzysztofa Roszka Bogdanowicza (Ж-190), ostatniego wójta ormiańskiego ze Stanisławowa, pochodzący z miejscowego kościoła oraz nieznanego malarza wizerunek ormiańskiego mieszczanina z Tyśmienicy Teodora Passakasa. Ten ostatni był przekazany do Lwowskiego Muzeum Historycznego z Muzeum Ormiańskiego w okresie powojennym.

Z Muzeum Historycznego Miasta Lwowa pochodzi portret Ormianina lwowskiego Krzysztofa Awedyka Bernatowicza (1590-1671), celnika ziem ruskich, „dyrektora nacji ormiańskiej”, sekretarza króla Jana Kazimierza, wybitnej postaci w historii Lwowa, pędzla nieokreślonego malarza (Ж-1501). Portret był zakupiony od Jana Janickiego,

¹¹⁰ Lwiv 2003.

¹¹¹ Muzeum Narodowe 1909, s. 30. Cf. Krutous 1996; Krutous 2000.

¹¹² Charewiczowa 1936, s. 32.

¹¹³ Wystawa zabytków ormiańskich 1932, s. 16.

o czym świadczy zapis w inwentarzu Muzeum Historycznego Miasta Lwowa pod datą 30.04.1919 r. Ekspozowany był także na wystawie zabytków ormiańskich w 1932 r.¹¹⁴.

Jednym z najbardziej interesujących portretów przedstawionych na wystawie w Zamościu jest wizerunek arcybiskupa lwowskiego obrządku ormiańskiego Izaaka Isakowicza (1824-1901), autorstwa znanego polskiego malarza pochodzenia ormiańskiego, Teodora Axentowicza (1859-1938). Obraz (Ж-266) ukazujący siedzącą postać w naturalnych rozmiarach wykonany został w r. 1884, o czym świadczy sygnatura *T. Axentowicz. 1884* w lewym narożniku płótna. Zgodnie z zapisem w inwentarzu nabytków Muzeum Historycznego Miasta Lwowa jest to dar Teofila Isakowicza. W 1884 r. arcybiskup Izaak Isakowicz obchodził 60. urodziny i można przypuszczać, że Axentowicz namalował obraz z okazji jubileuszu swojego dziadka. Jeszcze jeden portret Izaaka Isakowicza, utrzymany w bardziej oficjalnej manierze przygotował artysta dwa lata później, w r. 1886. Portret ten był prezentowany na wystawie zabytków ormiańskiej kultury w 1932 r. Po II wojnie światowej przekazano do Lwowskiego Państwowego Republikańskiego Muzeum Historycznego, a w r. 1968, w rezultacie wymiany między muzeami, znalazł się w zbiorach Lwowskiej Galerii Sztuki.

Kolekcję rękopisów ze zbiorów Lwowskiego Muzeum Historycznego reprezentują na wystawie: list Jana III Sobieskiego z 11 maja 1686 r., regulujący wzajemne stosunki starszyny ormiańskiej ze wspólnotą (Pyк-257); dokument Stefana Batorego, zatwierdzający wybór Barsama Bogdanowicza na biskupa ormiańskiego we Lwowie; dokumenty dotyczące ołtarza św. Jana w katedrze ormiańskiej we Lwowie (Pyк-226).

Armeniana w grafice reprezentują ryciny Jerzego Szymonowicza-Siemiginowskiego (1660-1711), malarza nadwornego Jana III Sobieskiego, jednego z najbardziej utalentowanych malarzy Rzeczypospolitej 2 połowy XVII w. Podczas pobytu w Rzymie Jerzy Szymonowicz latem i jesienią 1682 r. wykonał graficzne przerysy pięciu fresków plafonowych swojego nauczyciela Lazzaro Baldi, namalowanych w pałacu księcia Livio Odescalchi w Rzymie. Cztery ryciny przedstawiają w formie alegorycznej różne pory doby: Dzień, Noc, Ranek, Wieczór. Piąta rycina jest gloryfikacją rodu Odescalchi¹¹⁵. Razem z 6 ryciną, tezą dedykacyjną, były ofiarowane Livio Odescalchi, opiekunowi Szymonowicza w Rzymie. Te sześć rycin, odbitych oczywiście z tych samych płyt miedziorytniczych przywiezionych z Rzymu, przechowywane było w Muzeum Narodowym im. Króla Jana III we Lwowie, a obecnie znajdują się w zbiorach graficznych Lwowskiego Muzeum Historycznego.

Interesującym zabytkiem w zbiorach muzealnych jest płyta miedziorytnicza, pracującego głównie w monasterze bazylianów w Poczajowie, Józefa Goczemskiego z por-

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 16.

¹¹⁵ Gębarowicz 1925; Karpowicz 1974, s. 45-46; Petriw 1999, s. 96-107.



Il. 29. Dokument fundacyjny Jana Karmatanenc, 1672, dokument na pergaminie, Lwów, Muzeum Historyczne



Il. 30. Przywilej Stefana Batorego, dokument na pergaminie, Lwów, Muzeum Historyczne



Il. 31. Portret trumienny Jerzego Iliaszewicza, Lwów, Muzeum Historyczne

tretem Jakuba Waleriana Symanowicza (Г-5564) , ormiańskiego arcybiskupa Lwowa w latach 1783-1798¹¹⁶.

W zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego znajduje się pamiątkowy medal, wybity z okazji 25 rocznicy posługi biskupiej arcybiskupa Józefa Teodorowicza, który kierował archidiecezją lwowską obrządku ormiańskiego w latach 1902-1938. Symbolicznym jest fakt, że na rewersie medalu umieszczono budynek katedry ormiańskiej, której przebudowę, remont i dekorację wnętrza rozpoczął abp Teodorowicz w r. 1905, zapraszając do tego przedsięwzięcia wybitnych artystów, wśród których byli Henryk Rozen i Józef Mehoffer. Dzięki wysokiemu kunsztowi artystów do dziś budzą podziw i oczarowują wspaniałe witraże i polichromie we wnętrzu katedry.

Oryginalnym zabytkiem budownictwa mieszczańskiego we Lwowie jest rzeźbiona belka z XVII w. Jak zaznacza Łucja Charewiczowa, znany historyk i kustosz Muzeum Historycznego Miasta Lwowa w latach 1931-1940, belka z datą 1669 pochodzi z nieistniejącego budynku przy ulicy Grodzickich (obecnie ul. Drukarska), który był początko-

¹¹⁶ Wystawa zabytków ormiańskich 1932, s. 30.

wo własnością inicjatora prężierza S. Szolca, a następnie ormiańskiej rodziny Jaśkie-wiczów. Za czasów jednego z nich, Jana, belkę umieszczono w suficie budynku¹¹⁷.

Zabytki złotnictwa, w którego rozwój rzemieślnicy ormiańscy wnieśli ogromny wkład, na wystawie reprezentowane są przez dwa artefakty, pochodzące z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie. Srebrna szkatułka z XVII w. ozdobiona jest na całej powierzchni ornamentem roślinnym oraz małą figurką lwa na pokrywie. Srebrny krzyż z pierwszej ćwierci XVII w. z wizerunkiem Ukrzyżowanego Jezusa zdobią na poprzecznym ramieniu plakiety z wyobrażeniami ewangelistów Łukasza i Mateusza, a w zwieńczeniu koronowane przedstawienie Matki Bożej z Dzieciątkiem. Obydwa zabytki eksponowane były na wystawie ormiańskich starożytności w 1932 r.¹¹⁸.

W zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego znajduje się ponad 20 jedwabnych, przetykanych złotem pasów. Na wystawie zaprezentowano zwiedzającym trzy zabytki, wśród nich pochodzący z manufaktury Paschalisa Jakubowicza w Lipkowie (TK-970) i Franciszka Masłowskiego w Krakowie (TK-3887).

Wyjątkowo cennym zabytkiem na wystawie jest XVII-wieczny *Ewangeliarz* (Рук-195). Tekst manuskryptu jest w języku ormiańskim, w dwóch kolumnach. Karta tytułowa jest bogato iluminowana. Ewangeliarz jest znakomitym przykładem wysokiego kunsztu ormiańskich iluminatorów, prezentujących niepowtarzalny i oryginalny koloryt rękopisów książkowych. Odnosi się to zarówno do kaligrafii liter jak i ozdób w postaci ludzkich główek, fantastycznych ptaków i kwiatów.

Jak każda wystawa, będąca swoistą publikacją zasobów muzealnych, tak również i ta udzieli wielu odpowiedzi, a także postawi nie mniej pytań. Mamy nadzieję, że będzie ona ważnym krokiem w badaniach i popularyzowaniu kulturalno-artystycznej spuścizny narodu ormiańskiego.

Przekład z j. ukraińskiego: Piotr Kondraciuk

¹¹⁷ Charewiczowa 1936, s. 21.

¹¹⁸ Wystawa zabytków ormiańskich 1932, s. 29-30.

Zbiory Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego IN NANU we Lwowie

Ludmiła Bułakowa-Sytnyk

Historia kolekcji orientalnych tekstyliów w Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego – zwłaszcza pochodzenia ormiańskiego, jest ściśle powiązana z kolonią ormiańską we Lwowie, z jej życiem i duchowością, wybitnymi działaczami społecznymi, kulturalnymi i religijnymi.

Ormiańska diaspora na Ukrainie przez wiele stuleci była nośnikiem orientalizmu, którego elementy dostrzec można w tradycyjnej kulturze ludowej Ukraińców. Szczególnie jest to zauważalne w tych regionach, gdzie przez długi okres występowały zwarte skupiska Ormian: Podole, Bukowina, Wołyń. Niewątpliwie ściśle sąsiedzkie kontakty sprzyjały wzbogaceniu kultur obu narodów. Orientalne tkaniny mają różne pochodzenie, przeznaczenie oraz historię, ale w różnym stopniu są bezpośrednio związane z kulturowymi tradycjami Ormian, którzy zamieszkiwali dawniej terytorium Ukrainy i byli wyrazicielami i nośnikami orientalizmu. W sposób umowny kolekcję można podzielić na cztery grupy, ze względu na cechy funkcjonalne i typologiczne.

Orientalne tkane kobierce trafiły do zbioru Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego z prywatnych kolekcji oraz Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie w 1949 roku. Kolekcja liczy obecnie ponad czterdzieści zabytków z XVIII-XIX wieku. Oznaczenia ormiańskich kobierców odnosi się do nazw regionów, gdzie były wyrabiane. Do tych regionów należą np.: Sjawan, Kazak, Erywań, Hjandża, Karabah. Klasyczne ormiańskie narodowe kobiece charakteryzują się rozwiązaniami kompozycyjnymi pochodzącymi z odległych czasów. Ornamentyka Sjawan charakteryzuje się przedstawieniem wielkich stylizowanych figur, podobnych do form krzyżowych medalionów ze skrzydłami motyli (inaczej nazywane są Tarcza lub Motyl-Kazak). W centrum medalionu zazwyczaj przedstawiona jest prostokątna figura z zawijasami i dekoracyjnymi girlandami (nr inw. ЕП-9). Barwnik ciemnoczerwonego koloru otrzymywano z korzenia marzanny barwiarskiej, który występował w rejonie Karabahu. Na wzornictwo karabaskich kobierców XIX w. miały wpływ wyroby europejskie, zwłaszcza styl „Hal Franki”. Najbardziej charakterystyczny ornament komponowany jest z motywów krzyżowych.

Typowe zdobienie kobierców z rejonu Cheleberd często mylone jest ze stylem „Kazak - szpon orła” lub „Kazak – promień słońca”. W rzeczywistości jest to kompozycja płonącego krzyża, co nawiązuje do chrześcijańskiej historii Ormian wyrabiających kobierce. Dla ornamentyki bordiury charakterystyczne są motywy jodełki i girlandy (Nr inw. ЕП-393) Często na krawędziach kobierca przedstawiano motywy małych twarzy i ludzkich postaci. Takie kobierce posiadały napisy i były datowane (nr inw. ЕП-130). Ormianie zajmowali się kobiernictwem także w miejscowości Hjandża. Wytworzone przez nich kobierce często nazywane są „Hjandża-kazak”. Motyw główny tych kobierców charakteryzuje się zdobieniami w postaci diagonalnych wielobarwnych smug, pośrodku których zobrazowane są różne figury. Na krawędziach przedstawiano motywy o wyglądzie psów, krzyży, liści, wici roślinnej. Medalion centralny kobierców Lori-Hugarka, z Arcacha, wyobraża motyw słońca w formie pochylonego krzyża. Wśród ormiańskich kobierców wyróżniają się kobierce typu „Szirwan”, które były tkane w ormiańskich wioskach w rejonach Karamar’ya Kirk, Kalag’ya i Uształ. Warto także wspomnieć o kobiercach Armani. Osnowę kompozycji kobierców tego typu stanowi romboidalny zębiasty wizerunek, który rozpowszechniony jest w kurdyjskich ośrodkach kobierniczych, gdzie nazywany jest „armani” – tzn. ormiański.

Do zbiorów Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego trafiły z prywatnych kolekcji (B. Orzechowicza, książąt Lubomirskich) i Lwowskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego pasy kontuszowe. Kolekcja liczy ponad czterdzieści zabytków z XVIII–XIX w. Na nich często opierały swoje motywy tak zwane makaty buczackie tkaniny artystyczne wyprodukowane w warsztatach tkackich Potockich w Buczaczu - koło Tarnopola.

Na podstawie dokumentów archiwalnych wiadomo, że w r. 1879 we wsi Podzamczek k. Buczacza bracia Emil, Oskar i Artur Potoccy założyli makaciarnię z szesnastoma mechanicznymi żakardowymi warsztatami z ręcznym napędem, w celu wyprodukowania tkaniny, która nie ustępowałaby jakością i zdobieniem drogiemu zamorskiemu towarowi. Posiadamy wiadomości o istnieniu buczackiej manufaktury w XVIII w. na podstawie zapisów w inwentarzu spadkowym Ignacego Woronicza z 1756 r., z których wynika, że pozostawił on po śmierci pasy z fabryk w Buczaczu i Olesku. Idea przemysłowej produkcji złotolitych pasów wyszła od dziadka braci, Marcelego Potockiego, który w r. 1818 wysłał miejscowego tkacza z Buczacza – Juliana Nagórzańskiego – na naukę do huculskich i rumuńskich tkaczy. Potomkowie Juliana Nagórzańskiego pod koniec XIX w. udoskonalili techniki tkackie i jakość wyrobów manufaktury buczackiej. Wyszukane jedwabne tkaniny ze złotym i srebrnym tłem cieszyły się dużym popytem. Obijano nimi drogie meble, szyto uroczystą odzież dla bogatych ludzi i wyższego duchowieństwa, a przetykane złotem dwustronne kilimy, chętnie kupowały salony artystyczne zachodniej Europy. O zdobnictwie makat decy-

dowali właściciele zakładu, ale nikt nie ograniczał twórczości majstrów. W rezultacie wykształcił się oryginalny buczacki „styl” złotolitych tkanin, który charakteryzuje się kilkoma kompozycyjnymi schematami: medalion z dużym centralnym motywem kompozycyjnym, umieszczonym na wertykalnej osi na jednolitym tle; kompozycja z ornamentalnych pasów układanych wzdłuż lub w poprzek osi wyrobu; kompozycja sieciowa, obramiona ornamentalną bordiurą po obwodzie wyrobu. Najbardziej charakterystycznym schematem kompozycyjnym dla makat buczackich są powtarzające się wielokrotnie w jednym wyrobie motywy pasów kontuszowych. Taka artystyczna kompozycja stała się oryginalną przyśpiewką, cytowaniem stylistyki przetykanych złotem wyrobów XVIII w. Na makatach w prawym dolnym rogu na odwrocie przy szywano znak wytwórcy z napisem, np.: „BUCZACZ A.P. Nr W 45/151”, „BUCZACZ A.P. Nr 2231 W 15P46” (nr inw. ЕП-938).

Dużą grupę armeniców, eksponowanych na wystawie w Zamościu, stanowią szaty liturgiczne, ornaty, dalmatyki, kapy, stuły (ponad sześćdziesiąt zabytków XVIII-XIX w.), które przekazane zostały do Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego z katedry ormiańskiej, o czym świadczą zapisy w ewidencji muzealnej. Tkaniny te pochodzą z okresu przyjęcia przez Ormian lwowskich unii z Kościołem rzymskim (1630 r.). Eksponowane szaty liturgiczne duchowieństwa ukazywały wszystkie drogocenne tkaniny XVII-XVIII w. Na szczególną uwagę zasługiwały XVIII-wieczne ornaty uszyte przez lwowskie Ormianki. Niektóre z nich przetrwały do dziś w muzealnej kolekcji. Na przykład ornat, wyszyty różnokolorowymi jedwabnymi i wełnianymi nićmi, którego zdobienia skomponowane są z barokowych wielkich motywów kwiatowych, eksponowany w 1932 r. (nr inw. ЕП-15192). Nieocenionymi dla współczesnych są przedmioty uszyte z drogocennych tkanin perskich, tureckich, francuskich i włoskich XVIII-XIX w.

Przekład z j. ukraińskiego: Piotr Kondraciuk

Zabytki sztuki ormiańskiej w Muzeum Narodowym w Krakowie

Beata Biedrońska-Słota

Szczególną rolą Ormian było przenoszenie cech sztuki perskiej i tureckiej do Polski i wzbudzanie w społeczeństwie polskim zainteresowania Orientem oraz, co bardzo istotne, wrażliwości na rodzaj sztuki obcej kulturze europejskiej. W zbiorach muzealnych zachowały się zabytki, które na podstawie analizy stylistycznej można przypisać artystom pochodzenia ormiańskiego. Do dzieł, które najbardziej precyzyjnie można połączyć ze środowiskiem Ormian, należą rękopisy. W zbiorach Biblioteki Czartoryskich znaleźć można, między innymi, następujące dokumenty: statut z roku 1519 i uzupełniające go prawa z końca XVI w. w polskim przekładzie; prawa, artykuły i dekreta królewskie panów Ormian lwowskich z lat 1510–1604, również w języku polskim; akta zaręczynowe i małżeńskie parafii obrządku ormiańskokatolickiego w Stanisławowie z lat 1693–1784. W zbiorach Biblioteki Czartoryskich przechowywane są także ormiańskie rękopisy iluminowane: modlitewnik ormiański z XVI w.; psalterz ormiański z roku 1575 w języku kipczackim; ormiański przekład mszału łacińskiego z XVII w. oraz zbiór pieśni, modlitw, psalmów, hymnów ormiańskich w języku ormiańskim i kipczackim; liturgia obrządku ormiańskiego z końca XVII w. w języku polskim; rubrycelą ormiańską datowana na okres między XVI a XVIII w. w języku ormiańskim. W Muzeum Narodowym w Krakowie znajduje się Ewangeliarz iluminowany z przełomu XVI i XVII w. z barwnymi miniaturami.

Dużą grupę zabytków ormiańskich w Muzeum Narodowym w Krakowie stanowią pasy wykonywane przez Ormian w Konstantynopolu i w Rzeczypospolitej w warsztatach w Słucku kierowanych przez Jana i Leona Madżarskich oraz Paschalisa Jakubowicza w Lipkowie.

Na podstawie analizy dzieł sztuki ormiańskiej zachowanych w muzeach na całym świecie, szczególnie zaś na podstawie porównań z zabytkami przypisywanymi artystom ormiańskim przechowywanymi w zbiorach Victoria and Albert Museum, warsztatowi czynnemu w Nowej Dżulfie przypisany został haft przechowywany w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Jest to niewielkich wymiarów nakrycie, prawdopodobnie wykorzystywane w czasie sprawowania liturgii w kościele ormiańskim, wykonane haftem licznym półkrzyżykami i haftem ściegami diagonalnymi o charakterystycznych moty-

wach regularnych ośmioboków mniejszych i większych alternujących z sześciobokami, ujętymi bordiurą. Na podobnej zasadzie przypisany został warsztatowi ormiańskiemu czynnemu w Turcji w XVII w. haft ozdobny w formie wydłużonego prostokąta wykonany wełną ściegami liczonymi, o motywach palmet i owoców granatu, ujętych bordiurą dekorowaną wicią z tulipanów i owoców granatu w pastelowych kolorach. Jeszcze inny haft wykonano na bawełnie ściegami liczonymi, krzyżykowymi, diagonalnymi o motywach sieci w której polach umieszczono po trzy motywów owoców granatu.

Dużą grupę stanowią pasy, chusty, węższe lub szersze, używanie prawdopodobnie w liturgii kościoła ormiańskiego, o ozdobnie haftowanych zakończeniach. Wykonane są z cienkiego płótna bawełnianego ozdobione haftem o motywach kwiatów i owoców granatu, często z dodatkiem nici metalowej. Jeszcze inną grupę stanowią pasy używane przez Ormian do ubioru, tkane w różnych ośrodkach z nici bawełnianych i jedwabnych w pasy i prążki oraz z aksamitu barwnego i nici metalowych.

Z warsztatem złotników ormiańskich łączone są łyżki srebrne częściowo złożone, dekorowane ornamentami, np. z roku 1654, a przede wszystkim karabel, ozdoby rzędu końskiego, kołczany i łubie, karwasze.

W Muzeum Narodowym w Krakowie przechowujemy także kolekcję obrazów autorstwa ormiańskich malarzy. Przede wszystkim Teodora Axentowicza, Aleksandra Augustynowicza oraz liczne ryciny wykonane przez artystów polskich, ilustrujące ormiańskie zabytki: widok katedry ormiańskiej we Lwowie, rysunek Stanisława Wyspiańskiego, ryciny Antoniego Markowskiego czy Władysława Skoczylasa.

Kolekcja Teresy i Georga Sahakian

Katarzyna Połujan

Georg Sahakian (1889–1963), Ormianin, ekonomista, poliglota, znawca sztuki Wschodu, przed wojną pracownik ambasady Iranu w Polsce, zebrał jedną z najciekawszych kolekcji dywanów i kobierców w Polsce. Był on wówczas właścicielem firmy „Dywany Perskie” przy ul. Boduena 6 w Warszawie. Pracował on również jako ekspert Muzeum Narodowego w Warszawie. Jego żona Teresa z domu Szmidt (1915–2007), była absolwentką

Wyższej Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie. Pobrali się oni w Warszawie w 1938 roku. Firma Georga Sahakiana „Dywany Perskie” reklamowała przed II wojną światową swoje wszechstronne usługi. Według wizytówki sklepu proponowano „letnie przechowywanie dywanów z asekuracją. Kupno: używanych dywanów zaraz – za gotówkę. Sprzedaż: duży wybór okazyjnych dywanów. Ekspertyza, zamiana, komis. Reperacja, pranie z gwarancją precyzyjnego wykonania”. Po wkroczeniu Niemców do Warszawy w 1939 roku, państwo Sahakianowie wyjechali do Wiednia, a po zajęciu Austrii przez Armię Czerwoną przenieśli się z miejsca na miejsce w Europie i na Bliskim Wschodzie. W roku 1948 osiedlili się na stałe w Belgii. Tu założyli antykwariat, by razem rozwijać swoje pasje kolekcjonerskie i zainteresowania naukowe, stale wzbogacając kolekcję wschodnich wyrobów, przede wszystkim kobierców. Pani Sahakian zajmowała się również konserwacją tkanin. Georgee Sahakian został ekspertem *Chambre Syndicale des Beaux-Arts et de la Curiosite de Belgique*, *Union Nationale des Négotiante en tapis d’Orient*.

Po jego śmierci w 1963 roku, Teresa Sahakian kontynuowała podjętą wspólnie pracę i nadal zajmowała się kolekcjonowaniem dzieł sztuki. W 1973 została ekspertem *Chambres des Antiquaires de Belgique* i *Cahambre Belge des Experts en Ouvres d’Art*. Całą swoją kolekcję postanowiła podarować do Zamku Królewskiego w Warszawie, tworząc jednocześnie w roku 1993 Fundację swego imienia.

Zbiory Teresy i Georga Sahakian dotarły do Warszawy partiami, począwszy od 1989 r., następnie w 1991, 2007 i 2008. Obecnie liczą one ponad sześćset kobierców z najważniejszych ośrodków sztuki tkackiej Wschodu oraz inne dzieła sztuki orientalnej, a także, przekazany testamentem, zespół zabytków europejskiej sztuki zdobniczej. O statusie kolekcji decyduje przede wszystkim zespół kobierców kaukaskich, różnorodny reprezentatywny dla tego ośrodka sztuki kobierniczej. Część zbiorów eksponowana jest na wystawie stałej we wnętrzach pałacu Pod Blachą.

Konserwacja zabytków ormiańskich na Ukrainie

Joanna Czernichowska, Agnieszka Jędrzejewska-Pawlak

Realizacja zadań konserwatorskich przez polskich specjalistów na Ukrainie jest możliwa dzięki wsparciu organizacyjno-finansowemu Departamentu Dziedzictwa Kulturowego przy Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie. Depar-

tament dofinansowuje wiele działań zmierzających do rozpoznania, przebadania, zinwentaryzowania, konserwacji, remontów i zabezpieczenia pozostającej poza krajem wielonarodowej spuścizny I i II Rzeczypospolitej. Wiąże się to z promocją polskich specjalistów i naukowców, działających w różnych obszarach związanych z ochroną dziedzictwa kulturowego, propagowaniem ich naukowego i praktycznego dorobku. Organizowane są wspólne działania przy konkretnych zabytkach oraz spotkania, sesje i konferencje, służące wymianie wiedzy i doświadczeń. Ważnym partnerem po stronie ukraińskiej jest wielokrotnie współuczestniczący w przedsięwzięciach Lwowski Urząd Konserwatorski.

Prace inwentaryzacyjne i konserwatorskie na Ukrainie prowadzone są od wielu lat. Uczestniczy w nich wiele instytucji naukowych. Dzięki nim uchroniono przed zapomnieniem i zniszczeniem obiekty zabytkowe o wielkiej wartości dla dziedzictwa kulturowego. Dotyczy to zabytków różnego rodzaju. W prace te zaangażowani są specjaliści z wielu dziedzin, w tym także kadra naukowa Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Odnosnie do zabytków związanych z ormiańską społecznością dawnej Rzeczypospolitej przeprowadzono wiele zadań konserwatorskich, w tym inwentaryzację, konserwację i restaurację kamiennych nagrobków na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. W 1990 r. odrestaurowano trzy XVIII-wieczne płyty nagrobne, w 2008 r. grobowiec abpa Samuela C. Stefanowicza, w 2009 r. grobowiec abpa Izaaka Isakowicza. Prace prowadzono pod kierunkiem dra Janusza Smazy z Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Ze strony ukraińskiej nadzorował je doc. Jurij Ostrowskij z Akademii Sztuk Pięknych we Lwowie, a uczestniczyli w nich specjaliści polscy i ukraińscy.



Il. 32. Wejście do katedry ormiańskiej we Lwowie

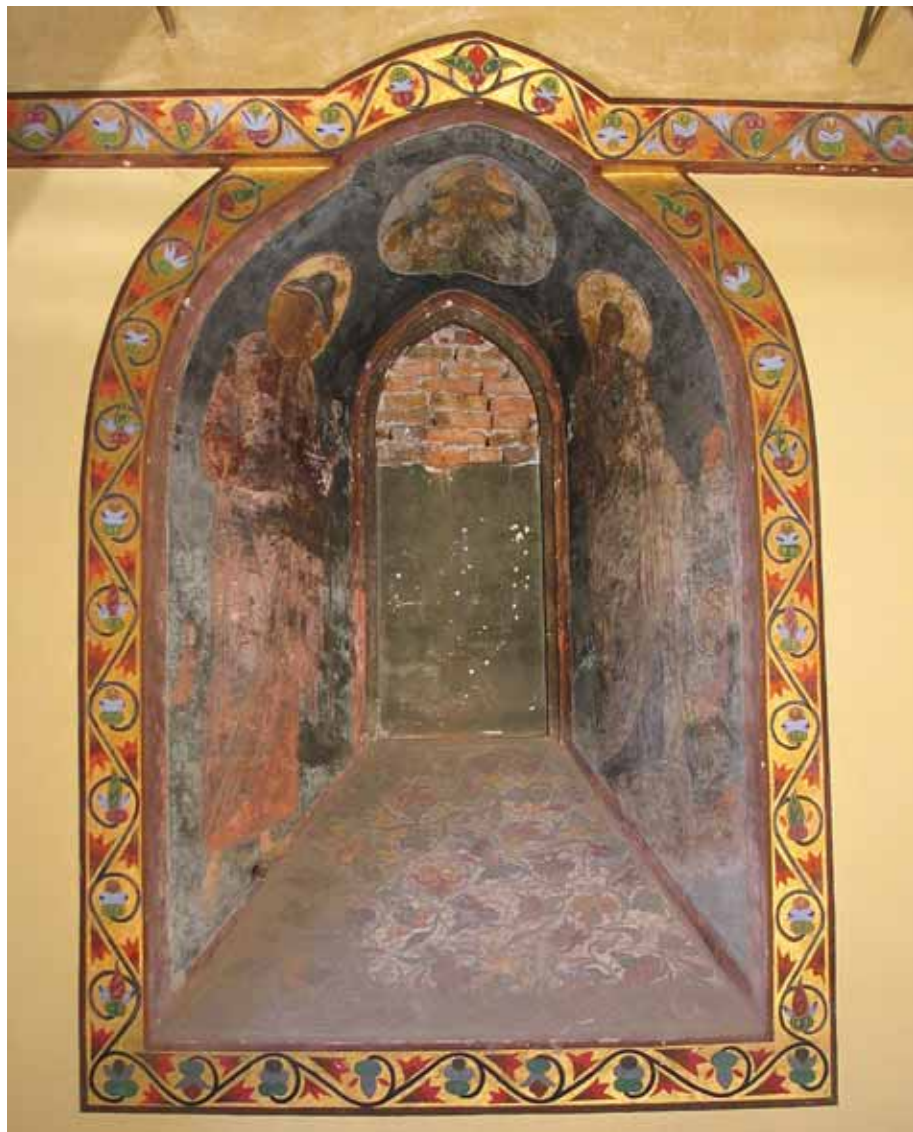
W roku 2007 rozpoczęto prace konserwatorskie w katedrze ormiańskiej we Lwowie (il. 32), kiedy to zabezpieczono i odrestaurowano przeszklony daszek z witrażem zamykający latarnię nad zachodnią kopułą. Przez nieszczelności dachu i świetlika woda przenikała bezpośrednio do wnętrza świątyni, niszcząc malowidło ściennie umieszczone w czaszy kopuły. Interwencję przeprowadzili artyści konserwatorzy rzeźby kamiennej, elementów architektonicznych i metalu: Marek Koss, Janusz Mróz i Paweł Wiśniewski, oraz artyści konserwatorzy szkła witraży i szkła zabytkowego: Ewelina i Robert Kędzielewscy.

Następnie przystąpiono do ratowania malowideł ściennych Jana Henryka Rose-na, znajdujących się na południowej ścianie nawy katedry. W roku 2009 dodatkowo zrealizowano konserwację i restaurację jednego z najstarszych zachowanych fragmentów wystroju wnętrza katedry: XVI-wiecznych malowideł w dawnej wnęcie okiennej w południowej ścianie prezbiterium (il. 34–37). Prace przy malowidłach ściennych były prowadzone w latach 2007–2009 przez polsko-ukraiński zespół konserwatorów pod kierunkiem dr Joanny Czernichowskiej z Wydziału Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, we współpracy z Agnieszką Jędrzejewską-Pawlak z Muzeum Pałac w Wilanowie. Przeprowadzono wówczas również specjalistyczne badania laboratoryjne, dotyczące techniki i technologii wykonania malowideł, opracowane przez chemików z Wydziału Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie oraz badania mikrobiologiczne, opracowane we Lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

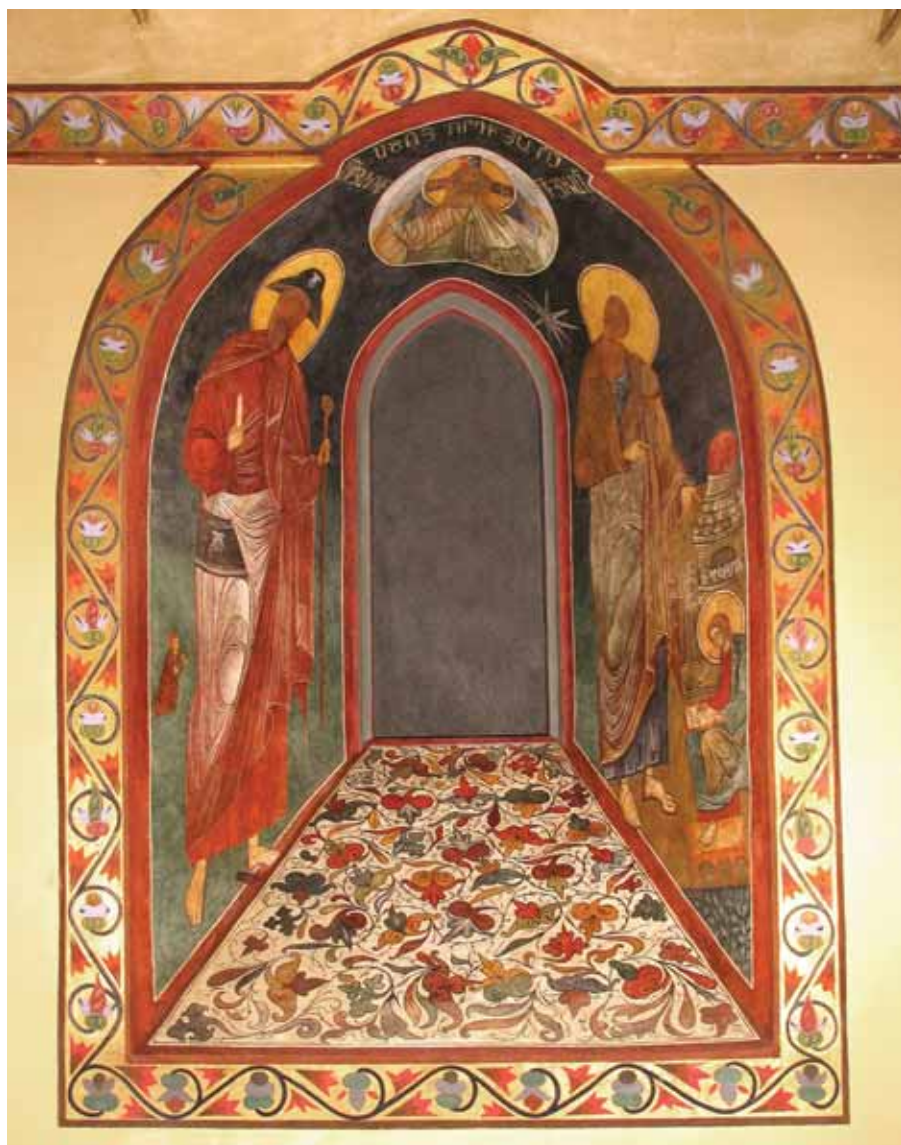
Od 2008 r. przygotowywany jest projekt konserwacji i restauracji *Golgoty* (il. 33) z południowego dziedzińca katedry. W ramach jego realizacji dotychczas określono stan zachowania zabytku oraz przeprowadzono analizy techniki i technologii wykonania dzieła, na podstawie których opracowano wstępną kolorystyczną koncepcję restauracji. Nad projektem czuwa Andrzej Kazberuk z Wydziału Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, zaś strona ukraińska zabezpieczyła obiekt przed szkodliwym wpływem budynku przylegającego do Golgoty, poprzez postawienie specjalnych ochronnych konstrukcji.



Il. 33. Golgota, Lwów, dziedziniec przy katedrze ormiańskiej



Il. 34. Fresk w niszy okiennej, XVI w., stan przed konserwacją, Lwów, katedra ormiańska



Il. 35. Fresk w niszy okiennej, XVI w., stan po konserwacji, Lwów, katedra ormiańska



Il. 36. Fresk w niszy okiennej, XVI w., fragment, stan w czasie konserwacji, Lwów, katedra ormiańska



Il. 37. Fresk w niszy okiennej, XVI w., fragment, stan po konserwacji, Lwów, katedra ormiańska

O nagrobkach Ormian na Kresach. Uwagi na marginesie prac inventaryzacyjnych

Anna Sylwia Czyż, Bartłomiej Gutowski

Od ponad dziesięciu lat pracownicy, doktoranci i studenci historii sztuki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie uczestniczą w programie dokumentującym sztukę dawnych Kresów Wschodnich.¹¹⁹ Za cel postawiliśmy sobie inventaryzację i opracowanie cmentarzy na Podolu. Swoimi pracami wpisujemy się w ruch inventaryzacji sztuki kresowej, w ramach którego tworzony jest korpus zabytków architektury sakralnej i świeckiej, ale również tak zwanych zabytków ruchomych: rzeźby, malarstwa, druków oraz rekonstrukcje kolekcji muzealnych. Prowadzone są badania etnograficzne i archeologiczne. Dzięki wytrwałości i poświęceniu badaczy, takich jak Mieczysław Gębarowicz, sztuka kresowa jako część kulturowego dziedzictwa była obecna w drugiej połowie XX w. nie tylko w naszej świadomości, ale również w dyskursie naukowym. Był on dodatkowo podsycany przez rzadkie badania prowadzone w Polsce czy to w oparciu o znajdujące się u nas archiwalia i świadectwa rodowe (np. prace nad korpusem rezydencji kresowych Romana Aftanazego), czy też w bezpośredniej konfrontacji z zabytkami (nielicznym wyjątkiem były badania Stanisława Nicieja). Wszystko to były jednak z konieczności prace wyrwykowe i niekompletne, dające jedynie fragmentaryczną wiedzę o sztuce kresowej. Wiele zjawisk, jak chociażby sztuka Ormian czy Żydów, właściwie pozostawało w ukryciu. Dotyczyło to nawet dzieł tak wybornych, jak freski Jana Rosena we lwowskiej katedrze ormiańskiej¹²⁰. Szczególnie dotkliwy był brak wiedzy o sztuce XIX i XX w. Zwłaszcza że większość kluczowych publikacji ukazać się mogła dopiero w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Dały jednak one asumpt do bliższego i bardziej systematycznego badania dziedzictwa kresowego. Stąd też coraz liczniejsze wyjazdy kolejnych zespołów badawczych. Niewątpliwie bodźcem jest także wciąż obecny rozbudzany mit Kresów. Dziś dostęp do większości zabytków jest otwarty, jednak przez półwiecze diametralnie zmienił się ich kontekst kulturowy. Znaczna część obiektów skazana jest na powolne niszczenie lub daleko idące przekształcenia zacierające ich pierwotny charakter. Nie-

¹¹⁹ Czyż, Gutowski, Janowczy 2004; Czyż, Gutowski, Skrodzka, Vyšata, Zdzieborska 2007; Czyż, Gutowski 2009.

¹²⁰ Wolańska 2010.

kiedy podejmowane działania konserwatorskie są dalece niewystarczające, a czasami wręcz szkodliwe. Dotyczy to szczególnie miejsc mniej atrakcyjnych turystycznie. Są one jednak wciąż istniejącym świadectwem wielokulturowości tych ziem. Dlatego tak ważna staje się ich dokumentacja.

Cmentarze pełnią rolę szczególną, będąc wyrazistym tekstem kultury, który odczytywać możemy wieloaspektowo. Wciąż jeszcze nierzadko poostrzegane są w post-romantycznym duchu jako miejsce nostalgicznych wędrówek. Stanowią też cenne źródło informacji o charakterze historycznym czy biograficznym. Gorzką pigułką jest dla nas powolne zanikanie cmentarzy XIX-wiecznych. Niemniej fluktuacja cmentarzy, a przede wszystkim poszczególnych nagrobków, jest zjawiskiem naturalnym. Niemożliwością jest, by prace konserwatorskie objęły całość zabytkowej substancji. Dla naszej świadomości historycznej tym bardziej istotna jest jednak ich inwentaryzacyjna dokumentacja. Szczególne znaczenie mają nekropolie znajdujące się przy większych ośrodkach miejskich. Mają same w sobie wartość historyczną i artystyczną. O ponadlokalnym znaczeniu niewielkich, wiejskich cmentarzy decydują usytuowane na nich pojedyncze nagrobki. W wypadku większych i ważniejszych założeń stają się, właśnie jako całość, istotnym elementem krajobrazu kulturowego.

Tym bardziej zasadne wydaje się podejmowanie prac nad sztuką cmentarzy ormiańskich. Prace na cmentarzach podjęte zostały przez ośrodek toruński (Centrum Badań Ormiańskich) oraz Fundację Ormiańską w Warszawie, która m.in. wydała popularną publikację¹²¹. Gdy w toku naszej pracy natknijemy się na nagrobki ormiańskie, odnotowujemy ich istnienie i dokumentujemy je. Jednak ze względu na swoją specyfikę realizacje znajdujące się przy kościołach ormiańskich nie wchodzą w obszar naszych zainteresowań badawczych i są jedynie odnotowywane. Zdarza się, że płyty ormiańskie (z inskrypcjami w języku ormiańskim i ormiańską ornamentyką) umieszczane są wtórnie na XIX-wiecznych cmentarzach. Z takim umieszczeniem w nowym kontekście nagrobka ormiańskiego zetknęliśmy się na cmentarzu w Jazłowcu. Miasto było jedną z ważniejszych na tym terenie kolonii Ormian, którzy przybyli do niego pod koniec XVI stulecia. Według niektórych źródeł przez pewien czas miała się nawet znajdować w Jazłowcu druga, obok Lwowa, katedra ormiańska. Były w Jazłowcu, jak podaje Sadok Barącz, dwa kościoły ormiańskie¹²². Przynajmniej przy jednym z nich mieścił się cmentarz. Jednak już w XIX w. musiał on być nieużytkowany. Nie tylko w związku z oświeceniowymi zmianami w lokalizacji i sposobie funkcjonowania cmentarzy. W roku 1809, po restauracji, Krzysztof Grudnicki przeznaczył pochodzący z początku XVII wieku

¹²¹ Pamiętajcie o naszych zmarłych 2008.

¹²² Barącz 1869.

kościół ormiański na cerkiew greckokatolicką. O jego pierwotnym przeznaczeniu informują jedynie pojedyncze zachowane napisy, m.in. usytuowana nad wejściem tablica inskrypcyjna. Funkcjonował już wówczas w Jazłowcu nowy cmentarz (najstarsze zachowane na nim nagrobki odnalezione podczas prowadzonych przez nas prac inwentaryzacyjnych pochodzą z końca XVIII w.). Brak jednak śladów świadczących o przeniesieniu w to miejsce cmentarza ormiańskiego. Przypuszczalnie pozostał przy cerkwi. Według relacji współczesnych mieszkańców, przed II wojną światową, miał być jednak osobny cmentarz ormiański, nie udało się jednak natrafić na jego ślad. Niemniej ze starego cmentarza zachował się jeden nagrobek przeniesiony, prawdopodobnie w drugiej połowie XX w., do znajdującej się na cmentarzu potężnej, ale mocno zdewastowanej kaplicy Błażowskich. Umieszczono go w miejscu dawnego ołtarza. Wydaje się, że w Jazłowcu nie funkcjonował, w wieku XIX, osobny cmentarz ormiański. Podobnie jak w wypadku wielu prowincjonalnych cmentarzy, pochówki dla różnych obrządków chrześcijańskich musiały być wspólne. W przypadku Ormian dodatkowo sprzyjała temu asymilacja religijna, kulturowa i językowa ale także względnie życzliwy stosunek do mniejszości ormiańskiej. Chociaż zmniejszała się liczba Ormian jazłowieckich, to w XIX w. nadal mieszkali tutaj rodziny, w których żywe były tradycje. Byli to już jednak Polacy pochodzenia ormiańskiego. Mieszkali oni także w Potoku Złotym, gdzie na tamtejszym cmentarzu spoczywa rodzina Amrugiewiczów. Nagrobki ormiańskie ostatecznie zatraciły swoją



Il. 38. Fasada kościoła ormiańskiego w kamieńcu Podolskim, fotografia ca. 1930 Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich



Il. 39. Ruiny kościoła ormiańskiego w Kamieńcu Podolskim



Il. 40. Fragmenty nagrobków przy dawnym Kościele ormiańskim, Kamieniec Podolski



Il. 41. Nagrobek ormiański, Kamieniec Podolski

artystyczną specyfikę – mają polskie inskrypcje, ich formy i ornamenty niczym się nie różnią od pozostałych. Sytuacja taka nie dotyczy jedynie Jazłowca. Najlepiej rozpoznane są chyba lwowskie nagrobki Ormian z XIX w. Na Łyczakowie znajdujemy typowy obelisk i płytę na nagrobku ks. Antoniego Lewandowskiego pochodzenia ormiańskiego. W Czerniowcach nagrobek księdza prałata Kajetana Kasprowicza to Immaculata na wysokim cokole, zaś kaplica Krzysztofa Bogdanowicza ma neogotycki charakter. Pojawiają się na nich też inskrypcje w języku niemieckim, jak na secesyjnym nagrobku rodziny Nikorowiczów w Czerniowcach. Nagrobki sprzed XIX stulecia odznaczają się oryginalnymi formami i nierzadko językową odrębnością – takie znamy przede wszystkim z lwowskiej katedry, ale także chociażby z Kamieńca Podolskiego, gdzie zachowały się piękne płyty z misterną dekoracją z nieistniejącej katedry ormiańskiej (il. 38). Już wcześniej epitafia i nagrobki ormiańskie wpisywały się w schematy sztuki zachodniej – taki charakter ma np. epitafium Łazarza Augustynowicza z 1659 r. czy Anny Augustynowiczowej (zm. 1728). Obok nich funkcjonowały jednak nagrobki z inskrypcjami ormiańskimi z odmienną od zachodniej ornamentyką, np. na płycie nagrobnej Hanusi córki Tumana ze Lwowa (1623). Elementem odróżniającym był często język inskrypcji. Interesującym odkryciem były wyryte krzyże przypominające uproszczone chaczkarzy zachowane na jednym z pomników na cmentarzu w Kluwińcach. Na obecnym etapie trudno jednak przesądzać o ich ormiańskim pochodzeniu. W drugiej połowie XIX i w XX w. proces ten jednak pogłębiał się i groby całkowicie przestały się różnić. Nie zmieniają tego nawet próby powrotu do dawnego rytu i tradycji kulturowych, podejmowane w środowisku ormiańskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Piśmiennictwo i miniatorstwo w Armenii

Joanna Rydzkowska

Jednym z najważniejszych elementów kultury i tradycji Ormian były, i są do dziś, manuskrypty i malarstwo książkowe. Podkreślić należy fakt, że żaden inny rodzaj malarstwa, ściennego czy sztalugowego, nie cieszył się w Armenii dużym zainteresowaniem. Piśmiennictwo narodziło się w V w., gdy Mesrop Masztoc opracował alfabet, ję-

zyka ormiańskiego, pozwalający zapisać wszystkie, charakterystyczne dla niego, głoski. Jeszcze w tym samym stuleciu Ormianie rozpoczęli kopiowanie właściwie wszystkich dostępnych im dzieł. Pierwszą księgą zapisaną nowym alfabetem była Biblia, a przez kolejne stulecia tłumaczono i kopiowano tysiące ksiąg liturgicznych, tekstów apokryficznych, a także teksty świeckie, literaturę starożytną i dzieła naukowe. Ormianie nie ignorowali nigdy wielkich dzieł, nawet jeśli zapisane były w języku agresorów. Twórcy rękopisów, zarówno kopiści, tłumacze, skrybowie, iluminatorzy, jak i introligatorzy cieszyli się w Armenii wielkim szacunkiem. Ich praca uważana była za czyn święty, hołd oddany Bogu oraz wyraz związku z Kościołem ormiańskim, a rękopisy stały się obiektami kultu, podobnie jak relikwie czy ikony.

Niestety, losy Armenii były bardzo burzliwe, od VII w. okupowali ją Arabowie, później Persowie, Turcy i Mamelucy. Permanentny niepokój w kraju sprzyjał zamykaniu się zakonów i tworzeniu dzieł na tyle małych, by umożliwiły ukrycie czy przewiezienie w razie konieczności ucieczki. Rękopisy doskonale spełniały ten warunek, dawały też możliwość zapisu wielu ważnych treści: związku z ojczyzną, wyznaniem oraz zaznaczenia opinii i poglądów. Klasztorną bibliotekę nazywano *matenadaranem*, ale z obawy przed spłądowaniem czy spalaniem, niekiedy ukrywano rękopisy w innych miejscach, np. w górskich jaskiniach lub specjalnie ukrytych celach. Ryszard Kapuściński tak opisał troskę o rękopisy: „Są księgi ukrywane latami w ziemi, w szczelinach skał. Ormianie zakopywali je, tak jak rozbite armie zakopują swoje sztandary”¹²³. Dzięki determinacji Ormian w dziele ratowania ksiąg, tysiące wspaniałych rękopisów znajduje się obecnie w księgozbiorach na całym świecie.

Nierzadko najeźdźcy stosowali politykę wysiedleńczą, szczególnie okrutnie represjonując wyższe warstwy społeczne, inteligencję i kler. Nic więc dziwnego, że cenne rękopisy trafiały wraz z właścicielami do ośrodków diaspory. Największe kolonie ormiańskie znajdowały się m.in. na Krymie, w Konstantynopolu, Kaffie, Wenecji i Lwowie.

Manuskrypty dla kościołów czy władców, na wytworzenie których przeznaczano więcej pieniędzy, były ilustrowane, co przede wszystkim miało podnieść rangę przedmiotu, a co za tym idzie, prestiż donatora. Jednak miniatury uważano nie tylko za element zdobniczy, lecz również za równoważną z tekstem część rękopisu. Niekiedy ilustracje uzupełniały treść ewangeliarza, przedstawiając scenę następującą po opisanej, a także ukazywały interpretację tekstu zaproponowaną przez fundatora lub miniaturzystę. Teksty ksiąg liturgicznych były z zasady takie same, wielokrotnie przepisywano dokładnie tę samą treść, jedynie dzięki ilustracjom każdy manuskrypt mógł być produktem unikatowym, odpowiadającym indywidualnym potrzebom odbiorcy.

¹²³ Kapuściński 2007, s. 31.

Do około 1300 r. w Armenii powstawały niemal wyłącznie ewangeliarze, ułożone według stałego kanonu. Księgę otwiera list Euzebiusza do Karpiana, który wyjaśnia, jak korzystać z kolejnego elementu, czyli dziesięciu tablic kanonów. Tablice składają się z zestawionych perykop Ewangelii, ułożonych między trzema kolumnami. Wokół znajdują się bogate zdobienia, ornamenty, bardzo często są wśród nich przedstawienia ptaków i różnych gatunków roślin. Do X w. niekiedy po tablicach umieszczano obraz świątyni na planie koła, flankowanej cyprysami i otoczonej ptakami. Jest to symbol grobu Chrystusa w Jerozolimie, ukazany tak, jak przedstawiano go w relikwiarzach¹²⁴. Był to ważny symbol chrześcijaństwa i zmartwychwstania Chrystusa.

Dalej następowały kolejno Ewangelie, według świętego Mateusza, Marka, Łukasza i Jana. Każdą poprzedzał całostronicowy portret autora i bogato zdobiona strona tytułowa. Ewangeliści początkowo przedstawiani byli w parach, na stojąco. Od około VI w. zaczął upowszechniać się w Armenii model bizantyjski, przejęty z wizerunków filozofów, ukazujący ewangelistów osobno, siedzących, zwróconych w stronę tekstu ewangelii, przed pulpitem, w trakcie pisania. Mieli oni ściśle określone fizjonomie, stworzone na podstawie Biblii i apokryfów.

Miniatury ormiańskie podzielić można na figuralne i ornamentalne. Pierwsza grupa to przede wszystkim przedstawienia scen z Ewangelii, życia świętych i portrety. Kompozycje figuralne ściśle powtarzające bizantyjskie wzorce. Zupełnie inaczej wyglądały miniatury ornamentalne. Były to bajeczne formy zaczerpnięte ze świata zwierząt i roślin, fantastyczne stwory z ludowych legend i pogańskich mitów, a także motywy przejęte z tradycji syryjskiej, perskiej i mezopotamskiej¹²⁵. Nawet jeśli fantastyczny świat przenikał do scen figuralnych, np. w postaci diabłów czy pogańskich bóstw, to zazwyczaj w kompozycji według bizantyjskiego wzoru, były one jedynym wytworem wyobraźni twórczej.

Okres świetności iluminatorstwa ormiańskiego kończy się wraz z końcem epoki średniowiecza, jednak w XVII w., zwłaszcza w ośrodkach poza granicami Armenii, nastąpiło duże ożywienie twórcze, zwane renesansem ormiańskiej sztuki i kultury¹²⁶. Wpłynęła na to względnie spokojna sytuacja polityczna, a także rozkwit nowego ośrodka ormiańskiej diaspory, Nowej Dżulfy, położonej w Isfahanie. W tym czasie artyści pogodzili się z przekonaniem, że w dziedzinie malarstwa książkowego wszystko już zostało osiągnięte i jedyne, co im pozostaje, to dążyć do jak najlepszego powtórzenia wzorców średniowiecznych. Miniatury z tego okresu można podzielić na trzy typy. Pierwszy czerpał wzorce z ośrodka Vaspurakan i dominuje w skryptoriach Armenii

¹²⁴ <http://armenianstudies.csufresno.edu/faculty/kouymjian/articles/evolution.htm> (20.10.2009 r.).

¹²⁵ Molè 1939, s. 14, 25.

¹²⁶ Biedrońska-Słota 1999, s. 17.

i Nowej Dżulfy, drugi kopiował rękopisy cylicyjskie z XII–XIV w., a trzeci, również ulegający fascynacji średniowieczem, czerpał nie tylko ze wzorców ormiańskich, ale i sztuki europejskiej¹²⁷.

Ewangeliarz ze Skewry

Karolina Wiśniewska

Na temat czasu i miejsca powstania Ewangeliarza (il. 42) dysponujemy informacjami stosunkowo pewnymi. Data spisania kodeksu jest zawarta w kolofonie (f. 418v–422v), przypada ona na 647 rok ery ormiańskiej, tzn. 1198 lub 1199 r. według kalendarza zachodniego. Jest to czas panowanie Lewona II z rodu Rubenidów i katolikos Grzegorza VI Abirada (1194–1203). Kolofon podaje, że kodeks został spisany i ozdobiony przez mistrza Grzegorza na zlecenie bliżej nieznanego duchownego Stefana w skryptoriach Armenii Cylicyjskiej, Mlidż, a następnie w Skewrze. W kodeksie znajduje się także wzmianka o śmierci króla Lewona II w roku 1219 (f. 422v–423) i sugeruje ona, że manuskrypt znajdował się w tym czasie jeszcze w Armenii Cylicyjskiej, prawdopodobnie



Il. 42. Ewangeliarz, Warszawa, Biblioteka Narodowa

¹²⁷ <http://www.matenadaran.am/en/heritage/miniature/index.html> (20.10.2009 r.).

w monasterze w Skewrze. Można sądzić, że wywieziono go stąd po upadku królestwa Cylicji (1375). Kolejna adnotacja (f. 423) pochodząca z 1422 r. o odkupieniu od mnicha Symeona rękopisu przez bliżej nieznanego Kotłubeja lub Chutlupeka (imię popularne i notowane we lwowskich dokumentach) pozwala domniemywać, że kodeks został przewieziony do Lwowa. Przypuszczenie o obecności Ewangeliarza na terenie Rzeczypospolitej potwierdza notatka z 1592 r. wymieniąca imię króla Polski Zygmunta III. Tekst informuje o wykonaniu nowej oprawy na koszt Torosa Bernatowicza. We Lwowie powstały też pierwsze opisy Ewangeliarza spisane w 1830 i 1890 r. Wiadomo, że kodeks był pokazywany w 1932 r. na „Wystawie ormiańskiej we Lwowie”. Złożone są okoliczności, w jakich Ewangeliarz trafił do Polski po 1945 r. Najpierw przywieziono go do Krakowa, a stamtąd do Tyńca, gdzie był przechowywany do momentu zdeponowania go w Archiwum Diecezjalnym w Gnieźnie w 1985 r. W październiku 2006 r. prymas Józef Glemp podpisał z dyrektorem Biblioteki Narodowej w Warszawie umowę, na mocy której Ewangeliarz, będący własnością Ormiańskiego Kościoła Katolickiego w Polsce, zdeponowano w bibliotece. Ewangeliarz jest obecnie przechowywany w Skarbcu Biblioteki Narodowej w Warszawie pod sygnaturą III 8101.

Kodeks składa się z 426 kart miękkiego pergaminu cypryjskiego wysokiej jakości¹²⁸. Tekst został spisany ormiańską majuskulą (okrągły *erkathagir*) w dwóch szpaltach. Ważniejsze partie tekstu zapisano ormiańskim pismem ozdobnym. Barwa liter oscyluje między kolorem jasnobrązowym a czarnym. Początki rozdziałów, jak i niektóre



Il. 43 Ewangeliarz, Warszawa, Biblioteka Narodowa

¹²⁸ Informacje kodykologiczne zaczerpnęłam z opisu Ewangeliarza sporządzonego przez Christiana Hannicka i Güntera Prinzinga oraz Antona von Euw; cf. Hannick, Prinzing 1997, s. 27–30; Euw 1997, s. 39–83.

akapity poszczególnych Ewangelii są wyróżnione przez pozłoczone inicjały. Ewangelie zostały przepisane w języku ormiańskim, jedynie Ewangelię św. Mateusza otwiera grecki tytuł. Powierzchnia karty wynosi: 28,9 x 21,5 cm. Szerokość marginesu dolnego to około 6,5 cm, górnego – około 3,5 cm, pionowego zaś około 5 cm. Oprawa kodeksu została wykonana z drewna, prawdopodobnie w XIX w. Z zewnątrz jest obita jedwabiem w kolorze jasnoróżowym, jej wymiary: 31,5 x 25,5 cm. Nietypowa jest liczba pergaminowych kart: 426 – to znacznie więcej, niż znajduje się w Ewangeliarzu z 1193 r. przechowywanym w Baltimore pod sygnaturą Ms. 538 (316 kart) i Weneckim Ewangeliarzu Kongregacji Mechitarystów również z 1193 r. o sygnaturze Ms. 1635 (329 kart), mimo że *folia* analizowanego kodeksu mają rozmiary podobne do Ms. 1635 i większe od manuskryptu z Baltimore. Ewangeliarz Lwowski wykonano więc z dużym rozmachem. Także umieszczenie całostronicowych miniatur z przedstawieniami ewangelistów nie było zwykłą praktyką. Kodeks z Baltimore i kodeks z Wenecji, choć podobne stylistycznie, nie zawierają przedstawień autorów poszczególnych ksiąg. Szczególnie starannie przemyślany program ikonograficzny każdego spośród lwowskich wizerunków pokazuje, że mamy do czynienia z wyjątkowym dziełem artystycznym.

Rękopis został ozdobiony dwoma całostronicowymi zdobieniami listu Euzebiusza z Cezarei (2v–3r) oraz ośmioma tablic kanonów (spośród nich zachowało się siedem tablic: 4v, 5v, 6r, 7v, 8r, 9v, 10r). Każdą z Ewangelii otwiera całostronicowe przedstawienie ewangelisty (11v, 129v, 206v, 326v) wraz z dekoracyjną stroną incipitową (12r, 130r, 207r, 327r). Kodeks ozdobiono ponadto 23 scenami figuralnymi niewielkich rozmiarów, odnoszącymi się do tekstu Nowego Testamentu (uzdrowienie trędowatego, uzdrowienie głuchoniemego, cud w Kanie Galilejskiej i inne) oraz zdobieniami ornamentalnymi rozmieszczonymi na marginesach, towarzyszące inicjałom otwierającym poszczególne rozdziały (m.in. floratury, przedstawienia ptaków i krzyży).

Układ Ewangeliarza Lwowskiego nie odbiega od zwyczajowej kolejności. Manuskrypt otwiera list Euzebiusza do Karpianosa (f. 2v–3r), dalej następuje osiem tablic kanonów (f. 4v–10r). Ewangelię św. Mateusza (f. 12r–129r), podobnie jak pozostałe Ewangelie, poprzedza miniatura przedstawiająca autora tekstu. Przed Ewangelią św. Marka umieszczono zapisany złotymi literami kolofon (f. 129r). Następnie zapisano Ewangelię św. Marka (f. 130r–205v), po niej następuje kolofon sporządzony minią (205v), Ewangelia św. Łukasza (f. 207r–326r) oraz kolofon, także zapisany minią (f. 326r). Manuskrypt zamyka Ewangelia św. Jana (f. 327r–417r), perykopa o cudzołożnicach (f. 417v–418r) oraz cztery późniejsze kolofony: główny kolofon (f. 418v–422v), zapis z 1219 r. (f. 422v–423r) podający datę śmierci Lewona II (na tej samej karcie znajduje się informacja z 1422 r. wspominająca o duchownym Symeonie i nowym właścicielu kodeksu Kotłubeju lub Chutlupeku), następny kolofon pochodzi z 1592 r. (f. 423v–424r) i wspo-

mina o sponsorze renowacji kodeksu Torosie Pernatents, zaś ostatni (f. 424r–424v) został zapisany przez Jana, restauratora Ewangeliarza¹²⁹.

Główny kolofon został napisany przez zleceniodawcę kodeksu – Stefana. Można go odczytywać jako teologiczną refleksję nad Pismem Świętym. W sferze wizualnej przedstawienia św. Mateusza, Marka, Łukasza i Jana na *verso* są dopełnione miniaturami przedstawiającymi symbole poszczególnych ewangelistów oraz incipitami Ewangelii na *recto*. Na wizerunki autorów składa się więc dwustronicowa kompozycja.

Miniatury ewangelistów w kodeksie ze Skewry pod wieloma względami odpowiadają najczęściej spotykanym w Bi-

zancjum wizerunkom autora: jest on ujęty na złotym tle w pozie siedzącej, z głową w układzie *en trois quatre*, zwróconą w prawą stronę, w lewej ręce trzyma kartę przepisywanej księgi. Sposób przedstawienia ubiorów można zaliczyć do przejętych przez sztukę bizantyńską elementów „hellenistycznych”¹³⁰. Duża grupa przedstawień z greckich kodeksów ma gładkie, złote tło bez dodatkowych motywów architektonicznych czy pejzażowych. Natomiast na wszystkich omówionych miniaturach z Ewangeliarza Lwowskiego po lewej stronie zobrazowano schematycznie ujęty budynek.

Na uwagę zasługują motywy rzadko spotykane w zachodnich i bizantyńskich przedstawieniach ewangelistów. Należą do nich otwarte bądź zamknięte drzwiczki szafki na przybory piśmienne, zmieniający się sposób, w jaki zobrazowano dach przedstawionego w tle budynku, uchwycenie każdego ewangelisty w innej pozie, na odmiennym etapie spi-



Il. 44. Ewangeliarz, Warszawa, Biblioteka Narodowa

¹²⁹ Informacje o kolofonach opieram na podstawie publikacji: Schmidt 1997, s. 93–105.

¹³⁰ Pontani 2005, s. 18.

sywania Pisma Świętego oraz cechy wspólne, które wykazują miniatury z autorami Ewangelii synoptycznych: podobne ornamenty zdobiące ramy miniatur, występowanie wiszącej tkaniny, motyw ryby na tronie pulpitu oraz umieszczona w centralnym miejscu miniatury karta, na której Ewangelisci spisują tekst Księgi.

Wśród motywów obecnych na wszystkich czterech miniaturach na szczególną uwagę zasługuje rzadko spotykany rodzaj mebla, na którym siedzi każda postać spisująca słowa Świętej Księgi. Na omawianych iluminacjach przedstawiono charakterystyczny typ tronu o zaplecku w kształcie harfy lub liry. Anthony Cutler pierwszy zwrócił uwagę na wagę tego motywu w sztuce i przebadał jego występowanie¹³¹. Z Cutlerem polemizował James Breckenridge. Badacz ten dowodzi istnienia podobnych tronów i używania ich w bizantyńskim ceremoniale intronizacji¹³². Idąc za tą hipotezą, można interpretować tron o zaplecku w kształcie liry jako aluzję do koronacji Lewona II. Występowanie tego motywu wraz ze zdobioną poduszką i przedstawieniem drogocennych materiałów na wszystkich miniaturach z przedstawieniem ewangelistów może posłużyć jako argument potwierdzający, iż omawiany kodeks pełnił funkcję ewangeliarza koronacyjnego.

Przez użycie jednakowych elementów organizujących przestrzeń, jak np. rama, złote tło, miniaturzysta stworzył jednolitą kompozycję, na którą składają się wizerunki poszczególnych ewangelistów. Rozpatrując te cztery przedstawienia jako całość, możemy zauważyć, że każdy z autorów Ewangelii został uchwycony w innym etapie pracy. Święty Łukasz zanurza dopiero pióro w kałamarzu, wyraźnie widoczna jest pusta, zaliniowana jedynie karta kodeksu, św. Marek sięga w stronę pojemniczka z barwnikiem, św. Mateusz zaś zamyślony podnosi pióro znad zapisanej karty. Podczas gdy Mateusz, Marek i Łukasz spisują słowa Ewangelii, św. Jan dyktuje objawione słowa Prochorosowi.



Il. 45. Ewangeliarz, Warszawa, Biblioteka Narodowa

¹³¹ Cf. Cutler 1975.

¹³² Breckenridge, s. 260.

Wizerunki ewangelistów, mimo zastosowania pewnych oryginalnych rozwiązań, wykazują wiele cech wspólnych z bizantyńskim malarstwem książkowym. Zależność od bizantyńskich iluminacji pochodzących głównie z X i XI w. można zauważyć, przeprowadzając analizy porównawcze typów fizjonomicznych, póz oraz poszczególnych motywów. Rozpatrując pierwsze z wymienionych zagadnień, należy zwrócić uwagę, iż Mateusz i Jan są znacznie starsi od pozostałych ewangelistów. Pozostaje to w zgodzie z tradycją patrologiczną, m.in. ze świadectwami Papiasza z Hierapolis (ok. 70–140)¹³³ i Euzebiusza z Cezarei (ok. 263–339)¹³⁴. Według wymienionych autorów, Mateusz i Jan byli uczniami Chrystusa, młodsi Marek i Łukasz mieli zaś należeć do kolejnego pokolenia apostołów: uczniów Piotra i Pawła. Zgodnie z przyjętą na Wschodzie tradycją obrazowania, św. Mateusz i Jan zostali przedstawieni jako starcy z siwymi włosami i brodami, a św. Marek i Łukasz jako mężczyźni w sile wieku o ciemnym zarostie.

Wizerunek św. Mateusza jest więc zgodny z bizantyńskim wzorem starca, w przeciwieństwie do rozpowszechnionego na Zachodzie przedstawienia w postaci młodego mężczyzny o ciemnych włosach. Poza, w której święty został pokazany, swobodny gest podnoszenia przez niego ręki z piórem do wysokości twarzy, przypomina klasyczne ujęcie zamyślnego filozofa opierającego brodę na dłoni. Przedstawiony w Ewangeliarzu Lwowskim typ fizjonomiczny św. Marka odpowiada wariantom przyjętym w bizantyńskich ewangeliarzach tego okresu (np. Sp Coll MS Hunter 475 f. 110v, New York; H.P. Kraus, Ewangeliarz, f.101v; Kolonia, Ludwig Mus., Phillips 3887, f. 77v). Poza autora Księgi również znajduje analogie w przykładach z epoki (np. Sp Coll MS Hunter 475 f. 110v). Przedstawienie św. Łukasza z tonsurą nie jest częste, ale znajduje swoje odpowiedniki m.in. w paryskim Cod. gr. 71 f. 116v¹³⁵. Poza ewangelisty również była wcześniej utrwalona w bizantyńskiej ikonografii. Za przykład może posłużyć atoski Ewangeliarz z X w. (Stauronikita Cod. 43 f. 12v). Wykorzystany w przedstawieniu św. Jana z Prochorosem schemat kompozycyjny jest mniej typowy dla sztuki bizantyńskiej. Dysponujemy jednak pewną liczbą analogicznych ujęć. Zakłada się, że stosunkowo często występowały one w okresie środkowobizantyńskim. Wczesne miniatury z tej grupy przedstawiają św. Jana na gładkim złotym tle, późniejsze zaś zaznaczają elementy pejzażu symbolizujące wyspę Patmos, gdzie zgodnie z tradycją św. Jan miał spisać Ewangelię. Aby przyjrzeć się genezie użytego w Ewangeliarzu Lwowskim schematu, należy prześledzić najważniejsze źródła literackie wspominające o Prochorosie.

W tekstach kanonicznych brak wzmianek o Prochorosie, poza informacją zawartą w *Dziejach Apostolskich* (Dz 6:5), która wymienia jego imię wśród siedmiu diakonów

¹³³ Metzger 1997, s. 54–56.

¹³⁴ Mathews, Sanjian 1991, s. 179.

¹³⁵ Euw 1997, s. 58.

Jerozolimy. Ciekawe wnioski przynosi analiza tekstów apokryficznych. Według *Dziejów Jana pióra Prochorosa*, greckiego tekstu zapewne z V w., Prochoros był uczniem Jana Ewangelisty. W apokryfie tym znajdujemy dokładny opis okoliczności powstania Ewangelii (DzJPr, 152–158). Święty Jan spędzał ponoć trzy dni na modlitwie i postach w górskiej samotni. Niespodziewanie, wśród grzmotów i błyskawic, poczuł boską inspirację i przywołał Prochorosa, aby ten spisał usłyszane słowa. Przez dwa dni i sześć godzin uczeń spisywał treść objawienia. Tekst podaje, że ewangelista polecił usiąść przerażonemu uczniowi, podczas gdy sam stał, dyktując. Przedstawienie św. Jana w Ewangeliarzu ze Skewry jest więc dokładną ilustracją apokryficznego tekstu. Pojawienie się przedstawienia św. Jana dyktującego treść ewangelii Prochorosowi zbiega się w czasie z okresem wzmożonego zainteresowania sztuką antyczną w Bizancjum.

W analizowanych miniaturach można dostrzec więcej motywów i ujęć, których geneza sięga antyku. Do ikonografii cylicyjskiej przeniknęły one zapewne za pośrednictwem iluminacji greckich z okresu panowania dynastii macedońskiej i Komnenów¹³⁶. Sztuka bizantyńska X–XII w. zwracała się w stronę klasycznych wzorców, była pośrednikiem w przekazie starożytnych form. Na fakt, że miniaturzysta znał antyczną tradycję wskazują również próby zastosowania ujęć perspektywicznych (zwłaszcza na f. 129v), uwydatniający ułożenie ciała układ szat, stosowanie modelunku światłocienowego oraz staranne opracowanie partii twarzy.

Na zależność od sztuki bizantyńskiej wskazuje zastosowanie schematu siedzącego Ewangelisty. Ten wariant obrazowania nie był typowy dla sztuki ormiańskiej. Większość najstarszych zachowanych przedstawień ewangelistów z Wielkiej Armenii reprezentowała wywodzący się terenów Syrii typ stojący¹³⁷. Dopiero od XI w. stopniowo zyskuje popularność ujęcie siedzącego autora Ewangelii. Tego typu wizerunki, zachowane w XI- i XII-wiecznych miniaturach ormiańskich wykazują, podobnie jak współczesne im bizantyńskie iluminacje, wiele klasycyzujących cech w stylu i ikonografii.

Zestawienie greckich wyobrażeń ewangelistów z cylicyjskimi pokazuje, że sztuka Małej Armenii żywo reagowała na bizantyńskie innowacje i nie wykazywała cech prowincjonalności. Mistrz Grzegorz, wykształcony być może w Konstantynopolu, uwzględnił wyrafinowany gust artystyczny odbiorcy obytego ze sztuką Wschodu i Zachodu. Zwracał się więc w stronę klasycyzującego języka form, jakim chętnie posługiwali się miniaturzyści cesarscy. Wysoki poziom artystyczny, wykonanie całostronicowych miniatur Ewangelistów i użycie drogich materiałów świadczą o niewątpliwie dużych nakładach pieniężnych przeznaczonych na powstanie Ewangeliarza. Ponadto, oryginalny

¹³⁶ Manuskrypty z tego czasu wykazujące podobieństwa do Ewangeliarza Lwowskiego wylicza: Euw 1997, s. 58.

¹³⁷ Kouymjian 1996, s. 1042–1048.

i złożony program ikonograficzny przemawia za tym, iż został on starannie i szczegółowo przemyślany, być może przez właściwego zleceniodawcę kodeksu, Nersesa Lambronaciego (1153–1198), założyciela i opata klasztoru w Skewrze. Można więc sądzić, że kodeks był przygotowywany na jakąś szczególną okazję. Tron o zaplecku w kształcie liry i czerwone poduszki pod stopami ewangelistów mogą być aluzjami do ceremonii koronacji. Jednak, zważywszy na brak jakichkolwiek wskazówek co do funkcji kodeksu w kolofonach i potwierdzenia występowania tych motywów w oficjalnej ikonografii cylicyjskiej¹³⁸ nie jest możliwe jednoznaczne określenie przeznaczenia Ewangeliarza.

Ormiańskie malarstwo miniaturowe w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVI–XVIII wieku

Joanna Rydzkowska

Pierwsze w Polsce skryptorium ormiańskie założono prawdopodobnie we Lwowie, a kolejne powstały w Kamieńcu Podolskim, Jazłowie, Stanisławowie i Zamościu. Zwykle były to skryptoria przykościelne, gdzie kopiowaniem i ilustrowaniem ksiąg zajmowali się duchowni. We wszystkich koloniach ormiańskich miniaturzyści kontynuowali tradycję sztuki narodowej w zakresie techniki, stylu i środków artystycznych.

Ormianie przywieźli ze sobą z Armenii (i innych ośrodków) wiele cennych rękopisów, które mogły służyć jako wzorce w nowo powstałych skryptoriach. Tadeusz Mańkowski wspomina o wielkim zbiorze ksiąg z Ani, który miał być własnością Mikołaja z Polski oraz o cennych rękopisach w katedrze lwowskiej¹³⁹. Niestety, wiele z nich trafiło później do innych ośrodków lub uległo zniszczeniu. Obecnie wiemy o zaledwie kilku rękopisach przywiezionych przez Ormian do Polski. Najcenniejszym zabytkiem jest bez wątpienia Ewangeliarz ze Skewry, zwany Lwowskim. „[Ormianie] Są nadzwyczaj zabobonni i silnie w sny wierzą. Zwykle noszą na sobie kartę długą i wąską zwinętą w kształcie paska, którą zowią Zamail, czyli listem żelaznym albo opiekuńczym,

¹³⁸ Monety z terenów Cylicji z XII i XIII w. nie zawierają podobnych przedstawień: Kouymjian 1978, s. 67–74.

¹³⁹ Mańkowski 1935, s. 136.

gdzie się znajdują, prócz ewangelii w bardzo ładnych ozdobach, głównie rozmaite znaki magiczne¹⁴⁰ – tak w XVII w. Alojzy Pidou opisał bardzo ciekawe zabytki, czyli tzw. magiczne zwoje. W Polsce znajdują się dwa takie obiekty, w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie (nr inw. 6990) i Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie (nr akc. 436). Zawierają one fragmenty ewangelii, zaklęcia, magiczne rysunki i modlitwy. Na świecie zachowało się zaledwie około 30 podobnych zwojów, pozostałe znajdują się w Jerozolimie, Paryżu i Wenecji. Prawdopodobnie wszystkie zostały wykonane w XVI i XVII w. na Krymie.

Księgi rękopiśmienne powstawały przede wszystkim na potrzeby klasztorów i nowo powstających kościołów, jednak z czasem coraz więcej osób świeckich ormiańskiego pochodzenia było w dobrej sytuacji materialnej i mogło zamawiać luksusowe przedmioty. Powstawały więc nie tylko księgi liturgiczne, ale i kroniki, dzieła teologiczne, komentarze, kopie starożytnych dzieł i poezji ormiańskiej. Rękopisy pisane były w różnych językach, w zależności od tego, jakim językiem posługiwał się skryba, a także, od tego, jakie było przeznaczenie księgi. W tekstach świeckich, urzędowych dokumentach stosowano zwykle język polski i kipczacki, natomiast księgi liturgiczne zawsze spiswane były w języku starormiańskim, grabar¹⁴¹. Istnieje przypuszczenie, że około XVII w. skryptoria były tak duże, że produkowały manuskrypty również dla innych ośrodków ormiańskich. O tym, że Polska była ważnym ośrodkiem iluminatorstwa świadczy pokaźna liczba miniaturzystów, wśród których można wymienić: Jakuba z Polski, Mkrdycza mnicha Grzegorza z Polski, Jakuba z Zamościa, Łazarza z Tokatu, Jana z Tokatu, notariusza Torosa, Jana z Gdańska, diakona Mareka, Grzegorza z Istambułu, Jana z Polski, Minasa z Tokatu i bpa Łazarza z Babertu.

W ormiańskich skryptoriach na terenie Polski powstały setki rękopisów. Niestety, wiele z nich zaginęło lub uległo zniszczeniu w pożarach i w czasie licznych wojen. Zachowało się ponad 100 iluminowanych rękopisów. Zbiór jest jednak rozproszony i obecnie rękopisy te znajdują się w muzeach i bibliotekach na całym świecie. Największa kolekcja, ponad 40 ksiąg, mieści się w Instytucie Dawnych Rękopisów im. M. Masztoca w Erywanii. Wiele rękopisów posiadają dwie biblioteki oo. mechtarystów w Wiedniu i Wenecji, pojedyncze dzieła należą do bibliotek w Rzymie, Paryżu, Jerozolimie, Sankt Petersburgu i Berlinie. W Polsce, Warszawie, Wrocławiu i Krakowie zostało zaledwie około 20.

Okres, w którym kwitło w Polsce ormiańskie iluminatorstwo to czas rozwoju druku i wypierania rękopiśmiennictwa. We Lwowie w 1616 r. Owanes Karmataneci założył czwartą na świecie drukarnię ormiańską. Powstały w niej Psalterz Dawida, modli-

¹⁴⁰ Pidou 1876, s. 10.

¹⁴¹ Pisowicz 1999, s. 25; Zakrzewska-Dubasowa 1982, s. 237.

tewnik, kilka książek z dziedziny medycyny i astrologii, jednak z powodu problemów finansowych funkcjonowała zaledwie dwa lub trzy lata¹⁴². Aż do XVIII w. książki drukowane uważano za niegodne funkcji liturgicznych i jeśli tylko było to możliwe, przepisywano je ręcznie.

Z pewnością ormiańscy miniaturzyści działali w Polsce w XIV i XV w., jednak pierwsze znane nazwisko pochodzi dopiero z pierwszej połowy XVI w. Był to Mkrdycz, autor skromnie zdobionego ornamentami rytuału święceń kapłańskich z 1522 r.¹⁴³ Kolejnym znanym miniaturzystą był Grzegorz ze Lwowa, autor psalterza z 1525 r. (Paryż, BN, cod. arm. 4)¹⁴⁴.

W połowie XVI w. pojawiła się w Rzeczypospolitej grupa artystów z Tokatu, miasta znajdującego się na północny dzisiejszej Turcji. Powodem emigracji były tureckie prześladowania, które przerwały doskonale rozwijające się iluminatorstwo ormiańskie w Tokacie. Do Polski trafiło wielu utalentowanych miniaturzystów, wśród nich Minas z Tokatu, zwany też Diwrigci. Jego miniatury charakteryzują się trójbarwną ornamentyką. Używał tylko koloru czerwonego i niebieskiego oraz czarnego tuszu do zarysowania konturów. Wiele manuskryptów powstałych w Polsce na przełomie XVI i XVII w. zawiera właśnie taką dekorację. Drugi artysta wywodzący się z tego samego ośrodka to Łazarz z Tokatu, który nie ograniczał się do ornamentyki, lecz malował również sceny figuralne; poza tym zajmował się także działalnością literacką¹⁴⁵. Niewiele wiadomo o Janie z Tokatu, który jest autorem bogato zdobionego Ewangeliarza, powstałego w Jazłowiecu w 1618 r.¹⁴⁶



Il. 46. List Euzebiusza do Karpiana, Ewangeliarz, 1639r., fol. 11R, Warszawa, Biblioteka Narodowa

¹⁴² Różycki 1978, s. 3.

¹⁴³ Mańkowski 1935, s. 141.

¹⁴⁴ *Ibidem*, s. 142.

¹⁴⁵ BM w Wiedniu: Ewangeliarz, nr 97; BN w Warszawie: nr akc. 10758.

¹⁴⁶ Matenadaran w Erywaniu (nr 9655).



Il. 47. Ewangeliarz, Warszawa, Biblioteka Narodowa



Il. 48. Św. Mateusza Ewangelisty, Ewangeliarz, XVI/XVII w., fol. 6V, Karków, Fundacja XX Czartoryskich

Najciekawszym artystą ormiańskim działającym w Polsce jest Łazarz z Babertu (obecnie północno-wschodnia Turcja)¹⁴⁷. Pobierał nauki pisania i iluminatorstwa w Hizan (miasto w prowincji Vaspurakan, obecnie wschodnia Turcja) w latach około 1580–1590¹⁴⁸. W tym czasie był to ważny ośrodek, tworzyli tam tacy mistrzowie, jak Astwac’atur, Chaczatur¹⁴⁹ z Polski i Martiros z Hizan¹⁵⁰. Na przełomie XVI i XVII w. Łazarz pojawił się we Lwowie, tu skończył naukę i pozostał, pracując już jako niezależny artysta. Podróżował do Kaffy i Aleppo, gdzie uzyskał tytuł *wardapeta*, czyli osoby uczonej w piśmie; zmarł w 1634 r.¹⁵¹

Wśród zachowanych prac Łazarza z Babertu najbardziej interesująca jest Biblia ukończona w 1619 r. w klasztorze Matki Boskiej we Lwowie (nr 351, Matenadaran). Zawiera ono przedstawienia figuralne, 12 scen ze Starego Testamentu, list Euzebiusza do Karpiana, dziesięć tablic kanonów, czterech ewangelistów, ozdobne strony otwierające ewangelie, 14 apokaliptycznych miniatur, które według Tadeusza Mańkowskiego

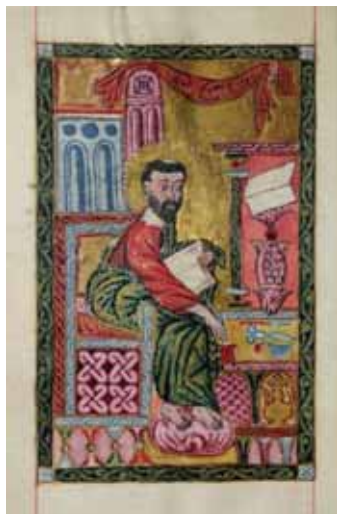
¹⁴⁷ Inaczej: Bajrut, Baybourd, Babourd.

¹⁴⁸ Inaczej: Xizan, Khizan.

¹⁴⁹ Inaczej: Xac’atur, Khatchatur.

¹⁵⁰ Arakelyan 2008.

¹⁵¹ Mańkowski 1935, s. 153.



Il. 49. Portret św. Łukasz Ewangelisty, Ewangeliarz, 1618r., fol. 79V, Erywań, Matenadaran



Il. 50. Strona tytułowa Ewangelii wg św. Jana, Ewangeliarz, 1603r., fol. 523R, Warszawa, Biblioteka Narodowa

naśladują sztychy Jana Ziarnki z 1620 r., inspirowane twórczością Dürera¹⁵². Ze względu na różny poziom miniatur można przypuszczać, że jest to dzieło dwóch autorów. Prawdopodobnie dzięki arcybiskupowi, Chaczaturowi Kesarac'i, księga Łazarza dotarła do Nowej Dżulfy. Chaczatur, który również był artystą, odwiedził Lwów w latach 1630–1631. Znał Mikołaja Torosowicza, arcybiskupa lwowskiego, a być może również samego Łazarza z Babertu. Biblia Lwowska cieszyła się dużą popularnością, była wielokrotnie kopiowana aż do XVIII w., m.in. przez Ałap'ira i Hajrapeta (1648), Aleksana (1653) i Howsepa (1663). Niektórzy badacze uważają, że Biblia Łazarza i rękopisy z Nowej Dżulfy powstały pod wpływem Albrechta Dürera niezależnie od siebie, a rola księgi z Polski nie była znacząca¹⁵³. Jednak porównując te prace, trudno jest nie zauważyć uderzającego podobieństwa wielu z nich.

Drugi Łazarz nazywany jest biskupem Ormian na Wołoszczyźnie lub Łazarzem z Suczawy. W 1624 r. był on przeorem klasztoru św. Oksenta w Suczawie, wcześniej przebywał we Lwowie, gdzie w 1603 r. spisał i ozdobił *Martyrologię*. Łazarz jest też autorem kopii Ewangeliarza ze Skewry¹⁵⁴, którą rozpoczął prawdopodobnie tym samym

¹⁵² Potocki 1911, s. 18, 22, 55.

¹⁵³ Zakrzewska-Dubasowa 1982, s. 256.

¹⁵⁴ Berlin, Staatsbibliothek: cod. arm 2.

roku, a ukończył w Suczawie w 1630. W Suczawie w 1624 i 1628 r. powstały również dwa bogato zdobione, złożone Ewangeliarze.

Po dokładnej analizie porównawczej twórczości obu Łazarzy, w tym detali fizjonomii, draperii i ornamentyki, można zauważyć wiele uderzających podobieństw. Być może był to więc jeden i ten sam artysta, a różnice między pracami spowodowane są różnymi wzorcami, którymi się posługiwał. Zachowało się pięć rękopisów przypisywanych Łazarzowi lub Łazarzom działającym na terenie Polski w pierwszej połowie XVII w., są one przechowywane w Erywaniu, Berlinie i Wiedniu¹⁵⁵.

W malarstwie książkowym dążono do piękna i wysokiej jakości prac, ale nie szukano innowacji. Często wielokrotnie przez dziesiątki, a nawet setki lat kopiowano te same ilustracje, uważając kolejne kopie za tak samo wartościowe i miłe Bogu. Nie ulega więc wątpliwości anachroniczność tej sztuki ani jej zdecydowana odrębność od wzorców europejskich. Przedmioty traktowano płaszczyznowo, bez dbałości o poprawność proporcji ciała ludzkiego i głębi perspektywicznej. Wszystkie elementy, łącznie z postaciami i architekturą, były podporządkowane funkcji dekoracyjnej. Autorzy dobierali różną kolorystykę do ornamentów i scen figuralnych. Pierwsza grupa jest zwykle jaśniejsza, bardziej kontrastowa, podczas gdy w drugiej barwy są stonowane, ciemniejsze.

Proces asymilacji Ormian postępował nieustannie od chwili ich przybycia na tereny Polski. Posługiwali się oni różnymi językami, więc szybko przyswajali język polski, wchodzili w związki małżeńskie z Polakami, jako chrześcijanie dobrze odnajdowali się w polskim społeczeństwie. Wszystkie obszary ich działalności, również rękodzieło, ulegały europeizacji. Najdłużej opierało się temu piśmiennictwo i miniatorstwo, tak głęboko zakorzenione w kulturze ormiańskiej. Jednak po roku 1630, gdy zawarto unię z Kościołem katolickim, nawet ten obszar poddawał się wpływowi zachodnim. Przykładami oddziaływania sztuki zachodniej na miniatury ormiańskie jest z pewnością korzystanie Łazarza z Babertu z Dürerowskich wzorów oraz twórczość Jakuba z Zamościa, który stosuje zupełnie inną niż ormiańscy mistrzowie perspektywę i tematykę. Jednak wpływy te nie były jednostronne, również motywy ormiańskie przenikały do miniatorstwa polskiego. Przykładem jest choćby przytaczany wielokrotnie antyfonarz dominikański z około 1569 r., w którym ormiańskie formy dekoracyjne towarzyszą łacińskiemu tekstowi¹⁵⁶.

Kolonia ormiańska w Polsce miała szczególny charakter, rozwinęła się nagle z powodu napływu emigrantów, po czym w krótkim czasie zaniknęła poprzez stopniową asymilację ze społeczeństwem polskim. W czasie największego rozkwitu ośrodka, czy-

¹⁵⁵ Matenadaran w Erywaniu (nr 351); Staatsbibliothek w Berlinie (cod. arm 2); BM w Wiedniu (nr 292, 283, 437).

¹⁵⁶ Mańkowski 1959, s. 79.

li między XVI a XVIII w., artyści bardzo często zmieniali miejsce pobytu, niektórzy wracali do Armenii, inni przenosili się do innych krajów. Nierzadko przebywali w Polsce tylko na czas przepisywania konkretnych ksiąg. Ponadto miniaturzyści działający w Polsce wywodzili się z różnych miejsc, środowisk artystycznych. Byli wśród nich ci, którzy przybyli bezpośrednio z Armenii i ci, których droga wiodła przez inne kolonie, np. krymskie lub tureckie, a także Ormianie będący kolejnym pokoleniem przybyszów z Armenii, osiadłych w Polsce od wielu lat. Ze względu na pochodzenie posługiwali się różnymi językami. Część z nich mówiła w języku ormiańskim, inni w kipczackim, dla jeszcze innych językiem ojczystym był polski. Wszystko to nie sprzyjało integralności artystów.

W latach 30. XX stulecia zagadnieniem twórczości Ormian we Lwowie zajmował się Tadeusz Mańkowski. Według niego w Polsce, ze względu na opisane warunki, nie zdążyła powstać odrębna szkoła iluminatorstwa ormiańskiego¹⁵⁷. Jednak w ostatnim czasie historycy sztuki z Matenadaranu w Erywaniu ponownie podejmują ten temat. Z najnowszych komunikatów wynika, że w Polsce powstawało bardzo wiele rękopisów i, jak dowodzi Mikayel Arakelyan, można mówić o wspólnych cechach “szkoły lwowsko-kamieniecko-suczawskiej”, która twórczo łączy przywiązanie do tradycji i zastane na tych ziemiach tendencje¹⁵⁸. Niestety, ze względu na ubytki w zbiorze, bardzo trudno jest wydać jednoznaczny osąd. Temat ten wymaga dalszych badań.

Druki ormiańskie

Jakub Skonieczny

Pierwszym ormiańskim drukarzem był Jakub (Hakob) Grzeszny, który z dala od ojczyzny, w Wenecji, założył własną drukarnię. Wydaje się, że już w 1498 r. nawiązał współpracę z Democritem Terraciną, który pomagał mu przy opracowywaniu publikacji w języku ormiańskim. Po śmierci Włocha Jakub otrzymał od papieża zezwolenie na druk książek ormiańskich. Drukarnia działała jedynie do 1514 r. ze względu na zakaz

¹⁵⁷ Mańkowski 1935, s. 151.

¹⁵⁸ Arakelyan 2008.

drukowania w języku ormiańskim przez kogokolwiek innego niż bracia Paolo i Lelio di Maximi, wydany przez Republikę Wenecką. Jakub wydał pierwszą książkę w języku ormiańskim, *Urpatağirk* (*Księga piątkowa*), w 1511 lub 1512 r.¹⁵⁹ Książka składała się z pięciu tytułów odpowiadających zainteresowaniom i potrzebom Ormian, m.in. z rymowanych modlitw, opowieści zainspirowanych legendami czy tekstami pieśni pisanyymi na amuletach. Ponadto zawierała teksty liturgiczne potrzebne do odprawiania mszy świętej oraz modlitwy używane w Kościele ormiańskim. Inna księga, *Achtark* (*Księga gwiezdna*), składała się z tekstów z zakresu astrologii i medycyny¹⁶⁰, *Parzatomar* natomiast był to kalendarz świąt kościelnych¹⁶¹, a *Tagharan* z kolei to zbiór pieśni i poezji Ormian, pisanych już od czasów średniowiecza przez takich autorów, jak Nersés Sznorhali, Frik, Howannés z Tylkuranu czy choćby Mykyrticz Naghasz.

Kolejnym ormiańskim drukarzem był Abgar Dypir z Tokatu, u którego okres twórczej działalności, również w Wenecji, przypadł pół wieku lat po Jakubie Grzesznym. Nie było mu obojętne, w jakim języku miał wydawać publikacje, dlatego uzyskał od papieża zezwolenie na sporządzenie czcionek ormiańskich, co w czasie nasilonej cenzury kościelnej było dużym osiągnięciem. Kontynuował styl liter Meghaparta i w 1565 r. wydał w powiększonym formacie pierwszy ormiański kalendarz pod tytułem *Kalendarz Powszechny* oraz *Księgę Psalmów*. Następnie, aby pracować bliżej ojczyzny, przeniósł swoją drukarnię do Konstantynopola, gdzie kontynuował działalność drukarską, publikując jeszcze kilka interesujących dzieł.

Nie można też nie wspomnieć o jeszcze jednym drukarzu, Howannesie Terzyncim, który razem z synem Abgara Dypira, Sultanszahem, przetłumaczył i wydał *Kalendarz Gregoriański* w Rzymie w 1584 r. Imiona tych czterech wydawców znamy głównie dzięki ich dziełom. Wraz z działalnością Terzynciego kończy się najstarszy okres historii drukowanej książki ormiańskiej. W tym czasie pojawili się także drukarze spoza narodowości ormiańskiej, tak zafascynowani kulturą Ormian, że swoją pracę pisarską poświęcili Armenii. W Paryżu ukazały się trzy książki, w Pawi w latach 30. XVI w. działał orientalista Ambrosius Theaeus, natomiast w Niemczech tematyką tą pasjonował się Leonhard Thurneisser¹⁶².

Głównym działaczem na polu drukarstwa w Rzeczypospolitej był przybyły z armeńskiego miasta Baghesz duchowny Howannes Karmatanenc, który w 1615 r. przygotował ormiańskie czcionki, aby już rok później opublikować Psalterz w swoim ojczystym

¹⁵⁹ Armenie 2007, s. 301, nr 5.15.

¹⁶⁰ *Ibidem*, s. 302, nr 5.16.

¹⁶¹ *Ibidem*, s. 303, nr 5.17.

¹⁶² Kouymjian 1992.



Il. 51. Psalterz, Lwów 1616, Wenecja, Kongregacja Armeńska Mechitarzystów

języku (il. 51)¹⁶³. Sytuacja językowa Ormian lwowskich była nieco inna, gdyż w XVI w. znaczna część ludności używała języka kipczackiego, którym posługiwał się lud Polowców, a sami Ormianie polscy nazywali swój język tatarskim. Nie dziwi więc fakt, że w drukarni ormiańskiej publikowano także książki po kipczacku, czego przykładem jest modlitewnik wydany w 1618 r., a zatytułowany *Modlitwy powszechne*¹⁶⁴. Była to sprawa bez precedensu, ponieważ po raz pierwszy wydrukowano tekst w książce religijnej w języku potocznym pewnego odłamu Ormian. Jeśli chodzi o jakość wykonania czcionki Karmatanenca, to należy przyznać, że nie była ona najwyższej próby, jednak sama działalność drukarni była ważnym elementem życia kulturalnego Ormian w Europie Południowo-Wschodniej.

W okresie po powstaniu pierwszych ormiańskich drukarni zaczęły powstawać nowe liczne warsztaty. Howannés Karmatanenc wydawał na terytorium ówczesnej Polski we

¹⁶³ Dachkèvytch 1969, s. 355–371; Stopka 2000, s. 71–72; Amenie 2007, s. 352, nr 5.60.

¹⁶⁴ Armenie 2007, s. 338, nr 5.60.

Lwowie, inni wydawali w Ankarze, Wenecji, Livorno oraz w wielu innych miastach włoskich. Jednym z najważniejszych ośrodków podtrzymujących wysoką jakość i tradycje drukarskie pierwszych „Czterech Założycieli” była Drukarnia Ojców Mechitarzystów, mających swą siedzibę na wyspie San Lazzaro w Lagunie Weneckiej. Założycielem zgromadzeń w Wenecji i Wiedniu był Mechitar Sebastaci (1676–1749) urodzony w Armenii. Chciał on założyć ośrodek kulturalny we własnym kraju, co jednak, zważywszy na trudną sytuację, nie było łatwe. Postanowił więc udać się do Europy i w 1717 r. przeniósł zgromadzenie z Konstantynopola do Wenecji. Powstała na początku XVIII w. drukarnia odegrała ogromną rolę na polu odnowy i ewolucji ormiańskiej kultury. Na początku ojcowie mechitarzyści nie posiadając własnego warsztatu, wydawali swoje dzieła u Włocha Antonio Bortoliego, ale z czasem, od 1788 r., nabyli własne prasy drukarskie, a publikacje zdobyły powszechną dobrą sławę za jakość i technikę drukarską. Już sam Mechitar opublikował, jeszcze w dawnej stolicy imperium osmańskiego, cztery książki o tematyce religijnej. Jednak jednym z najważniejszych jego dzieł był *Słownik języka ormiańskiego* wydany w 1749 r., będący początkiem nowoczesnej ormiańskiej leksykografii naukowej. W 1776 r. część zakonników osiedliła się w Trieście, gdzie założyła pierwsze centrum drukarskie, w którym opublikowano ponad 70 cennych tytułów, w tym 25 po turecku. W 1811 r. ojcowie przenieśli się z Triestu do Wiednia, gdzie pozostają po dzień dzisiejszy, promując kulturę ormiańską.

Mówiąc o ożywieniu drukarskim w omawianym stuleciu, nie należy zapominać o warsztacie Ormian z Persji, istniejącym w XVII w. w Nowej Dżulfie. Prowadzono tam działalność w postaci otwierania nowych szkół, bibliotek, kościołów i publikowania o zasięgu lokalnym. W początkach XVI w., kiedy Jakub Grzeszny rozpoczynał swoją działalność, w miastach włoskich istniało już ponad 200 warsztatów drukarskich i wciąż powstawały nowe, natomiast w Persji wszystko zaczęło się ponad 100 lat później. W 1641 r. takie dzieła, jak *Żywoty Ojców*, były publikowane w nowo założonej oficynie w Nowej Dżulfie. Jakość wydawnictw nie była najwyższa, jednak należy mieć świadomość, jak pionierskie było to przedsięwzięcie, nie tylko dlatego, że tekst w języku ormiańskim drukowano w Persji, ale przede wszystkim dlatego, że była to pierwsza publikacja w języku obcym na terytorium całego Bliskiego Wschodu. Wart podkreślenia jest również fakt, że papier i atrament wytwarzano w oddzielnych warsztatach.

Pod koniec XVIII w. niejaki Szahamir Szahamirian założył drukarnię w Indiach, w Madrasie, gdzie wydał wiele dzieł. Sam był autorem dwóch ważnych pozycji, pierwsza z nich to *Pułapka Chwały* z 1773 r., a druga to *Nowy zeszyt zwany pouczeniem* – obie poświęcone były historii i polityce, w których Szahamirian widział potężne narzędzie dla ruchu wyzwolenczego wspólnoty ormiańskiej w Indiach. W Madrasie drukarnię

założył Harutiun Szymowonian; była ona szczególnie znana dzięki wydawnictwu pierwszego ormiańskiego czasopisma zatytułowanego „Azdarar”, którego 18 numerów ukazało się w latach 1794–1796¹⁶⁵.

Ważnym centrum drukarstwa Ormian był także Amsterdam, gdzie działali Woskanian z Erywania i rodzina Wanandecich. Było to ważne miejsce na mapie kultury ormiańskiej. Tu w 1666 r. wydrukowano *Biblię Ormiańską*, której kilka egzemplarzy zachowało się w bibliotekach w Paryżu¹⁶⁶, Lejdzie, Amsterdamie i Warszawie (il. 52). Chcąc uniknąć wierzycieli, ormiański drukarz z Amsterdamu przeniósł swój warsztat do Marsylii, gdzie wydał 16 innych dzieł, między innymi *Księgę Geografii*, pierwszą

wydaną arytmetykę. Woskanianowi nie wystarczało samo wydawanie wysokiej jakości książek, chciał też zwiększyć nakład, podniósł więc liczbę drukowanych kopii do 3000. Drukarz ten zasłużył się kulturze Ormian nie tylko dzięki licznym publikacjom w języku ormiańskim, ale także dzięki temu, że wykształcił całe pokolenie drukarzy, którzy po kolei zakładali drukarnie w Amsterdamie, Konstantynopolu, Smyrnie i wielu innych miastach. W XVIII w. następcy Woskaniana wydali w drukarni w Eczmiadynie takie dzieła, jak *Bajki* czy *Gramatykę* w 1775 r. W XVII w. w Amsterdamie drukarstwo ormiańskie przeżywało okres gwałtownego rozkwitu technologicznego dzięki warsztatom drukarskim Tovmasa, Ghukasa czy Mateusza Wanandeciego. Między rokiem



Il. 52. Biblia, Amsterdam 1666, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

¹⁶⁵ Iszchanian 1994, s. 112–123.

¹⁶⁶ Armenie 2007, s. 314, nr 5.26.

1610 a 1717 wydali ponad 20 znaczących tytułów, w tym *Historię Armenii*, *Thesaurus linguae armeniacae* Joannesa Schrodera czy *Mapę Świata*, która nawet dziś wzbudza podziw nie tylko jakością wykonania, ale także i precyzją.

W XVIII w. nowym centrum drukarstwa ormiańskiego stał się Konstantynopol. W tym czasie w stolicy imperium osmańskiego czynnych było ponad 20 drukarzy. Jednymi z najbardziej znanych byli: rytownik i drukarz Grigor Marzwanetsi, Astuatsatur, Stepanos Petrosian. Drukarze z Konstantynopola odegrali ważną rolę w rozprzestrzenianiu ormiańskiej kultury. Po raz pierwszy wydane zostały dzieła dawnych ormiańskich historyków i filozofów, jak *Historia Armenii* Agatangeghosa, *Traktat o logice* Symeona z Nowej Dżulfy, *Księga Pytań* Eghishe'a oraz dzieła znanego ormiańskiego poety i mówcy Paghtasara Dpira.

Pierwsza drukarnia w Rosji powstała w 1781 r. w Sankt Petersburgu, pod patronatem głowy Kościoła Ormian w Rosji. Prasę drukarską przywiózł doń z Londynu Grigor Chaldarianc. Pierwszą wydaną w carskiej Rosji pozycją był elementarz przeznaczony dla zamieszkałych w Rosji dzieci ormiańskich, nieznających języka ormiańskiego. Wydrukowano także takie dzieła, jak *Klucz do Wiedzy* czy *Przewodnik językowy*. Po śmierci Grigora wybitny działacz społeczny i kulturalny Howsep Arghuntian przeniósł drukarnię do kolonii ormiańskiej w Nowym Nachiczewanu w południowej Rosji, gdzie opublikował m.in. dzieło Hakoba Naliana, jak *Księga zwana Wzbogaceniem Duszy*. Po raz wtóry drukarnię przeniesiono do Astrachania, gdzie opublikowano jeszcze kilka pomniejszych tytułów.

Mimo że drukarstwo ormiańskie rozpoczęło się wcześniej, bo już w 1512 r., to jednak z powodu niesprzyjających warunków, o których była mowa wyżej, na pierwszą drukarnię w Armenii trzeba było poczekać jeszcze długo, bo ponad 250 lat. W drugiej połowie XVIII w. dzięki wysiłkom katolikosy Eczmiadzynu Symeona Jerewanci sytuacja Ormian we własnym kraju znacząco się poprawiła. Zorganizował on nauczanie dzieci i młodzieży, nadzorował reorganizację bibliotek klasztornych oraz ufundował w Eczmiadynie pierwszy warsztat drukarski. Otwarto go w 1771 r., a już w roku następnym wydano pierwszą w Armenii książkę *Duchowe Odnowienie Symeona*, a potem *Księgę Pieśni* oraz *Modlitewnik*. Niebawem, bo już w 1776 r., obok drukarni utworzono małą wytwórnię papieru. W XIX w. liczne drukarnie były zakładane na terenie całej Armenii oraz wszędzie tam, gdzie żyli Ormianie: w Erewaniu, Aleksandropolu, Moskwie, Tbilisi, Baku, Singapurze, Nowym Jorku, Bostonie, Genewie, Kairze, Atenach, a nawet na Malcie i w jeszcze kilku innych miastach.

Jedwabna tkanina liturgiczna z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie

Ewa Mianowska Orlińska, Maria Cybulska

W zbiorach Kolekcji Tkanin Muzeum Narodowego w Warszawie znajduje się fragment tkaniny jedwabnej (il. 53) z przedstawieniem Chrystusa siedzącego na tronie (nr inw. SZT 52). Tkanina pochodzi z kolekcji malarki Janiny Bobińskiej i została ofiarowana muzeum w 1929 r. Ofiarodawczyni nie podała źródła pochodzenia fragmentu, a jego niewielkie rozmiary (18 x 23 cm) utrudniają ustalenie, z jakiego większego obiektu może pochodzić. Typ wzoru z przedstawieniem wizerunkiem Chrystusa pozwala domyślać się, że jest to zapewne fragment ubioru liturgicznego. Stan zachowania tkaniny (przetarcia i ubytki wątków wzorujących) nie pozwalał dokładnie odczytać całej dekoracji obejmującej, oprócz postaci Chrystusa, także krzyż oraz liczne inskrypcje. Dopiero badania przeprowadzone w 2008 r. na Politechnice Łódzkiej oraz komputerowa rekonstrukcja wzoru tkaniny pozwoliły odtworzyć wizerunek i odczytać tekst umieszczony pomiędzy dwiema postaciami Chrystusa¹⁶⁷.

Tkanina przedstawia siedzącego na tronie Chrystusa trzymającego księgę w lewej ręce, a prawą udzielającego błogosławieństwa¹⁶⁸. Głowa Chrystusa otoczona jest nimbem krzyżowym, przy którym po lewej i prawej stronie umieszczone są inskrypcje, składające się z liter zgrupowanych w dwie pary po dwa znaki po każdej stronie. Tekst w języku ormiańskim, ze względu na przetarcie nici wątku, jest dziś słabo widoczny. Pomiędzy sylwetkami Chrystusa a ramionami krzyży umieszczone są inskrypcje. Inskrypcje także znajdują się na samym dole, na wysokości podnóżków tronu. Sądząc po trwałym zagnieceniu na tej wysokości, tkanina była niegdyś podwinięta. Z prawej strony tkaniny zachowała się także krajka, która ma szerokość ok. 0,4 cm.

Tkanina wykonana jest z nitek jedwabnych oraz nitek z opłotem metalowym. Jako osnowy użyto nitek dwojonych o skręcie „S”: czerwonych jako osnowy podstawowej, białych jako wiążącej. Jako wątek konstrukcyjny zostały użyte nitki o luźnym skręcie „S”, częściowo odklejone, z częściowo zachowaną dla sztywności włókien serycyną.

¹⁶⁷ Pierwsze wyniki badań zostały zaprezentowane na konferencji: *Christian Art on the Borderlands of Asia, Africa and Europe*, Zakroczym, 6–9 maja 2008.

¹⁶⁸ Gest ten w początkach sztuki Chrześcijańskiej był odczytywany także jako gest przemawiania (nauczania), stąd też przedstawienie to może być traktowane jako przedstawienie nauczającego Chrystusa – *Maiestas coelestis*; cf. Dobrzeński 1973, s. 23.



Il. 53. Chrystus tronujący, fragment tkaniny liturgicznej, Warszawa Muzeum Narodowe

Wątek dekoracyjny tworzy wiązka składająca się z czterech nitek w kolorze czerwonym, niebieskim, zielonym i białym (o skręcie „Z”, odgotowanych i obciążonych). Nici metalowe zostały przebadane w laboratorium Muzeum Narodowego w Warszawie w 1986 r. Badania wykazały, że są to nici o rdzeniu jedwabnym, oplecionym srebrną blaszką obustronnie złożoną (miedź wykryto zarówno w stopie ze srebrem, jak i złotem) w luźnym skręcie „S”. Dalsze badania wykonane na Uniwersytecie Warszawskim pozwoliły zbadać dokładnie zawartość metali w oplocie nitek metalowych (Ag 61%, Au 15%, Cu 6%) oraz rodzaj barwników. Tkanina wykonana została w technice lampasu: tło w splocie atlasowym osnowowym 4/1 (3) w kolorze czerwonym. Lansowanie wątkami w kolorach białym, niebieskim i zielonym w splocie skośnym 1/3 „Z”. Broszowanie nitką z pplotem złotym o rdzeniu w kolorze jasnobrązowym, w jednym kursie z nitką jedwabną w tym samym kolorze.

Dokładna analiza budowy tkaniny stała się podstawą do rekonstrukcji jej oryginalnego wyglądu. W miejscach, w których wzór był zupełnie nieczytelny z powodu wytarcia



Il. 54. Chrystus tronujący, fragment tkaniny z kapy, Erywan, Muzeum Historyczne

nitek, analizowano lewą stronę tkaniny. Ponieważ w lampasie wątki tworzące wzór biegną po kilka w jednym kursie, po lewej stronie widoczne są te, które nie tworzą wzoru po prawej stronie tkaniny. Tak więc brak w wiązce po lewej strony nitki wątku w danym kolorze oznacza, że tworzyła wzór strony prawej. Na tej podstawie udało się odtworzyć zarówno całą postać Chrystusa, jak i formę tetramorficznego tronu z wizerunkami anioła z książką, orła, lwa i byka. Wizerunki istot wokół tronu odpowiadają przedstawieniom z Apokalipsy: „Zwierzę *pierwsze* podobne do *lwa*, Zwierzę *drugie* podobne do *wołu*, Zwierzę *trzecie* mające twarz jak gdyby *ludzką* i Zwierzę *czwarte* podobne do *orła* w locie” (Ap 4: 7).

Najtrudniej było odczytać inskrypcje umieszczone na tkaninie w kilku rzędach. Rekonstrukcja oryginalnego wyglądu tkaniny pozwoliła na znalezienie analogicznej tkaniny, z której uszyta została kapa znajdująca się w kolekcji Muzeum Historycznego w Erywanie (il. 54), na której umieszczone są następujące inskrypcje¹⁶⁹:

1. ՄԲ ՄԲ ՄԲ ՏԴ
2. ՏԴ ԱԾ
3. ՅԻ ՔԱ
4. ԶԱԻԴ ՈԻԹՅ
5. ԹՎ
6. ՌԾ ՌԾ
7. ՅՇՏԿԷ
8. ՄԲ ԵԿՂՅԱ

Na tkaninie z Muzeum Narodowego w Warszawie brak jest rzędów piątego i szóstego. Występujące w tym miejscu znaczne uszkodzenia wątków mogą świadczyć o tym, że brakujące inskrypcje były tam wytkane, jednak nie można tego udowodnić. Brak jest także rzędu ostatniego, zaś litery w rzędzie siódmym są podkreślone białą linią. Inskrypcje na tkaninie są skrótami ormiańskiego tekstu¹⁷⁰:

1. ՍՈՒՐԲ ՍՈՒՐԲ ՍՈՒՐԲ ՏԷՐ – Święty, Święty, Święty Pan
2. ՏԷՐ ԱՍՏՈՒԱԾ – Pan Bóg
3. ՅԻՍՈՒԻ ՔՐԻՍՏՈՍ – Jezus Chrystus
4. ԶԱԻԴ ՈԻԹԵԱՆՅ – Wszechmogący
5. ԹՎԻՆ – w roku
6. ՌԾ – 1050 (w kalendarzu ormiańskim to 1601)
7. ՅԻՇԱՏԱԿԷ – pamiętaj
8. ՍՈՒՐԲ ԵԿԵՂԵՅԻՍ – ten kościół.

Ostatecznie tekst na tkaninie z Muzeum Narodowego w Warszawie czytany od góry rzędami brzmi: „Święty, Święty, Święty Pan, Pan Bóg, Jezus Chrystus, Wszechmogący.

¹⁶⁹ Grigorian 2007, s. 116–117, nr 56.

¹⁷⁰ Całość tekstu na podstawie skrótów odtworzył prof. Dickran Kouymjian.

Pamiętaj”. Inskrypcje, podobnie jak forma tronu, wyraźnie nawiązują do Apokalipsy św. Jana, która zawiera zaczerpnięty ze Starego Testamentu *trisagion*: „Cztery Zwierzęta – a każde z nich ma po sześć skrzydeł – dokoła i wewnątrz są pełne oczu, i nie mają spoczynku, mówiąc dniem i nocą: *Święty, Święty, Święty, Pan Bóg wszechmogący*, Który był i *Który jest*, i Który przychodzi. (Ap 4: 8)¹⁷¹.

Tkaninę ze zbioru Muzeum Narodowego w Warszawie, jak i jej erywańską analogię można zaliczyć do grupy obiektów o przeznaczeniu liturgicznym, powstałych na potrzeby Kościoła wschodniego. Przykłady takich tkanin znajduje się w wielu światowych kolekcjach. Są to w wielu wypadkach wyroby warsztatów wschodnich działających pod panowaniem tureckim okresu osmańskiego w XVI i XVII w. Dokładne datowanie niektórych z nich, jak tkanina sakkosu metropolity Dionizego z Moskwy, zostało dokonane na podstawie danych historycznych i w pewnym sensie wyznaczyło datowanie pozostałych obiektów zaliczanych do tej grupy¹⁷².

Wprowadzanie elementów raportu w tkaninach raportowanych wizerunku Marii i Chrystusa pojawiło się w jedwabnictwie w Europie w XV i XVI w. w produkcji manufaktur weneckich i florenckich¹⁷³. Były to najczęściej sceny z życia Jezusa i Marii. Obok scen Zwiastowania, Bożego Narodzenia czy Zmartwychwstania Chrystusa, zachowały się także borty ze sceną koronacji Marii¹⁷⁴. Te wąskie (23–30 cm), często złotolite tkaniny, wszywano jako preteksty do ornatów i kap. Powtarzający się raport bort był złożoną kompozycją mającą wielokrotnie swój malarski odpowiednik, dlatego często raporty bort wykorzystywano także jako wzory do haftów¹⁷⁵.

W Kościele wschodnim ważny element liturgii stanowiły tkaniny i ubiory¹⁷⁶. Dlatego ozdabiano je przedstawieniami odnoszącymi się do treści liturgicznych¹⁷⁷. Jak pokazują zachowane tekstylia, w pewnym okresie pojawiały się wzory odnoszące się do przedstawień i wizerunków z ikonografii Kościoła wschodniego. Wśród zachowanych przykładów przedstawień z sakkosów znajduje się wizerunek Chrystusa–Niki (Chrystus Zwycięzca) na tronie otoczonym czterema bestiami apokaliptycznymi.¹⁷⁸ Chrystus–

¹⁷¹ Trisagion po raz pierwszy występuje w wizji Izajasza: „I wołał jeden do drugiego: Święty, Święty, Święty jest Jahwe Zastępów, cała ziemia pełna jest Jego Chwały” (Iz 6, 1–3).

¹⁷² Byzantium Faith and Power 2004, s. 445, 469.

¹⁷³ Markowsky 1976, nr 72–74.

¹⁷⁴ Takie borty z inskrypcją ASSUNTA EST na grobowcu znajdującym się pod stopami unoszonej w górę Marii, są w zbiorach Victoria & Albert Museum w Londynie, w muzeach w Berlinie i Brukseli; King, King 1990, s. , Cf. European Textiles 1990, s. 123, nr 84.

¹⁷⁵ Wśród twórców wzorów byli m.in. Jacopo Bellini czy Rafaelino del Garbo; King, King 1990, s. 124.

¹⁷⁶ Johnstone 1967.

¹⁷⁷ *Ibidem*.

¹⁷⁸ Dobrzeniecki 1973, s. 37.

Nika jako najwyższy kapłan jako motyw wzoru tkaniny znajduje się także w naszej kolekcji (z podobnej tkaniny uszyty był felonion z dawnego Muzeum Stauropigialnego we Lwowie, a także tył ornatu z kolekcji Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi (nr inw. 2028). W zbiorach muzealnych zachowało się wiele fragmentów tkanin z wizerunkiem Chrystusa–kapłana jako motywem raportu. Sądząc po różnicach w rysunku postaci i w wielkości raportu, można wnosić, że pochodzą one z różnych warsztatów¹⁷⁹. Ten typ przedstawienia pojawił się w ikonografii sztuki wschodniej ok. XV w., głównie na terenie Rosji i Bałkanów. Spotkał się jednak z krytyką niektórych teologów, którzy widzieli w nim odstępstwo od ortodoksyjnej teologii¹⁸⁰. Jednak pojawienie się tego przedstawienia nie tylko na tkaninach, ale także np. na okładce Ewangeliarza z Wołody datowanego na rok 1572, wskazuje, że mimo zastrzeżeń teologicznych, w wizerunku Chrystusa Arcykapłana nie ma żadnych znaczeń sprzecznych z zasadami wiary i można go włączyć do grupy przedstawień nawiązujących do tekstów liturgicznych.

Głębsze liturgiczne i teologiczne znaczenie zdaje się mieć raport z Chrystusem na tronie apokaliptycznym (tetramorfie), który zwykle występuje wraz z krzyżem. Chrystus na tronie w otoczeniu apokaliptycznych bestii wiąże się tekstami biblijnych objawień i wielokrotnie pojawiał się w sztuce kościelnej (antepedia, krzyże, relikwiarze, księgi liturgiczne, tympanony, malarskie dekoracje absyd)¹⁸¹. Chrystus siedzący na tetramorficznym tronie jest uproszczoną formą przedstawienia *Maiestas Domini*, związanego z wizją Apokalipsy św. Jana (Ap 4: 1–8). Z przedstawieniem Chrystusa w chwale, wielbionego przez cztery apokaliptyczne istoty, często spotykanym w dekoracji absyd kościołów chrześcijańskiego Wschodu, wiąże się także popularne w sztuce wczesnochrześcijańskiej przedstawienie krzyża triumfalnego, który zastępuje adorowana postać Chrystusa¹⁸². Apokaliptyczne istoty w niektórych tego typu przedstawieniach znajdują się czasem w ramionach krzyża, który często przybiera także niezwykle ornamentalna formę. W tym przedstawieniu krzyż, zwykle odnoszący się do męki Chrystusa (*crux passionis*) staje się symbolem jego objawienia – teofanii. Pojawienie się więc w raportach tkanin tego rodzaju przedstawień wskazuje na ich niezwykle bogactwo znaczeń i teologicznych odniesień.

¹⁷⁹ Podobne fragmenty znajdują się w zbiorach monasteru Dionisiou na Górze Athos, w kolekcji Abegg Stiftung, a także w zbiorach muzeum włókiennictwa w Łodzi.

¹⁸⁰ Wśród niektórych prawosławnych teologów przeciwników tego przedstawienia był Zinowij, który uważał je za „szatański wymysł”, jako że szata kapłańska nie odpowiada Bogu, który nie posiada żadnych przymiotów ludzkich; cf. Sulikowska-Gąska 2007, s. 260, 237.

¹⁸¹ Dobrzeniecki 1974, s. 5–7.

¹⁸² Przedstawienie powstał pod wpływem liturgii jako odpowiednik transcendentnej treści chrystologicznego misterium – objawienia się (teofanii) i obecności Chrystusa podczas eucharystycznej ofiary; Dobrzeniecki 1974, s. 215.

Tkaniny z postacią Chrystusa na tronie z Benaki Muzeum i ze zbiorów moskiewskich przypisywane są wytwórniom tureckim działającym w Bursie i Konstantynopolu. Tkanina ze z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie, podobnie jak odpowiadająca jej tkanina kapy w Erywaniu w nocy katalogowej z wystawy lionńskiej przypisana Konstantynopolowi, zwraca jednak uwagę swoją odmiennością. Od wspomnianych wyżej tkanin wyróżniają ją hieratycznie potraktowana postać Chrystusa, krzyże przypominające krzyże z *chaczkarów* oraz tekst inskrypcji. Tkanina z sakkosu metropolity Józefa z Moskwy (1581–1587) i tkanina z Benaki Muzeum, choć przedstawiają Chrystusa na tronie apokaliptycznym, to jednak, jak wskazują napisy umieszczone wokół ramion krzyża rozdzielającego sylwetki Chrystusa, są przedstawieniami w typie Chrystusa–Niki. Postać Chrystusa w tym wizerunku jest ujęta dosyć schematycznie, szaty potraktowane są linearnie. W wypadku raportu tkaniny z greckich zbiorów w odtworzeniu wizerunku Chrystusa popełniono błąd, ponieważ błogosławi On lewą, a nie prawą ręką.

Chrystus przedstawiony w raporcie tkaniny z Muzeum Narodowego w Warszawie jest bliski miniatorstwu ormiańskiemu, zarówno w sposobie oddania rysów (symetria twarzy, zaakcentowanie oczu), jak i w delikatnej ornamentacji widocznej w potraktowaniu jego szat.

Przedstawienie z Benaki Muzeum wiąże się z często spotykanym w wizerunkach Kościoła wschodniego Chrystusem Zwyciężającym, natomiast Chrystus z tkaniny z Muzeum Narodowego w Warszawie jest bliższy ilustracji fragmentu tekstu Apokalipsy, a część tekstu wydaje się mieć szczególne znaczenie. Trzykrotne powtórzenie „święty” w tekście inskrypcji można powiązać z *trisagionem* rozpoczynającym drugą część liturgii ormiańskiej, zwaną liturgią katechumenów („Po trzykroć święty” Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami”). Zaś znajdujące się poniżej krzyża i u podstawy tronu inskrypcje z datą i wspomnieniem św. Kościoła nasuwają przypuszczenie, że być może tkanina ma jakiś związek z fundacją bądź jakimś innym ważnym wydarzeniem¹⁸³. Zwykle w podobnych tkaninach o przeznaczeniu liturgicznym pojawiały się inskrypcje dopełniające przedstawienie, natomiast daty, które można by wiązać z fundacją czy okresem wykonania prawie nie występują¹⁸⁴.

Ukazany w charakterze raportu na tkaninie z kapy z Muzeum w Erywaniu i fragmencie jedwabiu z Muzeum Narodowego w Warszawie Chrystus Apokaliptyczny jest ilustracją tekstu Apokalipsy św. Jana (4: 1–14). Wizerunkiem, do którego odnosił się ten fragment był *Majestas Domini* – Chrystus w mandorli na tronie w otoczeniu cze-

¹⁸³ Atiya 1978, s. 294.

¹⁸⁴ Z wyłączeniem tkanin islamskich z warsztatów *Tiraz* działających pod patronatem kalifów, których imię pojawiało się w tekście obok błogosławieństwa.

rech bestii apokaliptycznych. Identyfikacja postaci trzymających księgi pozwala odczytać to przedstawienie także jako Chrystusa nauczającego. W sztuce ormiańskiej Chrystus na tronie w otoczeniu czterech istot także był ukazywany rzadko. Jednym ze starszych przedstawień jest ilustracja Ewangelii z ormiańskiego skryptorium z Dżulfy (?) z 1362 r. Miniatury w ormiańskich ewangeliarzach są często dosłowną ilustracją tekstu lub go dopełniają¹⁸⁵. W tym wypadku postać Chrystusa adorowana jest przez składające mu pokłon ludy, tak jak zostało to opisane w następnym rozdziale Apokalipsy (Ap 5: 1–3). Chrystus jako nauczyciel ukazany jest także na ormiańskim dokumencie z 27 lipca 1644 r., adresowanym do Władysława IV Wazy przez katolikos Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego¹⁸⁶.

Wykonanie wzoru, którego ważnym elementem jest tekst w języku ormiańskim, mogło być możliwe jedynie w warsztacie, w którym tkacze znali pismo ormiańskie. Niezrozumienie tekstu czy nieznamość kroju liter mogłyby stać się przyczyną błędu, tak jak zapewne miało to miejsce w wypadku pracujących w warsztacie w Bursie czy Konstantynopolu tkaczy, którzy odwrócili postać Chrystusa, przez co błogosławi on lewą, a nie prawą ręką. Należy przypuszczać, że omawiany fragment (a można go rozpatrywać w podobny sposób, jak tkaninę wykorzystaną do uszycia kapy ze zbiorów Muzeum w Erewanie) musiał powstać z przeznaczeniem dla Kościoła ormiańskiego, i to w warsztacie, w którym pracowali Ormianie. Przedstawienie nosi cechy stylu znanego z ormiańskich ewangeliarzy, a data pozwala przypuszczać, że powstało w tym właśnie czasie, być może na potrzeby określonej ormiańskiej diaspory. Data pojawiająca się na tkaninie kapy z Muzeum w Erewaniu, czyli rok 1601, pozwala wiązać ten fragment ze wspólnotą Ormian, którzy zostali przesiedleni przez szacha Abbasa (1586–1628) z Dżulfy do stołecznego Isfahanu. Powstała na początku XVII w. Nowa Dżula stała się wkrótce, jak zamierzał szach Abbas I Wielki, znaczącym ośrodkiem handlowym i produkcyjnym, słynącym także z handlu i produkcji jedwabiu¹⁸⁷. Około 3 000 Ormian, którzy zdołali dotrzeć do nowego miejsca zamieszkania wyznaczonego przez szacha Abbasa, miało zagwarantowaną nie tylko możliwość pracy i działalności handlowej, ale także wolność wyznania. Powstało wówczas wiele kościołów, które zachowywały ormiańską tradycję, wyrażając to zarówno w zewnętrznej formie, jak i obrządku. Działające w Dżulfie warsztaty jedwabnicze prowadzone przez Ormian musiały także, obok innej produkcji, wytwarzać tkaniny na potrzeby Kościoła ormiańskiego. Może przykładem takiej właśnie tkaniny jest przechowywany w Muzeum Narodowym w Warszawie fragment tkaniny, jeśli nie wyprodukowano go w Nowej Dżulfie, to być może jest jed-

¹⁸⁵ Biedrońska-Słota 2000, s. 51.

¹⁸⁶ Ormianie polscy 1999, s. 70.

¹⁸⁷ Składanek 2007, s. 59.

nym z niewielu zachowanych przykładów warsztatów ormiańskich Starej Dżulfy. Niestety, ponieważ została zburzona, nie mamy danych o działających tam warsztatach. O bogatej tradycji tamtejszego ormiańskiego rzemiosła tkackiego świadczą jedynie zapiski w manuskryptach, poczynione przez mnichów obok ewangelicznych tekstów odnoszące się do tajemnic rzemiosła. Być może ten niewielki – jak pokazały prowadzone badania technologiczne i ikonograficzne – fragment jest jednym z niewielu przykładów wyrobów mało znanego warsztatu ormiańskiego działającego na terenie Starej Dżulfy.

Pasy kontuszowe z pracowni ormiańskich

Jadwiga Chruszczyńska

Pasy kontuszowe trafiały do Polski już w końcu XVI w. Przywozili je kupcy ormiańscy ze Wschodu, głównie z Persji i Indii. Najazd Afganów na Persję w 1722 r. spowodował utrudnienia na szlakach handlowych. Ormianie zaczęli więc zakładać pracownie blisko granic dawnej Rzeczypospolitej¹⁸⁸. Głównym ośrodkiem wytwarzania pasów przeznaczonych specjalnie na polski rynek stał się Konstantynopol. Zneane są dzisiaj tylko dwa nazwiska właścicieli stambulskich pasiarni: Jakub Piotrowicz i Ewon Mikonowicz, ponieważ wytkano je alfabetem łacińskim (zresztą, bardzo nieczytelnie). Obok nich znalazła się też nazwa miasta w wersji w Polsce bardziej znanej, czyli Konstantynopol. Można przypuszczać, że pracowni należących do Ormian musiało być w dzisiejszym Stambule więcej. Ormiańskie pasy wykonane w Konstantynopolu wyróżniają się motywami zdobniczymi przedstawianymi bardzo wycinankowo i schematycznie. Ornamentyka głów to zwykle trzy lub cztery wzory krzaczków bądź wiązanek kwiatowych. Oszczędna była również kolorystyka, ograniczona do dwóch skonstrastowanych barw lub trzech-czterech zbliżonych do siebie, niemal monochromatycznych. Pasy te były na ogół wąskimi tkaninami, o szerokości ok. 28–32 cm, a ich długość nie przekraczała 320 cm.

¹⁸⁸ Cf. Kałamajska-Saeed 1987; Chruszczyńska 1995; Capolavori si seta e oro 2004.



Il. 55. Pashalis Jakubowicz, pas kontuszowy, Nowy Jork, Metropolitan Museum of Art



Il. 56. Jakub Piotrowicz, pas kontuszowy, Stambuł, 1. poł. XVIII w., Warszawa, Muzeum Narodowe

Od połowy XVIII w. ormiańscy tkacze zaczęli przenosić się z Turcji do Polski. Opieka i protekcja szlachty wiele dla nich znaczyła. Osiedlali się w granicach wielkich latyfundiów magnatów kresowych, m.in. w Stanisławowie, Brodach i Buczaczu. Niestety, ich działalność nie jest znana, bo zachowały się tylko skąpe wzmianki archiwalne. Dominik Misierowicz (lub Misesowicz) pracował kolejno gdzieś na Pokuciu, w Stanisławowie i Brodach. Wyrabiał makaty i pasy, które zwano stambulskimi. Wraz z krajanami P. Abdylysymanowiczem i I. Wiśniewskim chciał osiąść w Warszawie. W skierowanej do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego petycji o przyznanie przywileju na założenie manufaktury pasów w Królestwie przedstawili się jako „fabrykanci na pasy polskie i różne złotem i srebrem przerabiane materye”. Przywileju chyba nie dostali albo też z niego zrezygnowali, bo działalność tej persjarni nie jest znana. Abdylysymanowicz osiadł jednak w Warszawie i prowadził tzw. sklep turecki.

W Polsce wśród wytwórców pasów najbardziej znane są nazwiska dwóch Ormian: Jana Madżarskiego i Paschalisa Jakubowicza. Jana Madżarskiego, syna Węgra i Ormianki, można uznać za ojca polskiego persjarstwa. Rzemiosła tkackiego wyuczył się w niewoli tureckiej, w Konstantynopolu. Do Rzeczypospolitej, a ściślej do Stanisławo-



Il. 57. Jan Madżarski, pas kontuszowy, Słuck 1767 – 1780, Warszawa, Muzeum Narodowe



Il. 58. Pas kontuszowy, Lwów, Muzeum Historyczne

wa, przybył przed rokiem 1757. Prowadził tam warsztat tkacki, który musiał cieszyć się dobrą renomą, skoro na naukę tkactwa wysłał do niego właśnie w 1757 r. Michał Kazimierz Radziwiłł, wojewoda wileński, dwóch majstrów z persjarni nieświeskiej. Rok później Madżarski podpisał już kontrakt z Radziwiłłem na prowadzenie manufaktury w Nieświeżu. Magnat wysoko cenił mistrzostwo i talenty Madżarskiego, skoro po jego ucieczce z Nieświeża, którą tkacz tłumaczył tęsknotą za rodziną, Radziwiłł nie ukarał go, tylko z wielkim staraniem sprowadził z Turcji jego bliskich. W roku 1767 Jan Madżarski zorganizował drugą persjarnię w dobrach radziwiłłowskich – w Słucku. W latach 1776–1780 usamodzielniał się, przejmując w dzierżawę od Karola Radziwiłła „Panie Kochanku”, syna Michała Kazimierza, słucką pracownię. Po 1780 r. przekazał dzierżawę tej fabryki swemu synowi Leonowi. Jan Madżarski zmarł ok. 1800 r.

Pasy Jana Madżarskiego wytwarzane w persjarni nieświeskiej nie są dobrze znane. Dopiero sygnowane pasy słuckie świadczą o kunszcie tego mistrza tkackiego. Są doskonałe zarówno jeśli chodzi o stronę artystyczną, jak i techniczną. Zyskały ogólne uznanie i stały się sławne wśród współczesnych i potomnych. Były i są cenione i poszukiwane. Wzory na pasach słuckich nawiązywały do ornamentyki wschodniej, przede wszystkim

perskiej. A ich motywy dekoracyjne kopiowano w innych polskich persjarniach. O ich popularności i sławie świadczy choćby to, że z czasem każdy pas kontuszowy określano terminem „pas słucki”. Syn Jana Madżarskiego Leon manufakturę słucką dzierżawił aż do roku 1807. Wcześniej, w 1790 r., został nobilitowany za zasługi dla rozwoju przemysłu. Umarł w 1811 r.

Paschalis Jakubowicz natomiast nie był tkaczem. Do Warszawy przybył na początku lat 60. XVIII w., z miasta Tokat w Anatolii. W stolicy prowadził sklep turecki z towarami wschodnimi, gdzie handlował również pasami kontuszowymi. Kiedy w okresie obrad Sejmu Wielkiego zorientował się, że na pasy kontuszowe jest wielkie zapotrzebowanie, założył własne pracownie paśnicze, najpierw w samej stolicy, podejmując jednocześnie budowę fabryki w Lipkowie, do której przeniósł potem warsztaty z Warszawy. W uznaniu zasług, za „pomnożenie użytecznych rękodzieł”, Paschalis został nobilitowany w 1790 r. Manufaktura w Lipkowie czynna była do 1794 r. Jej upadek został spowodowany powstaniem kościuszkowskim i rozbiorami kraju. Paschalis brał udział w pracach na rzecz władz insurekcyjnych. Wpłacił nawet znaczną kwotę w wysokości 54000 zł na rzecz funduszu powstańczego. Jako zamożny obywatel, po upadku Polski pełnił różne funkcje publiczne. Zmarł w roku 1816 lub na początku 1817. Jego syn Józef Paschalis prowadził w XIX w. w Lipkowie fabrykę przędzy lnianej i bawełnianej, skarpetek i pończoch oraz nankinu. Pasy Paschalisa do roku 1790 były sygnowane głównie jego imieniem lub imieniem i nazwiskiem. Po 1790 r. sygnował je swoim herbem, przedstawiającym sylwetkę baranka paschalnego. Pasy kontuszowe z jego wytwórni były różnorodne. Obok tkanin dobrze wykonanych, litych i sutych, o bogatej i finezyjnej ornamentyce, zachowały się pasy wykonane jakby pośpiesznie, „liche”, o bardzo schematycznym i uproszczonym rysunku motywów.

O persjarniach radziwiłłowskich w latach 1757–1764

Aleksandra J. Kasprzak

Jedną w wielu XVIII-wiecznych postaci, które przyczyniły się do rozwoju przemysłu w swoich dobrach był Michał Kazimierz Radziwiłł (1702–1762), hetman wielki litewski i wojewoda wileński. Szczególnie widoczne było to w latach 40. i 50. XVIII stulecia, kiedy założył m.in. farfurnię w Świerżeniu, a potem w Żółkwi¹⁸⁹, szlifiernię kamieni półszlachetnych w Pohorelu, rudnię w Cumanii i warsztaty kobiernicze w Nieświeżu. Inicjując powstanie nowych manufaktur, a miał w tej dziedzinie już niemałe doświadczenie, opierał się na wzorcach do tej pory obowiązujących i sprawdzonych nie tylko w jego własnych „fabrykach”, ale wcześniej w manufakturach matki Anny z Sanguszków Radziwiłłowej.

Początki persjarni nieświeskiej wiążą się z latami 50. XVIII w.¹⁹⁰ Radziwiłł wysłał na naukę dwóch swoich poddanych do Stanisławowa, czyli do miejsca, gdzie w latach 40. i 50 działali mistrzowie ormiańscy specjalizujący się w tkaniu pasów¹⁹¹. Zapewne początkowo myślał o stworzeniu pracowni przydworskiej, np. w Nieświeżu, stąd zdecydował się na przyuczenie własnych podanych, a nie na sprowadzenie wyuczonych na Wschodzie rzemieślników. Według „Rozporządzeń gospodarczych” 29 kwietnia 1757 r. została wydana asygnacja na strawne dla majstrów perskiej roboty Tomasza Chojeckiego i Jana Gutowskiego, poczynawszy od 16 stycznia 1757r.¹⁹² Ponieważ uważa się, że z powrotem persjarzy ze Stanisławowa związana jest data założenia persjarni nieświeskiej, należy przyjąć za datę jej powstania początek roku 1757.

W ciągu pierwszego roku działalności zapadły decyzje o zakupie specjalistycznego sprzętu, berda i magła, być może w celu poszerzenia produkcji. Arendarze żółkiewscy

¹⁸⁹ Przyrembel 1936, s. 31–84.

¹⁹⁰ Jelski 1896, s. 193–204; Mańkowski 1938, s. 101–218; Chruszczyńska 1995; Bularz-Neugebauer, Skowron, Wysocka 1997, s. 37–88. W artykule wykorzystano dokumenty: „II. Rachunki sprzedaży pasów wykonanych w fabryce perskiej w latach 1757–1760”, s. 40–52, „III. Rachunki zakupu materiałów do fabryki perskiej w latach 1757–1760”, s. 52–54, „IV. Tabela ordynarii całorocznej do wydania dla ludzi w manufakturze perskiej słuckiej zostających sporządzona roku 1763”, s. 54–56.

¹⁹¹ Gdyby przyjąć, że nauka trwała 3–4 lata (zgodnie z zasadami cechowymi), to książę decyzję o tym podjąłby na przełomie 1752 i 1753 r.

¹⁹² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej cyt.: AGAD), Archiwum Radziwiłłów (dalej cyt.: AR) XXIX, księga 9, Kopie rozporządzeń gospodarskich i prawnych Michała Kazimierza Radziwiłła styczeń 1756 – 21 July 1761, asygnacja z 29 kwietnia 1757.

zostali wysłani do Stanisławowa, do poleconego jako godnego zaufania mistrza, u którego pobierali naukę radziwiłłowscy persjarze. Mańkowski przyjmuje, że „pozbywcą berda i magła, wreszcie zaś samym na «metra» zwerbowanym majstrem była jedna i ta sama osoba” – Jan Madżarski „perskiej, tureckiej, chińskiej, różnej materii i roboty majster”¹⁹³. Tłumaczyło by to jego obecność w styczniu 1758 r. w Nieświeżu, osobiście bowiem przywiózł oba sprzęty. Sprzedanie tak ważnego i drogiego wyposażenia pracowni persjarskiej, może świadczyć o tym, że Madżarski zamierzał zlikwidować warsztat w Stanisławowie i być może powrócić do Stambułu. W takim wypadku, nie opłacało mu się wieźć sprzętów z powrotem, a cena, którą za nie uzyskał była wyższa niż ta, którą otrzymaliby w Turcji¹⁹⁴. Radziwiłł mając na miejscu w Nieświeżu tak wysokiej klasy specjalistę, na dodatek persjarza pochodzącego ze Stambułu, prawdopodobnie podjął próbę przekonania go do podjęcia pracy dla niego. Zaowocowało to podpisaniem przez Jana Madżarskiego 24 stycznia 1758 r. kontraktu na wykonywanie makat, dywdyków, pasów z kwiatami, osobami, cyframi złotem srebrem i jedwabiem podług podanego abrysu¹⁹⁵. Pensję tygodniową ustalono na 1 czerwony złoty, a majster miał dodatkowo wyuczyć jednego ucznia. Pierwsza wypłata została ustalona na 12 marca¹⁹⁶.

Administracja persjarni składała się z jednej strony z urzędników księcia, intendenta („superintendentą”) i pisarza fabrycznego, z drugiej zaś z majstra („metra”), który był odpowiedzialny za rzemieślników. Do obowiązków intendenta należało zapewnienie właściwego zaopatrzenia w sprzęt i surowce oraz sprzedaż wykonanych w manufakturze wyrobów, ponadto dozór nad produkcją, m.in. kontrolowanie pracy rzemieślników i jurysdykcja niższego stopnia oraz piecza nad budynkami i inwentarzem, a także korespondencja z księciem i osobami zapewniającymi dalszą działalność „fabryce”. Zapewne pierwszym intendentem od maja 1757 r. do marca 1758 r. był Piotr Topolewski, superintendent wicin radziwiłłowskich, a od 1755 r. także intendent manufaktury sukiennej w Nieświeżu¹⁹⁷, na co mogą wskazywać rachunki z tych lat nabywanych i sprowadzanych do Nieświeża materiałów¹⁹⁸. Jego następcą został wymieniany w latach 1760–1764 Bartłomiej Niepokoyczycki, chorąży. Drugą co do ważności funkcją administracyjną był pisarz odpowiedzialny za prawidłowe, zgodne z obowiązującymi w tym czasie zasadami, prowadzenie ksiąg fabrycznych, w tym m.in. sporządzanie rachunków, wykazów wykonanych wyrobów oraz ich sprzedaży. W kwietniu 1761 r. źród-

¹⁹³ Mańkowski 1958, s. 132.

¹⁹⁴ Ze względu na unikalność tego sprzętu na terenie Rzeczypospolitej.

¹⁹⁵ Jelski 1896, s. 194.

¹⁹⁶ Może to oznaczać, że między 24 stycznia a 12 marca Madżarski nie przebywał w Nieświeżu, a np. powrócił do Stanisławowa dla zakończenia swoich spraw.

¹⁹⁷ Kula 1956, s. 50–66.

¹⁹⁸ Bularz-Neugebauer, Skowron, Wysocka 1997, s. 52.

dla jako pisarza fabrycznego wymieniają Burkieta, któremu wystawiono paszport na sprowadzenie materiałów z Królewca¹⁹⁹; być może właśnie jego wysłano do Nowogródka w listopadzie 1760 r. w celu sprzedania pasów na trybunale²⁰⁰.

Superintendentowi podlegał majster, który odpowiedzialny był za czeladników, uczniów i pozostałych pracowników związanych z przygotowywaniem materiałów. Z pewnością początkowo struktura ta nie była tak rozbudowana, gdyż w 1757 r. w fabryce wymienieni byli tylko dwaj czeladnicy Tomasz Chojecki i Jan Gutowski. Po podpisaniu kontraktu z Madżarskim fabryka zyskała dodatkowego pracownika. Dokument z 13 grudnia 1758 r. wymienia jeszcze „chłopca persjarskiego w areszcie będącego”²⁰¹. W lutym 1759 r. do fabryki oddano chłopców: Jana Ichnatowicza z Nieświeża, Jana Szływińskiego i Jana Iwaszkiewicza²⁰². W grudniu 1759 r. rozszerzono kompetencje Madżarskiego, przekazując w jego „dyspozycję” fabrykę²⁰³, a strawne wypłacono Janowi Madżarskiemu metrowi, Janowi Gutowskiemu i Tomaszowi Chojeckiemu oraz sześciu chłopcom w fabryce, 6 kwietnia 1760 r. dwóm kolejnym: Jurkowi i Stefanowi, a 10 sierpnia jeszcze Maciejowi, w sumie dziewięciorgu uczniom. W październiku 1760 r. książę podniósł wysokość strawnego dla Madżarskiego do jednego talara na tydzień, stawiając jednak warunek, aby „jak najprędzej Jana nauczyć kwiaty wiązać”, równocześnie wydał ordynans na wybranie pięciu kolejnych chłopców „gdyż nie starcza do kwiatów ciągnięcia y zwijania jedwabiu, a do tego trzech dawniejszych chłopców pójdą na warsztaty”²⁰⁴. Niepoczycki w maju 1761 r. informował księcia, że „chłopiec Jędrus już dobrze kwiaty wiąże y onemu kazałem już na próbę warsztat postawić [...] y drugi chłopiec Ignatowicz który dobrze robi”. Dalej pisał, że „Tomasz y Rayski czeladnicy biorą za robotę od sztuki od pasa perskiego po czerwonym zł 3 ponieważ jak przedtem strawne brali, to jeden pas robili po niedziel 17, a teraz we trzech Niedzielach kończą skąd prędko robota idzie y większy odbyt ma”²⁰⁵. O tym, jak prężnie rozwijała się działalność fabryki może świadczyć zwiększające się zatrudnienie w latach 60. W 1763 r. w persjarni słuckiej pracowało sześciu czeladników, 34 chłopców i sześć dziewcząt²⁰⁶,

¹⁹⁹ AGAD AR XXIX, księga 9, Kopie rozporządzeń gospodarskich i prawnych Michała Kazimierza Radziwiłła styczeń 1756 – 21 July 1761, paszport z 15 kwietnia 1761.

²⁰⁰ *Ibidem* AR V, nr 10402, listy Bartłomieja Niepoczyckiego, z 6 listopada 1760.

²⁰¹ *Ibidem* AR XXIX, księga 9, Kopie rozporządzeń gospodarskich i prawnych Michała Kazimierza Radziwiłła styczeń 1756 – 21 July 1761, asygnacja z 13 grudnia 1758.

²⁰² Państwowe Archiwum Historyczne w Mińsku, fond 694, opis 2, nr 4997, z 4 lutego 1759.

²⁰³ Bularz-Neugebauer, Skowron, Wysocka 1997, s. 46.

²⁰⁴ AGAD AR V, nr 10402, listy Bartłomieja Niepoczyckiego, z 18 października 1760.

²⁰⁵ *Ibidem*, listy Bartłomieja Niepoczyckiego, z 1 maja 1761.

²⁰⁶ Bularz-Neugebauer, Skowron, Wysocka 1997, s. 54–56. W 1763 r. ordynarię roczną płacono w persjarni słuckiej sześciu czeladnikom: Janowi Gutowskiemu, Tomaszowi Chołojewskiemu, Bazylemu Rajskiemu, Jędrzejowi Gutowskiemu, Ignatowiczowi, Janowi Śliwińskiemu i 34 chłopcom: Benedykty-

a w październiku tego roku wydano dyspozycję na sprowadzenie z Królewca „majstra jednego który umie ciągnąć złoto, a drugiego umiejącego nawijać owe z warsztatami”²⁰⁷.

Zapewnienie właściwego sprzętu już od początku działalności manufaktury napotykało pewne trudności. Możemy przyjąć, że powracający z nauki w Stanisławowie czeladnicy Jan Gutowski i Tomasz Chojcecki mogli mieć do dyspozycji na miejscu w Nieświeżu podstawowe warsztaty lub że zostały one zrobione dla nich według ich instrukcji. Na nich powstały pierwsze pasy dla księcia Michała Kazimierza odnotowane w „Konotacji rzeczy [...] od dnia 12 maja 1757 robionych w Nieświeżu”²⁰⁸. Aby usprawnić produkcję, 2 maja 1757 r. Radziwiłł wydał administratorowi dóbr żółkiewskich dyspozycję, aby arendarze generalni miasta „koniecznie starali się kupić i dostać u majstra persjanina w Stanisławowie mieszkającego, u którego się chłopcy uczyli, naczynia do ich kunsztu należącego berdo zwanego tak do robienia makat jako też pasów, sztuk kilka”²⁰⁹. Oprócz berda zlecono także kupno metalowego magla, jego pozyskaniem miał się zająć żółkiewski administrator Lissowski; 3 października Radziwiłł wystawił asygnację na 50 czerwonych złotych z arendy żółkiewskiej na zapłacenie za magiel do roboty perskiej oraz dyspozycję na jego sprowadzenie do Nieświeża²¹⁰. Oba sprzęty dostarczono do Nieświeża na początku roku 1758. Na przełomie lat 1758 i 1759 wykonano specjalny warsztat, pozwalający tkać szersze materie, koszt jego został wliczony w cenę dywdyka oddanego księciu w 13 czerwca 1759 r.²¹¹

W podstawowe surowce, przede wszystkim w srebro, złoto i jedwabie w różnych kolorach, zaopatrywano się w Królewcu i Gdańsku. Zamówienia składano przeważnie

nowi Kozłowskiemu, Janowi Turowiczowi, Janowi Waśkiewiczowi, Romanowi Śliwińskiemu, Szymonowi Szinkiewiczowi, Stefanowi Zdankiewiczowi, Andrzejowi Bahanowiczowi, Józefowi Talkacewiczowi, Józefowi Podamackiemu, Teodorowi Duklerowi, Dimitrowi Suszałowiczowi, Antoniemu Światłowiczowi, Bazylemu Snieskiewiczowi, Wawrzyńcowi Bieleckiemu, Franciszkowi Doboszyńskiemu, Józefowi Rutowiczowi, Marcinowi Ciechanowiczowi, Józefowi Kozarskiemu, Jerzemu Markiewiczowi, Jerzemu Talkacewiczowi, Marcinowi Burancewiczowi, Marcinowi Biskupskiemu, Stefanowi Świdzińskiemu, Janowi Maksymowiczowi, Janowi Michałowskiemu, Tomaszowi Burdziejko, Szymonowi Rajskiemu, Aleksandrowi Rymaszezewskiemu, Florianowi Piotrowiczowi, Michałowi Nadalskiemu, Florianowi Michałowskiemu, Ignacemu Waśkiewiczowi, Andrzejowi Michałowskiemu, Szymonowi Świdzińskiemu oraz sześciu dziewczętom: Nastazji Polakównie, Apolonii Baracewiczównie, Agacie Żarnokłowiczównie, Eudati Suchównie, Mariannie Makarównie, Mariannie Butołokównie.

²⁰⁷ AGAD AR XXIX, księga 11, Kopie rozporządzeń gospodarskich i prawnych Karola Stanisława Radziwiłła 9 Juny 1762 – 28 Juny 1764, instrukcja z 1 października 1763.

²⁰⁸ Bularz-Neugebauer, Skowron, Wysocka 1997, s. 41.

²⁰⁹ Mańkowski 1958, s. 104.

²¹⁰ AGAD AR XXIX, księga 9, Kopie rozporządzeń gospodarskich i prawnych Michała Kazimierza Radziwiłła styczeń 1756 – 21 July 1761, z 3 października 1757; Mańkowski 1958, s. 105. „Magiel metalowy niciom złotym i srebrnym w tkaninie nadawał szczególnej, jak mówiono, «lustrowności»”.

²¹¹ Bularz-Neugebauer, Skowron, Wysocka 1997, s. 41.

dwa razy do roku według dostarczanego wcześniej spisu. W Królewcu przygotowywali je Antoni Dickens (26 lipca 1757 r.) i Simon Frydrik Brükman (28 lipca 1757 r., 30 października 1859 r.), Saturgus (18 października 1760 r.), w Gdańsku Piotr Dodenhof (6 lutego 1758 r.) i Bomar, Frydrych Neuman (30 października 1859 r.). Zakupy czyniono też na straganach miejscowych kupców, jak np. u kupca słuckiego Manusy (28 października 1763 r.). Zachowane rachunki zapewne nie oddają w pełni ilości materiałów nabywanych do persjarni²¹².

Specjalnie spisywany od 12 maja 1757 r. rejestr tkanin dzielił wyroby „fabryki Per-skiej” na wykonane dla Radziwiłła i na sprzedaż. Rzecz jasna, trzy pierwsze pasy wykonane przez czeladników: kaczorowy z czarnego i zielonego jedwabiu ze srebrem, granatowy ze srebrem i karmazynowego ze srebrem, przeznaczone były dla jej właściciela, choćby dla udowodnienia umiejętności wykonawców. W 1757 r. wytkali oni ponadto na sprzedaż (zapewne na zamówienie) cztery pasy, w tym dwa „sute” karmazynowy ze srebrem i zielony ze srebrem oraz granatowy i pąsowy na pół, i czarny ze srebrem.

W 1758 r. nowo zatrudnionemu majstrowi Madzarskiemu powierzono wykonanie dla księcia dwóch temlaków: granatowego na niciach i jedwabnego karmazynowego ze srebrem oraz „do złotego garnituru na wierzch kulbaki materię perską i taszki²¹³” i kaptury do olster ze srebra, złota i jedwabiu białego, czerwonego i zielonego²¹⁴. Zapewne do tego samego kompletu w 1759 r. wytkano dywdyk²¹⁵ perski ze srebra, złota i jedwabiu białego i czerwonego w deseń kwiatowy²¹⁶. Na upominek Radziwiłła dla księcia kurlandzkiego Karola został sporządzony złoty kapszuk tkany na karmazynowej osnowie²¹⁷.

Kontrakt Madzarskiego gwarantował mu, że w wypadku braku zleceń z dworu radziwiłłowskiego wolno mu wykonywać pasy „dla własnego pożytku i profitu”. Rejestr sprzedaży za lata 1757–1760 pozwala wejrzeć zarówno w asortyment i preferencje kolorystycznych jak i ceny oraz zleceńodawców. Dokument został zestawiony w pewnych sekwencjach czasowych, co pozwalało przypuszczać, że były to okresy z których rozliczano się z wpływów do kasy, a być może także z dostarczonych i zużytych surowców do produkcji tkanin.

²¹² AGAD AR XXIX, księga 9, *Kopie rozporządzeń gospodarskich i prawnych Michała Kazimierza Radziwiłła styczeń 1756 – 21 July 1761*; księga 11, *Kopie rozporządzeń gospodarskich i prawnych Karola Stanisława Radziwiłła 9 Juny 1762 – 28 Juny 1764*; Bularz-Neugebauer, Skowron, Wysocka 1997, s. 52–54.

²¹³ Taszka – kieszeń, kieszonka, kieska, worek (Linde 1807, t. 3, s. 608).

²¹⁴ Bularz-Neugebauer, Skowron, Wysocka 1997, s. 41; pracowano nad nimi cztery miesiące, oddane 19 października 1758.

²¹⁵ Dywdyk – przykrycie i długie i bogate na konia (Linde 1807, t. 1, cz. 1, s. 577).

²¹⁶ Bularz-Neugebauer, Skowron, Wysocka 1997, s. 41; pracowano nad nimi cztery miesiące, oddane 13 czerwca 1759.

²¹⁷ Bularz-Neugebauer, Skowron, Wysocka 1997, s.41; oddany 20 grudnia 1759.

Od lutego 1758 r. do 22 maja 1758 r. sprzedano osiem półpasów, w tym dwa dwustronne, pierwszy z jednej strony granatowy, z drugiej karmazynowy ze srebrem, drugi z jednej strony karmazynowy i biały z zielonym szlakiem, z drugiej strony pasowy i granatowy ze złotym szlakiem oraz pięć o kolorach podstawowych: dwa karmazynowe z białym, jeden karmazynowy, jeden granatowy i dwa zielone, w tym w trzy były szlaki, jeden był ze srebrem.

Od 26 maja 1758 r. do 20 października 1759 r. sprzedano cztery pasy i 12 półpasów. Dwa pasy były pasowe z czarnym ze złotem i srebrem, jeden karmazynowy z zielonym ze srebrem i jeden granatowy ze złotem. Wśród półpasów jeden był dwustronny, z jednej strony karmazynowy, z drugiej granatowy ze srebrem, pozostałe były w podstawowych kolorach: sześć granatowych, cztery karmazynowe, jeden bez określenia koloru, w czterech były szlaki, w jednym przypadku użyto srebra.

Od 2 marca 1759 r. do 26 grudnia 1759 r. sprzedano trzy pasy i 22 półpasy. Wśród trzech sprzedanych pasów, jeden był granatowy ze srebrem, drugi pasowy z niebieskim ze srebrem, a trzeci trójkolorowy: pasowy, zielony, granatowy ze złotem. Półpasy reprezentowane były przez jeden półpas dwustronny, z jednej strony zielony z drugiej biały, jeden robiony przez pół (karmazynowy z niebieskim na pół ze złotem), w pozostałych kolor podstawowy był różny: w dziewięciu był to granatowy, w ośmiu karmazynowy, w jednym zielony, w jednym czarny, w jednym biały. Jako dodatkowe kolory występowały: biały, pasowy, karmazynowy, zielony, niebieski (błękitny), granatowy. W trzech były szlaki, w dwóch użyto srebra, w pięciu złota.

Od 5 stycznia 1760 r. do maja 1760 r. sprzedano 42 półpasy, w tym dziewięć stambulskich (część z nich dwustronnych) i dwa perskie. Wśród ośmiu dwustronnych były: dwa karmazynowe z jednej strony, z drugiej granatowe ze srebrem, jeden – karmazynowy z błękitem i pasowy ze srebrem z drugiej strony, jeden – karmazynowy i „kaffowy” ze srebrem, jeden – niebieski i „kaffowy” ze złotem, jeden – zielony ze srebrem i pasowy, jeden pasowy z białym na obie strony ze srebrem, jeden biały z zielonym na obie strony ze złotem. Dla pozostałych kolorem podstawowym był: w pięciu przypadkach granatowy, w 14 karmazynowy, w czterech zielony, w dwóch czarny, w trzech biały i po jednym – pasowy, „kaffowy”, pomarańczowym oraz w trzech kolory były różne. Kolorystyka została wzbogacona o trzy kolejne kolory: „kaffowy”, popielaty i pomarańczowy. Srebro użyto w 23 pół pasach, a złoto w 12, w tym trzy były ze srebrem i ze złotem.

Od 20 maja do 16 czerwca 1760 r. sprzedano trzy pasy, dwa mundurowe i jeden „mendelowy”, i 22 półpasy, w tym trzy stambulskie i dwa perskie oraz trzy „mendelowe”. Dwa pasy były w kolorach granatowych z białym, jeden granatowy z karmazynowym. Wśród półpasów jeden był dwustronny – zielony i granatowy z białym, pozostałe:

pięć granatowych, pięć karmazynowych, dwa pasowe, jeden zielony, jeden czarny, cztery białe i trzy różnych kolorów, w tym trzy ze srebrem i pięć ze złotem.

W sumie w ciągu 29 miesięcy, między lutym 1758 r. a czerwcem 1760 r., w czasie gdy pracował już w manufakturze Madżarski, sprzedano dziesięć pasów oraz 106 półpasów, w tym 14 dwustronnych, w 34 kolorem podstawowym był karmazynowy, w 26 – granatowy, w ośmiu zielony, w ośmiu biały, w czterech czarny, w trzech pasowy, w jednym „kaffowy”, w jednym pomarańczowy i w sześciu przypadkach w różnych kolorach oraz w jednym bez określenia koloru. Poza podstawowymi kolorami, jak karmazynowy, pasowy, granatowy, zielony, biały i czarny, w 1759 r. zaczęto używać niebieski „vel błękitny”, a w 1760 r. – „kaffowy”, popielaty i pomarańczowy, a także różowy²¹⁸. Bardzo rzadko wykonywano półpasy z większą ilością kolorów, jak np. 10 marca 1759 r. granatowy półpas z zielonym, pasowym i niebieskim ze złotem dla Jakimowicza, geometry, czy w 1760 r. półpas „mendelowy” w siedmiu kolorach ze złotem dla Strzemeckiego, chorążego.

Jeżeli chodzi o użycie nici srebrnych i złotych, to na dziesięć pasów w trzech wykonanych w 1760 r. ich nie było, a na 106 półpasów: w 30 zastosowano srebro, a w 22 złoto, w tym trzy były ze srebrem i ze złotem. Większość bogatych półpasów została sprzedana w roku 1760. Bogaty pas ze srebrem lub złotem kosztował od 7 do 18 czerwonych złotych, półpas ze srebrem lub złotem – od 3 do 5, a wyłącznie jedwabny – od 2 czerwonych złotych.

Porównanie liczby wykonanych pasów i półpasów skłania do tezy, że pierwsze robione były na zamówienie ze względu na ich koszt, a drugie robiono seryjnie i były w stałej ofercie „fabryki perskiej”²¹⁹. Świadczy o tym kontrakt z 16 czerwca 1760 r. na wykonanie dwóch pasów dla Michała Szyszko, strażnika województwa witebskiego, szczegółowo określający wszelkie ich parametry²²⁰. Sprzedaż wyrobów rosła podczas obecności Radziwiłła w Nieświeżu, gdy zjeżdżali goście i klienci²²¹.

²¹⁸ Rachunki Topolewskiego, 19 czerwca 1759 zakupiono jedwab różowy, 14 maja 1760 – jedwab niebieski, złotawy, granatowy, biały, ciemnozielony.

²¹⁹ Być może niektóre z bogatszych były też robione na zamówienie.

²²⁰ Państwowe Archiwum Historyczne w Mińsku, fond 694, opis 2, nr 4997, „My niżej podpisani z rąk naszych Jedno osoba ręczyć się za drugą czyniemy wiadomo tym naszym kontraktem uczynionym z P. Szyszko Michałem Strażnikiem Województwa Witebskiego na to iż zgodziliśmy się zrobić Pasów dwa, jeden perski bogaty mający jedne pola niebieskie a srebrne na tych że polach kwiatki, a drugie pola srebrne a kwiatki niebieskie, szlak zaś ma być sam srebrny, a kwiatki na nich mordore y niebieskie, kolor mordore podług daney wstążki ma być dobrany za który zgodziliśmy się czerwonych złotych 16 licząc czerwony złoty po tyńfów 14, dłużynia tego pasa ma być łokci litewskich 6 y puł, końce tegoż pasa mają być bogate y deseń modnym, szyrzyna tego Pasa pół łokcia litewskiego y z obie stron mają być szlaki. Drugi pas zgodziliśmy się zrobić biały jedwabny ze srybrem szyrzyny takż pół łokcia a dłużyny łokci 5 na tym pasie y na szlakach mają być muszki zielone za który zgodziliśmy się czerwonych złotych 3 licząc czerwony złoty tyńfów 14. In vin takowego kontraktu wzięliśmy zadatku tyńfów 40. Termin wyznaczylśmy wygotowania obu pasów ostatni dni miesiąca Juliy 1760 na dowód czego rękę własną podpisujemy 16 Juny 1760 w Nieświeżu”.

²²¹ AGAD AR V, nr 10402, listy Bartłomieja Niepoczyckiego, 6 listopada 1760 informował księcia o wy-

Późną jesienią 1760 r. na skutek nieznanych zdarzeń w persjarni nieświeskiej zarządzono kontrolę, w wyniku której wykryto znaczne niedobory materiałów na sumę 1000 zł polskich. Efektem tego było karne zesłanie na przełomie października i listopada tego roku majstra Jana Gutowskiego do Słucka²²². Już 18 października Radziwiłł pisał do Józefa Kaszyca, administratora dóbr słuckich „Przyślę tam maystra Jana od Perskiej roboty, którego Pan każ ułokować w Słucku w koszarach gdzie grandmuskietierowie stali y warsztaty porobić niech tam na sali robią, któremu majstrowi dać murzynków y innych przydać dziewcząt niech się uczą, a żona maystra niech o nich mieć będzie staranie. Temuż maystrowi każesz Pan dać z kamery 2000 zł polskich na jedwabie złoto srebro y to będzie kapitał Fabryki z którego ma się utrzymywać Fabryka, a z zarobku ma żyć mayster z dziewczętami y profit czynić skarbowi memu”²²³. Listem z 28 listopada Ludwik Szyling ekonom słucki raportował księciu: „Majstra perskiej roboty do Słucka sprowadziłem y w koszarach ułokowawszy kazałem wszystkim warsztat robić y w tych dniach ze wszystkim będzie gotowy. Jedwabiu adinterin wziół z kromu za 280 tyńfów”. W odpowiedzi książę przypomniał Szylingowi, aby „na samego zaś maystra miej com Pan pilno baczość, aby nie pił, roboty pilnował, pieniędzy nie kradł y niemarnotrawił, jak się pokazało na niego w tutejszej fabryce, w której znaczny deces został winien”²²⁴. Choć powody przeniesienia jednego z majstrów persjarskich do Słucka mogą się wydawać naganne, bo ostatecznie twierdza słucka pełniła rolę więzienia, to listopad 1760 r. należy uznać za datę powstania najsłynniejszej polskiej persjarni, której wyroby rozślawiły imię Radziwiłłowskie w całej ówczesnej Rzeczypospolitej.

Z pewnym prawdopodobieństwem można przyjąć, że wydarzenia z jesieni 1760 r. skłoniły Jana Madzarskiego do opuszczenia persjarni w Nieświeżu. W podpisanym przez niego kontrakcie w 1758 r. nie został określony czas jego trwania, a ponieważ zwyczajowo podpisywano zobowiązania na trzy lata, to termin zakończenia przypadałby na marzec 1761 r. Aby opuścić manufakturę, powinien uzyskać zgodę Radziwiłła, a tym samym paszport uwalniający go od wszelkich zobowiązań. Wydarzenia, które nastąpiły, opisał w liście z 26 kwietnia 1761 r. do Michała Kazimierza Karol M. Boyson,

ślaniu pisarza z 20 pasami do Nowogródka na Trybunał, „ponieważ bez rezydencji JOX w Nieświeżu odbytu nie ma”.

²²² Gdy w październiku 1760 r. Gutowski i Chojecki prosili o podniesienie strawnego, książę napisał do Bartłomieja Niepoczyckiego „Będą jeszcze bici za to co potracili”; *ibidem*, listy Bartłomieja Niepoczyckiego, z 18 października 1760. Michał Kazimierz Radziwiłł odziedziczył Białą Podlaską i Słuck po śmierci młodszego brata Hieronima Floriana († 17 maja 1760 r.), oba miejsca, a przede wszystkim Słuck, były obwarowane i zaopatrzone w znaczny wojskowy garnizon.

²²³ *Ibidem* AR IVa, księga 17, Kopie listów Michała Kazimierza z 1760, z 18 października 1760; *ibidem* AR V, nr 10402, listy Bartłomieja Niepoczyckiego, z 6 listopada 1760; *ibidem* AR V, nr 15984, listy A. Ludwika Szylinga, z 28 listopada 1760.

²²⁴ *Ibidem*, listy A. Ludwika Szylinga, z 28 listopada 1760, brudnopisem odpowiedzi księcia.

komendant nieświeski. „Pan Niepokoyczycki Chorąży dla okupienia folwarku odjechał do Słucka [...] 19 [kwietnia] [...] Madżarski Persjasz stary któremu nad fabryką na ten czas zdana była dyspozycja wzięwszy z sobą 2 pasy bogate pod pretekstem sprzedania [...] nająwszy podwodę [...] wzięwszy pacholka skarbowego oraz małego chłopca od fabryki wyjechał do Pana Mogilnickiego deklarując w krótkim czasie powrócić. Persjanie przez 3 dni niedoczekawszy [...] [zdecydowali się] stację jego otworzyć y rzeczy rewidować [...] około 100 tynfów skarbowych nieznalawszy o tym wieczorem raport uczynili”. Boyson natychmiast sprawdził, że majstra u Mogilnickiego nie było, następnie wysłał kaprała z Klecka do Ołyki na dalsze poszukiwania. Równocześnie pisał, że „pozostałym Persjarzom jako to Tomaszowi Chołaiewskiemu y Bazylemu Rayskiemu oraz chłopcom Teyże Fabryki przydałem wartę [...] będąc in supposto, jeśliby iakowey z tym persjarzem desertującym niemieli cointelligency”²²⁵. Z kolei Bartłomiej Niepoyczycki, superintendent persjarni, usprawiedliwiał się 1 maja ze swojej nieobecności, twierdząc, że majster „magła żadnego nie wzięł” i pojechał na Stanisławów²²⁶. Madżarskiego schwytano w Brodach i już 30 maja Boyson pisał do księcia „Aresztantów trzech Jana Madżarskiego starego maystra Persjarza, Jana Ślewińskiego chłopca y Jana Zmaczyńskiego parobka teyże fabryki [...] pod wartę odebrałem”²²⁷. Madżarski tłumaczył swoją ucieczkę tęsknotą za żoną i synem.

Zapewne Michałowi Kazimierzowi zależało na zatrzymaniu Jana Madżarskiego w persjarni nieświeskiej, gdyż zdecydował się na sprowadzenie jego żony i syna, przeznaczając na to niebagatelną sumę 300 czerwonych złotych. W załatwieniu tego pośredniczył kupiec ormiański Grzegorz Nikorowicz ze Lwowa, który wysłał w tym celu do Stambułu – jak pisał 31 marca 1762 r. – niejakiego Krzysztofowicza „człowieka doskonałego y sprawnego”²²⁸. Zgodnie z życzeniem księcia rodzina miała być dowieziona do Nieświeża.

Michał Kazimierz Radziwiłł zmarł w Wilnie w 22 maja 1762 r.; jego dziedzic Karol Stanisław kontynuował działalność gospodarczą ojca. Zapewne właśnie jemu należy zawdzięczać uporządkowanie spraw związanych z obiema działającymi persjarniami, nieświeską i słucką. Wszystko wskazuje na to, że zdecydował się na ich połączenie i przeniesienie do Słucka. Świadczyć o tym może dożywotni zastaw i prawo dzierżawy na folwarku Siółko nadanym przez księcia Madżarskiemu w 1762 r. w powiecie słuckim

²²⁵ *Ibidem*, nr 1092, listy Karola M. Boysona, kapitana, z 26 kwietnia 1761.

²²⁶ *Ibidem*, nr 10402, listy Bartłomieja Niepoyczyckiego, z 1 maja 1761.

²²⁷ *Ibidem*, nr 1092, listy Karola M. Boysona, kapitana, z 30 maja 1761.

²²⁸ *Ibidem*, nr 10496, listy Grzegorza Nikorowicza, z 12 marca 1762; *ibidem* AR IVa. księga 19, Kopie listów Michała Kazimierza z 1762, list z 18 kwietnia 1762; Mańkowski 1938, s. 133.

w odległości 1 wiorsty od miasta²²⁹. W Słucku rezydował też superintendent Niepokoyczycki²³⁰, a we wrześniu 1763 r. do Słucka posłano dwóch mechaników z Alby „dla wytoczenia potrzebnego do fabryki perskiej magła”²³¹. Tym samym należy przyjąć, że w roku 1762 zakończyła działalność manufaktura nieświeska.

Wydarzenia polityczne związane z bezkrólewem lat 1763–1764 i wystąpienie Radziwiłła w obozie stronnictwa hetmańskiego przeciw kandydaturze Stanisława Augusta Poniatowskiego w znaczący sposób wpłynęły na dalsze losy persjarni. Jeszcze 28 maja 1764 r. książę nakazał Niepokoyczyckiemu, „abym metra Fabryki Perskiej y Ludzi umiejących kwiat wiązać od następującej konfederacji uwiózł na Polesie”²³². Zapewne przeszkodziły w tym wojska rosyjskie, które już w czerwcu zajęły majątek radziwiłłowski, a na dobrach został położony sekwestr.

Obaj właściciele, Michał Kazimierz Radziwiłł i jego syn Karol Stanisław, z równą troską dbali o persjarnie. Manufaktura nieświeska działająca w latach 1757–1762 i jej kontynuatorka – założona w 1760 r. persjarnia słucka – były pierwszymi tego typu manufakturami w Rzeczypospolitej, ulokowanymi poza ośrodkami południowymi, jak Brody czy Stanisławów. Gdy w marcu 1768 r. Tyzenhauz podskarbi nadworny zwrócił się z prośbą o użyczenie persjarzy, powołując się na osobistą prośbę Stanisława Augusta Poniatowskiego, Radziwiłł odmówił. Z szeregu założonych w dobrach manufaktur czy pracowni właśnie persjarnie przyniosły nazwisku radziwiłłowskiemu największą chwałę i pamięć współczesnych. Dzisiaj, pisząc o obyczajach epoki stanisławowskiej, o polskiej szlachcie, nie sposób nie pamiętać o polskich pasach.

²²⁹ Słownik geograficzny 1889, t. 10, s. 622; Karol Stanisław nie nadawałby Madżarskiemu folwar-ku leżącego koło Słucka, gdyby nie pracował on w tamtejszej persjarni.

²³⁰ „Superintendent fabryki perskiej” – określenie to odnosi się nie do dwóch, tylko do jednej działającej manufaktury.

²³¹ AGAD AR XXIX, księga 11, Kopie rozporządzeń gospodarskich i prawnych Karola Stanisława Radziwiłła 9 Juny 1762 – 28 Juny 1764, dyspozycja z 29 września 1763.

²³² *Ibidem* AR V, nr 10402, listy Bartłomieja Niepoyczyckiego, z 28 maja 1764.

Kobierce z manufaktur ormiańskich

Danuta Mucha

W polskich badaniach naukowych pojawia się zespół tak zwanych ormiańskich kobierców, które zdaniem niektórych badaczy wykonywane były w dawnej Rzeczypospolitej. Temat ten dotąd nie doczekał się jeszcze odrębnego opracowania, na które jako silnie związany z kulturą staropolską, szlachecką, niewątpliwie zasługuje. Niniejszy przyczynek opiera się na wcześniejszych ustaleniach w dotychczasowej literaturze, która jednakże problem warsztatów tkackich prowadzonych przez ormiańskich rzemieślników porusza tylko na marginesie. Zarazem autorka pokusiła się – głównie na podstawie rezultatów badań Tadeusza Mańkowskiego, Konstancji Stępowskiej i Beaty Biedrońskiej-Słoty – o próbę wyznaczenia pierwszego ośrodka, w którym produkcja ta mogła się odbywać. Biedrońska-Słota potwierdza istnienie manufaktury w Zamościu, natomiast dowodzi, że nie zachował się żaden kobierzec, który można łączyć z Ormianami jako wykonawcami.

Konstancja Stępowska w podsumowaniu swej rozprawy o polskich dywanach wełnianych wyraża nadzieję, że szkic jej: „który jako pierwszy w danym zakresie, do wyczerpania przedmiotu nie może mieć pretensyi, zdoła wzbudzić choć trochę zainteresowania do okazów polskiego kobiernictwa, w Polsce, z runa miejscowych owiec utkanych, świadczących korzystnie zarówno o smaku naszych przodków, jak i o pomysłowej, zabiegliwej a zawsze twórczej inicjatywie polskich Ormian”²³³. Choć słowa te pochodzą z początku XX stulecia, to jednak mogą stać się doskonałym mottem również niniejszego tekstu. Sto lat po ich publikacji nadal niewiele można powiedzieć o ormiańskich tkaczach na naszych ziemiach, mimo że byli niewątpliwie ważnym ogniwem łączącym wzornictwo perskich i polskich warsztatów kobierniczych. Wciąż kwestię nierozstrzygniętą stanowi geografia ośrodków tkackich²³⁴. Problematyczne jest również badanie samych kobierców i przeprowadzenie ich klasyfikacji pod kątem wspólnych cech stylowych, gdyż – jak należy przypuszczać – jedynie niewielki procent z nich za-

²³³ Stępowska 1912, s. 372.

²³⁴ Próby wyznaczenia głównych ośrodków tkackich w Polsce podjęła się Beata Biedrońska-Słota; cf. Biedrońska-Słota 1997, s. 151–163.

chowal się do dziś²³⁵. Nie podejmując się zatem rozstrzygnięcia, czy słusniejszą metodą jest analiza stylistyczna, czy analiza dokumentów źródłowych, ograniczę się do podsumowania samych badań prowadzonych w tym zakresie. Tadeusz Mańkowski rozpoznaje w polskich kobiercach takie cechy dawnej tkaniny armeńskiej, jak sposób załamywania linii, rozstrzępienie ornamentalnych kształtów palmety oraz płaskie traktowanie form dekoracyjnych²³⁶.

Ważnym kryterium, według którego możemy oceniać pochodzenie kobierca, jest materiał. Jeśli wykonywane były one na terenach Rzeczypospolitej, to zapewne używano wełny owiec rodzimych, która z racji klimatu jest o wiele grubsza i różni się gęstością. W wypadku kobierca z herbami Potockich i Mniszchów z Zamku Królewskiego na Wawelu użyto wiązania giordesowego. Konstancja Stępowska podając przykład tarnowskiego kobierca z Muzeum Diecezjalnego, zauważa, że choć przypomina on w swym wzornictwie kobierce perskie, to jednakże zastosowane w nim barwy odnoszą się już do europejskich gustów wieku XVIII²³⁷. Częściej są więc stosowane kolory zimne (błękit, szarość, zieleń), rzadziej natomiast ciepłe (czerwienie). Odmienność barwy powodowana była również brakiem u nas barwników występujących na Wschodzie, dlatego pozostawiano wełnę w jej naturalnym biało-żółtym kolorze.

Kryterium identyfikacji kobierca jako polskiego poprzez polski herb na nim widniejący zostało pominięte celowo, co wynika ze stanu dotychczasowych badań. Wiadomo, że występowanie herbów doprowadziło do powstania nazwy *tapis polonais* (kobierce polskie) dla grupy tkanin, które w rzeczywistości pochodziły z Persji, a polskie herby zostały na nich wyhaftowane wtórnie²³⁸.

Rodzi się pytanie, czy istniały poza Zamościem ormiańskie manufaktury kobiernicze na terenie Rzeczypospolitej. Temat wymaga analizy źródeł, szczególnie w zespołach archiwalnych. Według niektórych badaczy, manufaktury znajdowały się na obszarze Małopolski Wschodniej, m.in. w Brodach, we Lwowie, w Tulczynie. O fabryce w Tulczynie wspomina Konstancja Stępowska, wiążąc manufakturę z osobą Szczęsnego Potockiego i jego tulczyńską rezydencją, a zarazem uważając ją za najwybitniejsze centrum kobiernictwa w XVIII w.²³⁹ Opinię tę podzieliła później Beata Biedrońska-Słota²⁴⁰. Literatura (jedno ze sprawozdań Komisji do Badań nad Historią Sztuki) wymienia także Słuck. Artykuł formułuje zarazem roboczą tezę, jakoby w wielu ośrodkach kobiernictwo

²³⁵ Łoziński 1892, s. 276.

²³⁶ Mańkowski 1938, s. 164.

²³⁷ Stępowska 1912, s. 352.

²³⁸ O kobiercach tzw. Polskich, więcej cf. Biedrońska-Słota 1986, s. 279–297.

²³⁹ Stępowska 1912, s. 371.

²⁴⁰ Biedrońska-Słota 1997, s. 151.

miało być kontynuacją wcześniejszych produkcji tkackich. Istnieje bowiem tradycja, że obaj Madżarscy, Jan i Leon, oprócz pasów litych, wyrabiali w Słucku także kobierce²⁴¹. Natomiast fabryki kobierców w obrębie ośrodka na Mazowszu z XVI w. czy z Białej na Podlasiu z wieku XVIII tworzyły tkaniny o bardziej europejskim charakterze, odmienne od typu napływającego z Bliskiego Wschodu²⁴².

W 1583 r., według dekretu Jana Zamoyskiego, Ormianie otrzymali prawa równe z innymi mieszkańcami Zamościa. Wydaje się, że postanowienie to było wynikiem utrzymywanych stosunków handlowych między Ormianami z Krymu a Polską. Natomiast jego naturalnym następstwem był przywilej z 24 maja 1585 r. wydany przez króla Stefana Batorego Muratowi Jakubowiczowi „na wyłączne wytwarzanie skór safianowych i wytłaczanych (corii) oraz kobierców tkanych *more Turcico* na 20 lat. Jakubowicz mógł powoływać innych pracowników do wytwarzania kobierców”²⁴³. Możliwe, że nawet sam nie tkął, a był tylko organizatorem warsztatu, gdyż – jak pisze Mirosława Zakrzewska-Dubasowa – w jego testamencie z Lwowa z 1591 r. nie ma wzmianki o działalności rzemieślniczej, jest natomiast wiele o kupieckiej²⁴⁴. Protektorem działań Jakubowicza był Jan Zamoyski, którego ambicją było, by Zamość stał się centrum produkcji przemysłowej. Z warsztatem Murata Jakubowicza identyfikuje się kobierce w typie Uszak z kolekcji Zamku Królewskiego na Wawelu²⁴⁵.

Według wzmianek z pierwszej połowy XIX w., działała również „persjarnia” w Brodach. Jak pisze Stanisław Przyłęcki: „warsztaty materyi jedwabnych najpierwsze tego rodzaju w Polsce zaprowadził”²⁴⁶. Poza tym istnieją przekazy, że w mieście tym wyrabiano również „tapetia, peristromata, aliaque Phrygii operis tequmenta”, makaty, kobierce i inne tkaniny wzorzyste²⁴⁷. Produkcja tkanin w Brodach przysporzyła wiele bogactw i prestiżu miastu, a sama „królowa [Marysieńka] miała niepowściągliwy apetyt na majątność brodzką i piękny tamtejszy zamek”²⁴⁸. Stanisław Żyznowski, zwiedzający miasto i zamek Brody w 1659 r., opisuje powstające tam tkaniny, że wykonywane były na wzór perski „ac si in ipsa Perside”²⁴⁹. Tadeusz Mańkowski twierdzi, że był to jedyny ośrodek tworzący kobierce na wzór perski²⁵⁰. Wychodząc z tego założenia, dochodzi

²⁴¹ „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, 5 (1900), s. LXIII.

²⁴² Cf. Mańkowski 1938, s. 167–171; Mańkowski 1954, s. 68–69.

²⁴³ Mańkowski 1954, s. 69.

²⁴⁴ Zakrzewska-Dubasowa 1982, s. 162.

²⁴⁵ Mańkowski 1954, s. 70, il. 76, tabl. IX.

²⁴⁶ Przyłęcki 1842, s. 285.

²⁴⁷ Mańkowski 1935, s. 36.

²⁴⁸ Dunin-Karwicki 1937, s. 3.

²⁴⁹ Cyt. za: Mańkowski 1935, s. 36.

²⁵⁰ Mańkowski 1954, s. 74.

wręcz do wniosku, że każdy wyrób nieperski, a jedynie perskopodobny powinien nas kierować do Brodów, gdyż poza Polską nie wiemy o żadnych naśladownictwach perskich kobierców w XVII w. w innych krajach europejskich.

Skąd mogli pochodzić tkacze manufaktury brodzkiej? W przekazach na ten temat często powtarza się zdanie, że choć początkowo do Brodów Stanisław Koniecpolski sprowadził tkaczy z Flandrii²⁵¹, to po klęsce pod Cecorą w 1620 r. i dwuletnim pobycie w niewoli tureckiej tak zafascynował się sztuką islamu, że postanowił zainwestować w tkaczy i surowce ze Wschodu. Krytycznie do tego zapisu podchodzi jednak Mańkowski, który tłumaczy, że rezygnacja Koniecpolskiego z tkaczy flandryjskich podyktowana była czystą ekonomią. Hetman, choć pierwotnie chciał manufaktury w Brodach wzorującej się na europejskich (szczególnie włoskich) modelach, szukając oszczędności, zdecydował się zwrócić ku Wschodowi i jedwabną nić z Włoch i Hiszpanii zastąpił wschodnim jedwabiem²⁵². Istnieje opis podany przez Zbigniewa Kościów traktujący o kolonii ormiańskiej w Brodach i jej powstaniu w związku z rzemiosłem tkackim. Według tego opisu, w roku 1638, cztery lata po osiedleniu się pierwszych Ormian w Brodach, Stanisław Koniecpolski miał udzielić protekcji trzem Ormianom (Seriiowiczom) i zlecić im werbowanie do miasta kupców i rzemieślników ormiańskich, obiecując przy tym wszelkie przywileje wynikające z bycia mieszkańcem Brodów. Plan hetmana pozytywnie wpłynął na gospodarkę miasta. Ormianie, w dużej mierze uciekinierzy z Jazłowiec, okazali się tak przedsiębiorczy, że około połowy XVII w. to oni utrzymywali ze swego rzemiosła niemal całe miasto. Po 1700 r. opuścili Brody z powodu ogromnych zniszczeń po najeździe Tatarów i przenieśli się do Lwowa²⁵³.

Druga z tez na temat pochodzenia tkaczy w Brodach nie podkreśla już tak bardzo ormiańskiego wkładu w rozwój rzemiosła na tych ziemiach. Mańkowski twierdzi, że pierwszymi tkaczami zajmującymi się produkcją kobierców byli Grecy, a dopiero po nich nastąpili Ormianie²⁵⁴. Wśród nich wymienia konkretne osoby znane z imienia i nazwiska: Manuela z Korfu (zwanego Korfińskim) i mniej znaczącego Konstantego Stamowskiego²⁵⁵. Oni to mieli działać w Brodach, a potem około 1644 roku wyjechać do Lwowa, gdzie Manuel Korfiński założył warsztat złotogłowa, zmieniając swego protektora ze Stanisława na Krzysztofa Koniecpolskiego, wojewodę bełskiego²⁵⁶. Teza

²⁵¹ Cf. Świeżkowski 1906, s. 104.

²⁵² Mańkowski 1935, s. 34–37.

²⁵³ Kościów 1993, s. 22.

²⁵⁴ Mańkowski 1935, s. 37.

²⁵⁵ Podaje się też współpracującego z nimi Mistrza Piotra, nazywanego „magister starszy złotogłów robiący”; cf. Samek 1984, s. 190.

²⁵⁶ *Ibidem*.

Mańkowskiego zdaje się przekonująca, są jednak pewne niezgodności w datach. Otóż według cytowanego wyżej Zbigniewa Kościówa, Ormianie trudniący się rzemiosłem przybywają do Brodów niedługo po roku 1638. Natomiast Grecy z Brodów do Lwowa wyjechali dopiero około 1644 r. Czy możliwe więc, że ormiańscy tkacze do czasu wyjazdu Greków, przez około sześć lat (od 1638 do 1644 r.) mieszkali beczynnie w Brodach? Może jednak należałoby rozważyć współpracę tych dwóch nacji. Cechą charakterystyczną bowiem dla tego rodzaju manufaktur było to, jak pisał m.in. Zdzisław Żygulski, że niekiedy nad jednym wielkim dziełem ramię w ramię pracowali Arabowie, Persowie, Turcy, a nawet Ormianie i Grecy²⁵⁷. Może Manuel Korfiński pełnił rolę nadzorującego grupę ormiańskich rzemieślników? A gdy pojawiła się propozycja wyjazdu do Lwowa, zabral z sobą część zespołu, pozostawiając, np. Konstantemu Stamowskiemu produkcję brodzką. Po przyjęciu takiego założenia opis Zbigniewa Kościówa jest równie prawdziwy, co przekazy na temat Greków. Zatem prawdziwa może być hipoteza, że to jednak Ormianie w Brodach tworzyli kobernictwo w stylu perskim jako pierwsi na ziemiach polskich. Jest to stwierdzenie o tyle uprawnione, że w Polsce Ormian uważano za nację orientálną do tego stopnia, że wręcz nazywano ich Persami, a ich kolonię – karawaną²⁵⁸. Dalsze badania w archiwach polskich i ukraińskich pozwolą tezę tę zweryfikować.

Wśród nam znanych kobierców żaden nie jest sygnowany jako brodzki. Mimo to Tadeusz Mańkowski podjął próbę przypisania nielicznych kobierców manufakturze w Brodach²⁵⁹, uwzględniając przede wszystkim względy stylistyczne (stylizacje na wzór perski). Wyróżnia on trzy grupy tkanin, dzieląc je ze względu na pochodzenie z trzech różnych okresów działalności brodzkiej wytwórni tkanin, za Koniecpolskich, Sobieskich i Potockich. Koberzec z kolekcji dawnego Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie to według badacza przykład rękodziela wykonanego w Brodach Koniecpolskich (połowa XVII w.). Kompozycja ornamentálna tkaniny bliska jest wzorcom perskim. Środkowe pole zaznaczone jest kwiatowymi motywami. Na jego tle biegną wzdłuż dwie linie dekoracji, składającej się z drzewek i palmet, łączy je drobniejszy, wiciowy ornament. Bordiura złożona jest z szerokich liści i palmet. Wiele tu cech tkaniny perskiej, przy czym motywy dekoracyjne traktowane są swobodniej, inna jest grubość zastosowanej wełny, różna kolorystyka (żółte tło środkowego pola, granatowe tło bordiury).

Zupełnie odmiennym potraktowaniem wschodniego ornamentu i komponowania powierzchni tkaniny charakteryzuje się para kobierców, z herbem Odrowąż, również z dawnego Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie oraz z Zamku

²⁵⁷ Żygulski jun. 1989, s. 7.

²⁵⁸ Łoziński 1892, s. 266.

²⁵⁹ Mańkowski 1938, s. 159–167.

Królewskiego na Wawelu z herbami Kossakowskich. Choć kobierce te komponowane są z form ornamentalnych o genezie wschodniej, to formy te są niezwykle trudne do odczytania. Widoczne jest tu przede wszystkim barokowe podejście zarówno do ornamentu, jak i całej kompozycji. Na kobiercu lwowskim widnieje data 1698, powstanie wawelskiego określa się na lata po 1744 r.²⁶⁰, co wskazywałoby na okres, gdy Brodami zarządzili Sobiescy. Pod ich protektoratem stylistyka wyraźnie przesunęła się ze Wschodu na Zachód i poddała się późnemu barokowi doby Jana III Sobieskiego.

Grupa kobierców z herbami Potockich i Mniszchów to według Mańkowskiego dzieło z najpóźniejszego okresu działalności manufaktury w Brodach, z czasów Potockich. Na każdej z tych tkanin powtarzają się motywy wschodniej palmety, tło jest zawsze z niebarwionej wełny, a szlaczek obiegający kompozycję jest niemalże identyczny. Niektóre noszą herb Pilawa (Potockich), inne zaś Pilawa wraz z herbem Siedem Piór (Mniszchów) i emblematami godności hetmańskiej. Mańkowski, na podstawie interpretacji herbów, łączy te tkaniny z osobą Józefa Potockiego i zgodnie z tym datuje poszczególne kobierce. Powstanie kobierca z herbem Pilawa z Muzeum Narodowego w Krakowie określa na lata sprzed 1735 r. (w tym roku Józef Potocki został hetmanem), gdyż nie ma na nim jeszcze emblematów hetmańskich ani herbów Ludwika z Mniszchów (żony Potockiego, poślubionej w 1732 r.)²⁶¹. Analogicznie, pozostałe kobierce datuje na lata po 1735 r., gdyż posiadają już herb Mniszchów i emblematy hetmańskie. Beata Biedrońska-Słota interpretuje herby Pilawa i Siedem Piór oraz buławy i znaki hetmańskie w zupełnie inny sposób i dochodzi do odmiennych wniosków. Łączy kobierce z osobą Stanisława Szczęsnego Potockiego, a ich miejsce powstania z Tulczynem, około roku 1774²⁶². Za datowaniem na drugą połowę XVIII w. niewątpliwie przemawia pastelowa gama kolorów użyta w kobiercach, a za powstaniem w Tulczynie – zdanie podane przez krakowską badaczkę, zaczerpnięte z Antoniego Urbańskiego : „Miałeś tu także [w Peczarze] kobierce z herbami Mniszchów i Potockich z tulczyńskich tkanin fabryki tkanin pochodzące”²⁶³.

Ormianie odegrali istotną rolę w kształtowaniu gustu orientalnego na polskich ziemiach. Początkowo handlując towarami orientalnymi, z czasem samodzielnie wytwarzając wyroby stylizowane na wzór bliskowschodni. Ważnym ośrodkiem produkcji kobierniczej na ziemiach polskich była wschodnia Małopolska, a w szczególności ma-

²⁶⁰ W literaturze łączy się jego powstanie z okazją ślubu (symbolika rogu obfitości) Stanisława Kossakowskiego i Katarzyny Potockiej; cf. Biedrońska-Słota 1997, s. 157.

²⁶¹ Znany był jeszcze jeden kobieriec, w którego centrum umieszczony był jedynie herb Pilawa – miejsce jego przechowywania nie jest znane; cf. Stębowska 1912, il. 7.

²⁶² Biedrońska-Słota 1997, s. 153–154.

²⁶³ Urbański 1928, s. 68.

nufaktura brodzka. Zespół rzemieślników ormiańskich pracujących w Brodach tworzył kobierce wzorowane na modelach perskich. Być może kierownikiem tego zespołu nie był Ormianin, a Grek Manuel z Korfu. Działalność grupy brodzkich rzemieślników zdaje się ponadto nie ograniczać do jednego miasta. Pod protektorem Krzysztofa Koniecpolskiego rozszerzyła się również na Lwów. Jednakże nie można mieć pewności, czy we Lwowie tkano jak dotychczas w Brodach kobierce, czy też wszechstronni rzemieślnicy nie zaczęli produkcji złotogłowia. Wytwórstwo kobiernicze Ormian z Brodów jest istotnym elementem historii „polskiego Orientu”. A zważywszy na tezy Tadeusza Mańkowskiego na temat unikalności zastosowania wzorów perskich w skali całej Europy, jest niezwykle ważne również dla całej historii kobiernictwa.

O herbach Pilawa i Kończyc na kobiercach z manufaktur Potockich

Aleksandra J. Kasprzak

W zbiorach polskich muzeów przechowywane są cztery kobierce z herbami Pilawa i Kończyć²⁶⁴; dwa większe znajdują się w Zamku Królewskim na Wawelu (wym. 275 × 184 cm) i Zamku Królewskim w Warszawie (wym. 277 × 171 cm), dwa mniejsze w Muzeum Narodowym w Krakowie (wym. 200 × 144 cm) i Muzeum Narodowym w Warszawie (wym. 209 × 142 cm). Osoba zleceńodawcy, a tym samym i ich datowanie, od lat budzi duże zainteresowanie i dyskusję wśród badaczy, gdyż jednoznaczne jego określenie wskaże prawdopodobne miejsce ich powstania. Tadeusz Mańkowski uważał, że wykonano je w Brodach po roku 1735 na zamówienie Józefa Potockiego (1673–1751) i jego żony Ludwiki z Mniszchów (1712–1785)²⁶⁵. Zaś Beata Biedrońska-Słota łączy kobierce z osobą Stanisława Szczęsnego Potockiego i manufakturami w Tulczynie, datując na około 1774 r.²⁶⁶ Zastanawiając się nad pochodzeniem kobierca ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, zwróciła ona uwagę na ostatniego jego właściciela Franciszka

²⁶⁴ Inna nazwa: herb Mniszech.

²⁶⁵ Mańkowski 1954.

²⁶⁶ Biedrońska-Słota 1997, s. 153–155 (tu wcześniejsza literatura).



Il. 59. Kobierzec, XVIII w., Warszawa, Zamek Królewski, fot. wg Biedrońska-Słota 1997



Il. 60. Kobierzec, fragment z herbem Pilawa i Kończyc, XVIII w., Warszawa, Zamek Królewski

Salezego Potockiego (1877–1949), u którego w Peczarze²⁶⁷ były kobierce z herbami Potockich i Mniszchów²⁶⁸.

Franciszek Salezy był potomkiem Jarosława, drugiego w kolejności syna Stanisława Szczęsnego²⁶⁹ i w każdym kolejnym pokoleniu potomkiem najstarszego z synów²⁷⁰. Pałac peczarski, będący jakby pomniejszą kopią pałacu tulczyńskiego, był ulubionym domem dla kolejnych pokoleń Potockich. Nie dziwi zatem umieszczenie tam cennych pamiątek związanych z historią rodziny, jak broń i kobierce z wytwórni Potockich; pamiątek, które ze względu na swoją wartość przekazywane były najstarszemu z synów, podtrzymującemu tradycje rodu.

Czy jednak należy powstanie kobierców łączyć z osobą Stanisława Szczęsnego Potockiego i jego żoną Józefiną Amalią z Mniszchów, i z datą ich ślubu w 1774 r.? Zdecydowanie przeczy temu kompozycja w centrum kobierców. W polu środkowym została umieszczona ośmioboczna dwupolowa tarcza z herbami, po prawej z herbem Pilawa na niebieskim tle i po lewej z herbem Kończyce na czerwonym tle, pod koroną szlachecką ze skrzyżowanymi za tarczą dwoma buławami hetmańskimi²⁷¹. Tarczę ujęto po bokach panopliami złożonymi z umieszczonych tradycyjnie mieczy, pik, sztandarów i luf armatnich, pod nią ustawiono w jednym rzędzie symetrycznie parę beczek, parę kotłów (?) i kule armatnie²⁷² lub parę beczek, bęben i kocioł i kule armatnie²⁷³.

Podwójny herb świadczy o tym, że odnosi się on do małżeństwa, a znajdujące się za tarczą buławy, symbol sprawowania urzędu hetmańskiego, i panoplia określają pełniony przez mężczyznę urząd. Osobą tą był Józef Potocki (1673–1751), który po śmierci Augusta II w 1733 r. został regimentarzem generalnym wojsk koronnych, a następnie w 1735 r. hetmanem wielkim koronnym²⁷⁴ i kasztelanem krakowskim w 1748 r.²⁷⁵ Po-

²⁶⁷ Majątek ten w XVIII w. był własnością Potockich, jako wiano Oktawii przeszedł w obce ręce, ponownie odkupiony przez Konstantego Józefa.

²⁶⁸ Swieykowski 1906, s. 167; Urbański 1928, s. 40; „Miałeś tu także [w Peczarze] kobierce z herbami Mniszchów i Potockich, również z Tulczyńskiej fabryki tkanin pochodzące”. Według Biedrońskiej-Słoty stanowiły one część posagu córki Stanisława Szczęsnego, Oktawii, która wyszła za mąż za Jana Swieykowskiego.

²⁶⁹ Feliks (Szczęsny) Jerzy (1776–1809), zmarł bezpotomnie.

²⁷⁰ Zielińska 1997, s. 270–271.

²⁷¹ Na kobiercu z Muzeum Narodowego w Warszawie układ herbów został odwrócony.

²⁷² Para kobierców większych ze zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu i Zamku Królewskiego w Warszawie.

²⁷³ Para kobierców mniejszych ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie i Muzeum Narodowego w Warszawie.

²⁷⁴ Po raz drugi otrzymał ten urząd. W 1706 r. po śmierci Hieronima Augustyna Lubomirskiego król Stanisław Leszczyński, na wyraźne żądanie Karola XII, oddał ten urząd Potockiemu, gdy tymczasem August II przyznał buławę Adamowi Mikołajowi Sieniawskiemu.

²⁷⁵ Zatem nie można tego herbu łączyć z osobą Stanisława Szczęsnego, który był chorążym wielkim

tockiego żenił się dwukrotnie. Po raz pierwszy przed 1696 r. z córką wojewody podlaskiego Wacława Wiktoria Leszczyńską († 1732), z którą miał syna Stanisława († 1760) i córkę Zofię. Po raz drugi w 1732 r. z młodszą od siebie o prawie 40 lat córką marszałka wielkiego koronnego Józefa Wandalina Ludwiką Mniszchówną (ok. 1712–1785), z którą nie doczekał się potomstwa. Zatem data uzyskania urzędu hetmańskiego i lata drugiego małżeństwa określają przypuszczalny czas powstania kobierców na lata między 1735 a 1751.

Po śmierci Potockiego Ludwika nie wyszła ponownie za mąż, zachowała tym samym tytuł hetmanowej wielkiej koronnej i kasztelanowej krakowskiej. Pomimo prawie 20-letniego pożycia małżeńskiego nie czuła się związana z rodziną męża, choć dbała o pamięć o nim; w Stanisławowie ufundowała mu nagrobek oraz epitafia w kościołach we Lwowie, w Dukli i w Krasiczynie. Kontynuowała działalność fundacyjną męża, zyskując miano „prawdziwej matki kościołów, duchownych, ubogich, wdów i sierot”. Jako bezdzietna wdowa otrzymała skromny spadek; zgodnie z prawem polskim był to zapewne wyłącznie majątek ruchomy, czyli jej wiano wniesione do małżeństwa i rzeczy nabyte w czasie związku z Potockim będące ich wspólną własnością²⁷⁶. W 1751 r. odziedziczyła po bracie matki Janie Tarle dobra krasiczyńskie i rokitnickie oraz zakupiła dobra mikulińskie. Lata wdowieństwa poświęciła uregulowaniu spraw majątkowych oraz podniesieniu stanu gospodarczego dóbr. Obierając za główną siedzibę Krasiczyn, wyremontowała zamek, w skrzydle północnym dobudowując drugie piętro, w skrzydle wschodnim lokując pokoje mieszkalne. Tam zapewne został przeniesiony jej małżeński dorobek, w tym z dużym prawdopodobieństwem także kobierce z herbami Potockich i Mniszchów. Nie mając bezpośrednich spadkobierców, była blisko związana z własną rodziną – z Mniszchami, z braćmi, z młodszym Janem Karolem (1716–1759) podkomorzym wielkim litewskim (1742)²⁷⁷ oraz ze starszym Jerzym Augustem (1715–1778), marszałkiem nadwornym koronnym (1747) i kasztelanem krakowskim (1773), który w tym czasie obrał na swoją siedzibę Duklę²⁷⁸.

koronnym (1774), a następnie wojewodą ruskim (1782–1788) oraz generałem lejtnantem wojsk koronnych (1784) i generałem artylerii koronnej (1788–1792), gdyż w XVIII w. niedopuszczalne było uzurpowanie sobie atrybutów urzędu, szczególnie tak znaczącego w administracji Rzeczypospolitej, jak godność hetmana przez osobę niepełniącą tej funkcji. Dlatego nawet jeżeli Stanisław Szczęśny posługiwał się „godnościami w zależności od fantazji czy potrzeby”, nie mógł na zamówionych przez siebie kobiercach umieścić buław.

²⁷⁶ Prawdopodobnie miała zapisane dożywocie na dobrach krotoszyńskich i starostwie kucieńskim, gdyż w 1771 r. została wymieniona jako jego starościna.

²⁷⁷ Synowi Jana Karola, Michałowi Jerzemu (1748–1806) przekazała testamentem Krasiczyn, Józefowi Janowi (1742–1797) dobra mikulinickie, a w Bielinach ufundowała kościół.

²⁷⁸ Sprawozdanie Mieczysława Potockiego 1866, s. 361; opisując kościół w Dukli, pisał „Są tu jeszcze, inne nagrobki Mniszchów, na marmurowych tablicach, w ściany kościoła wmurowane, dziwne z tego powodu, że je stawiały osoby żyjące, prosząc o Zdrowaś Marya za duszę swoją. I tak: Ludwika z Mniszchów Potocka żyjąca, Jan Wandalin Mniszech, Elżbieta z Mniszchów Wielopolska i Teresa z Mniszchów Lubomirska, zmarli, proszą o pobożne westchnienie do Boga. Dalej: Jerzy Wandalin Mniszech kasztelan krakowski,

Pod koniec lat 60. czyniono próby ponownego połączenia rodzin Mniszchów z Potockimi. Byłoby to małżeństwo zawarte między Stanisławem Szczęsnym Potockim, synem Franciszka Salezego († 1772), wojewody kijowskiego, przedstawicielem jednego z najmożniejszych i najpotężniejszych rodów magnackich Rzeczypospolitej, a Józefiną Amalią Mniszech (1752–1798), córką Jerzego Augusta i Marii Amelii z Brühlów. Tragiczne wydarzenia związane z pierwszym małżeństwem Stanisława Szczęsnego zawartym w 1770 r. bez uzyskania zgody rodziców, śmierć Gertrudy Komorowskiej (1754–1771), a w następstwie tego proces o morderstwo, przesunęły datę tego kolejnego małżeństwa. Zawarte zostało w Dukli 1 grudnia 1774 r.

W dniu ślubu nie żyli już ani rodzice, ani dziadkowie pana młodego, nie żyła też matka panny młodej. Z pewnym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że obowiązki te pełniła na ślubie właśnie Ludwika z Mniszchów Potocka, jedyna żyjąca siostra Jerzego Augusta²⁷⁹. Związki rodzinne łączyły ją z obojgiem młodych – Józefina Amalia była jej bratanicą, a Stanisław Szczęsnny prawnikiem jej męża z jego pierwszego małżeństwa²⁸⁰. Ofiarowując młodej parze kobierce z herbami Pilawa i Kończyce, czyli herbami Józefa Potockiego i swoim, a równocześnie herbami kolejnej pary, jako hetmanowa wielka koronna i kasztelanowa krakowska odwoływała się tym samym do chwalebnej historii rodziny Potockich i pełnionych przez jej przedstawicieli wysokich godności, życząc następnemu pokoleniu ich osiągnięcia.

Z czasem historia się zatarła, a potomkowie Potockich zaczęli łączyć kobierce z osobą Stanisława Szczęsnego Potockiego, postacią nad wyraz kontrowersyjną, i jego drugim małżeństwem z Józefiną Amalią Mniszech²⁸¹.

generał wielkopolski żyjący, prosi pobożnych o westchnienie do Boga za siebie, a po śmierci za duszę swoją o Zdrowaś Marya (bez roku)", zapewne z lat 1772–1778.

²⁷⁹ W 1753 r. dzięki staraniom Ludwiki z Mniszchów Potockiej jej siostrzenica Konstancja Wielopolska, córka chorążego wielkiego koronnego Karola, ordynata myszkowskiego na Pinczowie i nieżyjącej wtedy Elżbiety Mniszchówny poślubiła Teodora Wessla (†1791), bratanka królewiczówny Marii Józefy Sobieskiej z Wessłów, późniejszego podskarbiego wielkiego koronnego w latach 1761–1775 (Encyklopedia powszechna 1867, s. 700).

²⁸⁰ Matka Stanisława Szczęsnego była córką jedyne go syna Józefa, Stanisława (†1760) z jego pierwszego małżeństwa z Marianną Laszczówną (†1719).

²⁸¹ Wiązanie przedmiotów z herbami „Pilawa” i „Kończyce” oraz buławami hetmańskimi ze Stanisławem Szczęsnym Potockim i jego żoną Józefiną Amalią Mniszchówną było w końcu XIX i w XX w. często spotykane. W zbiorach Muzeum im. Króla Jana III we Lwowie znajdował się kieliszek „na wino ze rżniętymi herbami Szczęsnego Potockiego i jego żony Mniszchówny”, prawdopodobnie należący do serwisu, którego częścią jest zachowana dzisiaj w zbiorach Muzeum Etnograficznego we Lwowie karafinka z herbami i oznakami urzędu Józefa Potockiego i Ludwiki Mniszchówny, datowana na czas po 1735 r. Podobnie przedstawiała się sytuacja z serwisem z zielonego szkła z herbem „Kończyce” ze skrzyżowanymi łaskami marszałkowskimi z lat 40. XVIII w., należącym do Jerzego Augusta Mniszcha, który wymieniony został w 1785 r. w zbiorach tulczyńskich. Kazimierz Buczkowski w 1958 r. uznał go za prezent Radziwiłłów z okazji ślubu Mniszchówny z Potockim; Kasprzak 2005, s. 186, kat. 121, s. 190–191, kat. 126.

Kajetan Stefanowicz. Ormiańska secesja i art déco

Danuta Mucha

Kajetan Stefanowicz urodził się 12 lipca 1886 r. w Drohobyczu, w polskiej rodzinie obrządku ormiańskiego²⁸². Pierwsze kroki w dziedzinie rysunku i malarstwa stawiał pod baczным okiem ojca, Antoniego Stefanowicza, wybitnego pedagoga i artysty malarza. On nauczył syna doskonałego warsztatu. Biegłość w dziedzinie rysunku młody Kajetan osiągnął bardzo wcześnie, już w jego szkolnych pracach widoczna jest łatwość i precyzja w posługiwaniu się tą techniką²⁸³. Szkołę powszechną i gimnazjum (III Gimnazjum im. Franciszka Józefa) ukończył we Lwowie. W tym okresie Kajetan ekspery-



Il. 61. Kajetan Stefanowicz, Świąteczna karta, akwarela, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

²⁸² Polski Słownik Biograficzny, t. 43, s. 207–210.

²⁸³ Rysunki zwierząt Kajetana Stefanowicza zostały zamieszczone jako ilustracja do artykułu Grodzińskiej 1913, s. 58–61.

mentował z kolorem i z tego też czasu pochodzą pocztówki wykonane w technice akwareli (il. 61–64)²⁸⁴.

W roku 1905, po zdaniu matury w Gimnazjum Pierwszym w Kołomyi, za namową rodziny rozpoczął studia architektoniczne na Politechnice Lwowskiej, jednak już w następnym roku rzucił karierę architekta na rzecz studiów na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Przez krótki czas uczęszczał na zajęcia Józefa Pankiewicza, z których zrezygnował w ciągu pierwszego semestru. Daleszą naukę kontynuował w pracowni Józefa Mehoffera. W 1908 r., po dwóch latach studiów w akademii, Stefanowicz po raz pierwszy wystawił swoje prace na Salonie Towarzystwa Sztuk Pięknych we Lwowie.

W tym samym roku młody twórca wyjechał, zwyczajem wielu polskich artystów, na studia do Monachium. Przez dwa lata uczył się w pracowni profesora Kunstakademie Otto Seitz. Był to okres, gdy Stefanowicz udoskonalał swój warsztat pejzaży-

sty i portrecisty. Jego obrazy charakteryzowała akademicka poprawność, naturalizm, formy dalekie były od jakiejkolwiek stylizacji. Zwieńczeniem monachijskiej edukacji młodego adepta sztuki malarskiej był jego udział w Powszechnej Wystawie Sztuki Polskiej w Pałacu Sztuki we Lwowie (maj–wrzesień 1910 r.). Prace zaledwie dwudziestoczteroletniego Kajetana zawisły obok dzieł tak znamienitych i uznanych malarzy, jak: Teodor Axentowicz, Olga Boznańska, Julian Fałat, Ferdynand Ruszczyc, Władysław Ślewiński, Jan Skotnicki, Władysław Sichulski, Jacek Malczewski, Wojciech Weiss, Wojciech Kossak. Warto zwrócić uwagę, że na wystawie prezentował swoje prace także



Il. 62. Kajetan Stefanowicz, Karta imieninowa z przedstawieniem Hucula, 1900 r., akwarela, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

²⁸⁴ Przechowywane w Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich z siedzibą w Warszawie.



Il. 63. Kajetan Stefanowicz, Pejzaż, akwarela, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich



Il. 64. Kajetan Stefanowicz, Karta z widokiem na wieżę kościoła bernardynów we Lwowie, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

nauczyciel Stefanowicza z krakowskiej ASP Józef Mehoffer i uznawany za przywódcę „szkoły monachijskiej” Józef Brandt. Kajetan w 1910 r. wystawił cztery prace malarzkie²⁸⁵. Plonem pomyślnego wystąpienia na Powszechnej Wystawie Sztuki Polskiej była nominacja Stefanowicza w początku 1911 r. na stanowisko asystenta rysunków odręcznych i dekoracyjnych w Szkole Przemysłowej we Lwowie.

Rok 1911 był przełomowym dla twórczości Kajetana. Wtedy odbyła się kolejna wystawa, a artysta zaprezentował prace zupełnie odmienne od tych z okresu monachijskiego. Jego dzieła nabrały wyraźnych cech indywidualnych w guście art nouveau²⁸⁶. Trudno jednoznacznie określić, co dało impuls dla tak nagłej przemiany w twórczości Stefanowicza. Częściowy wpływ miało zapewne przyjęcie pracy w Szkole Przemysłowej

²⁸⁵ Lwów 1910, nr 389–392.

²⁸⁶ Stefanowicz 2007, s. 44.

i kontakt z prężnie działającym środowiskiem lwowskich artystów secesyjnych²⁸⁷. Stypendium Fundacji Leona Księcia Sapiehy umożliwiło twórcom dalszy rozwój w kierunku sztuki dekoracyjnej. Od roku 1911 do 1913 Stefanowicz studiował w paryskiej École Nationale des Arts Décoratifs w atelier Jacques'a Fernanda Humberta. Pracował w tym czasie przede wszystkim nad kartonami do dekoracji ściennych. Okres paryski był niezwykle pomyślny dla Stefanowicza. Jego prace zdobywały uznanie zarówno nabywców, jak i krytyków sztuki, w tym tak znamienitych, jak Louis Vauxelles. Poczynania artysty za granicą śledziły krajowe czasopisma „Sztuka” i „Tygodnik Ilustrowany”.



Il. 65. Kajetan Stefanowicz, *Bajka nocy*, Lwów, Galeria Sztuki

Indywidualna wystawa podsumowująca paryski okres twórczości Stefanowicza została zorganizowana w 1913 r. we Lwowie, w 1914 r. zaprezentowana także w Krakowie i Poznaniu. Na ekspozycję złożyły się głównie kartony dekoracyjne ujęte w owal, o symptomatycznych tytułach: *Perły*, *Kobieta z ptakiem*, *Panna wodna*, *Królowa i niewolnik*, *Bajka nocy* (il. 65) czy *Wschodnia królowa*. Sceny fantastyczne i orientalne stały się tematem przewodnim dzieł Stefanowicza, znajdując dopełnienie także w odpowiedniej do przedstawień formie. Artysta stosował nasycone, kontrastowo zestawione barwy jak z perskich kobierców, posługiwał się stylizowaną linią, ujmował rzecz płaszczyznowo, linearnie²⁸⁸. Należy zaznaczyć także ogromny wpływ paryskiego środowiska. Paryż z początków XX w. był pod silnym urokiem Wschodu. Barwne stroje i scenografia *Szeherazady* projektu Leona Baksta wzmożyły w dużej mierze modę na orient wśród paryskiej socjety. Ponadto w czasie pobytu na paryskiej École Nationale des Arts Décoratifs artysta zapoznał się ze starożytną sztuką Azji poprzez studia nad bogatymi zbiorami muzeum Guimet. Dla prac Kajetana powstałych po 1911 r. elementem równie charakterystycznym co orientalizm była erotyka. Kompozycje zaludniały prawie wyłącznie piękne kobiety o wyrafinowanych pozach, *femme fatale* o obnażonych piersiach. O ile dyskretny erotyzm tolerowany był w pracach o tematyce fantastycznej, o tyle w pracach o tematyce religijnej był nie do

²⁸⁷ Na temat lwowskiego ośrodka secesji i związkach Kajetana Stefanowicza z lwowską secesją więcej: Biriulow 1996.

²⁸⁸ Stefanowicz 2007, s. 46.

zaakceptowania (por. *Ukrzyżowanie*). W 1913 r. obraz *Chrystus i Magdalena* został usunięty z ekspozycji, ze względu na dwuznaczność przedstawienia.

Dzięki niezaprzeczalnym walorom dekoracyjnym swoich prac Stefanowicz został dwukrotnie zatrudniony jako projektant malarskiej dekoracji wnętrz. W latach 1912–1913 według jego kartonów zostały wykonane freski gmachu prywatnych szkół żeńskich Zofii Strzałkowskiej przy ul. Zielonej 22 (niezachowane). Jurij Biriulow odtwarza następująco wygląd dekoracji: ściany auli „zostały misternie pokryte „dywanem” malowideł z głównym motywem stylizowanych kwiatów, zielono – błękitnych pawich piór” (wyk. Aleksander Bojarski i Maria Tomaszewska); w dekoracji sceny teatralnej i kaplicy „dominowały tematy zakopiańskie i huculskie” (wyk. Zygmunt Balk); ściany korytarzy i klas ozdobiono „podsufitowymi fryzami z figurami dzieci i kwiatami w jasnych, delikatnych kolorach” (wyk. Maria Tomaszewska)²⁸⁹. Drugą realizacją była dekoracja sali operacyjnej i klatki schodowej, wzniesionego w latach 1912–1914 Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (dziś: Bank Narodowy Ukrainy, ul. Kopernika 6). Jurij Biriulow podkreśla podobieństwo zdobień sali operacyjnej do *Postsparkasse* Otto Wagnera²⁹⁰.

Okres wojenny był ostatnim z etapów w twórczości artysty. Na wieść o wybuchu wojny odwołał swą wymarzoną podróż do Indii, by poczynawszy od roku 1914 do 1920 poświęcić się służbie ojczyźnie. Wydarzenia po 1914 r. nie przeszkodziły mu jednak w dalszej działalności artystycznej, nadal wystawiał i tworzył. W 1916 r. zaprojektował odznakę dla 1. Pułku Ułanów Legionowych (ustanowiona 5 XI 1916 r.). W tym samym roku wydał własnym nakładem album *Pieśni legionisty*. Na tekę składało się dziewięć rysowanych piórkiem kartonów. Stefanowicz każdą z kompozycji ujął w owal, postacie i roślinność poddał stylizacji, zakomponował w układy dekoracyjne. Poprzez zastosowane tu środki i alegoryczność przedstawień prace zyskały charakter bardzo bliski ilustracjom Otto Seitz, nauczyciela artysty jeszcze z czasów akademii monachijskiej. W latach wojennych artysta czerpał jednak nie tylko ze swych wcześniejszych doświadczeń, nauk w Monachium czy Paryżu. Jego twórczość ewoluowała równolegle do zmian zachodzących w sztuce europejskiej. Ok. lat 1918–1919 dekoracyjne formy stosowane przez Stefanowicza uległy już tak silnej geometryzacji, że należy je nazwać formami art déco. Jak wielkie były to zmiany łatwo można zauważyć, porównując chociażby obraz *Paryżanka* (1912–1913) i *Portret żony artysty* (1918–1919).

Kajetan Stefanowicz angażował się także w projekty wydawnicze. Był współzałożycielem i głównym korespondentem czasopisma „Wianki”, ilustrowanego wydawnictwa artystycznego poświęconego polskiej twórczości i kulturze (malarstwu, rzeźbie, archi-

²⁸⁹ Biriulow 2000, s. 170.

²⁹⁰ *Ibidem*, s. 171.

tekturze, muzyce, pieśni, poezji, teatrowi, stylom i modom w strojach oraz wychowaniu artystyczno-estetycznemu). Pracował jako ilustrator dla Książnicy Polskiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Jego autorstwa były dekoracje podręcznika języka niemieckiego Jana Jakóbca i Stanisława Leonharda i języka francuskiego Stanisława Węckowskiego.

Kajetan Stefanowicz był wybitnym przedstawicielem sztuki lwowskiej. Wcielał w życie ideę Gesamtkunstwerk, malował obrazy olejne, tempery, akwarele, uprawiał malarstwo ściennie, rysunek, grafikę książkową, projektował afisze, wyposażenie wnętrz, modę damską, interesował się reklamą. Tworzył pod urokiem ogólnie pojętego orientalizmu, zarówno w wydaniu perskim, armeńskim, czy sarmackim, w stylistyce secesyjnej (1911–ok. 1918) i art déco (ok. 1918–1920). Zmarł śmiercią bohaterską 29 września 1920 r. w Rochaczewie nad Słuczą.

*Jan Henryk Rosen.
Pogrzeb św. Odyłona w katedrze
ormiańskiej we Lwowie*

Dominika Macios

W katedrze ormiańskiej Jan Henryk Rosen wykonał kilkanaście malowideł oraz witraże. Jednak z tych wszystkich prac największą popularnością cieszy się dolna polichromia ściany północnej przedstawiająca *Pogrzeb św. Odyłona* (il. 66-68).

Dotychczas na temat malowideł w katedrze ormiańskiej oraz twórczości Jan Henryka Rosena ukazało się tylko kilka publikacji. Joanna Wolańska przeprowadziła analizę ikonograficzną *Pogrzebu św. Odyłona*²⁹¹. Dwa artykuły Jurija Smirnowa poruszają kwestie biografii Rosena oraz analizują jego polichromie²⁹². Ksiądz Janusz Stanisław Pasierb zajmował się analizą polichromii zleconej Janowi Henrykowi Rosenowi przez

²⁹¹ Wolańska 1999. Wolańska napisała również pracę magisterską na temat Katedry Ormiańskiej we Lwowie, jest także autorką wielu artykułów zamieszczanych na stronie <http://www.dziedzictwo.ormianie.pl>.

²⁹² Smirnow 2001; Smirnow 2002.

Piusa XI²⁹³. Książd Pasierb zebrał także liczne materiały dotyczące życia i pracy artysty, obecnie w posiadaniu ks. Michała Janochy. Doskonałe archiwum dotyczące spuścizny artysty jest w posiadaniu Marii Witkowskiej Flanagan, mieszkającej w Mc Lean w stanie Wirginia (USA).

Jan Henryk Rosen urodził się 25 lutego 1891 r. w Warszawie. Był najstarszym dzieckiem malarza batalisty Jana Bogumiła Rosena i Wandy z domu Hantke, córki warszawskiego przemysłowca Bernarda Ludwika Hantke²⁹⁴. W wieku trzech lat Jan Henryk wraz z rodzicami wyjechał do Paryża. Następnie w 1904 r. przeniósł się z rodziną do Lozanny, gdzie przyszły artysta dorastał w atmosferze kultury polsko-francuskiej.

W latach 1911–1914 studiował historię sztuki w Monachium, Paryżu i Lozanie. Także w Paryżu uczył się technik układania mozaiki u profesora Luca Oliviera Merzona. Po powrocie ze studiów, dzięki protekcjom otrzymał pozwolenie na wstąpienie do wojska francuskiego. Zaciągnął się wówczas do 11. pułku francuskich kirasjerów. Doskonała znajomość języka angielskiego zaowocowała przydzieleniem przyszłego artysty do wojska brytyjskiego. Pełnił tam funkcje tłumacza przy Robercie Hokingu²⁹⁵. W 1914 r. brał udział w walkach pod Ypres, nad Sommą, pod Arras i o wzgórze Vimy. W 1917 r. na wieść o formacji wojska polskiego we Francji przeszedł do Armii Polskiej jako podporucznik, po czym pracował przy jej organizacji w Paryżu i Londynie. W 1918 r. pełnił funkcję przedstawiciela militarne państwa polskiego przy Lidze Narodów w Genewie. Rok później brał udział w konferencji wersalskiej, towarzysząc premierowi Ignacemu Paderewskiemu. Po powrocie do Polski w 1921 r. został powołany do 9. pułku ułanów w Brodach, którego był rotmistrzem. W koszarach gwałtem i temperą często malował portrety oficerów i sceny z życia żołnierskiego. Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej przeszedł do rezerwy. W ciągu swej kariery wojskowej został udekorowany nie tylko francuskim odznaczeniem Legion d' Honneur, Croix de Guerre, brytyjskim Military Medal za dzielność na froncie, ale także polskim Orderem Wojskowym Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych²⁹⁶.

Po odejściu z wojska w 1921 r. zaczął pracować w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W tym samym czasie uczęszczał na kursy wieczorowe w Miejskiej Szkole Sztuk Zdobniczych i Malarstwa, mieszczącej się w kamienicy Edwarda Neprosa przy pl. Teatralnym, gdzie uczył się rysunku figuratywnego u prof. Jana Kauzika. Po dwóch latach pracy na stanowisku pomocnika referenta został zwolniony na własną prośbę i porzucił

²⁹³ Pasierb 1990.

²⁹⁴ Smirnow 2001, s. 24–25.

²⁹⁵ Rosen 1933, s. 241.

²⁹⁶ *Ibidem*, s. 242.

dyplomację na rzecz sztuki²⁹⁷. Jego debiut odbył się jeszcze w tym samym roku w Zachęcie w czasie zbiorowej wystawy „Grupy 12”, na której zaprezentował tryptyk pt. *Św. Stanisław Kostka*²⁹⁸. Dwa lata później w 1925 r. w dniach 29 sierpnia – 24 września odbyła się w Zachęcie pierwsza indywidualna wystawa, na której artysta przedstawił 14 obrazów oraz cztery projekty witraży. Obrazy namalował gwaszem i farbą kazeinową na desce, a tematyka do nich została zainspirowana *Złotą Legendą* Jakuba de Voragine. Każdy obraz opatrzony był specjalnie napisanym na tę okazję wierszem przez Kazimierę Iłakowiczównę. Wystawę odwiedziło wielu gości, m.in. ks. arcybp Józef Teodorowicz, który zafascynowany malarstwem, zaproponował Rosenowi współpracę przy wykonaniu polichromii w katedrze ormiańskiej we Lwowie. Artysta nad dekoracją w katedrze ormiańskiej pracował w latach 1925–1929. Następnie wykonał prace w kaplicy Katolickiego Seminarium Duchownego we Lwowie. W tym samym roku (1929) Jan Henryk otrzymał brązowy medal na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Rok później wykonał dekoracje kaplicy na Kahlenbergu pod Wiedniem, w której upamiętnił zwycięstwo Jana III Sobieskiego nad Turkami oraz obronę Jasnej Góry. Studia rysunkowe tych malowideł zaprezentował w lutym 1934 r. na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Kościelnej w Rzymie. Podczas pobytu we Włoszech zaprojektował i udekorował swoimi freskami grobowiec rodziny Teoplitz²⁹⁹. W latach 1930–1934 był profesorem nadzwyczajnym rysunku figuralnego na Politechnice Lwowskiej³⁰⁰. Następne zlecenie otrzymał od papieża Piusa XI, któremu podczas audyencji ks. arcybp Teodorowicz zaprezentował fotografie i szkice malowideł w katedrze ormiańskiej. Polichromie lwowskie tak bardzo spodobały się papieżowi, że w latach 1933–1934 Jan Henryk Rosen wykonał dekoracje w kaplicy Castel Gandolfo, przedstawiające wydarzenia „cudu nad Wisłą”. W 1936 r. artysta brał udział w Wystawie Prasy Katolickiej w Muzeum Watykańskim w Rzymie. Również w tym samym roku pracował nad dekoracją kaplicy Seminarium Duchownego w Przemyślu. W roku następnym ozdobił ściany kościoła parafialnego w Krościenku, a hr. Jerzy Potocki, ambasador Polski w Waszyngtonie, zaprosił go do Stanów Zjednoczonych. W ramach podziękowań za gościnę artysta wykonał malowidło w Sali Recepcyjnej w ambasadzie w Waszyngtonie, prezentującej *Chwałę Oręża Polskiego*. Malowidło to w czasach PRL było zasłonięte dyktą. W 1938 r., oprócz prac w ambasadzie, Rosen wykonał także dekoracje krypty kościoła anglikańskiego w Waszyngtonie i kościoła polskiego w Trenton (NJ). W tym samym czasie otrzymał nagrodę Złotego Wawrzynu, przyznaną za twórczość malarską przez Pol-

²⁹⁷ Polski Słownik Biograficzny, t. 32, s. 56.

²⁹⁸ Smirnow 2001, s. 27.

²⁹⁹ Pasierb, Janocha 2000, s. 365.

³⁰⁰ Polski Słownik Biograficzny, t. 32, s. 56.

ską Akademię Literatury. W roku następnym ozdabiał ściany kaplicy greckokatolickiej Seminarium Duchownego w Stanford (Connecticut). Brał także udział w dekoracji pawilonu polskiego na Międzynarodowej Wystawie w Nowym Jorku. Wojna zastała Rosena w Stanach Zjednoczonych. Nie mogąc wrócić do kraju, pracował jako attaché wojskowy w ambasadzie polskiej. Równocześnie w latach 1939–1945 wykładał sztukę sakralną na Uniwersytecie Katolickim w Waszyngtonie. W 1957 r. otrzymał honorowy doktorat tej uczelni. Po wojnie pracował w Stanach Zjednoczonych; oprócz malowideł wykonywał również mozaiki. Jego autorstwa jest największa na świecie mozaika w kaplicy pw. Przemienienia Pańskiego w Waszyngtonie. Mozaiki mistrza można także podziwiać w waszyngtońskiej katedrze w kaplicy św. Józefa oraz rzymskokatolickiej kaplicy w katedrze Niepokalanego Poczęcia. Natomiast freski artysty możemy odnaleźć w wielu waszyngtońskich kościołach, m.in. w kościele pw. św. Ambrożego, kościele św. Bernarda, kościele św. Franciszka z Asyżu, kościele św. Tomasza, katedrze św. Mateusza, katedrze św. Ludwika, kościele luterańskim św. Jakuba, ewangelickim kościele św. Agnieszki. Oprócz budynków sakralnych swymi pracami ozdobił w Waszyngtonie również budynek Głównej Siedziby Ogólnonarodowej Katolickiej Opieki Społecznej. Rosen mawiał, iż nie ma stanu w Ameryce, w którym nie ma jego prac, dlatego jego freski możemy podziwiać m.in. w Arlington i Prescott w Arizonie, w St. Louis w Missouri, w Memphis w Tennessee, w Oxford w Michigan, w Buffalo w Nowym Jorku, w Toledo w Ohio, w Pittsburghu i Cononsburghu w Pensylwanii, w Wirginii, w Hollywood, w Pasadena, w San Marino, w Eagle Rock, w Monterey Park, w Anaheim, w Sacramento, w Vallejo, w La Jolla i San Francisco w Kalifornii. Oprócz fresków artysta malował także obrazy na płótnie, dla krakowskich księży michalitów namalował Michała Anioła w nowej konwencji ikonograficznej, a dla Jana Pawła II – św. Stanisława. Obecnie wiele jego obrazów znajduje się w posiadaniu osób prywatnych.

W 1976 r. artysta obchodził pięćdziesięciolecie pracy twórczej i z tej okazji odbył się okolicznościowy bankiet w Mayflower Hotel, który poprzedzony został uroczystą mszą świętą w katedrze waszyngtońskiej. W świątyni na tę okazję zgromadzono prace mistrza³⁰¹. Rosen był członkiem Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (The Polish Veterans Association) i Stowarzyszenia Artystów Polskich w Ameryce (The Polish American Arts Association). W sierpniu 1978 r. na prośbę Kardynała Stefana Wyszyńskiego otrzymał Order Świętego Grzegorza Wielkiego, przyznany przez papieża Pawła VI za zasługi dla Kościoła i Stolicy Apostolskiej³⁰². Został także odznaczony Orderem Odro-

³⁰¹ Wiele wystaw prezentujących parce Rosena organizowały Polskie Kluby Kulturalne w Ameryce.

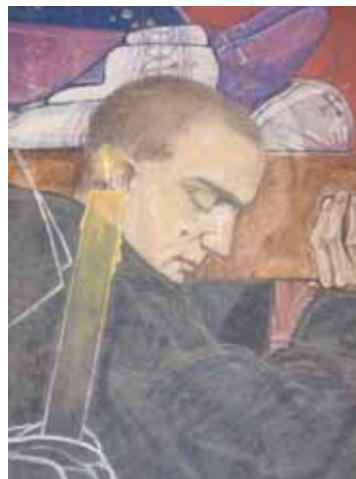
³⁰² List z dnia 21 marca 1978 r. wysłany z Sekretariatu Prymasa Polski przez ks. Stanisława Kotowskiego do Jana Henryka Rosena znajdujący się w materiałach naukowych ks. J.S. Pasierba.



Il. 66. Jan Henryk Rosen, Pogrzeb św. Odylona, malowidło ściennie, Lwów, katedra ormiańska



Il. 67. Jan Henryk Rosen, Pogrzeb św. Odylona, malowidło ściennie, fragment, Lwów, katedra ormiańska



Il. 68. Jan Henryk Rosen, Pogrzeb św. Odylona, malowidło ściennie, fragment, Lwów, katedra ormiańska

dzenia Polski przez prezydenta w Londynie. Do śmierci (1982) mieszkał razem z siostrą Marią Wszelki w Arlington.

Pisząc o polichromii Pogrzeb św. Odyłona, należy najpierw bliżej przyjrzeć się postaci świętego Odyłona. W ikonografii przedstawiany jest on jako opat, biskup i orędownik dusz czyścówych. Występuje w habicie benedyktyńskim lub stroju biskupa, wtedy ubrany jest w albę, humerał wokół szyi, dalmatynkę, czasem ma na nią nałożony ornat lub tylko płaszcz spięty zaponą, na głowie nosi mitrę. Najczęściej prezentowany jest z pastorałem i księgą w dłoniach. Jako orędownik dusz czyścówych może trzymać na dłoni płomienie czyścowe, w których pokutują grzeszne dusze lub stać na płomieniach. Bardzo często u jego stóp pojawiają się czaszki lub skrzyżowane kości. W sztuce polskiej św. Odyłona nie występował do XX w. W *Podręczniku praktyczny ikonografii chrześcijańskiej* Antoniego Brykczyńskiego z 1894 r. brak jest jakichkolwiek wzmianek na jego temat. Pierwszym polskim artystą, który namalował wizerunek tego świętego był Jan Henryk Rosen. Obraz *Pogrzeb św. Odyłona* zaprezentował w Zachęcie w 1925 r. Nikt wówczas nie przypuszczał, iż opat kluniacki będzie miał znaczny wpływ na karierę młodego malarza.

Malowidło wystawione w Zachęcie, a po zakończeniu wystawy kupione przez Andrzeja Rotwanda, stało się pierwowzorem polichromii w katedrze ormiańskiej wykonanej przez Rosena w 1927 r. Według tradycji ustnej ks. arcybiskup był tak oczarowany obrazem, iż zażyczył sobie dokładnego powtórzenie sceny pogrzebu św. Odyłona we Lwowie³⁰³. Artysta ozdobił nim dolną część ściany północnej w środkowym przęśle nawy.

Kluczem do interpretacji ikonograficznej obrazu jest fragment wiersza Kazimierzy Iłakowiczówny³⁰⁴. Zaznaczone tylko konturami postacie na pierwszym planie, niosące płonące świece, są duszami, które dzięki modlitwom św. Odyłona zostały oczyszczone z mąk czyścówych. Z kolei postacie trzech zakonników niosących mary miały symbolizować trzy stopnie wtajemniczenia religijnego, odnoszące się do drogi życiowej kapłana³⁰⁵. Omawiane etapy wtajemniczenia religijnego odnoszone były do ks. Adama Bogdanowicza, którego artysta sportretował jako środkowego zakonnika niosącego mary³⁰⁶.

Do *Pogrzebu św. Odyłona* pozowali księża kapituły ormiańskiej oraz wychowankowie bursy im. Józefa Torosiewicza³⁰⁷. Dotychczas uważano, iż do postaci św. Odyłona

³⁰³ Wolańska 1999/2000, s. 80.

³⁰⁴ Biesiada, Żurawska 1999, s. 66.

³⁰⁵ Machniewicz 1933–1934, s. 5.

³⁰⁶ Wolańska 1999/2000, s. 391.

³⁰⁷ Janicki 1993, s. 37.

artyście pozował ks. dr Karol Czesznák, teolog i duszpasterz akademicki. Ks. kanonik Leon Isakowicz został sportretowany jako pierwszy z zakonników niosących mary, z kolei w drugim zakonniku odnajdujemy rysy twarzy ks. Adama Bogdanowicza. Natomiast w postaci św. Majolusa badacze Rosena rozpoznają albo ks. Bogdana Dawidowicza, albo ks. infułata Dionizego Kajetanowicza. Profesor Świeżawski dopatrzył się w postaci zmarłego opata prymasa Belgii kardynała Désiré-Féliciena-François-Josepha Merciera. Podobne rozbieżności dotyczą identyfikacji postaci kleryków. Według niektórych są to bracia Borkowscy albo bracia Tadeusz i Jerzy Fedorowicz, według innych pierwszy kleryk to Tadeusz Fedorowicz, a drugi to Adam Czartoryski³⁰⁸. Jednak według opisu na odwrocie fotografii należącej do ks. inf. Tadeusza Fedorowicza, a przedstawiającej *Pogrzeb św. Odyłona*, Rosen do postaci Majolusa sportretował ks. dra Karola Czesznáka. Natomiast Odylonowi nadał cech fizjonomii kardynała Merciera. Z kolei towarzyszący ks. Federowiczowi na obrazie kleryk to ks. Andrzej Głazewski. Pozostali dwaj zakonnicy zostali zidentyfikowani jako ks. Leon Issakowicz oraz ks. Adam Bogdanowicz³⁰⁹.

Praca w katedrze ormiańskiej była dla artysty prawdziwym wyzwaniem. Po pierwsze, Rosen nigdy wcześniej nie posługiwał się żadną techniką nakładania tynku, poza tym swoje malowidła musiał dopasować do zastanej architektury: układu okien, pilastrów oraz małej ilości światła w świątyni, a także do wykonanego przez Stefana Mączyńskiego drewnianego, bardzo dekoracyjnie potraktowanego stropu. *Pogrzeb św. Odyłona* został namalowany w drugim roku prowadzonych w świątyni prac. Miejsce na malowidło ograniczone było po bokach parą pilastrów, a od góry wąskim oknem. Artysta wykorzystał ten układ do stworzenia malowanych ram dla obrazu, ozdobionych ornamentem zaczerpniętym ze staroormiańskiego manuskryptu³¹⁰.

Malując *Pogrzeb św. Odyłona*, Jan Henryk Rosen ukazał boczny widok konduktu. Postaciom naturalnej wielkości nadał cechy fizjonomii ludzi żyjących, co stanie się typowym zabiegiem artysty³¹¹. Aby odróżnić postacie duchów od ludzi żyjących, artysta namalował je tylko poprzez zaznaczenie sylwetek cienką, białą linią konturową. Ten środek będzie później stosował dość często przy przedstawianiu dusz zmarłych, na przykład w kaplicy w Castel Gandolfo, kaplicy na Kahlenbergu, w grobowcu rodziny Teoplitzy czy w Blessed Sacrament Chapel w Pittsburghu³¹². Także motyw postaci w dłu-

³⁰⁸ Smirnow 2002, s. 170.

³⁰⁹ Wolańska 2008, http://www.dziedzictwo.ormianie.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=313&Itemid=1 (ostatnia konsultacja: 5.11.2008).

³¹⁰ Smirnow 2002, s. 158.

³¹¹ Do Soboru Watykańskiego II w niektórych swoich pracach artysta portretował ludzi żyjących.

³¹² Janicki 1993, s. 39.

gim płaszczu z kapturem założonym na głowę, przypominającym późnośredniowieczne mnisie habity będzie jednym z ulubionych motywów artysty.

Pierwowzorem dla polichromii lwowskiej był obraz pod tym samym tytułem zaprezentowany w 1925 r. w Zachęcie. Malowidło to również przedstawiało scenę pogrzebu świętego. We lwowskiej polichromii artysta powtórzył schemat tego przedstawienia, czyli kondukt pogrzebowy prowadzony przez opata, za którym podążają zakonnicy niosący mary z ciałem świętego, kanonicy oraz duchy.

Różnice między dwiema pracami artysty to między innymi strona, w którą podąża procesja pogrzebowa. W warszawskim obrazie kondukt skierowany jest w lewą stronę, natomiast we Lwowie w stronę przeciwną. Prawdopodobnie zostało to spowodowane położeniem fresku względem prezbiterium w katedrze ormiańskiej. Kolejną różnicą jest rozmieszczenie duchów w scenie pogrzebu. W obrazie z 1925 r. jeden duch podąża za pierwszym zakonnikiem, a następne dwa idą w parze za ostatnim mnichem niosącym mary. Z kolei we Lwowie artysta przedstawił sylwetki zakonników na przemian z sylwetkami duchów. Następną zmianą, jaką wprowadził malarz, jest liczba kanoników zamykających kondukt pogrzebowy. W obrazie warszawskim jest ich trzech, zaś we fresku z katedry tylko dwóch. Dodatkowe innowacje to szaty opatów oraz umiejscowienie sceny pogrzebu. W pierwszej wersji *Pogrzebu św. Odyłona* opaci mają na sobie habity, a cała scena została ukazana we wnętrzu głównej nawy kościoła, w tle widoczne są elementy architektury sakralnej i klęczący zakonnicy. Natomiast we lwowskiej polichromii opaci przedstawieni zostali w szatach pontyfikalnych, a kondukt przechodzi przez klasztorne krużganki, pomiędzy którymi rozwieszono tapiserie. Pracując przy polichromii w katedrze ormiańskiej, artysta odchodził od drobiazgowości na rzecz symetrii, monumentalności, uproszczenia, a raczej oczyszczenia kompozycji. Dzięki tym zmianom w malowidle widoczny jest wpływ sztuki bizantyńskiej, który nastąpił po zetknięciu się artysty ze sztuką Lwowa³¹³. Oprócz *Pogrzebu św. Odyłona* malarz przedstawił wizerunki opata kluniackiego jeszcze we Włoszech i w USA.

Kolejny fresk z podobizną św. Odyłona wykonał Rosen w grobowcu rodziny Teoplitów na cmentarzu S. Ambogio Aldona (Varse) w Rzymie. W tym fresku artysta odchodzi od dotychczasowego przedstawiania świętego. Ukazał go w chwili, gdy ubrany w habit opat przykładá palec do ust, a w drugim ręku trzyma krzyż opacki. Nadał mu cechy fizjonomii kardynała Ildefonsa Schustera, arcybiskupa Mediolanu, zmarłego w „opinii świętości”. Odylonowi towarzyszą dusze zmarłych, przedstawione tak samo, jak w katedrze ormiańskiej³¹⁴.

³¹³ W dwudziestoleciu międzywojennym w twórczości lwowskich artystów możemy zaobserwować zachwyt sztuką bizantyńską i jej wpływ; cf. Luba 2004.

³¹⁴ Pasierb, Janocha 2000, s. 368.

Następne malowidło przedstawiające opata kluniackiego Rosen namalował w Pittsburghu w Sacred Heart Church w Blessed Sacrament Chapel w 1954 r. Tym razem artysta prezentuje go w trakcie sprawowania mszy świętej w intencji dusz zmarłych. Opat ukazany zostaje profilowo, z uniesionymi dłońmi. Ubrany jest w albę i ornat. Tuż za nim artysta umieścił postać ducha trzymającego w dłoniach zapalną świecę. Następne duchy zostały namalowane w tle, tuż za mensą ołtarzową. Przedstawiając motyw duchów, artysta zaznaczył ich sylwetki tylko białą, konturową linią. Musimy pamiętać, że był on nie tylko malarzem, ale również historykiem sztuki, znał doskonale sztukę średniowieczną, której bardzo silne wpływy są widoczne w pierwszych latach jego pracy twórczej. To właśnie ze sztuki wieków średnich zaczerpnął Rosen motyw konduktu pogrzebowego prowadzonego przez dostojnika kościelnego, za którym podążają zakonnicy niosący mary z ciałem zmarłego, za nimi idą wikariusze. W średniowiecznej tradycji pogrzebowej zmarłego przenoszono na marach z domu do kościoła, a w kondukcji brali udział krewni i przyjaciele.

W twórczości Rosena oprócz sztuki średniowiecznej możemy wyróżnić także wpływy szkoły z Beuron. Beurońska szkoła benedyktynów założona została w 1870 r. przez uczniów Akademii Monachijskiej, Jakoba Wügrera oraz Piotra Lenza³¹⁵. Szkoła głosiła hasło sztuki dla Boga zamiast sztuki dla sztuki. Sztuka sama w sobie miała wielbić Boga i nieść pomoc człowiekowi w modlitwie. Czerpała natchnienie z najczystszych źródeł wiary, z liturgii i dogmatów. Inspirowała się sztuką wczesnochrześcijańską i bizantyjską oraz sztuką archaiczną Grecji i Egiptu. Preferowała formy czytelne, linearne, hieratyczne. Na jednym z fresków powstałych w latach 80. XIX w. w Monte Cassino artyści przedstawili *Pogrzeb św. Scholastyki*. Święta, tak jak św. Odyłon, została ukazana na marach, otoczona przez mnichów w kapturach założonych na głowy, niosących zapalone świece, tak jak duchy we lwowskiej polichromii. Malarstwo Rosena porównuje się również do sztuki Pierre'a Puvis Chavannes'a oraz prerafaelitów. Jednak analizując *Pogrzeb św. Odyłona* nie udało mi się znaleźć wyraźnych analogii artystycznych. Wspólną cechą twórczości tych artystów są inspiracje sztuką renesansu. Sam Rosen wspomina w jednym z wywiadów, „iż wpłynęli na niego artyści wczesnego renesansu jak Benozzo Gozzoli”³¹⁶.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest motyw duchów w obrazie Rosena. Dzięki nim obraz robi niezwykle wrażenie i przyciąga oglądających od ponad 80 lat. Trudno jest znaleźć w sztuce bezpośredni wzorzec dla polichromii lwowskiej. Artysta posiadając znakomitą znajomość sztuki zachodu, nie odwzorowywał jej, ale przetwarzał. Dlatego

³¹⁵ Leśniak 1909 [strony nienumerowane].

³¹⁶ Materiały naukowe ks. J. S. Pasierba.

w obrazie *Pogrzeb św. Odyłona* możemy odnaleźć elementy sztuki średniowiecznej, bizantyjskiej, szkoły w Beuron, prerafaelitów oraz art déco. Lwowski *Pogrzeb św. Odyłona* jest jednym z najlepszych dzieł artysty, które przyniosło mu sławę oraz takich zleceniodawców, jak m.in. papież Pius XI. Na niecodziennosc malowidła wpłynął nie tylko nowy sposób przedstawienia św. Odyłona, ale także towarzyszące świętemu postaci duchów, zaznaczone jedynie poprzez cienką białą linię konturową, trzymające w dłoniach zapalone świece. Nowością dla mieszkańców Lwowa było także nadanie postaciom z polichromii fizjonomii ludzi żyjących, co zyskało ogromną aprobatę nie tylko wśród odwiedzających katedrę Ormian. Poza tym świetny warsztat artysty i doskonale zastosowanie kolorów wpłynęło na mistyczny i tajemniczy nastrój obrazu. Analizując malowidło lwowskie, nie da się znaleźć bezpośrednich analogii do sztuki europejskiej. Jest to przykład dzieła, które jest syntezą sztuki wielu epok, wielu stylów połączonych z geniuszem oraz głęboką wiarą artysty.

Prace konserwatorskie i restauratorskie przy malowidłach ściennych w katedrze ormiańskiej we Lwowie

Joanna Czernichowska

W latach 2007–2009 w katedrze ormiańskiej we Lwowie przeprowadzono interwencyjne prace konserwatorskie przy malowidłach ściennych zagrożonych zniszczeniem. Obecny wygląd wnętrza katedry pochodzi głównie z roku 1908, kiedy arcybiskup Teodorowicz podjął decyzję o rozbudowie i przeobrażeniu świątyni. Usunięto wtedy m.in. stare tynki i poddano restauracji średniowieczne malowidła. Decyzja o nowej dekoracji wnętrza pociągnęła za sobą realizację w latach 20. XX w. wyjątkowego założenia artystycznego: wykonanie mozaiki według projektu Józefa Mehoffera i unikatowych malowideł ściennych pędzla Jana Henryka Rosena.

W okresie powojennym katedra była zamknięta, służyła jako magazyn dzieł sztuki i obiektów sakralnych ziemi lwowskiej, w tym również kolekcji ikon z Muzeum Narodo-

wego we Lwowie. Przemienione na magazyn wewnątrz katedry ulegało przez dziesiątki lat stopniowemu niszczeniu: składowanie obiektów w bezpośrednim, wręcz – dotykowym sąsiedztwie malarskiego wystroju ścian, do których przymocowano regały na ikony, brak dbałości o budynek, przejawiający się długotrwałym niezauważaniem zjawiska podciągania wód gruntowych oraz tolerowaniem uszkodzeń połaci dachowych i otworów okiennych, skutkowało zniszczeniami dekoracji we wszystkich możliwych zakresach: od zniszczeń czysto mechanicznych, poprzez rozkład i destrukcję materiałów malarskich na skutek niewłaściwych warunków ciepłno-wilgotnościowych i, co za tym idzie, negatywnego wpływu czynników biologicznych, po zmasowane działanie wszystkich tych czynników razem, jak to miało miejsce w wypadku przedstawienia *Gloryfikacji św. Jana Chrzciciela w otoczeniu świętych i aniołów*, narażonego na bezpośrednie działanie wód opadowych z uszkodzonego otworu okiennego.

Katastrofalny stan budynku wymagał bezzwłocznych napraw o charakterze budowlanym, które przeprowadziła wspólnota ormiańska po odzyskaniu świątyni w 2001



Il. 69. J. Wieleżyński, *Gloryfikacja św. Jana Chrzciciela*, fotografia malowidła ściennego, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich



Il. 70. Jan Henryk Rosen, Gloryfikacja św. Jana Chrzciciela, malowidło ścienne, Lwów, katedra ormiańska, stan przed konserwacją



Il. 71. Jan Henryk Rosen, Gloryfikacja św. Jana Chrzciciela, malowidło ścienne, Lwów, katedra ormiańska, stan po konserwacji

r. Na skutek wieloletnich zaniedbań również stan zachowania dekoracji ściennych, przede wszystkim malowideł był (i jest nadal) alarmujący; wymagający natychmiastowego podjęcia działań konserwatorskich. W 2007 r. dzięki staraniom polskiego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Lwowskiego Urzędu Konserwatorskiego zrealizowano interwencyjne prace konserwatorskie przy malowidle najbardziej zagrożonym – *Gloryfikacji św. Jana Chrzciciela w otoczeniu świętych i aniołów* (il. 69-71) we wschodnim przęśle południowej ściany nawy. Bezpośrednim organizatorem przedsięwzięcia było Stowarzyszenia Absolwentów Akademii Dziedzictwa. W 2007 r. malowidło zostało wstępnie zabezpieczone. W roku 2008 prace kontynuował polsko-ukraiński zespół konserwatorów, który przeprowadził pełną konserwację i restaurację dzieła³¹⁷.

W 2009 r. przystąpiono do prac konserwatorskich i restauratorskich przy środkowym przęśle południowej ściany nawy z główną sceną *Zwiastowania Najświętszej Marii Panny*. Zrealizowano wówczas również konserwację i restaurację XVI-wiecznych malowideł w dawnej wnęce okiennej w południowej ścianie prezbiterium. Prace konserwatorskie polegały przede wszystkim na pełnym zabezpieczeniu i podklejeniu warstw malarskich, zagrożonych całkowitym osypaniem. Przeprowadzono także zabiegi wzmacniające strukturę podłoża. Podczas działań restauratorskich wykonano retusz malowideł znakiem graficznym, a w przypadku kompozycji *Gloryfikacji św. Jana Chrzciciela w otoczeniu świętych i aniołów* przeprowadzono rekonstrukcję uszkodzonych centralnych fragmentów obrazu w oparciu o materiały archiwalne.

Twórczość Zofii Piramowicz

Marcin Kwaśny

Zofia Piramowicz (il. 72) to artystka w Polsce prawie zapomniana. Jej nazwisko przewija się w różnych publikacjach związanych z Kazimierzem Przerwą-Tetmajerem, z którym była w długim związku narzeczeńskim, a który to nigdy nie zakończył się

³¹⁷ Ze strony polskiej w pracach brali udział: Joanna Czernichowska, Agnieszka Jędrzejewska Pawlak, Marcin Chmielewski, Sylwia Pawełkiewicz, Magdalena Szymczyk, Krystyna Borkowska, ze strony ukraińskiej: Inna Dmytruk – Sorochtej, Rusłana Herman, Julia Ostrowska, Wołodymyr Petrowicz Mokrij, Andrzej Poczekwa, Wiktor Hanulak.



Il. 72. Zofia Piramowicz z przyjaciółmi, fotografia ok. 1935, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

tak przez nią oczekiwanym ślubem. Życie jej pozostaje skryte w cieniu mężczyzny, dlatego też ciekawy jest fakt, że stosunkowo najobszerniejsze wspomnienia na jej temat wyszły spod piór kobiet: jej przyjaciółek Zofii Malinowskiej i Ireny Lorentowicz oraz krytyk Władysławy Jaworskiej, bez wątpienia miłośniczki jej twórczości³¹⁸. Pierwsze pośmiertne opracowanie jej twórczości autorstwa Edwarda Waligóry ukazało się w katalogu wystawy *Folklor Maroka w malarstwie Zofii Piramowicz*, która odbyła się w Krakowie w 1972 r.³¹⁹ Zaś całkiem niedawno jej hasło w *Słowniku artystów polskich i w Polsce działających* potraktowane zostało bardzo obszernie i wnikliwie³²⁰. Zofia Piramowicz przyszła na świat w Radomiu 13 września 1880 r. w rodzinie pochodzenia ormiańskiego. Jej matką była Klementyna z domu Malhomme, a ojcem Witold, rejent w Łowiczu, spokrewniony z Grzegorzem Piramowiczem (1735–1801), jezuitą, działaczem Komisji Edukacji Narodowej, pedagogiem, tłumaczem i poetą³²¹. Ojciec malarki w latach 1900–1914 mieszkał w Łowiczu. Zapewne więc Zofia miała okazję

³¹⁸ Malinowska 1972, s. 331–345; Lorentowicz 1975, s. 84–85; Jaworska 1958, s. 56.

³¹⁹ Waligóra 1972.

³²⁰ Polanowska 2003, s. 235–238.

³²¹ Aleksandrowska 1981, s. 529–536.

poznać tamtejszy folklor³²². W tym czasie także studiowała i podróżowała. Naukę rozpoczęła u Miłosza Kotarbińskiego w Warszawie, a od 1904 r. studiowała malarstwo u Karola Tichego w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie. Jeszcze w 1902 r. poznała w Zakopanem poetę Kazimierza Przerwę-Tetmajera. Znajomość zaowocowała zaręczynami zawartymi w lecie 1908 r.³²³ Związek ten jednak nie spotkał się z przychylnością rodziny Zofii, ze względu na fatalną reputację poety. Uczucie artystki zdawało się być jednak głębokie i głuche na racje bliskich. Jako że Tetmajer był od swej narzeczonej znacznie starszy, tworzyli dość specyficzną parę. Ponoć zdarzało się, że poetę omyłkowo proszono o zgodę na zaślubinę z jego córką³²⁴.

Zastrzeżenia rodziny wobec osoby Tetmajera okazały się być słuszne. Na jaw wyszły liczne jego romanse. Pod wpływem zawodu miłosnego Zofia Piramowicz wyjechała do Dreżna, gdzie przez dwa lata kontynuowała studia w szkole sztuki dekoracyjnej. Nie zerwała jednak kontaktów z Tetmajerem, mimo licznych świadectw jego wiarołomstwa, ciągle licząc na ślub. W 1913 r. zamieszkała w Paryżu, gdzie rok później odwiedził ją Tetmajer. W liście do syna tak opisywał tę wizytę: „Zitasiu, mieszkam w Grand Hotel de la Haute Loive (który zresztą nie jest żadnym Palais) – Boulevard du Raspail 203, adresuj jednak do mnie na ręce Cioci Zosi: Paris, rue Huygenes 4, Mile S. P. (nazwisko naturalnie zapisz całe Cioci), gdyż nie wiem, czy tu na stałe będę mieszkał. Przyjechałem wczoraj. Jadę zaraz zobaczyć grób Napoleona przede wszystkim. Napisz zaraz”.

Dzięki temu poznajemy jeden z adresów artystki. Mieszkała także przy rue Blainville 6 (w 1913 r.), rue d’Ulm (w 1914 r.), rue Huyghenes 6 (w latach 1923–1925), Cite Falguiere 7



Il. 73. Zofia Piramowicz, Maroko, ok. 1950, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

³²² Waligóra 1972, s. 5.

³²³ Polanowska 2003, s. 235.

³²⁴ Malinowska 1972, s. 332.



Il. 74. Zofia Piramowicz, Pejzaż orientalny, fotografia obrazu, ok. 1970, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

(w latach 1926–1932) oraz miała pracownię przy rue Froideveaux 59 (w latach 1934–1958)³²⁵. W lipcu 1914 r. przyjechała do Zakopanego, gdzie miała wziąć ślub z Tetmajerem. Jednak przygotowywana przez długi czas ceremonia musiała zostać odwołana. Powodem okazała się być pomyłka w dacie urodzenia na świadectwie chrztu poety. Wszystkie dokumenty należało więc zgromadzić raz jeszcze³²⁶. Zawiedziona artystka na wiadomość o wybuchu wojny wróciła do Paryża³²⁷. Ponownie odwiedziła kraj w roku 1919, gdzie spotkała się m.in. z Ferdynandem Ruszczycem. Ciekawy był cel tej wizyty. W swoim dzienniku pod datą 29 czerwca 1919 r. Ruszczyc zapisał krótką notatkę o następującej treści: „U Lalewicza. Zdzisław Kalinowski. Tichy. Omawiam kandydatów dla Wilna. Do drukarstwa i intrologatorstwa – Bonawentura Lenart, Piramowiczówna – litografia, Bartłomiejczyk, Kotarbiński. Rzeźba?”³²⁸. Słowa te artysta pisał w czasie, gdy zajmował się pracą nad utworzeniem wydziału sztuk pięknych na wskrzeszonym

³²⁵ Polanowska 2003, s. 235.

³²⁶ Malinowska 1972, s. 338.

³²⁷ Polanowska 2003, s. 235.

³²⁸ Ruszczyc 1996, s. 20.



Il. 75. Zofia Piramowicz, Pejzaż orientalny, fotografia obrazu, ok. 1970, Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich

Uniwersytecie Wileńskim³²⁹. Z kontekstu poprzednich notatek w jego dzienniku wynika, że słowo „Wilno” stosuje jako skrót myślowy od „uniwersytet wileński”. Czyżby więc Ruszczyc planował dla Zofii Piramowicz posadę wykładowcy na jednej z katedr? Jeśli tak, to widocznie artystka bardziej umiłowała sobie Paryż, gdyż wróciła do Francji, a Polskę odwiedziła jeszcze tylko w 1920 i 1921 r., by ponownie spotkać się z Tetmajerem. Choć od tamtej pory spotykała się z nim raczej sporadycznie, to do roku 1939 utrzymywali kontakty listowne³³⁰.

Z opisów i zdjęć ukazuje się Zofia Piramowicz jako osoba o interesującej urodzie i łagodnym charakterze. Jeszcze gdy była studentką w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie zwracać miała na siebie uwagę kolegów piękną owalną twarzą, dużymi oczami, nad którymi znajdowały się idealne łuki brwi, doskonałymi w linii ustami oraz dołeczkami pojawiającymi się zawsze podczas uśmiechu. Ponadto powabu dodawać jej miały nadprzyrodzony wdzięk i naturalna zalotność, w której nie było nic sztucznego, wymu-

³²⁹ *Ibidem*, s. 18.

³³⁰ Polanowska 2003, s. 235.

szonemu ani fałszywego³³¹. Gdy była już znacznie starsza, dalej budziła zainteresowanie swoimi włosami splukanymi niebieską farbą i twarzą jakby błękitną³³².

Dzieła Piramowicz spotkały się z uznaniem odbiorców już na początku jej pobytu w Paryżu. Powściągliwy zazwyczaj w okazywaniu zadowolenia krytyk Ferdinand Roches na łamach paryskiego „Art Decoratif” chwalił rozległą kulturę malarki, zachwycił się jej pełną prostotą sztuką, doborem stosowanych środków i zdumiewającymi efektami. Podkreślał subtelność, a równocześnie niezwykłą dokładność rysunku³³³. Chwalono świeżość i soczystość jej palety oraz znajomość métier³³⁴. Nie brak innych świadectw na to, że jej twórczość była ceniona. W stolicy Francji utrzymywała przyjacielskie i zawodowe kontakty z mieszkającymi tam Polakami. Zżyta była z domem Jadwigi Handelsmanowej, przyjaźniła się z Ireną Lorentowicz. Była członkiem Société du Salon d'Automne (od 1922 r.), Société des Artistes Polonais à Paris (od 1928 r.), Grupy Paryskiej Plastyków Polskich Artystów Grafików³³⁵. Regularnie wystawiała na Salonie Jesiennym (1920; 1923; 1924; 1928; 1930; 1934; 1936; 1937; 1938 – po raz ostatni w 1957)³³⁶ i Salon des Tuileries (1924; 1929; 1930; 1936)³³⁷. Gdy w Muzeum Crillon otwarto wystawę polskiego malarstwa, rzeźby i sztuki dekoracyjnej, zatytułowanej Młoda Polska, jej prace zostały przedstawione w sekcji paryskiej. Wystawiała także w Polsce: 28 kwietnia 1937 r. w Domu Sztuki w Katowicach na wystawie artystów polskich zamieszkałych w Paryżu, oraz 21 maja 1938 r. w Zachęcie, także na wystawie prac Polaków zamieszkałych we Francji. Zofia Piramowicz zmarła w Paryżu 16 lutego 1958 r. w szpitalu Beaujon w Clichy.

Jej dorobek artystyczny obliczono w 1972 r. na 420 dzieł. Głównie niewielkich wymiarów akwarele i gwasze, ale też 50 obrazów olejnych i 19 ilustracji książkowych, obejmujących swoją tematyką portrety, karykatury, załuki miast, pejzaże, martwe natury kwiatów.

³³¹ Malinowska 1972, s. 331.

³³² Lorentowicz 1975, s. 86.

³³³ Malinowska 1958, s. 338.

³³⁴ Jaworska 1972, s. 56.

³³⁵ Polanowska 2003, s. 235.

³³⁶ Polanowska 2003, s. 236; Polskie życie artystyczne, s. 70, 91, 131, 199, 235, 295, 336, 369, 423.

³³⁷ Polanowska 2003, s. 236; Polskie życie artystyczne, s. 130, 218, 234, 368.

Posłaniec Świętego Grzegorza i Gregoriana: bibliografia zawartości

Danuta Mucha, Magdalena Olszewska
przy współpracy z Marią Hoinką i Marią Ołdakowską

Bibliografia obejmuje czasopismo „Posłaniec św. Grzegorza” i „Gregoriana”. Punktem wyjścia prac było wykonanie bibliografii „Posłańca”, jednak w trakcie opracowywania okazało się, że przez kilka lat część tekstów „Posłańca” zamieszczana była w „Gregorianie”. Ze względu na różny czas wydania poszczególnych numerów, całość została podzielona na kilka części ułożonych chronologicznie. Pierwsza część obejmuje „Posłańca św. Grzegorza” od czasów jego powstania, czyli od 1927 roku, do roku 1934. Główne cele „Posłańca” przedstawia redakcja w pierwszym numerze. Czytamy tam: „Wierni obrządku ormiańskiego, rozprószeni po całej Polsce, domagali się już od dawna jakiegoś łącznika, któryby im dał możliwość zacieśnienia wzajemnych węzłów, ułatwił wymianę myśli i uczuć, informował o tem wszystkim, co ich bliżej dotyczy. Takim właśnie łącznikiem ma się stać niniejsze pismo”³³⁸. Druga część to bibliografia „Gregoriana”, z lat 1935–1938, wydawanej przez Organ Archidiecezji Lwowskiej Obrządku Ormiańskiego³³⁹. Na jej łamach pomiędzy 1935 a 1937 r. ukazywał się „Posłaniec”. Trzecia część zawiera teksty „Posłańca” z lat 1938–1939, wznowionego po przerwie przez Organ Archidiecezjalnego Związku Ormian we Lwowie. Wreszcie ostatni okres, to „Posłaniec św. Grzegorza Oświeciciela”, z lat 1994–1999, wydawany w Gliwicach przez Urzędowy Organ Duszpasterstwa Wiernych Obrządku Ormiańsko-Katolickiego w Polsce (później przez Urzędowy Organ Związku Ormian w Polsce im. ks. abpa Józefa Teodorowicza).

Przedwojenny „Posłaniec św. Grzegorza” z lat 1927–1939 zachowuje ciągłą numerację. Na każdy kolejny rok przypada następny rocznik (np. rok 1927 to rocznik 1, a rok 1932 – rocznik 6). „Posłaniec” z lat 1927–1934 zawiera numery od 1 do 91. Ponadto

³³⁸ Redakcja 1927, s. 1. W 1927 r. pełna nazwa brzmiała „Posłaniec św. Grzegorza. Pismo poświęcone sprawom Archidiecezji Lwowskiej obrządku ormiańskiego”, a w latach 1928–1934: „Posłaniec św. Grzegorza. Ilustrowany miesięcznik Lwowskiej Archidiecezji obrządku ormiańskiego”.

³³⁹ W 1935 r. czytamy: „Gregoriana – Organ Archidiecezji Lwowskiej Obrz. Orm. Dwumiesięcznik poświęcony zagadnieniom kultury religijnej i narodowej. Ukazuje się 15-go dnia w parzystych miesiącach. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Kanclerz Kurji Metropolitalnej X. Infułat Djonizy Kajetanowicz. Redaktor działu ogólnego: X. Adam Bogdanowicz, Kanonik Kapituły”. Od 1936 r. „Gregorianę” wydawano pod koniec parzystych miesięcy, a w 1938 r. – co kwartał.

od 1932 r. wprowadzono dodatkową wobec pierwotnej numerację kolejnych numerów „Posłańca”, zaczynającą się od 1 dla każdego roku (zatem pierwszy numer w 1932 roku to: nr 1[56]). W latach 1935–1937 „Posłaniec” nie istniał jako samodzielne czasopismo, a ukazywał się jako Dział Diecezjalny w Gregorianie. Zachowano tu ustalony wcześniej sposób numeracji: od 1–2 (92–93) do 5–6 (107–108). Od 1938 r. pojawia się „Posłaniec” ponownie jako wydawnictwo odrębne od „Gregoriana”³⁴⁰. Obejmuje ono numery od 1(109) do 3(115), w 1939 r.

„Gregoriana” miała oddzielny sposób numeracji. Na każdy kolejny rok przypada następny tom. W latach 1935–1937 ukazało się po sześć zeszytów rocznie, a w 1938 r. tylko cztery³⁴¹.

Współczesny „Posłaniec” numeracją nawiązuje do tradycji przedwojennej. Pierwszy numer z 1994 jest jednocześnie numerem 116 (ostatni z 1939 r. to PSG, R. 13 [1939], nr 3 [115]). Czwartego grudnia 2008 r. wydana została bezpłatna jednodniówka „Gregoriana”, która odnosi się do siedemdziesiątej rocznicy śmierci arcybiskupa Józefa Teodorowicza (zawiera przedrukowane artykuły z przedwojennych numerów „Posłańca” „Gregoriana” oraz współczesne artykuły i informacje). Ukazują się obecnie inne periodyki ormiańskie w Polsce: „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Naukowego”³⁴² oraz „Awedis”.

Przedwojenne numery „Posłańca św. Grzegorza” i „Gregoriana” przedstawiały różne aspekty kultury ormiańskiej. Zajmowały się kwestiami kultury, historii oraz tradycji. Podejmowały także ówczesne problemy polityczne. Często na swoich kartach publikowały kazania arcybpa Józefa Teodorowicza, poezję nowo powstałą i dawną, fragmenty powieści. Dostarczały także bieżących informacji z życia Ormian oraz odbywających się w tym czasie wystaw. Wszystkie numery uzupełnione były fotografiami omawianych postaci, miejscowości, przedmiotów oraz reprodukcjami dzieł sztuki³⁴³.

Numery z lat 90. XX w. w swoich artykułach przypominały sylwetki wybitnych Ormian, omawiały ormiańskie zwyczaje. Zawierały także bieżące informacje, ogłoszenia, listy, podziękowania, a także uczyły podstaw języka ormiańskiego.

W bibliografii nie zostały uwzględnione ogłoszenia i zaproszenia dotyczące m.in. zebrań Związku Ormian, ogłoszenia reklamujących się zakładów usługowych. Pomięto także słowo kierowane od redakcji do czytelników i członków związku, listy czy-

³⁴⁰ Choć „Gregoriana” z 1938 r. nadal posiadała „Dział diecezjalny”, to nie zaznacza się jego przynależności do „Posłańca”.

³⁴¹ Nagłe przerwanie wydawnictwa można, jak się wydaje, wiązać ze śmiercią arcybiskupa Józefa Teodorowicza (4.12.1938) i dalszą niepewną sytuacją Archidiecezji Lwowskiej Obrządku Ormiańskiego.

³⁴² Zawartość czasopisma opublikowana została w roku 2007; cf. Pisowicz 2007, s. 4–15.

³⁴³ Np. reprodukcje akwareli ormiańskich kościołów z „Gregoriana”, 3 (1937), z. 1–2.

telników do redakcji oraz życzenia świąteczne. Nie wymieniono także apeli, informacji o składkach na różnego rodzaju cele, list osób prenumerujących czasopismo oraz ich darowizn na jego rzecz. Nie ma też informacji od wydawnictwa oraz ogłoszeń dotyczących książek i broszur, które można było nabyć za pośrednictwem „Posłańca” czy „Gregoriana”. Zaznaczono natomiast działy, często cyklicznie występujące w czasopismach, takie jak: „Nowe książki”, „Oceny”, „Przegląd prasy”, „Przeglądy i Oceny”, „Z piśmiennictwa”, gdzie przedstawiane były recenzje książkowych nowości, czasopism bądź ich fragmenty. Następnie zaprezentowano: „Informacje dla duchowieństwa”, „Dział urzędowy dla duchowieństwa”; „Dział diecezjalny”, „Wiadomości diecezjalne”, „Z życia diecezji”, „Z życia Związku”, „Z życia naszego Związku”, „Część urzędowa”, „Dookoła świata”, „Ze świata”, „Kronika”, „Polemiki”. Te ostatnie zawierały bieżące informacje dotyczące działalności Związku Ormian i jego członków; wiadomości z życia różnych diecezji, różnego rodzaju komunikaty, w tym listy, np. do Episkopatu, a także do redakcji, i rozporządzenia. Działy te nie zostały szerzej rozpisane w bibliografii.

Jeśli w bibliografii znajdują się jakieś odstępstwa od zaproponowanego wyżej klucza, wynika to w głównej mierze bądź z niejednolitej budowy wszystkich numerów, bądź z faktu, że autorki uznały daną informację na tyle istotną, że postanowiły ją umieścić. Mamy nadzieję, że przedstawiona tutaj bibliografia będzie pomocna w szybszym znalezieniuzukiwanego tematu.

Wykaz skrótów:

PSG – „Posłaniec św. Grzegorza (Oświeciciela)” – niezależnie od czasu ukazywania się czasopisma

GR – „Gregoriana”

Zestawienie opracowanych numerów:

	POŚLANIEC ŚW. GRZEGORZA		GREGORIANA	
rok	rocznik	numer	tom	zeszyt
1927	1	1–7		
1928	2	8/9–18/19		
1929	3	20–31		

POŚLANIEC ŚW. GRZEGORZA			GREGORIANA	
1930	4	32/33–42/43		
1931	5	44–55		
1932	6	1 (56)–12 (67)		
1933	7	1/2 (68/69)–11/12 (78/79)		
1934	8	1/2 (80/81)–11/12 (90/91)		
1935	9	(92–93)–(97)*	1	1/2–6
1936	10	(98–99)–(102)*	2	1/2–6
1937	11	(103–104)–(107–108)*	3	1/2–5/6
1938	12	1 (109)–4 (112)	4	1–4
1939	13	1 (113)–3 (115)		
1994		1(116)–3(118)		
1995		4(119)–5(120)		
1996		6(121)		
1997		7(122)–8(123)		
1998		9(124)		
1999		10(125)		
2008			4.12.2008	

Numerы „Poślańca” oznaczone * znajdują się na łamach „Gregoriany”.

Wykaz poszczególnych numerów „Poślańca” zawartych w „Gregorianie”:

PSG, R. 9 (1935), nr (92–93), w: GR, t. 1 (1935), z. 1–2

PSG, R. 9 (1935), nr (94–95), w: GR, t. 1 (1935), z. 3–4

PSG, R. 9 (1935), nr (135–174)³⁴⁴, w: GR, t. 1 (1935), z. 5

PSG, R. 9 (1935), nr (97), w: GR, t. 1 (1935), z. 6

PSG, R. 10 (1936), nr (98–99), w: GR, t. 2 (1936), z. 1–2

PSG, R. 10 (1936), nr (100–101), w: GR, t. 2 (1936), z. 3–4

³⁴⁴ Numeracja nie odpowiada pozostałej. Prawdopodobnie błąd powstał w druku.

PSG, R. 10 (1936), nr (102), w: GR, t. 2 (1936), z. 5

PSG, R. 11 (1937), nr (103–104), w: GR, t. 2 (1937), z. 1–2

PSG, R. 11 (1937), nr (105–106), w: GR, t. 2 (1937), z. 3–4

PSG, R. 11 (1937), nr (107–108), w: GR, t. 2 (1937), z. 5–6



Il. 76 Otwarcie wystawy. Stoją od lewej: prof. Waldemar Deluga, dr Piotr Kondraciuk, prof. Jerzy Malinowski, dyrektor Muzeum Zamojskiego Andrzej Urbański, ambasador Republiki Armenii w Polsce Ashot Golayan, Dorota Janiszewska (MKiDN), Prezydent Miasta Zamość Marcin Zamoyski



Il. 77. Fragment ekspozycji we wnętrzu kamienicy ormiańskiej



Il. 78. Zwiedzający podczas otwarcia wystawy

Katalog obiektów
prezentowanych na wystawie w Zamościu

Obrazy religijne

1. Matka Boska Trynitaraska, XVII w. (?)

ol., deska, złocenia, 102 x 79 cm

Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła (z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie?)

2. Matka Boża z kościoła Ormiańskiego w Kamieńcu Podolskim, XIX w.

ol., pł., 97 x 74 cm

Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła (z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie)

3. Pokłon Trzech Króli, XVIII w., il. 79

ol., pł., 87 x 99 cm

Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła (z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie)



Il. 79. Pokłon Trzech Króli, kat. nr 3

4. Ukrzyżowanie, XVIII w., il. 80

ol., pł., 145 x 89 cm

Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 2a

5. Chrystus z uczniami idącymi do Emaus, XVIII w., il. 81

ol. pł. 150 x 98 cm

Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 4a

6. Wizja mistyczna św. Kajetana z Thieny, XVIII w., il. 82

ol., pł., 142 x 102 cm

Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 5a

7. Wizja mistyczna św. Kajetana z Thieny, XVIII w., il. 83

ol., pł., 130 x 87 cm

Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 8



Il. 80. Ukrzyżowanie, kat. nr 4



Il. 81. Chrystus z uczniami idącymi do Emaus, kat. nr 6



Il. 82 Wizja mistyczna św. Kajetana z Thieny, kat. nr 7



Il. 83. Wizja mistyczna św. Kajetana z Thieny, kat. nr 8

Portrety

8. Portret Jakuba Teodora Bernatowicza, XVIII w., il. 87

ol., pł., 60 x 55 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Ж 358

9. Portret Ignatiusa Passakasa, XVIII w.

ol., pł., 73 x 58 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Ж 328

10. Portret Krzysztofa Bernatowicza, XVIII w., il. 84

ol., pł., 78 x 63 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Ж 1505

11. Portret Ormianina lwowskiego Bernatowicza, XVIII w., il. 88

ol., pł., 67 x 41 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Ж 1552



Il. 84. Portret Krzysztofa Bernatowicza,
kat. nr 11



Il. 85. Portret Jana Muratowicza, kat.
nr 15



Il. 86. Portret Jana Józefowicza, kat. nr
13



Il. 87. Portret Jakuba Teodora Bernatowicza,
kat. nr 8



Il. 88. Portret Ormianina lwowskiego, kat. nr 11

12. Portret trumienny Krzysztofa Roszko Bogdanowicza, 1767, il. 21, 22
ol., deska, 46 x 54

Lwów, Muzeum Historyczne, Ж 190

13. Portret infulata Jana Józefowicza, obraz olejny, XVIII w., il. 86
ol., pł., 86 x 64 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Ж 1550

14. Portret Iwana Muratowicza, XVIII w., il. 85
ol., pł., 55 x 47 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Ж 414

15. Józef Goczemski, Portret arcybiskupa Jakuba Tymanowicza, XVIII w., il. 90
płyta miedziorytnicza 14 x 8 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Г 5564

16. Portret Augusta Warteresowicza, XIX w., il. 91
lit., pap., 35 x 25 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Г 3288



Il. 89. Teodor Axentowicz, Portret Izaaka Isakowicza, kat. nr 17



Il. 90. Józef Goczemski, Portret arcybiskupa Jakuba Tymanowicza, kat. nr 16



Il. 91. Portret Augusta Warteresowicza, kat. nr 17

17. Teodor Axentowicz, Portret Izaaka Isakowicza, 1884, il. 89
ol., pł., 110 x 86 cm
Lwów, Muzeum Historyczne, Ж 266

18. Portret arcybiskupa Józefa Teodorowicza, il. 20
fot., pap., 12 x 9 cm
Kraków, Zbiory prywatne

Rękopisy i iluminacje

19. [Cantionale Armenum] Hymnarium, XIV w. (1344, Surchath)
rękopis, ilum., perg., 13 x 9 cm, opr. tek. Perg.
Warszawa, Biblioteka Narodowa, Akc. 4097

20. Zbiór homilii, XIV/XV w.
rekopis, perg., pap., 26 x 17, 5 cm, opr. deski, sk.
Warszawa, Biblioteka Narodowa, 12678 III (akc. 10766)

21. Ofiarowanie Chrystusa w świątyni, XVI w., il. 92
ilum., pap., 21,2 x 16, 5 cm
Warszawa, Muzeum Narodowe, 77739

22. Ewangeliarz, Lwów 1639
rekopis., ilum., pap., 27 x 19, 5 cm, opr. deski. Płótno
Warszawa, Biblioteka Narodowa, Warszawa, 12677 III (akc. 10765)

23. Księga liturgiczna, XVII/XVIII w.
rękopis, ilum., pap., opr. deska, skóra, 19 x 14 x 4,8 cm
Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 795-r.



Il. 92. Ofiarowanie Chrystusa w Świątyni,
kat. nr 21



Il. 93. Fragment Ewangeliarza,
kat. nr 25

24. Lekcjonarz i mszał ormiański dla polskiej gminy Ormian, Lwów 1698
rękopis, pap., 28 x 18 cm, opr. tektura, aksamit XVII w.
Biblioteka Narodowa, Warszawa, 12681 III (akc. 10769)

25. Ewangeliarz, XVII w., il. 93
rękopis, pap., 15 x 18 cm, opr. skórzana
Muzeum Historyczne, Lwów, Pyk 195

26. Fragment księgi liturgicznej, XVIII w.
rękopis, pap., 19,5 x 16,5 x 1,5 cm
Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 1241-r.

27. Księga liturgiczna, XVIII w.
rękopis, pap., opr. skóra, 18,5 x 15,5 x 3 cm
Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 692-r-35.

Stare druki

28. Biblia ormiańska, Amsterdam 1666, il. 26, 52

druk, pap., 26 x 21 x 5,2 cm

Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, 602-s-030

29. Liturgia Armena, Rzym 1677 r.

druk, pap., opr. skóra, 29x22,5x3 cm

Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 589-s-029.

30. Ewangeliarz, 2 połowa XVIII w.

druk, pap., opr. skóra, 15,5x11,5x6 cm

Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 826-k-040.

31. Czasoc girk (Księga rytuałów Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego),

Wenecja 1686 r., vol. I druk, pap., opr. deski, skóra, 43 x 29 x 9,5 cm

Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 064-s-012

32. Czasoc girk (Księga rytuałów Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego) Wenecja 1686 r. vol. II

druk, pap., opr. deski, skóra, 43 x 29 x 7,5 cm

Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 065-s-012.

33. Porządek Mszy ormiańskiej, Wenecja 1803 r.

druk, pap., 19x13x1 cm

Warszawa, Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, nr 770-k-037.

Dokumenty

34. Przywilej króla Stefana Batorego, il. 30

rekopis, perg., pieczęć woskowa 66,5 x 29 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Pyk 223

35. List Jana III Sobieskiego, 1685
 rękopis, pap., 19,5 x 30,5 cm
 Lwów, Muzeum Historyczne, Рук 257

36. Dokument dotyczący poświęcenia ołtarza św. Jana w katedrze ormiańskiej we Lwowie ,
 1672, il. 29
 rękopis, perg., 10 x 27,5 cm
 Lwów, Muzeum Historyczne, Рук 226

37. Magnus Bicschlager, Plan kościoła ormiańskiego w Zamościu, il. 11, 12
 rysunek, tusz, pap., 62 x 47,5 cm
 Lublin, Wojewódzkie Archiwum Państwowe, Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca, sygn. 16973d., s. 84.

38. Rudolf Mękicki, List okolicznościowy społeczeństwa Lwowa ofiarowany abp. Józefowi Teodorowiczowi z okazji 25 rocznicy sakry biskupiej
 Lwów, 1927, il 94.
 papier czerpany, gwasz, 40x29,5 cm (po złożeniu)
 Zamość, własność bpa Mariusza Leszczyńskiego



Il. 94. Rudolf Mękicki,
 List okolicznościowy,
 kat. nr 38



Il. 95. Jerzy Szymonowicz Siemiginowski,
Gloryfikacja rodu Odescalchi, kat. nr 45



Il. 96. Gloryfikacja rodu Odescalchi, kat.
nr 46



Il. 97. Jerzy Szymonowicz Siemiginowski, Noc, kat. nr 42

Ryciny

39. Ukrzyżowanie, XVIII w., il. 98

drzew., pap. 6,9 x 4, 2 cm

Warszawa, Muzeum Narodowe, Gr. Ob. R. s. d.

1892

40. Św. Mesrop Masztoc , XVIII w.

miedz., pap. 17,3 x 10,6 cm

Warszawa, Muzeum Narodowe, Gr. Ob. R. s. d.

1891

41. Jerzy Szymonowicz Siemiginowski, Dzień

miedz., pap., 25 x 85 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Γ- 13064

42. Jerzy Szymonowicz Siemiginowski, Noc,

il. 97

miedz., pap., 25 x 85 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Γ-13065

43. Jerzy Szymonowicz Siemiginowski,

Poranek

miedz., pap., 35 x 83 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Γ – 8499

44. Jerzy Szymonowicz Siemiginowski, Wieczór

miedz., pap., 33 x 65 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Γ – 8500

45. Jerzy Szymonowicz Siemiginowski, Gloryfikacja rodu Odescalchi, il. 95

miedzi., pap., 43 x 30 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Γ – 7415

46. Jerzy Szymonowicz Siemiginowski, Gloryfikacja rodu Odescalchi, il. 96

miedz. pap., 44 x 30 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, Γ – 7416



Il. 98. Ukrzyżowanie, kat. nr 39

Rzemiosło artystyczne

47. Krzyż, XVII, il. 99

graw., tryb., srebro, wys. 28 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, MT - 1736 Ck - 250

48. Szkatuła, XVII w., il. 100

tryb., srebro, 9,2 x 7 x 8 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, MT - 1719 Ck - 361

49. Kielich połączany, 2 poł. XIX w.

25 x 13,5 cm

Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła (z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie), nr 81

50. Puszka na komunikanty, połączana, 1904

25.8 cm, (39 cm) x 14.3 cm.

Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła (z kościoła ormiańskiego w Łyściu), nr 84



Il. 99. Krzyż, kat. nr 47



Il. 100. Szkatuła, kat. nr 48

51. Patena

Śr. 14, 5

Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła (z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie), nr 101

52. Kociołek do gotowania, Lwów (?), XVI w.

miedź kuta, repusowana, 11,5 x 30,5 cm

Zamość, Muzeum Zamojskie, MZ/117/RA

53. Wojciech Przedowjewski, Medal pamiątkowy abp Józefa Teodorowicza

brąz, śr. 5, 5 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, MO 1381; MO-1382

54. Kałkan

pleciona trzcina, umbo srebrne, puklowane, śr 59, 2 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, 3 3546

55. Drewniana belka stropowa z dekoracją, 1669, il. 10

drewno, 150 x 18, 5 cm

Lwów, Muzeum Historyczne, D 285

56. Drewniana belka stropowa z dekoracją snycerską, XVII w.

drewno, 185 x 18 cm

Zamość, Muzeum Zamojskie, MZ/205/RA

57. Drewniana belka stropowa z dekoracją snycerską, XVII w.

drewno, 180 x 18 cm

Zamość, Muzeum Zamojskie, MZ/204/RA

58. Szabla polska tzw. Ormianka, pocz. XVIII w.

niellowanie, inkrustacja, złocenie, stal, róg, kwarc, mosiądz, dł. 90 cm

Warszawa, Muzeum Wojska Polskiego, MWP 756/1*

59. Pochwa od szabli, pocz. XVIII w.

niellowanie, złocenie, inkrustacja, drewno, skóra, mosiądz, kwarc, dł. 78 cm

Warszawa, Muzeum Wojska Polskiego, MWP 756/2*



Il. 101. Szabla, kat. nr 60

60. Szabla tzw. Ormianka „smyczek” z pochwą, XVII w., il. 101

Stal, mosiądz, drewno, skóra, dł. 95 cm

Zamość, Muzeum Zamojskie, MA/349/D (depozyt Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie).

Tkaniny

61. Fragment tkaniny liturgicznej, Chrystus tronuący, ok. 1600

lampas, jedwab, srebro, 18 x 23 cm

Warszawa, Muzeum Narodowe, SZT 52

62. Pas kontuszowy, Jakub Piotrowicz, Stambuł, Turcja,

pierwsza połowa XVIII wieku, il. 56

taqueté réversible, lansowany, przędza jedwabna, 308 x 3 cm.

Warszawa, Muzeum Narodowe, SZT 402 MNW

63. Pas kontuszowy, Jakub Piotrowicz, Stambuł, Turcja, pierwsza połowa XVIII wieku

taqueté réversible, lansowany, przędza jedwabna i nić metalowa złożona, 316 x 31,5 cm

Warszawa, Muzeum Narodowe, SZT 601 MNW

64. Pas kontuszowy, Jakub Piotrowicz, Stambuł, Turcja, pierwsza połowa XVIII wieku. lansowany; taqueté reversible, przędza jedwabna i nić metalowa złocona, 310 x 31,5 cm Muzeum Narodowe w Warszawie, SZT 47 MNW.

65. Pas kontuszowy, Franciszek Masłowski, Kraków 1785-1806 przędza jedwabna, nić metalowa złocona i srebrna, 359 x 28 cm Muzeum Historyczne, Lwów, TK 3887

66. Pas kontuszowy, XVIII w. przędza jedwabna, 363 x 32 cm Lwów, Muzeum Historyczne, TK 973

67. Pas kontuszowy. Jan Madzarski, Słuck; manufaktura radziwiłłowska; 1767–1780 taqueté faconné, lansowany i broszowany, przędza jedwabna i nić metalowa złocona, 434 x 29 cm Muzeum Narodowe w Warszawie, SZT 3001 MNW

68. Pas kontuszowy, Jan Madzarski, Słuck manufaktura radziwiłłowska; 1776–1780. taqueté faconné, lansowany i broszowany, przędza jedwabna, 305 x 27,5 cm Muzeum Narodowe w Warszawie, SZT 518 MNW

69. Pas kontuszowy, Słuck, XVIII w. przędza jedwabna, 464 x 30 cm Lwów, Muzeum Historyczne, TK 971

70. Pas kontuszowy, Paschalis Jakubowicz, Warszawa lub Lipków, XVIII w. przędza jedwabna, nić metalowa złocona, 352 x 30 cm Lwów, Muzeum Historyczne, TK 970

71. Pas kontuszowy, Paschalis Jakubowicz, Warszawa lub Lipków, 1788–1790. przędza jedwabna i nić metalowa złocona i srebrzona; taqueté faconné, lansowany; 356 x 35 cm Muzeum Narodowe w Warszawie, SZT 564 MNW

72. Pas kontuszowy, Paschalis Jakubowicz, Warszawa lub Lipków; 1788–1790. taqueté faconné, lansowany i broszowany, przędza jedwabna oraz nić metalowa sre-

brzoza i nić metalowa złocona; 402 x 44,5 cm
Muzeum Narodowe w Warszawie, SZT 839 MNW

73. Pas kontuszowy lity czterostronny, Paschalis Jakubowicz, Lipków, 1791-1794.
przędza jedwabna, nić srebrna, 443x39 cm
Zamość, Muzeum Zamojskie, MZ/342/Dep.

74. Pas kontuszowy lity czterostronny, Paschalis Jakubowicz, Warszawa lub Lipków,
1788-1790.
przędza jedwabna, nić srebrna, 335x35,5 cm
Zamość, Muzeum Zamojskie, MZ/334/Dep.

75. Pas kontuszowy, Słuck XVIII w.
tkanina, jedwab 362 x 35 cm
Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, ЕП 1981

76. Ma
kata, Buczacz XIX w.
tkanina, jedwabna nić złocona 148 x 67 cm
Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, ЕП 938

77. Ornat, Zamość warsztat ormiański, XVII w., il. 14, 15
Haft kładziony na podłożeniu, 110 x 67 cm
Muzeum Katedralne, Zamość

78. Ornat, poł. XVIII w. (z kościoła ormiańskiego we Lwowie)
brokat francuski, haft broszowany nićmi jedwabnymi, srebrnymi i złotymi, 140 x 80 cm
Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, ЕП 15197.

79. Ornat, Turcja (?), XVIII w. (z kościoła ormiańskiego we Lwowie)
tkanina jedwabna nić złota i srebrna, 95x65 cm
Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, ЕП 15265.

80. Ornat, poł. XVIII w. (z kościoła ormiańskiego we Lwowie)
brokat, jedwab, haft broszowany, 105x70 cm.
Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, ЕП 15269.



Il. 102 Pas kontuszowy, kat. nr 70



Il. 103. Ornat, kat. nr 79



Il. 104. Kapa, Persja, koniec XVI w.,
kat. nr 85

81. Ornat zielony, Francja 2. poł. w. XVIII,
82. kolumna przednia z pasa kontuszowego (Kobyłka), lata osiemdziesiąte XVIII w., il. 99
brokat, przędza jedwabna 100 x 70 cm
Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła (z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie), nr 33
83. Ornat różowy, 2. poł. XIX w brokat i fragmenty z aksamitu, 100 x 77 cm
Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła (z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie), nr 32
84. Ornat zielony, boki białe, kolumna zielona z motywem barwnych kwiatów, w. XIX.
Tkanina jedwabna 105 x 64,5 cm
Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła (z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie), nr 11
85. Ornat biały, kolumna czerwona, Francja, 2. poł. XVIII w., stuła
jedwab, aksamit, haft jedwab, nić metalowa 95 x 68 cm
Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła (z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie), nr 40
86. Dalmatyka, Francja 2 poł. XVIII w.
brokat, jedwab, 104 x 80 cm
Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, EП 15198
87. Dalmatyka, Francja, 2 poł. XVIII w.
brokat, 101 x 102 cm
Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, EП 15203
88. Kapa, Persja, koniec XVI w., il. 100
złotolity i srebrnolity jedwab, 136cm x 263 cm;
Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła (z kościoła ormiańskiego w Stanisławowie), nr 67
89. Kapa, Austria, XVIII/XIX w.
jedwab broszowany 265 x 130 cm
Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, EП 15208
90. Kapa, kon. XVIII w.
brokat 250 x 115 cm
Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, EП 15211

91. Kapa, Anglia lata czterdzieste XVIII wieku
 broszowanie, jedwab, 115 x 225 cm
 Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, EII 15212

92. Antependium, XVIII w.
 tapiseria ściągowa, wełna 172 x 306 cm
 Gdańsk, kościół pw. Św. Piotra i Pawła

Kobierce

93. Kobierzec z herbami Potockich i Mniszchów, XVIII w.
 wełna, węzły symetryczne 277 x 171 cm
 Zamek Królewski, Warszawa, FC - ZKW/469

94. Kobierzec typu Karabach, il. 105
 tkanina, wełna, 245 x 141 cm
 Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, EII 9

95. Kobierzec, 1881
 wełna, węzły symetryczne 53 x 113 cm
 Warszawa, Zamek Królewski, Zbiory Fundacji im. Teresy Sahakian, 943/Dep

96. Kobierzec kazach
 wełna, 211 x 139 cm
 Warszawa; Zamek Królewski, Warszawa; Zbiory Fundacji im. Teresy Sahakian, 961/Dep

97. Kobierzec kazach, Karpacz 1903,
 wełna, 255 x 142 cm
 Zamek Królewski, Warszawa; Zbiory Fundacji im. Teresy Sahakian, 970/Dep

98. Kobierzec, il. 106
 wełna
 Warszawa, Zamek Królewski; Zbiory Fundacji im. Teresy Sahakian, 936/Dep



Il. 105. Kobierzec typu
Karabach, kat. nr 94



Il. 106. Kobierzec, kat. nr 96



Il. 107. Kobierzec, kat. nr 97

99. Kobierzec, il. 107

tkanina, wełna, 165 x 122 cm

Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, EП 19

100. Kobierzec

tkanina, wełna, 163 x 109 cm

Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, EП 20

101. Kobierzec

tkanina, wełna, 222 x 175 cm

Lwów, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego INANU, EП 130

Bibliografia tomu

- Agemian 1982:** Agemian S., *Manuscris arméniens illustrés dans les collections de Roumanie*, Bucarest 1982.
- Ajewski 1997:** Ajewski K., *Zbiory artystyczne i galeria muzealna Ordynacji Zamojskiej w Warszawie*, Kozłówka 1997.
- Aleksandrowska 1981:** Aleksandrowska E., *Piramowicz Grzegorz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. Warszawa–Wrocław–Łódź 1981, s. 529–536.
- Archiwum Jana Zamojskiego 1948:** *Archiwum Jana Zamoyskiego Kanclerza i Hetmana Wielkiego Koronnego*, wyd. K. Lepszy, t. 4, Kraków 1948.
- Aries 1989:** Aries P., *Człowiek i śmierć*, tłum. E. Bąkowska, Warszawa 1989.
- Armenia Sacra 2007:** *Armenia Sacra: Mémoire chrétienne des Arméniennes (IVe – XVIIIe siècle)*, [kat. wyst.: Le Louvre], red. J. Durand, I. Rapti, D. Giovannoni, Paris 2007.
- Armenie 2007:** *Armenie: la magie de l'écrit*, kat. wyst.: La Vieille Charité, red. C. Mutaflan, Marseille 2007.
- Arcybiskup ormiański 2007:** *Arcybisku ormiański Józef Teodorowicz. Wybitny polski kapłan, kaznodzieja i mąż stanu. Oryginalne nagrania z 1938 roku pięciu kazań Arcybiskupa wraz z jego biogramem*, Warszawa 2008.
- Artwich 2009:** Artwich A., *Sekrety Archiwów NKWD, „Awedis” 1 (2009)*, s. 1–2.
- Atasoy, Denny 2001:** Atasoy N., Denny W.B., *IPEK. Imperial Ottoman Silks and Velvets*, London 2001.
- Atiya 1978:** Atiya A.S., *Historia Kościołów wschodnich*, Warszawa 1978.
- Aufzeichnungen 2008:** *Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562–ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen [= Deutsches Historisches Institut Warschau, Quellen und Studien, t. 19]*, red. A. Bues, t. 5, Wiesbaden 2008.
- Baliński, Lipiński 1845:** Baliński M., Lipiński T., *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*, Warszawa 1845.

- Balzer 1909:** Balzer O., *Sądownictwo ormiańskie w średniowiecznym Lwowie*, Lwów 1909.
- Baranowska, Sygietyńska 1969:** Baranowska Z., Sygietyńska H., *Kamienice rynku zamojskiego w XVII wieku*, Zamość 1969.
- Baranowski 1946:** Baranowski B., *Źródła wschodnie w Archiwum Koronnym do dziejów orientalizacji smaku artystycznego w Polsce XVI–XVII w.*, „Materiały do Dziejów Sztuki i Kultury”, 1946, nr 8.
- Barącz 1852:** Barącz S., *Pamiętki Miasta Żółkwi*, Lwów 1852.
- Barącz 1853:** Barącz S., *O rękopisach kapituły ormiańskiej lwowskiej*, „Dziennik literacki” 1853, nr 25, 36, 37, 39, 40.
- Barącz 1856:** Barącz S., *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856.
- Barącz 1869:** Barącz S., *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869.
- Breckenridge 1980:** Breckenridge J. D., *Christ on the Lyre-Backed Throne*, “Dumbarton Oaks Papers”, t. 34 (1980 - 1981), s. 247 - 260.
- Bender 1992:** Bender A., *Złocene kurdybany w Polsce*, Lublin 1992.
- Bernasikowa 1986:** Bernasikowa M., *Polskie kobierce wełniane*, Warszawa 1986.
- Biedrońska-Słota 1986:** Biedrońska-Słota B., *Kobierce perskie tzw. polskie, Zagadnienie kompozycji*, w: *Orient i orientalizm w sztuce, Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kraków grudzień 1983*, Warszawa 1986, s. 279–297.
- Biedrońska-Słota 1992:** Biedrońska-Słota B., *Orient w sztuce polskiej*, w: *Orient w sztuce polskiej*, [katalog wystawy] Muzeum Narodowe w Krakowie: czerwiec–październik 1992, Kraków 1992, s. 20–32.
- Biedrońska-Słota 1997:** Biedrońska-Słota B., *Kobierce z polskich manufaktur*, w: *Tkaniny artystyczne z wieków XVIII i XIX*, Kraków 1997.
- Biedrońska-Słota 1999:** Biedrońska-Słota B., *Sztuka i kultura w Armenii i ormiańskiej diasporze*, w: *Ormianie polscy. Odrębność i asymilacja*, [katalog wystawy] Muzeum Narodowe w Krakowie, red. B. Biedrońska-Słota, Kraków 1999, s. 14–24.
- Biedrońska-Słota 1999*:** Biedrońska-Słota B., *Kolekcje sztuki ormiańskiej w zbiorach polskich*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego” 15 (1999), s. 3–8.
- Biedrońska-Słota 2000:** *Sztuka ormiańska. Charakterystyka przemian do XVIII wieku*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego” 21/22 (2000), s. 44–65.
- Biedrzycki 1973:** Biedrzycki M., *Historia Polaków na Bukowinie*, Kraków 1973.
- Biedrzyńska 2000:** Biedrzyńska A., *Bibliografia pomników kultury dawnych kresów południowo wschodnich Rzeczypospolitej*, Kraków 2000.
- Bielecki 1981:** Bielecki P., *Ukrainkaja portretnaja żywopis XVII–XVIII ww.*, Lenin-grad 1981.

- Biesiada, Żurawska 1998:** Biesiada J., Żurawska A., *Poezje zebrane: Kazimiera Iłakowiczówna*, Toruń 1998.
- Biriulow 1996:** Biriulow J., *Secesja we Lwowie*, Warszawa 1996.
- Blum 1964:** Blum H., *Słowo wstępne* w: Józef Mehoffer. *Katalog wystawy zbiorowej*, Kraków 1964, s. 5–55.
- Bohosiewicz 1999:** Bohosiewicz A., *Sylwetki wybitnych Ormian Polskich [Kajetan Stefanowicz]*, „Posłaniec św. Grzegorza” 1999, nr 10 (125), s. 24.
- Bounoutian 2008:** Bounoutian G.A., *The Armenian Church and Czarist Russia*, w: *Between Paris and Fresno. Armenian Studies in Honor of Dickran Kouymjian* [= Armenian studies series, t. 13], Costa Mesa, CA 2008, s. 429–444.
- Brykczyński 1894:** Brykczyński A., *Podręcznik praktyczny ikonografii chrześcijańskiej*, [b.m.w.] 1894.
- Brzeziński 1935:** Brzeziński S., *Jaką drogą dostała się sztuka perska do Polski?*, Warszawa 1935.
- Budzyński 2005:** Budzyński Z., *Kresy południowo-wschodnie w drugiej połowie XVIII wieku*, t. 1, Przemyśl–Rzeszów 2005.
- Bularz-Neugebauer, Skowron, Wysocka 1997:** Bularz-Neugebauer E., Skowron R., Wysocka N. F., *Materiały źródłowe z lat 1757–1816 do dziejów radziwiłłowskiej fabryki pasów w Nieświeżu i Szucku*, w: *Tkaniny artystyczne z wieków XVIII i XIX. Materiały sesji naukowej w Zamku Królewskim na Wawelu Kraków, 21 marca 1991*, Kraków 1997, s. 37–88.
- Bunikiewicz 1913:** Bunikiewicz W., *Zbiorowa wystawa obrazów Kajetana Stefanowicza*, „Kurier Warszawski”, 1913.
- Bunikiewicz 1920:** Bunikiewicz W., *Wspomnienie pośmiertne o Kajetanie Soplicy-Stefanowiczu*, „Kurier Warszawski”, 1920, nr 322, s. 8.
- Buschhausen 1981:** Buschhausen H. und H., *Armenische Handschriften der Mechitharisten in Wien*, Wien 1981.
- Buschhausen 1999:** Buschhausen H., *Das Kloster der Mechitaristen-Congregation zu Wien. Die Sammlung mittelalterlicher Handschriften*, „Steine Schprechen. Zeitschrift der Österreichische Gesellschaft für Denkmal- und Ortsbildphlegie” 38 (1999), nr 3 (114), s. 2–17.
- Buschhausen, Zimmermann 1976:** Buschhausen H. und H., Zimmermann E., *Die illuminierten Armenischen Handschriften der Mechitharisten-Congregation in Wien*, Wien 1976.
- Byzantium Faith and Power 2004:** *Byzantium Faith and Power (1261–1557)* [kat. wystawy], New York 2004.

- Capolavori 2004:** *Capolavori di seta e oro. Cinture della nobiltà polacca dei secoli XVII e XVIII*, [kat. wyst.], Venezia 2004.
- Charewiczowa 1936:** Charewiczowa Ł., *Muzeum Historyczne miasta Lwowa. Przewodnik po zbiorach*, Lwów 1936.
- Charczenko 2002:** Charczenko O., *Witrażi Wirmińskiego soboru wriatujut polski restauratori*, „Wysokij Zamok”, 51 (2002), s. 1.
- Chmielewska-Jakubowicz 1995:** Chmielewska-Jakubowicz M. B., „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego” 5 (1995), s. 19–21.
- Chojecka 1978:** Chojecka E., *Der Armenische Beitrag zum Orientalische Rungsprozess der Polnischen Kunst. II International Symposium on Armenian Art*, Yerevan 1978.
- Chowaniec 1928:** Chowaniec C., *Ormianie w Stanisławowie w XVII i XVIII wieku*, Stanisławów 1928.
- Chruszczyńska 1995:** Chruszczyńska J., *Pasy kontuszowe z polskich manufaktur i pracowni w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie*, Warszawa 1995.
- Chrząszczewski 1995:** Chrząszczewski J., *Rekonstrukcja wyglądu kościoła ormiańskiego w Zamościu na podstawie zachowanych dokumentów i planów*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego” 4 (1995), s. 15–21.
- Chrząszczewski 1998:** Chrząszczewski J., *Ormiańskie świątynie na Podolu*, Kraków 1998.
- Chrząszczewski 2001:** Chrząszczewski J., *Kościół Ormian Polskich* [= Katalog Zabytków Ormiańskich, t. 1], Warszawa 200.
- Chrząszczewski 2001*:** Chrząszczewski J., *Historia Katedry Ormiańskiej we Lwowie*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego” 26/27 (2001), s. 3–54.
- Cutler 1975:** Cutler A., *Transfigurations: Studies in the Dynamics of Byzantine Iconography*, Pennsylvania 1975.
- Czołowski 1896:** Czołowski A., *Pogląd na organizację i działalność dawnych władz miejskich do 1848 r.*, w: *Miasto Lwów w okresie samorządu (1870–1895)*, Lwów 1896, s. LV–LVI.
- Czołowski 1932:** Czołowski A., *Wystawa ormiańska we Lwowie, czerwiec–październik 1932*, „Posłaniec św. Grzegorza” 6 (1932), nr 9–11, s. 131–135.
- Czugasian 1983:** Czugasian D., *Niektóre problemy historii ormiańsko-polskich kontaktów artystycznych*, w: *Studia z dziejów kontaktów polsko-ormiańskich*, Lublin 1983, s. 129–134.

- Czyż, Gutowski 2009:** Czyż A. S., Gutowski B., *Cmentarz miejski w Buczaczu*, Warszawa 2009.
- Czyż, Gutowski, Janowczy 2004:** Czyż A. S., Gutowski B., Janowczy P., *Cmentarze dawnego powiatu borszczowskiego*, Warszawa 2004.
- Czyż, Gutowski, Skrodzka, Vyšata, Zdzieborska 2007:** Czyż A. S., Gutowski B., Skrodzka A., Vyšata K., Zdzieborska A., *Cmentarze dawnego powiatu czortkowskiego*, Warszawa 2007.
- Dachkèvytch 1964:** Dachkèvytch Ya., *Les études arméniennes en Ukraine au XIXe et XXe siècle*, „Revue des études arméniennes. N.S.” 1 (1964), s. 390–411.
- Dachkèvytch 1965:** Dachkèvytch Ya., *A. Lubelczyk et ses livres sur les Arméniens ukrainiennes au XVIIe siècle*, „Revue des études arméniennes. N.S.” 2 (1965), s. 375–381.
- Dachkèvytch 1965*:** Dachkèvytch Ya., *J. Lasicki et son essai «De Religione Armenorum»*, „Revue des études arméniennes. N.S.” 2 (1965), s. 383–384.
- Dachkèvytch 1967:** Dachkèvytch Ya., *Sur la question des relations arméno-ukrainiennes au XVIIIe siècle*, „Revue des études arméniennes. N.S.” 4 (1967), s. 385–424.
- Dachkèvytch 1968:** Dachkèvytch Ya., *L'établissement des Arméniens en Ukraine pendant les XI-XVIII siècles*, „Revue des études arméniennes N.S.” 5 (1968), s. 356–357.
- Dachkèvytch 1969:** Dachkèvytch Ya., *L'imprimerie arménienne à Lvov au XVIIIe siècle*, „Revue des études arméniennes. N.S.” 6 (1969), s. 355–371.
- Dachkèvytch 1970:** Dachkèvytch Ya., *Matériaux pour l'histoire des collonies arméniennes en Ukraine se trouvant dans les bibliothèques de Cracovie et de Wrocław*, „Revue des études arméniennes. N.S.” 7 (1970), s. 451–472.
- Dachkèvytch 1972:** Dachkèvytch Ya., *Les historiens arméniennes en Ukraine au XVIIIe siècle*, „Revue des études arméniennes. N.S.” 9 (1972), s. 385–424.
- Dachkèvytch 1978:** Dachkèvytch Ya., *Le second voyage de Simeon de Pologne en Orient et les questions relatives à l'étude ultérieure de son héritage littéraire*, „Revue des études arméniennes. N.S.” 13 (1978/1979), s. 251–257.
- Dashian 1895:** Dashian J., *Catalog der armenischen Handschriften in der Mechitaristen- Bibliothek zu Wien*, Wien 1895.
- Daszkewycz 1998:** Daszkewycz Ja., *Likwidacja wirmieno-katolickoji cerkwy Halyczyni*, Lwów 1998.
- Deluga 2008:** Deluga W., *Badania nad sztuką Ormian w Polsce*, „Ikonothea” 26 (2008), s. 203–210.

- Deluga 2008***: Deluga W., *Panagiotafitika. Greckie ikony i grafika cerkiewna*, Kraków 2008.
- Derżawnyj Muzej Etnohrafiji 1976**: *Derżawnyj Muzej Etnohrafiji ta Chudoznoho promysłu AN URCR*, Kyjiw 1976.
- Dobrzeńiecki 1973**: Dobrzeńiecki T., *Maiestas Domini w zabytkach polskich i obcych z Polską związanych*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 17 (1973), s. 5–86.
- Dobrzeńiecki 1974**: Dobrzeńiecki T., *Maiestas Domini w zabytkach polskich i obcych z Polską związanych. Część Druga: Maiestas Crucis w ściennym malarstwie Nubii (Faras)*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 18 (1974), s. 215–334.
- Drabina 1989**: Drabina J., *Religie na ziemiach Polski i Litwy w średniowieczu*, Kraków 1989.
- Dunin-Karwicki 1937**: Dunin-Karwicki J., *Brody*, Łuck 1937.
- Encyklopedia Kościelna**: *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedii Wezera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracy kilkunastu duchownych i świeckich osób*, t. 1–33, Warszawa 1873–1933.
- Encyklopedyja powszechna 1867**: *Encyklopedyja powszechna*, Warszawa 1867.
- Euw 1997**: Euw von A., *Das Lemberger Evangeliar als Kunstwerk*, w: *Das Lemberger Evangeliar. Eine wiederentdeckte armenische Bilderhandschrift des 12. Jahrhunderts*, red. G. Prinzing; A. Schmidt, Wiesbaden 1997, s. 39–83.
- Fidecka 1989**: Fidecka U., *Kamienice ormiańskie w Zamościu*, Muzeum Okręgowe w Zamościu, Zamość 1989.
- Fros, Sowa 2000**: Fros H., Sowa F., *Księga imion i świętych*, t. 4, Kraków 2000.
- Gębarowicz 1925**: Gębarowicz M., *Młodość i pierwsze prace Jerzego Eleutera Siemiginowskiego*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, t. 1, Lwów 1925, s. 397–403.
- Gębarowicz 1932**: Gębarowicz M., *Obrazy i rzeźby*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 1932, s. 15–23.
- Gębarowicz 1935**: Gębarowicz M., *Wschód i Zachód w sztuce polskiej*, Lwów 1935.
- Gębarowicz 1973**: Gębarowicz M., *Materiały źródłowe do dziejów kultury i sztuki XVI–XVIII w.*, Wrocław 1973.
- Gębarowicz 1981**: Gębarowicz M., *Początki malarstwa historycznego w Polsce*, Wrocław 1981.
- Gorys 2007**: Gorys E., *Leksykon świętych*, tł. T. Szafrński, Warszawa 2007.

- Grigorian 1983:** Grigorian W.R., *Piśmiennictwo w koloniach ormiańskich na Podolu*, w: *Studia z dziejów kontaktów polsko-ormiańskich*, Lublin 1983, s. 45–57.
- Grigorian 2005:** Grigorian W.R., *Istorijs armianskich kolonij Ukrainy i Polsi (armianie w Podolii)*, Jerewan 2005.
- Grigorian 2007:** Grigorian A., *Ors et Trésors d` Arménie*, Lyon 2007.
- Gromnicki 1889:** Gromnicki T., *Ormianie w Polsce, ich historia, prawa i przywileje*, Warszawa 1889.
- Grońska 1991:** Grońska M., *Rysunki artystów polskich i obcych w Polsce działających od XVII do XX w. Katalog wybranych zbiorów Biblioteki Narodowej do roku 1991*, Warszawa 1991.
- Hajuk 2002:** Hajuk I., *Wirmenska cerkwa w Ukraini*, Lwów 2002.
- Historyczna wystawa 1934:** *Historyczna wystawa Legionów Polskich w Muzeum Narodowym w Krakowie w dwudziestolecie czynu zbrojnego J. Piłsudskiego*, Kraków 1934.
- Hołubiec 1925:** Hołubiec M., *Widkryttja serednowiecznych freskiw w wirmenskomu sobori u Lwowi*, „Stara Ukrajina. Czasopis istorii i kultury” 7–10 (1925).
- Iłakowiczówna 1997:** Iłakowiczówna K., *Wspomnienia i reportaże*, Warszawa 1997.
- Ischanian 1994:** Ischanian R., *Książka ormiańska w latach 1512–1920*, Wrocław 1994.
- Jakimowicz 1997:** Jakimowicz I., *Pięć wieków grafiki polskiej*, Warszawa 1997.
- Janicki 1993:** Janicki J., *Cały Lwów na Mój Główny: alfabet*, Warszawa 1993.
- Janusz 1925:** Janusz B., *O restauracji katedry ormiańskiej*, „Wiadomości Konserwatorskie” 7 (1925), s. 186–190.
- Janusz 1927:** Janusz B., *Przeszłość Ormian w Zamościu*, „Straż Polska” 2 (1927), nr 1, s. 8–11.
- Janusz 1928:** Janusz B., *W sprawie muzeum ormiańskiego we Lwowie*, „Posłaniec św. Grzegorza” 2 (1928), nr 16–17, s. 128–127.
- Janusz 1928*:** Janusz B., *Wartość naukowa naszych zbiorów publicznych*, w: *Lwów dawny i dzisiejszy*, Lwów 1928, s. 59–61.
- Janusz 1930:** Janusz B., *O potrzebie założenia we Lwowie „Ormiańskiego Muzeum Diecezjalnego”*, w: *Pamiętnik V. Zjazdu delegatów Związku Muzeów w Polsce odbytego w Tarnowie 12-13 września 1930*, Tarnów 1930, s. 26–41.
- Jaworska 1958:** Jaworska W., [Wspomnienie pośmiertne], „Przegląd artystyczny” 1958, nr 2, s. 56.

- Jelski 1896:** Jelski A., *Wiadomość historyczna o pasiarni radziwillowskiej w Słucku*, „Sprawozdania Komisji Historii Sztuki” 5 (1896), s. 193-204.
- Johnstone 1967:** Johnstone P., *The Byzantine Tradition in Church Embroidery*, London 1967.
- Josifinska i francyskańska metryki 1965:** *Josifinska (1785-1788) i francyskańska (1819-1820) metryki. Perszi pozemelni kadastry Hałyczyny pokażczyk naselenych pynktiiv*, Kyjiw 1965.
- Kajetanowicz 1908:** Kajetanowicz D., *Odnowienie i rekonstrukcja katedry ormiańskiej we Lwowie*, Lwów 1908.
- Kajetanowicz 1930:** Kajetanowicz D., *Katedra ormiańska i jej otoczenie (przewodnik)*, Lwów 1930.
- Kałamajska-Saeed 1987:** Kałamajska-Saeed M., *Polskie pasy kontuszowe*, Warszawa 1987.
- Kapoïan 2001:** Kapoïan A., *Egypt in 1615–1616 as seen through the Eyes of the Armenian Simon of Poland*, w: *Unfolding the Orient. Travelers in Egypt and the Near East*, ed. Starkey Paul and Janet, Ithaca Press 2001, s. 111–117.
- Kapoïan-Kouymjian 1988:** Kapoïan-Kouymjian A., *L'Égypte vue par des Arméniens*, Paris 1988.
- Kapuściński 2007:** Kapuściński R.: *Kirgiz schodzi z konia*, Warszawa 2007.
- Karpowicz 1975:** Karpowicz M., *Jerzy Eleuter Siemiginowski malarz polskiego baroku*, Wrocław 1974.
- Katalog powszechnej wystawy 1910:** *Katalog powszechnej wystawy sztuki polskiej we Lwowie 1910 w Pałacu Sztuki Plac Powystawowy od d. 22 maja 1910*, Lwów 1910.
- Katalog wystawy dzieł 1916:** *Katalog wystawy dzieł sztuki Legiony Polskie*, Kraków 1916.
- Katalog wystawy Legionów 1924:** *Katalog wystawy Legionów Polskich, 1924 wrzesień – październik*, Kraków 1924.
- Kedziora 2000:** Kędziora A., *Encyklopedia miasta Zamościa*, Chełm 2000.
- King, King 1990:** King M., King D., *European Textiles in the Keir Collection 400 BC to 1800 AD*, London 1990.
- Klingsland 1930:** Klingsland Z.S., *Zofia Piramowiczówna*, „Wiadomości Literackie”, 29 VI 1930, nr 26, s. 1.
- Kondraciuk 2002:** Kondraciuk P., *Mecenat artystyczny duchowieństwa diecezjalnego w ordynacji zamojskiej w XVII i XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne” 50 (2002), nr 4, s. 75.

- Kondraciuk 2003:** Kondraciuk P., *Obraz św. Kajetana z kościoła ormiańskiego w Zamościu*, „Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne” 1 (2003), s. 197–202.
- Kościów 1993:** Kościów Z., *Brody: Przypomnienie kresowego miasta*, Opole 1993.
- Kouymjian 1992:** Kouymjian D., *The Arts of Armenia*, Lisbon 1992.
- Kouymjian 1995:** Kouymjian D., *Survival of an independent Armenia in a hostile environment*, „The Armenian Reporter International” 28/29 (1995), s. 5–30.
- Kowalczyk 1968:** Kowalczyk J., *Dwór artystyczny Jana Zamoyskiego „Sobiepana”*, w: *Sarmatia artistica. Księga pamiątkowa ku czci prof. Władysława Tomkiewicza*, Warszawa 1968, s. 126.
- Kowalczyk 1980:** Kowalczyk J., *W kręgu kultury dworu Jana Zamoyskiego*, Lublin 1980.
- Kowalczyk 1980*:** Kowalczyk J., *Kościół ormiański w Zamościu z XVII w.*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1980, z. 3/4, s. 215–232.
- Kowska 1999:** Kowska J., *Ormianie polscy*, Kraków 1999.
- Kowalczyk 1971:** Kowalczyk K., *Rzemiosło Zamościa 1580–1821*, Warszawa 1971.
- Kozicki 1931:** Kozicki W., *Malowidła ścienne w Katedrze Ormiańskiej we Lwowie*, „Sztuki Piękne” 7 (1931), s. 444–451.
- Krasny 1998:** Krasny P., *Dzieje sztuki. Znane i nieznanne*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny” 1998, nr 2–3.
- Krochmal 2005:** Krochmal A., *Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, Warszawa 2005.
- Krutous 1996:** Krutous A., *Z minulocho Lwiwśkocho istorycznocho muzeju*, „Naukowi zapysky” 5 (1996), nr 1, s. 3–19.
- Krutous 2000:** Krutous A., *Storinky iz minulocho (1939–1990) Lwiwśkocho istorycznocho muzeju*, „Naukowi zapysky” 9 (2000), s. 3–23.
- Kubik 2009:** Kubik K., *Inwentarz archiwalny spuścizny arcybiskupa Jerzego Teodorowicza (1864–1938)*, Warszawa 2009.
- Kuchtówna 2004:** Kuchtówna L., *Karol Frycz*, Warszawa 2004.
- Kukiz 1997:** Kukiz T., *Madonny kresowe i inne obrazy sakralne z kresów w diecezji gliwickiej*, Wrocław 1997.
- Kula 1956:** Kula W., *Szkice o manufakturach w Polsce XVIII wieku*, t. 1, Warszawa 1956, s. 50–66.
- Kouymjian 1996:** Kouymjian D., *Armenian Manuscript Illumination in the Formative Period: Text Groups, Eusebian Apparatus, Evangelists’ Portraits*, w: *Settimane di studio del Centro italiano di studi sull’alto medioevo*, Spoleto 1996, s. 1042–1048.

- Kurzej 2009:** Kurzej M., *Jan Wolf. Monografia architekta w świetle analizy pre-fabrykowanych elementów dekoracji sztukatorskich*, Kraków 2009.
- Lechicki 1909:** Lechicki C., *Kościół ormiański w Polsce. (Zarys historyczny)*, Lwów 1928.
- Lepszy 1900:** Lepszy L., *Sprawozdania z posiedzeń Komisji Historii Sztuki*, „Sprawozdania Komisji do badania Historii Sztuki w Polsce”, 5 (1900), s. XXXVI-II-LXVII.
- Leśniak 1909:** Leśniak F., *O malarstwie religijnym*, Lwów 1909.
- Lexicon 1976:** *Lexicon der christlichen ikonographie*, red. H. von W. Braunfels, Rom–Freiburg–Basel–Wien 1976.
- Lorentowicz 1975:** Lorentowicz I., *Oczarowania*, Warszawa 1975.
- Luba 2004:** Luba I., *Dialog nowoczesności z tradycją: malarstwo polskie dwudziestolecia międzywojennego*, Warszawa 2004.
- Lobeski 1853:** Lobeski F., *Opisy obrazów znajdujących się w kościołach miasta Lwowa: Kościół Archikatedralny obrządku Ormiańskiego pod tytułem Wniebowzięcia Maryi Panny*, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej” 3 (1853), nr 1, s. 3–4; nr 3, s. 12; nr 4, s. 15–16; nr 5, s. 19–20; nr 6, s. 23–24.
- Lwiv 2003:** *110 rarytetów Lwowskiego historycznego muzeum*, red. B.M. Czajkowski, Lwiv 2003.
- Lwów miasto otwarte 2006:** *Lwów miasto otwarte. 750 lat istnienia*, [kat. wyst.], Radom 2006.
- Łodyńska-Kosińska 1988:** Łodyńska-Kosińska M., *Donosowicz Paweł Bogusz w: Słownik Artystów Polskich*, t. 2, Warszawa 1975, s. 88.
- Łoziński 1889:** Łoziński W., *Złotnictwo lwowskie w dawnych wiekach 1384–1640*, Lwów 1889.
- Łoziński 1892:** Łoziński W., *Patrycyat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1892.
- Łoziński 1902:** Łoziński W., *Ormiański epilog lwowskiej sztuki złotniczej*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” 7 (1902), nr 1–2, s. 241–272.
- Łoziński 1912:** Łoziński W., *Złotnictwo lwowskie*, Lwów 1912.
- Łoziński 2006:** Łoziński W., *Życie polskie w dawnych wiekach*, Warszawa 2006.
- Machniewicz 1920:** Machniewicz S., *Kajetan-Soplica Stefanowicz*, „Kurier Lwowski” 1920, nr 263–264.

- Machniewicz 1930:** Machniewicz S., *Kajetan Stefanowicz*, „Posłaniec św. Grzegorza” 4 (1930), nr 40–41, s. 150–154.
- Machniewicz 1933–1934:** Machniewicz S., *W katedrze Ormiańskiej (Polichromia Jana Henryka Rosena)*, „Dziś i Jutro” 1 (1933/1944), s. 2–7.
- Mále 1894:** Mále E., *Religious Art in France. The Thirteenth Century: a Study of Medieval Iconography and its Sources*, t. 1, Princeton 1984.
- Malinowska 1972:** Malinowska Z., *Zofia Piramowicz w: Miałem kiedyś przyjaciół... Wspomnienia o Kazimierzu Tetmajerze*, red. Jabłońska K., Kraków, 1972, s. 331–345.
- Mańkowski 1932:** Mańkowski T., *Archiwum lwowskiej katedry ormiańskiej*, „Archeion” 10 (1932), s. 2–5.
- Mańkowski 1932*:** Mańkowski T., *Ormiańskie rekopisy iluminowane*, „Posłaniec św. Grzegorza” 6 (1932), nr 9–11, s. 151–156.
- Mańkowski 1934:** Mańkowski T., *Sztuka Ormian lwowskich*, „Prace Komisji Historii Sztuki” 6 (1934), nr 1, s. 63–85, 98–109.
- Mańkowski 1935:** Mańkowski T., *Sztuka Islamu w Polsce w XVII i XVIII w.*, Kraków 1935.
- Mańkowski 1938:** Mańkowski T., *Polskie kobierce wełniane*, „Arkady” 4 (1938), nr 4.
- Mańkowski 1938*:** Mańkowski, *Pasy polskie*, „Prace Komisji Historii Sztuki” 7 (1938), s. 101–218.
- Mańkowski 1939:** Mańkowski T., *Ze studiów nad dawnym tkactwem polskim*, „Nike” 2 (1939).
- Mańkowski 1954:** Mańkowski T., *Polskie tkaniny i hafty XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1954.
- Mańkowski 1959:** Mańkowski T., *Orient w polskiej kulturze artystycznej*, Wrocław 1959.
- Maria Renata od Chrystusa 1930:** Maria Renata od Chrystusa, s. [Zofia Fudakowska], *Malowidła ścienne J.H. Rosena w katedrze ormiańskiej we Lwowie*, „Pro Christo – Wiara i Czyn” 6 (1930), nr 8, s. 504–510.
- Maria Renata od Chrystusa 2002:** Maria Renata od Chrystusa, s. [Zofia Fudakowska], *Liturgia a sztuka*, Warszawa 2002 [przedr. wyd. 1: Poznań 1934].
- Markowsky 1976:** Markowsky B., *Europäische Seidengewebe Des 13.–18. Jahrhunderts*, Köln 1976.
- Martin 1908:** Martin F.R., *A History of Oriental Carpets before 1800*, Vienna 1908.

- Mathews T. F., Sanjian A. K 1991:** Mathews T. F., Sanjian A. K., *Armenian Gospel Iconography: The Tradition Of The Glajor Gospel*, Washington 1991.
- Metzger 1997:** Metzger B. M., *The Canon of the New Testament. Its Origins, Developments and Significance*, Oxford 1997, s. 54 – 56.
- Mękicki 1932:** Mękicki R., *Srebra, broń i wyroby metalowe*, „Posłaniec św. Grzegorza” 6 (1932), nr 9–11, s. 135–143.
- Milewska, Zientara 1999:** Milewska M., Zientara M., *Sztuka Legionów Polskich i jej twórcy 1914–1918*, Kraków 1999.
- Miller 2009:** Miller J., *Ochrona polskiego dziedzictwa za granicą*, „Spotkania z zabytkami” 2009, nr 11, s. 3.
- Mniejszości narodowe 1995:** *Mniejszości narodowe i religijne w Europie Środkowo-Wschodniej w świetle statystyk XIX i XX wieku*, Lublin 1995.
- Modzelewska 1993:** Modzelewska B., *Grzegorz zw. Wielki arcybiskup*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, szp. 343.
- Molè 1939:** Molè W., *Z zagadnień miniatorstwa bizantyńskiego i ormiańskiego (na marginesie prac pani Sirarpie Der Nersessian)*, „Dawna Sztuka” 2 (1939), z. 2, s. 3–27.
- Narses Sznorhali 1991:** Narses Sznorhali, *An Interpretation (1173 r.)*, w: T.F. Mathews, A.K. Sanjian, *Armenian Gospel Iconography. The Tradition of the Glajor Gospel*. Washington 1991, s. 207–211.
- Nerses Akinian 1961:** Nerses Akinian P., *Katalog der Armenischen Handschriften in Bibliothek ze Lewow und Stanislawow*, Wien 1961.
- Nersessian 2001:** Nersessian V., *The Bible in the Armenian Tradition*, Los Angeles 2001.
- Obertyński 1974:** Obertyński Z., *Ormianie*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 1, Poznań–Warszawa 1974, s. 256–258.
- Od Redakcji:** *Wystawa Zabytków Ormiańskich we Lwowie*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 1933
- Orient w kulturze polskiej 2000:** *Orient w kulturze polskiej: materiały z sesji jubileuszowej z okazji 25-lecia Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie*, 15–16 października 1998, Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie, Warszawa 2000.
- Ormianie Polscy 1991:** *Ormianie Polscy*, [kat. wyst.], Zabrze 1991.
- Ormianie polscy 1999:** *Ormianie polscy. Odrębność i asymilacja*, [kat. wyst.] Muzeum Narodowe w Krakowie, red. B. Biedrońska-Słota, Kraków 1999.
- Ormianie w Polsce 1999:** *Ormianie w Polsce – religia i język*, w: *Religia i kultura w globalizującym się świecie*, red. M. Kempny, G. Woroniecka, Kraków 1999.

- Pasierb 1990:** Pasierb J.S., *Jan Henryk Rosen maluje w Castel Gandolfo*, w: *Fermentum massae mundi: Jackowi Woźniakowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. N. Cieślińska, P. Rudziński, Warszawa 1990, s. 511–519.
- Pasierb, Janocha 2000:** Pasierb J.S., Janocha M., *Polonica artystyczne w zbiorach watykańskich*, Warszawa 2000.
- Pawlicki 1980:** Pawlicki M., *Odkrycie fundamentów kościoła ormiańskiego w Zamościu w 1968 roku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1980, z. 2, s. 179–180.
- Pawlicki 1980*:** Pawlicki M., *Kamienice ormiańskie w Zamościu*, w: *Zamość miasto idealne. Studia z dziejów rozwoju przestrzennego i architektury*, red. J. Kowalczyk, Lublin 1980, s. 79–102.
- Pawlicki 1999:** Pawlicki M., *Kamienice mieszczańskie Zamościa. Problemy ochrony*, Kraków 1999.
- Pelczyński 1997:** Pelczyński G., *Ormianie polscy w XX wieku*, Warszawa 1997.
- Pelka 1902:** Pelka [Chołoniewski A.], *Ormianie polscy*, „Życie i Sztuka” (dod. do „Kraju”), 1902, nr 32 (9 [22] VIII), s. 344–345; nr 33 (16 [29] VIII), s. 355.
- Perełyhina 2001:** Perełyhina O., *Wtraty fondowych kolekcji Lwiewskoho historycznoho muzeju u period nimecko-faszystowskoji okupaciji*, „Naukowi zapysky” 10 (2001), s. 177–193.
- Petriw 1999:** Petriw O., *Jurij Szymonowycz-mołodszij ta joho hrafika w zbirci Lwiewskoho historycznoho muzeju*, „Naukowi zapysky”, 8 (1999), s. 96–107.
- Petrowicz 1964:** Petrowicz G., *Il copisti e crittori armeni di Polonia nei secoli XV–XVIII*, „Studii e testi”, [= Melanges Eugène Tisserant, t. 3], 233 (1964), s. 141–174.
- Petrowicz 2002:** Petrowicz T., *Od Czarnohory do Lublina*, Lublin 2002.
- Petrus 1996:** Petrus J.T., *Muzea lwowskie, 1823–1939 w: Sztuka kresów wschodnich*, t. 2, Kraków 1996, s. 425–442.
- Petrus 1999:** Petrus J.T., *Archidiecezjalne Muzeum Ormiańskie we Lwowie*, w: *Ormianie polscy. Odrębność i asymilacja* [katalog wystawy] M. N. w Krakowie, red. B. Biedrońska-Słota, Kraków 1999, s. 27–32.
- Pidou 1876:** Pidou A.M.: *Krótką wiadomość o obecnym stanie, początkach i postępie misji apostolskiej do Ormian w Polsce, Wołoszczyźnie i sąsiednich krajach*. w: *Źródła dziejowe*, t. 2, *Dzieje zjednoczenia Ormian polskich z kościołem rzymskim w XVII w. Z dwóch rękopisów, włoskiego i łacińskiego*, red. A. Piwoński. Warszawa 1876.
- Pietriw 1999:** Pietriw O., *Jurij Szymonowicz-mołodszij ta joho grafika w zbirci Lwiewskoho historycznoho muzeju*, „Naukowi zapysky” 8 (1999), s. 96–107.

- Piniński 1912:** Piniński L., *Piękno miast i zabytki przeszłości*, Lwów, Warszawa [1912].
- Piotrowski 1925:** Piotrowski J., *Katedra ormiańska we Lwowie w świetle restauracji i ostatnich odkryć*, Lwów 1925.
- Pisowicz 2003:** Pisowicz A., *Książka ormiańska*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego” 32/33 (2003), s. 23–28.
- Początki Muzeum Lubomirskich 2007:** *Początki Muzeum Lubomirskich. Dary Józefa Maksymiliana Ossolińskiego i Hneryka Lubomirskiego* [kat. wyst.], Wrocław 2004.
- Polanowska 2003:** Polanowska J., Zofia Piramowicz, w: *Słownik artystów polskich i w Polsce działających*, Warszawa 2003, s. 235–238.
- Polska Sztuka Kościelna:** *Polska Sztuka Kościelna XVIII, XIX i XX w. przewodnik*, Rzym 1975.
- Polski Słownik Biograficzny:** *Polski Słownik Biograficzny*, red A. Ropmiszowski, A. Rostworowski, t. 1– , Warszawa–Wrocław–Łódź 1949–.
- Polskie życie artystyczne 1974:** *Polskie życie artystyczne w latach 1915– 1939*, Wrocław 1974.
- Pontani 2005:** Pontani F., *A Byzantine Portrait of Homer*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes”, t. 68 (2005), s. 18.
- Poskropko-Srząciwilk 2005:** Poskropko-Srząciwilk J., *Polish Kontusz Sashes in the Collection of the Metropolitan Museum of Art*, w: *Crossroad of Costume and Textiles in Poland. Papers from the International Conference of the ICOM Costume Committee at the National Museum in Cracow*, Cracow 2005, s. 19–34.
- Potocki 1911:** Potocki A.: *Katalog dzieł Jana Ziarnki. Malarza i rytownika polskiego z XVI i XVII w. z życiorysem artysty*, Kraków 1911.
- Próchniak 1978:** Próchniak D., *Eczmiadzyn w IV i V wieku. Z problematyki genezy chrześcijańskiej architektury Armenii*, „Roczniki Humanistyczne” 26 (1978), s. 21–22.
- Próchniak 1992:** Próchniak D., *Cechy armeńskie i niearmeńskie w architekturze kościoła Ormian zamojskich*, „Dzieje Lubelszczyzny, Między Wschodem a Zachodem” 6 (1992), s. 255–268.
- Przyłęcki 1842:** Przyłęcki S., *Pamiętniki o Koniecpolskich*, Lwów 1842.
- Raczkowska, Ter-Oganian 1991:** Raczkowska K., Ter-Oganian L., *Ormianie w Polsce – bibliografia*, z. 1, *Sprawy Kościoła. Prawo i ekonomia. Geografia. Historia. Kultura i Sztuka*, [= XIII Publikacja Koła Zainteresowań Kulturą Ormian przy

- Oddz. Warszawskim Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego], Warszawa 1991.
- Reau 1959:** Reau L., *Iconographie de l'art Chrestien*, t. 1–3, Paris 1959.
- Redakcja 1927:** Redakcja [ks. Dyonizy Kajetanowicz], *Do czytelników*, „Posłaniec św. Grzegorza” 1 (1927), nr 1.
- Rosen 1933:** Rosen J., *Wspomnienia 1860–1925*, Warszawa 1933.
- Roszkó, Braun 1958:** Roszkó K., Braun J., *Katalog rękopisów ormiańskich i gruzińskich*, Warszawa 1958.
- Różycki 1978:** Różycki E.: *Stan i zadania badań nad dziejami lwowskiej książki ormiańskiej okresu staropolskiego (XVI–XVII w.)*, „Roczniki Biblioteczne” 22 (1978).
- Różycki 1994:** Różycki E.: *Kultura książki we Lwowie w epoce baroku*, w: *Sztuka XVII wieku w Polsce*, red. T. Hrankowska, Warszawa 1994.
- Ruszczyc 1996:** Ruszczyc F., *Dziennik. W Wilnie 1919–1932*, oprac. E. Ruszczyc, Warszawa 1996, s. 20.
- Rydzkowska 2009:** Rydzkowska J., *Toros Roslin – Between the East and the West*, „Series Byzantina” 7 (2009) (w druku).
- Rzeczpospolita 2004:** *Rzeczpospolita w czasach Jana III Sobieskiego* [kat. wyst.], Stalowa Wola 2004.
- Samek 1984:** Samek J., *Polskie rzemiosło artystyczne*, Warszawa 1984.
- Schaüber, Schindler 2000:** Schaüber V., Schindler H.M., *Święci na każdy dzień: patroni naszych imion*, Warszawa 2000.
- Schröder 1930:** Schröder A., *Album Kajetana Stefanowicza (Pieśni legionistów w rysunkach)*, „Posłaniec św. Grzegorza” 4 (1930), nr 40–41, s. 154–156.
- Składanek 2007:** Składanek B., *Historia Persji*, t. 3, Warszawa 2007, s. 59.
- SKTZSPwW:** *Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie za rok 1925*, Warszawa 1926.
- Słownik geograficzny:** *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, Warszawa 1889.
- Smirnow 2001:** Smirnow J., *Życie i twórczość Jan Henryka Rosena [okres do II wojny światowej]*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego” 24/25 (2001), s. 24–44.
- Smirnow 2002:** Smirnow J., *Katedra Ormiańska we Lwowie*, Lwów 2002.
- Smirnow 2007:** Smirnow J., *Witraże Jana Henryka Rosena (okres do II wojny światowej)*, „Teka Komisji Polsko-Ukraińskich Związków Kulturowych”, t. 2, Lublin 2007, s. 77–90.

- Smorąg-Różycka 2001:** Smorąg-Różycka M., *Das armenische illuminierte Evangeliar, sog. Lemberger Evangeliar. Anmerkungen über das Buch „Das Lemberger Evangeliar. Eine wiederentdeckte armenische Bilderhandschrift des 12. Jahrhunderts, hrsg. von Günter Prinzing und Andrea B. Schmidt, Dr. Ludwig-Reichert-Verlag, Wiesbaden 1997, „Folia Historiae Artium, S.N.” 7 (2001), s. 113–121.*
- Sochaniewicz 1920:** Sochaniewicz K., *Miscellanea archiwalne do dziejów Zamościa. Najstarszy przywilej dla Ormian zamojskich z roku 1585, „Teki Zamojskie” 1920, nr 2, s. 31–32.*
- Solewski 2005:** Solewski R., *Franciszek Mączyński (1874–1947) krakowski architekt*, Kraków 2005 [= AP, Prace Monograficzne, nr 421].
- Spafarij 1910:** Spafarij N.G., *Opisanije pierwyja czasti wsielennija*, Kazań 1910.
- Sroczyńska 1896:** Sroczyńska B., *Zamość w XIX stuleciu*, „Konservatorska Teki Zamojskie”, Warszawa–Zamość 1986.
- Stefanowicz 2007:** Stefanowicz K., *Życie i twórczość Kajetana Stefanowicza*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego” 2007, nr 50/51, s. 42–60.
- Stępowska 1912:** Stępowska K., *Polskie Dywany Wełniane*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” 8 (1912).
- Stopka 2000:** Stopka K., *Ormianie w Polsce dawnej i dzisiejszej*, Kraków 2000.
- Stopka 2002:** Stopka K., *Odpust bocheński z 1354 roku i jego ormiański kontekst*, w: *Polska i jej sąsiedzi w późnym średniowieczu*, red. K. Ożóg, S. Szczur, Kraków 2002, s. 50–80.
- Stopka 2004:** Stopka K., *Kajetan Stefanowicz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 43, Warszawa, Kraków 2004, z. 177, s. 207–210.
- Stopka 2008:** Stopka K., *Kultura religijna Ormian polskich (struktury i stosunki kościelno-publiczne)*, w: *Animarum kultura. Studia nad kulturą religijną na ziemiach polskich w średniowieczu*, red. H. Manikowska i W. Brojer, t. 1, Warszawa 2008.
- Stopka 2009:** Stopka K., *„Nasza polska nacja”. Kształtowanie się patriotyzmu polskiego wśród Ormian w okresie staropolskim*, w: *Formuły patriotyzmu w Europie Wschodniej i Środkowej*, red. A. Nowak, A.A. Zięba, Kraków 2009, s. 38–39.
- Stopka, Płachetko 2002:** Stopka K., Płachetko A., *Pomniki minionej chwały*, Kraków 2002.
- Sulikowska-Gąska 2007:** Sulikowska-Gąska A., *Spory o ikony na Rusi w XVI XVII w.*, Warszawa 2007.
- Sulimirski 1966:** Sulimirski T., *Znalezisko z Zamościa i jego tło*, „Archeologia Polski” 11 (1966), s. 121–133.

- Swieykowski 1906:** Swieykowski E., *Zarys artystycznego rozwoju tkactwa i hafciarstwa objaśniony zabytkami Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 1906.
- Symeon Lehacy 1991:** Symeon Lehacy (Szymon z Polski), *Zapiski podrózne*, tł. Z. Kościów, Warszawa 1991.
- Szelest 1992:** Szelest D., *Lwowska Galeria Obrazów. Malarstwa Polskiego*, Warszawa 1992.
- Szkła z Huty Kryształowej 2005:** *Szkła z Huty Kryształowej w starostwie lubaczowskim*, red. A.J. Kasprzak, Warszawa 2005.
- Sztuka muzułmańska 1991:** *Sztuka muzułmańska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie*, Warszawa 1991.
- Sztuka perska 1935:** *Sztuka perska (irańska) i jej wpływy*: [kat. wyst.] maj 1935 roku, Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, Warszawa 1935.
- Sztuka Zdobnicza 1964:** *Sztuka Zdobnicza. Dary i nabytki 1946–1964*, Warszawa 1964.
- Świeykowski 1906:** Świeykowski E., *Zarys artystycznego rozwoju tkactwa i hafciarstwa*, Kraków 1906.
- Tarnawski 1935:** Tarnawski A., *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego*, Lwów 1935.
- Theodorowicz 1925:** Theodorowicz L., *Nieco o heraldyce i rodach Ormian polskich*, Lwów 1925.
- Thierry 1987:** Thierry J.M., *Les arts Armeniens*, Paris 1987.
- Tkanina turecka 1983:** *Tkanina turecka XVI–XIX w. ze zbiorów polskich*, Warszawa 1983.
- Treasures of a Polish King 1992:** *Treasures of a Polish King*, London 1992.
- Trésors d'art polonais 1961:** *Trésors d'art polonais. Chef-d'œuvre des musées de Pologne*, Bordeaux 1961.
- Trzeciak 1993:** Trzeciak P., *Sztuka dawnej Armenii*, w: *Sztuka świata*, t. 3, Warszawa 1993, s. 187–211.
- Tyrowicz 1991:** Tyrowicz M., *Wspomnienia o życiu kulturalnym i obyczajowym Lwowa 1918–1935*, Wrocław 1991.
- Tyszka 2007:** Tyszka M., *Świadectwa dziejów. Materiały dotyczące historii Ormian w Polsce w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie i Archiwum Akt Nowych w Warszawie*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego” 2007, nr 50/51, s. 20–41.

- Urbański 1928:** Urbański A., *Z czarnego szlaku i tamtych rubieży. Zabytki polskie przepadłe na Podolu, Wołyniu, Ukrainie*, Warszawa 1928.
- Wadowski 1899–1900:** Wadowski J.A., *Wiadomości o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1899–1900.
- Waligóra 1972:** Waligóra E., *Folklor Maroka w malarstwie Zofii Piramowicz*, Kraków 1972.
- Wasył 2005:** Wasył F., *Przyszłość Kościoła ormiańskiego w zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy we Lwowie*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 16 (2005), s. 233–243.
- Wasył 2005*:** Wasył F., Parochialne wykazy ludności ormiańskokatolickiej archidiecezji lwowskiej w przedautonomicznej Galicji. Studium źródłoznawcze (praca magisterska napisana pod kier. prof. Z. Budzyńskiego w Zakładzie Statystyki i Demografii Historycznej Instytutu Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego), Rzeszów 2005.
- Wieleżyński 1930:** Wieleżyński L., *Malowidła ścienne Jana Henryka Rosena w Katedrze Ormiańskiej we Lwowie*, Lwów 1930.
- Wierzejski, Kałamańska-Saeed 1970:** Wierzejski T., Kałamańska-Saeed M., *Kobierce wschodnie*, Warszawa 1970.
- Wolańska 1999:** Wolańska J., *Kilka uwag na temat ikonografii malowideł Jana Henryka Rosena w katedrze ormiańskiej we Lwowie: „Pogrzeb św. Odilona”*, „Przegląd Wschodni” 6 (1999/2000), nr 2 (22), s. 379–402.
- Wolańska 2010:** Wolańska J., *Katedra ormiańska we Lwowie w latach 1902–1938. Przemiany architektoniczne i dekoracja wnętrza*, Warszawa 2010.
- Wolańska 2002:** Wolańska J., *Die „Bamberger Apokalypse” in der Armenischen Kathedrale zu Lemberg w: Hansestadt, Residenz, Industriestandort. Beiträge der 7. Tagung des Arbeitskreises deutscher und polnischer Kunsthistoriker in Oldenburg, 27.–30. September 2000*, red. B. Störkuhl, München 2002, s. 373–378.
- Wolańska 2008:** Wolańska J., *Kardynał Mercier i ks. Karol Czesznák w malowidłach lwowskiej katedry ormiańskiej oraz początki ruchu liturgicznego we Lwowie w okresie międzywojennym*, w: *Fides. Ars. Scientia. Studia dedykowane pamięci Księdza Kanonika Augustyna Mednisa*, red. J. Skrabski, A. Betlej, Tarnów 2008, s. 393–414.
- Wolańska 2003:** Wolańska J., *The Decoration of the Armenian Cathedral in Lwów*, „Centropa. A Journal of Central European Architecture and Related Arts” 3 (2003), nr 3, s. 252–273.

- Wolańska 2009:** Wolańska J., http://www.dziedzictwo.ormianie.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=313&Itemid=1
- Wołczański 2009:** Wołczański J., *Inwentarz archiwum kurii archidiecezji ormiańskokatolickiej we Lwowie za lata 1616–1939*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 90 (2009).
- Wystawa Ormiańska w Bukareszcie 1930:** *Wystawa Ormiańska w Bukareszcie. Pałac sztuki r. 1930*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 4 (1930), nr 64–66, s. 164–165.
- Wystawa zabytków ormiańskich 1932:** *Wystawa zabytków ormiańskich we Lwowie 19. VI– 30. IX 11932. Przewodnik*, Lwów 1932.
- Zachariasiewicz 1842:** Zachariasiewicz F., *Wiadomości o Ormianach w Polsce*, Lwów 1842.
- Zakrzewska-Dubasowa 1965:** Zakrzewska-Dubasowa M., *Ormianie zamojscy i ich rola w wymianie handlowej i kulturalnej między Polską a Wschodem*, Lublin 1965.
- Zakrzewska-Dubasowa 1977:** Zakrzewska-Dubasowa M., *Historia Armenii*, Wrocław 1977.
- Zakrzewska-Dubasowa 1982:** Zakrzewska-Dubasowa M., *Ormianie w dawnej Polsce*, Lublin 1982.
- Zakrzewska-Dubasowa 1983:** Zakrzewska-Dubasowa M., *Rzemiosło ormiańskie w dawnej Rzeczypospolitej*, w: *Studia z dziejów kontaktów polsko-ormiańskich*, Lublin 1983.
- Zarebska 1980:** Zarębska T., *Zamość – miasto idealne i jego realizacja*, w: *Zamość miasto idealne. Studia z dziejów rozwoju przestrzennego i architektury*, red. J. Kowalczyk, Lublin 1980.
- Zeńczak 2000:** Zeńczak A., *Dekoracja katedry ormiańskiej Wniebowzięcia NP. Marii we Lwowie 1906–1912* w: *Józef Mehoffer. Opus magnum*, [kat. wyst.], Kraków 2000 s. 222–226.
- Zeńczak 2006:** Zeńczak A., Wapiennik-Kossowicz J., *Józef Mehoffer* [= Kolekcja Muzeum Narodowego w Krakowie], Olszanica 2006.
- Zielińska 1997:** Zielińska T., *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 270–271.
- Zieliński 1930:** Zieliński 1930: Zieliński J.: *Kościół ormiański w Stanisławowie i jego odbudowa*, „Posłaniec św. Grzegorza” 31/32, (1930), nr 4, s. 12–13.
- Żygulski 1989:** Żygulski Z. jun., *Sztuka Islamu w zbiorach polskich*, Warszawa 1989.

*Bibliografia „Posłańca świętego Grzegorza” **

- Buczko A., *Święty Grzegorz Oświecicie*, PSG, R. 1 (1927), nr 1, s. 2–6.
- Mojzesowicz M., *O Ormianach w Kutach*, PSG, R. 1 (1927), nr 1, s. 6–11.
- Kajetanowicz D., *Ormianie na Rusi i w Polsce*, PSG, R. 1 (1927), nr 1, s. 12–14.
- Kronika*, PSG, R. 1 (1927), nr 1, s. 14.
- Odezwa Episkopatu do Duchowieństwa i Wiernych*, PSG, R. 1 (1927), nr 2–3, s. 1–2.
- Kajetanowicz D., *Św. Kajetan, Wyznawca*, PSG, R. 1 (1927), nr 2–3, s. 3–7.
- Howhanian A., *O restauracji naszej katedry*, PSG, R. 1 (1927), nr 2–3, s. 7–10.
- Nikorowicz I., *Józef Nikorowicz; W setną rocznicę Współtwórcy „Chorału”* [fragm. mowy K. Ujejskiego wypowiedziany z okazji jubileuszu J. Nikorowicza w 1893 r.], PSG, R. 1 (1927), nr 2–3, s. 10–15.
- O Zakładzie im. J. Torosiewicza*, PSG, R. 1 (1927), nr 2–3, s. 15–20.
- Buczko A., *Oblicze ziemi pod względem religij*, PSG, R. 1 (1927), nr 2–3, s. 21.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 1 (1927), nr 2–3, s. 22.
- Dział korespondencyjny*, PSG, R. 1 (1927), nr 2–3, s. 22–24.
- Odezwa Biskupów Polski*, PSG, R. 1 (1927), nr 4, s. 2.
- List Episkopatu Polskiego do Biskupów Meksykańskich, PSG, R. 1 (1927), nr 4, s. 2–3.
- Lechicki C., Arcybiskup I.M. Isakowicz (1824–1901), PSG, R. 1 (1927), nr 4, s. 4–10.
- Theodorowicz L., *Data osiedlenia się Ormian na Rusi i w Polsce*, PSG, R. 1 (1927), nr 4, s. 10–12.
- Janusz B., *Dzwony katedry ormiańskiej*, PSG, R. 1 (1927), nr 4, s. 13–17.
- Kronika*, PSG, R. 1 (1927), nr 4, s. 17.
- Ze świata*, PSG, R. 1 (1927), nr 4, s. 17–19.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 1 (1927), nr 4, s. 19–20.
- Kajetanowicz D., *Ks. Arcybiskup Teodorowicz (1902–1927)*, PSG, R. 1 (1927), nr 5–6, s. 1–2.
- Nikorowicz I., *Rozkazanie (Na dzień jubileuszu Ks. Arcybiskupa Teodorowicz)*, PSG, R. 1 (1927),

¹ Bibliografia sporządzona przez Danuę Muchę i Magdalenę Olszewską.

nr 5–6, s. 3.

W holdzie Ks. Arcybiskupowi Teodorowiczowi, PSG, R. 1 (1927), nr 5–6, s. 4–12.

Kleiner J., *Ks. Arcybiskup Teodorowicz wobec zadań dzisiejszych Kościoła*, PSG, R. 1 (1927), nr 5–6, s. 13–15.

(J. L.), *Polska Katolicka Agencja Prasowa z okazji jubileuszu*, PSG, R. 1 (1927), nr 5–6, s. 15–20.

Janusz B., *Najcenniejsze pamiątki jubileuszu*, PSG, R. 1 (1927), nr 5–6, s. 20–26.

Howhanian A., *Nowa polichromja katedry ormiańskiej*, PSG, R. 1 (1927), nr 5–6, s. 26–30.

Kronika, PSG, R. 1 (1927), nr 5–6, s. 30–34.

Teodorowicz A., *Z piśmiennictwa*, PSG, R. 1 (1927), nr 5–6, s. 36–39.

Z książek, PSG, R. 1 (1927), nr 5–6, s. 40.

Dawidowicz B., *O czci Matki Boskiej u Ormian*, PSG, R. 1 (1927), nr 7, s. 1–4.

Theodorowicz L., *Ksiądz Sadok Barącz*, PSG, R. 1 (1927), nr 7, s. 5–6.

Mojzesowicz M., *Dawna szkoła ormiańska w Kutach*, PSG, R. 1 (1927), nr 7, s. 7–9.

Orłowska E., *Joanna Alojza Janowiczówna. Ksieni klasztoru PP. Benedyktynek orm. we Lwowie. Wspomnienie pośmiertne*, PSG, R. 1 (1927), nr 7, s. 9–12.

Kronika, PSG, R. 1 (1927), nr 7, s. 12–14.

(K. D.), *Św. Błażej, biskup orm. i męczennik*, PSG, R. 2 (1928), nr 8–9, s. 2–3.

Buczko A., *O religji starożytnej Armenji*, PSG, R. 2 (1928), nr 8–9, s. 3–7.

Lechicki C., *Duchowieństwo ormiańskie b. Galicji w latach: 1874 i 1892*, PSG, R. 2 (1928), nr 8–9, s. 7–13.

Theodorowicz L., *Ks. Sadok Barącz (dokończenie)*, PSG, R. 2 (1928), nr 8–9, s. 13–16.

(C. L.), *Złote myśli z kazań arcybiskupa Teodorowicza*, PSG, R. 2 (1928), nr 8–9, s. 17–19.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 2 (1928), nr 8–9, s. 20–22.

Sahagian [poezja: *Skarga poety*, tłum. D. Kajetanowicz; sonet: *Mróz*, tłum. S. Barącz], PSG, R. 2 (1928), nr 8–9, s. 22.

Kronika, PSG, R. 2 (1928), nr 8–9, s. 23–26.

Wiadomości diecezjalne, PSG, R. 2 (1928), nr 8–9, s. 26–27.

Wróblewski A., *Obraz św. Grzegorza w katedrze ormiańskiej*, PSG, R. 2 (1928), nr 10–11, s. 29–34.

Wróblewski A., *Pieśń do św. Grzegorza Oświeciciela (na nutę „Boże coś Polskę”)*, PSG, R. 2 (1928), nr 10–11, s. 34.

Janusz B., *Przeszłość Ormian w Zamościu*, PSG, R. 2 (1928), nr 10–11, s. 35–41.

Rękopisy ormiańskie w bibliotece Watykanu, PSG, R. 2 (1928), nr 10–11, s. 41.

Z poezji Grzegorza z Akhtamaru [poezja: *Mój ogród*, tłum. I. Nikorowicz], PSG, R. 2 (1928), nr 10–11, s. 42–44.

- Lechicki C. A., *Nieznany opis pierwszej wolnej elekcji sufragana orm. we Lwowie, 1711 roku*, PSG, R. 2 (1928), nr 10–11, s. 44–50.
- Howhanian A., *Ś.p. Erazm Barącz i jego zbiory (Ur. 31 V 1859 +21 I 1928)*, PSG, R. 2 (1928), nr 10–11, s. 51–53.
- Ze świata*, PSG, R. 2 (1928), nr 10–11, s. 53–54.
- Kronika*, PSG, R. 2 (1928), nr 10–11, s. 54–55.
- Wiadomości diecezjalne*, PSG, R. 2 (1928), nr 10–11, s. 55.
- [Theodorowicz L.], *Jak zniszczono chrześcijaństwo w Armenji?*, PSG, R. 2 (1928), nr 12, s. 57–63.
- Theodorowicz L., *O prawie Ormian w Polsce*, PSG, R. 2 (1928), nr 12, s. 63–66.
- Z Konferencji Episkopatu Orm. w Rzymie*, PSG, R. 2 (1928), nr 12, s. 66–67.
- Barącz S., [poezja: *Pieśni słoneczne*], PSG, R. 2 (1928), nr 12, s. 68–69.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 2 (1928), nr 12, s. 69.
- Kronika*, PSG, R. 2 (1928), nr 12, s. 70–72.
- Je. Ks. Arcybiskup Teodorowicz o synodzie*, PSG, R. 2 (1928), nr 13–15, s. 74–78.
- Kazanie Je. Księdza Arcybiskupa Jana Nasljana*, PSG, R. 2 (1928), nr 13–15, s. 79–81.
- Po Konferencji Episkopatu Ormiańskiego*, PSG, R. 2 (1928), nr 13–15, s. 82.
- Kajetanowicz D., *Kościół ormiański w Łyścu i słynący w nim łaskami obraz Najśw. Panny*, PSG, R. 2 (1928), nr 13–15, s. 83–89.
- (C. L.), *Współtwórca Zakł. im. Torosiewicza Ks. Infulat Kajetan Kajetanowicz (1817–1900)*, PSG, R. 2 (1928), nr 13–15, s. 90–95.
- Konsekracja ksieni PP. Benedyktynek ormiańskich*, PSG, R. 2 (1928), nr 13–15, s. 95–97.
- Kronika*, PSG, R. 2 (1928), nr 13–15, s. 97–102.
- Wiadomości diecezjalne*, PSG, R. 2 (1928), nr 13–15, s. 102.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 2 (1928), nr 13–15, s. 102–104.
- Teodorowicz A., *25-lecie kapłaństwa ks. kanonika Dyonizego Kajetanowicza*, PSG, R. 2 (1928), nr 16–17, s. 105–109.
- Z pokłosia jubileuszowego*, PSG, R. 2 (1928), nr 16–17, s. 110–111.
- Orłowska E., *Początek klasztoru PP. Benedyktynek ormiańskich we Lwowie (Podług współczesnej kroniki)*, PSG, R. 2 (1928), nr 16–17, s. 111–114.
- Eminowicz W., *Przyczynek do kwestji pochodzenia Michała Eminescu*, PSG, R. 2 (1928), nr 16–17, s. 115–116.
- Zacharewicz J., *Najnowszy fresk J.H. Rosena „Ukrzyżowanie” w katedrze orm. we Lwowie*, PSG, R. 2 (1928), nr 16–17, s. 117–122.
- (C. L.), *Pierwszy sufragan warszawski KS. Dr. J. Manugiewicz (1754–1834)*, PSG, R. 2 (1928), nr 16–17, s. 123–124.

(B. J.), *Opieka nad zabytkami kultury i sztuki według nowych przepisów prawnych*, PSG, R. 2 (1928), nr 16–17, s. 124–125.

(A. T.), *W sprawie muzeum orm. we Lwowie*, PSG, R. 2 (1928), nr 16–17, s. 126–127.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 2 (1928), nr 16–17, s. 128–130.

Kronika, PSG, R. 2 (1928), nr 16–17, s. 130–133.

List pasterski Je. Ks. Arcybiskupa J. Teodorowicza z okazji 10-lecia niepodległości Polski, PSG, R. 2 (1928), nr 18–19, s. 135–141.

Kozubski Z., *Cud cudów (Boże Narodzenie)*, PSG, R. 2 (1928), nr 18–19, s. 141–143.

Mojzesowicz M., *Okres Bożego Narodzenia u Ormian w Kutach*, PSG, R. 2 (1928), nr 18–19, s. 144–147.

Zachariewicz J., *„Ostatnia Wieczerza” J. H. Rosena. Nowy fresk w katedrze orm. we Lwowie*, PSG, R. 2 (1928), nr 18–19, s. 148–150.

Ze świata [o Ryszardzie Asłanie], PSG, R. 2 (1928), nr 18–19, s. 150–153.

Kronika, PSG, R. 2 (1928), nr 18–19, s. 153–155.

Odwiedziny parafii horodeńskiej przez Je. Najprzewielebniejszego x. Arcybiskupa, PSG, R. 3 (1929), nr 20, s. 3–4.

Przemówienie X. Arcybiskupa, PSG, R. 3 (1929), nr 20, s. 4–6.

(A. B.), *Przemówienie P. M. Krzysztofowicza. Wasza Ekscelencjo, Najdostojniejszy Nasz Arcypasterzu!*, PSG, R. 3 (1929), nr 20, s. 6–9.

Teodorowicz [J.], *List J.E.X. Arcybiskupa do p. Marszałka Wiktora Abrahamowicza*, PSG, R. 3 (1929), nr 20, s. 9.

Aslanoff S., *List p. Aslanoffa. Do Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszego Księdza Arcybiskupa Teodorowicza we Lwowie. Warszawa 26 grudnia 1928*, PSG, R. 3 (1929), nr 20, s. 10–12.

Manugiewicz S., *Wyjaśnienie* [dot. kandydowania do Senatu RP], PSG, R. 3 (1929), nr 20, s. 12–13.

Kronika, PSG, R. 3 (1929), nr 20, s. 13–15.

Kącik korespondencyjny, PSG, R. 3 (1929), nr 20, s. 15.

Manugiewicz [S.], *Ś.p. Grzegorz Jakubowicz. Burmistrz i honorowy obywatel miasta Kut. Wspomnienie pośmiertne*, PSG, R. 3 (1929), nr 20, s. 15–16.

Księga zmarłych, PSG, R. 3 (1929), nr 20, s. 17.

Część urzędowa [Rozporządzenia], PSG, R. 3 (1929), nr 20, s. 17–20.

Rok 1929 nadzwyczajnym rokiem jubileuszowym w kościele katolickim, PSG, R. 3 (1929), nr 21, s. 21–22.

Odezwa w sprawie narodowej pielgrzymki do Rzymu, PSG, R. 3 (1929), nr 21, s. 22–25.

Kajetanowicz D., *Msza ormiańska w pieśni*, PSG, R. 3 (1929), nr 21, s. 25–28.

Ze świata, PSG, R. 3 (1929), nr 21, s. 28–31.

Kronika, PSG, R. 3 (1929), nr 21, s. 31–32.

Kajetanowicz D., *Szymon Szymonowicz*, PSG, R. 3 (1929), nr 22–23, s. 33–38.

Mojzesowicz M., *Wesele ormiańskie*, PSG, R. 3 (1929), nr 22–23, s. 38–44.

Zahariewicz J., *Wtórna kompozycja Ostatniej Wieczerzy Jana H. Rosena. Fresk w ormiańskiej katedrze we Lwowie*, PSG, R. 3 (1929), nr 22–23, s. 44–49.

Ze świata, PSG, R. 3 (1929), nr 22–23, s. 49–54.

Kronika, PSG, R. 3 (1929), nr 22–23, s. 54–55.

Z Wielkanocnych zwyczajów Ormian w Kutach, PSG, R. 3 (1929), nr 22–23, s. 55.

(M. B.), *Przygotowania do beatyfikacji* [Jana Bosco], PSG, R. 3 (1929), nr 24–25, s. 57–60.

Dawidowicz B. [przel.], *Święty Nerses Wielki. 17 czerwca*, PSG, R. 3 (1929), nr 24–25, s. 60–64.

Barącz R., *Tadeusz Barącz (1849–1905)*, PSG, R. 3 (1929), nr 24–25, s. 64–66.

Stefanowicz A., [poezja: *Wzmocnij mą wiarę*], PSG, R. 3 (1929), nr 24–25, s. 66.

Ze świata, PSG, R. 3 (1929), nr 24–25, s. 69–73.

Barącz S., [poezja: *Łzy*], PSG, R. 3 (1929), nr 24–25, s. 74.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 3 (1929), nr 24–25, s. 74–78.

Kronika, PSG, R. 3 (1929), nr 24–25, s. 78–79.

Wiadomości diecezjalne, PSG, R. 3 (1929), nr 24–25, s. 79.

Kącik korespondencyjny, PSG, R. 3 (1929), nr 24–25, s. 79.

Kirmizjan P., *Czasopisma ormiańskie. W zestawieniu oo. Mechitarzystów Wiedeńskich*, PSG, R. 3 (1929), nr 24–25, s. 80–83.

Kazanie o Najśw. Sercu Jezusowem wygłoszone w czerwcu przez Je. X. Arcybiskupa Teodorowicza, PSG, R. 3 (1929), nr 26–27, s. 85–91.

(D. K.), *Błogosławiony Gomidas Keumurdżjan*, PSG, R. 3 (1929), nr 26–27, s. 91–95.

Dawidowicz B., *Cudowny grób bł. Gomidasa*, PSG, R. 3 (1929), nr 26–27, s. 95–97.

Stefanowicz A., [poezja: *Ofiara chorego*], PSG, R. 3 (1929), nr 26–27, s. 98.

Dawidowicz B., *Haik*, PSG, R. 3 (1929), nr 26–27, s. 99–102.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 3 (1929), nr 26–27, s. 102–103.

Kronika, PSG, R. 3 (1929), nr 26–27, s. 103–105.

Konsytucja Apostolska ogłaszająca nadzwyczajny jubileusz powszechny na cały rok 1929. Pius

- Biskup, Sługa sług bożych ku wiecznej rzeczy pamięci*, PSG, R. 3 (1929), nr 28–29, s. 109–117.
- Abgarowicz K. [Abgar-Sołtan], *Król Polski*, PSG, R. 3 (1929), nr 28–29, s. 117–123.
- Barącz S., [poezja: *Słota*], PSG, R. 3 (1929), nr 28–29, s. 123.
- Z Rzymu*, [o uroczystościach związanych z beatyfikacją bł. Gomdasa Keumurdżjana], PSG, R. 3 (1929), nr 28–29, s. 124–128.
- Donigiewicz S., *Ś.p. Dr. Grzegorz Melik Achidżanjan. Wspomnienie pośmiertne*, PSG, R. 3 (1929), nr 28–29, s. 128–132.
- Wiadomości diecezjalne*, PSG, R. 3 (1929), nr 28–29, s. 132.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 3 (1929), nr 28–29, s. 132–134.
- Kronika*, PSG, R. 3 (1929), nr 28–29, s. 134–136.
- Kącik korespondencyjny*, PSG, R. 3 (1929), nr 28–29, s. 136–137.
- Śluby królewskie. Kazanie Je. Arcyb. Teodorowicza. Wygłoszone w Żółkwi 6 października w dniu koronacji obrazu M. Boskiej Różańcowej*, PSG, R. 3 (1929), nr 30, s. 141–152.
- Barącz S., *Dzień ostateczny (fragment z większej całości)*, PSG, R. 3 (1929), nr 30, s. 152–156.
- Abgarowicz K. [Abgar-Sołtan], *Król Polski (Dokończenie)*, PSG, R. 3 (1929), nr 30, s. 156–162.
- Kącik młodzieży Gimn. PP. Bernardynek orm. we Lwowie [poezja: Dzień Zaduszny]*, PSG, R. 3 (1929), nr 30, s. 162–162.
- Kronika*, PSG, R. 3 (1929), nr 30, s. 163–164.
- Kącik korespondencyjny*, PSG, R. 3 (1929), nr 30, s. 164.
- Kajetanowicz D., [poezja: *U żłóbka Jezusowego*], PSG, R. 3 (1929), nr 31, s. 165.
- Barącz S., *Kołysanka Najśw. Panny dla Dzieciątka Jezus*, PSG, R. 3 (1929), nr 31, s. 166.
- Grzegorz S. M.², *Najwcześniejszy druk ormiański*, PSG, R. 3 (1929), nr 31, s. 167–168.
- Orłowska E., *Pamięci siostry Kajetany (Janiny Donigiewiczówny.), 1896–1929*, PSG, R. 3 (1929), nr 31, s. 168–169.
- Eilmessówna B., *Kącik młodzieży Gimn. PP. Bernardynek orm. we Lwowie. Jesień...,* PSG, R. 3 (1929), nr 31, s. 169–170.
- Ze świata*, PSG, R. 3 (1929), nr 31, s. 170–176.
- Kronika*, PSG, R. 3 (1929), nr 31, s. 176–178.
- Kącik korespondencyjny*, PSG, R. 3 (1929), nr 31, s. 178–179.
- Piotrowicz W., *Ormiański kalendarz kościelny*, PSG, R. 4 (1930), nr 32–33³, s. 1–3.

² Dalej jako Gregory S. M.

³ Na okładce nr 32–33. Wewnątrz numeru, na nagłówkach stron, błędnie nr 31–32.

- [Gregory S. M.], *Najwcześniejszy druk ormiański. (Ciąg dalszy)*, PSG, R. 4 (1930), nr 32–33, s. 3–5.
- Donigiewicz S., *Ś.p. Sergiusz Metaxian. 12/3 – 8/11 1929*, PSG, R. 4 (1930), s. 5–8.
- Teodorowicz F., *Bajka o pieczarce*, PSG, R. 4 (1930), nr 31–32, s. 8–12.
- Zieliński J., *Kościół ormiański w Stanisławowie i jego odbudowa*, PSG, R. 4 (1930), nr 31–32, s. 12–13.
- Ze świata*, PSG, R. 4 (1930), nr 32–33, s. 14–19.
- Kącik korespondencyjny*, PSG, R. 4 (1930), nr 32–33, s. 19.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 4 (1930), nr 32–33, s. 20–22.
- Kronika*, PSG, R. 4 (1930), nr 32–33, s. 22–24.
- Księga zmarłych*, PSG, R. 4 (1930), nr 32–33, s. 26.
- List Ojca Św. Piusa XI. Do J. Em. Kardynała Bazylego Pompilli w sprawie prześladowań religijnych w Rosji*, PSG, R. 4 (1930), nr 34, s. 29–33.
- Piotrowicz W., *Ormiański kalendarz kościelny*, PSG, R. 4 (1930), nr 34, s. 33–34.
- Ś.p. Antoni Stefanowicz (ur. w r. 1858 w Tutorach, zmarł 17 grudnia we Lwowie 1929), PSG, R. 4 (1930), nr 34, s. 34–42.
- Mowa żałobna wygłoszona przez J. E. Ks. Arcybiskupa Teodorowicza po nabożeństwie za duszę ś.p. Antoniego Stefanowicza w Katedrze ormiańskiej*, PSG, R. 4 (1930), nr 34, s. 42–45.
- Zieliński J., *Kościół ormiański w Stanisławowie i jego odbudowa. II*, PSG, R. 4 (1930), nr 34, s. 45–47.
- Kronika*, PSG, R. 4 (1930), nr 34, s. 48.
- Encyklika Ojca Św. Piusa XI o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*, PSG, R. 4 (1930), nr 35, s. 49–58.
- Piotrowicz W., *Ormiański kalendarz kościelny (Ciąg dalszy)*, PSG, R. 4 (1930), nr 35, s. 58–60.
- Gregory S. M., [przel. A. Buczek], *Najwcześniejszy druk ormiański (Dokończenie). Ilustracje psalterza*, PSG, R. 4 (1930), nr 35, s. 61–65.
- Petrowicz K., [poezja: *Bolesne rozstanie*], PSG, R. 4 (1930), nr 35, s. 65–66.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 4 (1930), nr 35, s. 66–70.
- Kronika*, PSG, R. 4 (1930), nr 35, s. 70–72.
- Encyklika Ojca Św. Piusa XI. O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży (Dokończenie)*, PSG, R. 4 (1930), nr 36–37, s. 74–94.
- Dobrowolska M., *Śp. Gertruda Teodorowiczowa*, PSG, R. 4 (1930), nr 36–37, s. 94–96.
- Bogdanowiczowa W., *Śp. Gertruda Teodorowiczowa*, PSG, R. 4 (1930), nr 36–37, s. 96–99.

- Barączowa R., *Wobec antibolszewickiej akcji Ojca Św.*, PSG, R. 4 (1930), nr 36–37, s. 100–102.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 4 (1930), nr 36–37, s. 103.
- Kronika*, PSG, R. 4 (1930), nr 36–37, s. 103–106.
- Rozporządzenia prawno-państwowe*, PSG, R. 4 (1930), nr 36–37, s. 106–108.
- Statut „Archidiecezjalnego Związku Ormian”*, PSG, R. 4 (1930), nr 36–37, s. 108–112.
- [Piotrowicz W.], *Ormiański kalendarz kościelny. (Ciąg dalszy)*, PSG, R. 4 (1930), nr 38–39, s. 113–116.
- Kaden-Bandrowski J., *W cieniu prawdy*, PSG, R. 4 (1930), nr 38–39, s. 117–121.
- Wójcik-Keuprulian B., *Kilka uwag o muzyce ormiańskiej*, PSG, R. 4 (1930), nr 38–39, s. 122–126.
- Zieliński J., *Kościół ormiański w Stanisławowie i jego odbudowa. (Dokończenie)*, PSG, R. 4 (1930), nr 38–39, s. 127–133.
- Kronika*, PSG, R. 4 (1930), nr 38–39, s. 133–136.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 4 (1930), nr 38–39, s. 136.
- Piotrowicz W., *Ormiański kalendarz kościelny. (Dokończenie)*, PSG, R. 4 (1930), nr 40–41, s. 137–147.
- Donigiewicz S., *Odnaczenie prof. Feliksa Teodorowicza*, PSG, R. 4 (1930), nr 40–41, s. 147–150.
- Michniewicz S., *Kajetan Stefanowicz*, PSG, R. 4 (1930), nr 40–41, s. 150–154.
- Schröder A., *Album Kajetana Stefanowicza. (Pieśni legionistów w rysunkach)*, PSG, R. 4 (1930), nr 40–41, s. 154–156.
- Dział urzędowy*, PSG, R. 4 (1930), nr 40–41, s. 156.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 4 (1930), nr 40–41, s. 157–159.
- Z życia naszego związku*, PSG, R. 4 (1930), nr 40–41, s. 159–160.
- Kronika*, PSG, R. 4 (1930), nr 40–41, s. 161–165.
- Kącik korespondencyjny*, PSG, R. 4 (1930), nr 40–41, s. 166–168.
- [Krzysztofowicz B.], *Luźne uwagi. (O potrzebie, celach i zadaniach Archidiecezjalnego Związku Ormian)*, PSG, R. 4 (1930), nr 42–43, s. 179–180.
- J. E. Ks. Arcybiskup Teodorowicz w Stanisławowie, PSG, R. 4 (1930), nr 42–43, s. 180–189.
- X. Infułat Kajetan Kasprowicz. Założyciel bursy orm.-katol. w Czerniowcach, ur. 1854 zm. 1909, PSG, R. 4 (1930), nr 42–43, s. 189–196.
- Z życia naszego Związku*, PSG, R. 4 (1930), nr 42–43, s. 196–199.
- Wiadomości diecezjalne*, PSG, R. 4 (1930), nr 42–43, s. 199–200.
- Kronika*, PSG, R. 4 (1930), nr 42–43, s. 201–204.

Dział urzędowy, PSG, R. 4 (1930), nr 42–43, s. 204–205.

Kącik korespondencyjny, PSG, R. 4 (1930), nr 42–43, s. 205.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 4 (1930), nr 42–43, s. 207.

Krzysztofowicz B., *Luźne uwagi (o środkach i sposobach organizacji związku)*, PSG, R. 5 (1931), nr 44, s. 1–3.

Donigiewicz S., *Ś.p. Prof. Dr. Roman Barącz. 8. VIII 1856 + 29 VIII 1930*, PSG, R. 5 (1931), nr 44, s. 3–7.

Spis prac ś.p. Prof. Baracza, PSG, R. 5 (1931), nr 44, s. 7–10.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 5 (1931), nr 44, s. 10–11.

Kronika, PSG, R. 5 (1931), nr 44, s. 11–14.

Krzysztofowicz B., *Luźne uwagi. (Dokończenie)*, PSG, R. 5 (1931), nr 45, s. 17–18.

Dawidowicz B. [tłum.], *Tygranes Wielki*, PSG, R. 5 (1931), nr 45, s. 19–22.

Teodorowicz F., *Jak zabezpieczyć się przed otruciem grzybami?*, PSG, R. 5 (1931), nr 45, s. 22–25.

[Dawidowicz B. (tłum.)], *Zwyczaje Ormian na wschodzie*, PSG, R. 5 (1931), nr 45, s. 26–28.

Przepisy dotyczące postu, PSG, R. 5 (1931), nr 45, s. 28.

Z życia naszego Związku, PSG, R. 5 (1931), nr 45, s. 29.

Informacje dla duchowieństwa, PSG, R. 5 (1931), nr 45, s. 29–30.

Petrowicz K., [poezja: *O wieczornym zmroku*], PSG, R. 5 (1931), nr 45, s. 30–31.

Kronika, PSG, R. 5 (1931), nr 45, s. 31–32.

Kazanie J.E.X. Arcybiskupa Teodorowicza wypowiedziane w katedrze orm. na zakończenie roku 1930, PSG, R. 5 (1931), nr 46, s. 33–44.

Gregory S. M., [tłum. A. Buczek], *Wielki Post i Wielkanoc u Ormian na Wschodzie. I. Wielki Post*, PSG, R. 5 (1931), nr 46, s. 44–46.

Dawidowicz B. [tłum.], *Zwyczaje Ormian na wschodzie. (Dokończenie)*, PSG, R. 5 (1931), nr 46, s. 46–47.

Dział urzędowy, PSG, R. 5 (1931), nr 46, s. 48.

Kronika, PSG, R. 5 (1931), nr 46, s. 48.

Przemówienie Ojca Św. Piusa XI, wygłoszone przez radjo przy otwarciu radiostacji Watykańskiej 12 lutego b.r., PSG, R. 5 (1931), nr 47, s. 49–52.

Gregory S. M., *Wielki Post i Wielkanoc u Ormian na Wschodzie. II. Wielkanoc*, PSG, R. 5 (1931), nr 47, s. 52–58.

Z życia naszego Związku, PSG, R. 5 (1931), nr 47, s. 58.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 5 (1931), nr 47, s. 58–59.

Kronika, PSG, R. 5 (1931), nr 47, s. 60–63.

Kącik korespondencyjny, PSG, R. 5 (1931), nr 47, s. 63–64.

Państwo chrześcijańskie a państwo pogańskie. Kazanie J.E.X. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza, wypowiedziane w kościele Mariackim w Krakowie, na zjeździe sodalicii całej Polski dnia 12 IV b.r., PSG, R. 5 (1931), nr 48–49, s. 65–84.

Barączówna R., [poezja: *Hold i Cześć! Pod wrażeniem kazania X. Arcybiskupa*], PSG, R. 5 (1931), nr 48–49, s. 84.

Z życia naszego Związku, PSG, R. 5 (1931), nr 48–49, s. 84–92.

Donigiewicz S., *Biblioteka naszego związku*, PSG, R. 5 (1931), nr 48–49, s. 92–95.

Barącz S., [poezja: *Wrażenie wiosenne*], PSG, R. 5 (1931), nr 48–49, s. 95.

(D. K.), *Ś. P. X. Wiktor Piotrowicz*, PSG, R. 5 (1931), nr 48–49, s. 95–98.

Dział urzędowy dla duchowieństwa, PSG, R. 5 (1931), nr 48–49, s. 98–100.

Kącik korespondencyjny, PSG, R. 5 (1931), nr 48–49, s. 100–103.

Kronika, PSG, R. 5 (1931), nr 48–49, s. 103–104.

Keuprulian G., *Bohos Nubar Pasza. W pierwszą rocznicę śmierci*, PSG, R. 5 (1931), nr 50, s. 105–110.

Petrowicz K., [poezja: *Modlitwa gór*], PSG, R. 5 (1931), nr 50, s. 110.

Z życia naszego Związku, PSG, R. 5 (1931), nr 50, s. 110–114.

Wyciąg z przepisów dotyczących korzystania z biblioteki „Archidiecezjalnego Związku Ormian” we Lwowie, PSG, R. 5 (1931), nr 50, s. 114–115.

(B. K.), *Polska bibliografia ormiańska*, PSG, R. 5 (1931), nr 50, s. 115–116.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 5 (1931), nr 50, s. 116–118.

Kronika, PSG, R. 5 (1931), nr 50, s. 119–120.

Donigiewicz S., *Święty Antoni Padewski 1231–1931*, PSG, R. 5 (1931), nr 51–52, s. 121–123.

Mojzesowicz M., *Kult św. Antoniego w Kutach*, PSG, R. 5 (1931), nr 51–52, s. 123–125.

Donigiewicz S., *Kongregacja Ojców Mechitarzystów (Benedyktynów ormiańskich) i życie i dzieło ks. Mechitara*, PSG, R. 5 (1931), nr 51–52, s. 125–133.

Czobanian A., [tłum. S. Barącz], [poezja: *Pochwała Liparyda*], PSG, R. 5 (1931), nr 51–52, s. 133–134.

Przemówienie J.E.Ks. Arcybiskupa J. Teodorowicza z okazji zaślubin P. Bohdanowiczówny z P. Dr. Pieniążkiem w Krakowie 9 września 1931, PSG, R. 5 (1931), nr 51–52, s. 135–137.

Z życia naszego Związku, PSG, R. 5 (1931), nr 51–52, s. 137–139.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 5 (1931), nr 51–52, s. 139–140.

Ze słonecznej Italji (Wycieczka na górę Sorrate), PSG, R. 5 (1931), nr 51–52, s. 140–142.

Kuratorjum okr. szk. lw. we Lwowie, *Program poradników szkolnych rajdowych*, PSG, R. 5 (1931), nr 51–52, s. 142–143.

Kronika, PSG, R. 5 (1931), nr 51–52, s. 144.

Wójcik-Keuprulian B., *Z dziejów Ormian w Polsce*, PSG, R. 5 (1931), nr 53–54, s. 146–156.

Kajetanowicz D., *Język i obrządek ormiański*, PSG, R. 5 (1931), nr 53–54, s. 156–160.

Isakowicz L., *Katedra ormiańska we Lwowie*, PSG, R. 5 (1931), nr 53–54, s. 160–168.

Pieśń żałobna „Kahanajk”; *Pieśń wielkanocna „Kristos harjaw”*; *Pieśń „Skarga poety”*; *Hymn narodowy ormiański*, PSG, R. 5 (1931), nr 53–54, s. 169–175.

Bogdanowicz A., *Ideologia ruchu liturgicznego*, PSG, R. 5 (1931), nr 55, s. 178–179.

Orędzie Episkopatu Polski w sprawie nowego prawa małżeńskiego, PSG, R. 5 (1931), nr 55, s. 179–182.

Wójcik-Keuprulian B., *Fryderyk Chopin (w setną rocznicę przyjazdu do Paryża)*, PSG, R. 5 (1931), nr 55, s. 182–184.

Z życia naszego Związku, PSG, R. 5 (1931), nr 55, s. 185–186.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 5 (1931), nr 55, s. 186–188.

Kronika, PSG, R. 5 (1931), nr 55, s. 188–190.

Nikorowicz I., *O człowieku, który otrzymał nagrodę literacką m. Lwowa*, PSG, R. 6 (1932), nr 1 (56), s. 2–8.

Św. Grzegorz z Nazjanazu [przeł. J. Birkenmajer], *Do cesarza Juljana*, PSG, R. 6 (1932), nr 1 (56), s. 9.

Z życia naszego Związku, PSG, R. 6 (1932), nr 1 (56), s. 9–12.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 6 (1932), nr 1 (56), s. 12–13.

Zjednoczenie Koleżeńskie Jazłowieckie, *Józefa Weronika z Passakasów Prawdzic Thullie’owa. W pierwszą rocznicę śmierci*, PSG, R. 6 (1932), nr 1 (56), s. 13–14.

Kronika, PSG, R. 6 (1932), nr 1 (56), s. 14–16.

Nikorowicz I., *O człowieku, który otrzymał nagrodę literacką m. Lwowa (Dokończenie)*, PSG, R. 6 (1932), nr 2 (57), s. 17–22.

Egulian S., Garmirian J., *Ceremonjał Kościoła ormiańskiego na Wschodzie (Kilka słów o obrządku – Wigilja Bożego Narodzenia)*, PSG, R. 6 (1932), nr 2 (57), s. 22–24.

Keuprulian B. W., *Na Kinali-Ada, wyspie ormiańskiej*, PSG, R. 6 (1932), nr 2 (57), s. 24–29.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 6 (1932), nr 2 (57), s. 29–30.

Kronika, PSG, R. 6 (1932), nr 2 (57), s. 30–31.

Dział urzędowy [przypisy dotyczące postu], PSG, R. 6 (1932), nr 2 (57), s. 32.

Egulian S., Garmirian J., *Ceremoniał Kościoła ormiańskiego na Wschodzie. Uroczystość chrztu Pana Jezusa*, PSG, R. 6 (1932), nr 3 (58), s. 34–36.

Nikorowicz I., *Dzwonnik*, PSG, R. 6 (1932), nr 3 (58), s. 36–39.

Czeraz M. [przeł. Z. Iwanowicz za: „L'Orient inédit”], *O noworocznych zwyczajach ludowych u Ormian na Wschodzie*, PSG, R. 6 (1932), nr 3 (58), s. 39–41.

Czobanian A. [przetłum. S. Barącz], *Pieśń dzielnym wodzu armeńskim „Muszegh Mamigonian”*, PSG, R. 6 (1932), nr 3 (58), s. 41.

Z zagadnień duszpasterskich, R. 6 (1932), nr 3 (58), s. 42–43.

Z życia naszego Związku, R. 6 (1932), nr 3 (58), s. 43–44.

Z piśmiennictwa, R. 6 (1932), nr 3 (58), s. 44–45.

Wspomnienie pośmiertne [Władysław Bandurski], R. 6 (1932), nr 3 (58), s. 45–46.

Kronika, R. 6 (1932), nr 3 (58), s. 46–48.

Przemówienie J.E. Ks. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza wygłoszone w Archikatedrze ormiańskiej we Lwowie dnia 23 kwietnia 1932 r. z okazji zaślubin pp. Stanisława i Henrietty z hr. Ciecierskich Augustynowiczów, PSG, R. 6 (1932), nr 4 (59), s. 49–51.

Hikar M., [tłum. S. Barącz za: A. Czobanian], *Antologia poetów armeńskich, Pieśń Wielkanocna*, PSG, R. 6 (1932), nr 4 (59), s. 51–52.

Zachariasiewicz F., *Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia „Arch. Związku Ormian” we Lwowie odbytego w dniu 17 kwietnia 1932*, PSG, R. 6 (1932), nr 4 (59), s. 52–56.

Sprawozdanie Komitetu Redakcyjnego „Posłańca św. Grzegorza” oraz Komisji Literacko-Naukowej i Artystycznej, PSG, R. 6 (1932), nr 4 (59), s. 56–59.

Redakcja, *Wspomnienie pośmiertne* [Teofil Isakowicz], PSG, R. 6 (1932), nr 4 (59), s. 59–61.

Donigiewicz S., *Z życia naszego Związku*, PSG, R. 6 (1932), nr 4 (59), s. 61–63.

(B. W.-K.) [Keuprulian-Wójcik B.], *Marja Bodurian*, PSG, R. 6 (1932), nr 4 (59), s. 63–64.

Miłosierdzie chrześcijańskie. Przemówienie J.E.X. Arcybiskupa Teodorowicza, wygłoszone 24 kwietnia b.r. na Akademji „Dnia Miłosierdzia Chrześcijańskiego”, PSG, R. 6 (1932), nr 5–6 (60–61), s. 65–74.

Egulian S., Garmirian J., *Ceremoniał Kościoła ormiańskiego na Wschodzie. 1. „Otwarcie drzwi” w Niedzielę Palmową. 2. „Mycie nóg” w Wielki Czwartek*, PSG, R. 6 (1932), nr 5–6 (60–61), s. 74–78.

- Rolle M., *Kolonja ormiańska nad Smotryczem*, PSG, R. 6 (1932), nr 5–6 (60–61), s. 78–85.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 6 (1932), nr 5–6 (60–61), s. 85–89.
- Wójcik–Keuprulian B., *Wydawnictwa muzyki ormiańskiej „Komitetu Przyjaciół Ks. Gomidas” w Paryżu*, PSG, R. 6 (1932), nr 5–6 (60–61), s. 89–92.
- Antoni Julian [Arcybiskup], *Do Przewielebnego Duchowieństwa w Polsce*, PSG, R. 6 (1932), nr 5–6 (60–61), s. 92–94.
- Kronika*, PSG, R. 6 (1932), nr 5–6 (60–61), s. 94–96.
- Kazanie J.E.X. Arcybiskupa Teodorowicza wypowiedziane OO. Bernardynów we Lwowie, dnia 12 czerwca b.r., w czasie uroczystego Triduum ku czci św. Antoniego z Padwy*, PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 97–105.
- Nikorowicz I., *Samotna*, PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 105–106.
- Skolimowska H., *Ś.p. Gertruda z Jakubowiczów Isakowiczowa*, PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 107.
- Donigiewicz S., *Wycieczka do Kut*, PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 107–113.
- Św. Grzegorz z Nazjanzu, [przeł. J. Birkenmajer], [poezja: *O życiu ludzkim I, O życiu ludzkim II, Wśród burz żywota*], PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 113–114.
- Moszoro R., *A było to wtedy*, PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 115–116.
- Petrowicz K., [poezja: *Matczyne ręce*], PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 116.
- Zdjęcia fotograficzne z pobytu pianistki p. Marji Bodurian w Polsce od 6. III. do 12. IV. 1932 r.*, PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 117.
- Odezwa* [dot. zbierania pieniędzy na dzwon św. Grzegorza w Kutach], PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 118.
- Nikorowicz I., *Pochwała Koziny (oda)*, PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 119.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 119–123.
- Kronika*, PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 123–128.
- Kącik Korespondencyjny*, PSG, R. 6 (1932), nr 7–8 (62–63), s. 128.
- Czółowski A., *Wystawa Ormiańska we Lwowie. Czerwiec–Październik 1932*, PSG, R. 6 (1932), nr 9–11 (64–66), s. 131–135.
- Mękicki R., *Srebro, broń i wyroby metalowe*, PSG, R. 6 (1932), nr 9–11 (64–66), s. 135–143.
- Gębarowicz M., *Obrazy i rzeźby*, PSG, R. 6 (1932), nr 9–11 (64–66), s. 143–151.
- Mańkowski T., *Ormiańskie rękopisy iluminowane*, PSG, R. 6 (1932), nr 9–11 (64–66), s. 151–156.
- Zieliński J., *Z dziejów parafii ormiańskiej w Stanisławowie*, PSG, R. 6 (1932), nr 9–11 (64–66), s. 157–167.
- Kilka zabytków z wystawy [monety i pieczęcie]*, PSG, R. 6 (1932), nr 9–11 (64–66), s. 168.

- Błotnicki F., *X. Karol Bołoz Antoniewicz – misjonarz i poeta*, PSG, R. 6 (1932), nr 12 (67), s. 170–172.
- Antoniewicz K., [poezja: *Z cyklu: „Jezus w żłóbku”*; *Z cyklu: Listki palmowe*], PSG, R. 6 (1932), nr 12 (67), s. 173–175.
- Radosławski K., *Ormiańskie pieśni ludowe*, PSG, R. 6 (1932), nr 12 (67), s. 175–179.
- Petrowicz K., *Wyjazd na święta. Wspomnienie z pobytu w bursie ormiańskiej im. Dr. J. Torosiewicza we Lwowie*, PSG, R. 6 (1932), nr 12 (67), s. 180–182.
- Mojzesowicz M., *„Urach leruk dzynyntiamp” (Kolęda kucka)*, PSG, R. 6 (1932), nr 12 (67), s. 182–184.
- Z życia naszego Związku*, PSG, R. 6 (1932), nr 12 (67), s. 185–187.
- Kronika żałobna* [Włodzimierz Teodor Sarkisiewicz], PSG, R. 6 (1932), nr 12 (67), s. 187.
- Teodorowicz J., *Św. Albert Wielki*, PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 1–6.
- Donigiewicz S., *Ś. p. X. Inf. B. Dawidowicz*, PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 6–8.
- Birkenmajer J., *Nad grobem Józefa Nikorowicza na cmentarzu chyrowskim*, PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 9–10.
- Hejnowicz L., *Z dziejów Ormian poznańskich*, PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 10–14.
- Petrowicz K., [poezja: *Odprawa karawany. Obrazek z dziejów dawnych*], PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 15–17.
- Safrastian A. [przeł. A. Buczek], *Ormiańskie nazwy geograficzne w dziejach hettyckich*, PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 17–21.
- Moszoro R., [poezja: *Matka*], PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 21–23.
- Petrowicz K., [poezja: *Stara Katedra*], PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 23.
- Donigiewicz S., *„Biblioteka Kapituły ormiańskiej”*, PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 23–24.
- Kajetanowicz D., *Przepisy dotyczące korzystania z Biblioteki i Czytelni Kapituły orm. we Lwowie*, PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 25.
- Z życia naszego Związku*, PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 26–29 [31].
- Kronika*, PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 31–32.
- Wezwanie do P.T. Delegatów i Członków Zarządu oraz do prenumeratorów „Posłańca św. Grzegorza”*, PSG, R. 7 (1933), nr 1–2 (68–69), s. 33.
- W dzień Zmartwychwstania. Kazanie J.Eksc. X. Arcybiskupa J. Teodorowicza, wygłoszone w Archikatedrze we Lwowie*, PSG, R. 7 (1933), nr 3–4 (70–71), s. 33–35.
- Donigiewicz S., *Dzieje nauczania języka ormiańskiego w Polsce i historia lektoratu tegoż języka w Uniwersytecie J.K. we Lwowie*, PSG, R. 7 (1933), nr 3–4 (70–71), s. 35–38.
- Chamisso W. [przeł. S. Barącz], [poezja: *Stara Pracza*], PSG, R. 7 (1933), nr 3–4 (70–71), s. 38–

39.

Aliszan P., *Zwyczaję i obyczaję Ormian na Wschodzie w okresie Wielkanocnym*, PSG, R. 7 (1933), nr 3-4 (70-71), s. 39-40.

[Donigiewicz S. – wstęp], *Wielkanocna pieśń ormiańska [pieśń Zadig]*, PSG, R. 7 (1933), nr 3-4 (70-71), s. 40-42.

Ś.p. z Wartesiewiczów Teresa Petrowiczowa, PSG, R. 7 (1933), nr 3-4 (70-71), s. 42-43.

Z życia naszego Związku, PSG, R. 7 (1933), nr 3-4 (70-71), s. 43.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 7 (1933), nr 3-4 (70-71), s. 43-44.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu ufundowania „Dzwonu św. Grzegorza” dla kościoła orm. w Kutach, PSG, R. 7 (1933), nr 3-4 (70-71), s. 44-45.

Kronika, PSG, R. 7 (1933), nr 3-4 (70-71), s. 45-48.

Rok święty, PSG, R. 7 (1933), nr 5-6 (72-73), s. 66-67.

Petrowicz K., [poezja: *Wiosna*], PSG, R. 7 (1933), nr 5-6 (72-73), s. 67.

Sprawozdanie z IV-go Walnego Zgromadzenia „Archidiecezjalnego Związku Ormian” we Lwowie, PSG, R. 7 (1933), nr 5-6 (72-73), s. 67-70.

Sprawozdanie z działalności Zarządu na rok 1932 ogłoszone przez p. Bogdana Krzysztofowicza na Walnem Zgromadzeniu dnia 23 kwietnia 1933 r., PSG, R. 7 (1933), nr 5-6 (72-73), s. 70-73.

B. K., *Z zapomnianych zwyczajów*, PSG, R. 7 (1933), nr 5-6 (72-73), s. 73-74.

Petrowicz K., [poezja: *Wspomnienia kuckie*], PSG, R. 7 (1933), nr 5-6 (72-73), s. 74-77.

Z życia naszego Związku, PSG, R. 7 (1933), nr 5-6 (72-73), s. 78-79.

Z piśmiennictwa, PSG, R. 7 (1933), nr 5-6 (72-73), s. 79.

Kronika, PSG, R. 7 (1933), nr 5-6 (72-73), s. 79-80.

Manugiewicz S., *Uroczystość św. Antoniego w Kutach (List do Redakcji)*, PSG, R. 7 (1933), nr 7-8 (74-75), s. 81-83.

Wójcik-Keuprulian B., *Ormianie a Polska*, PSG, R. 7 (1933), nr 7-8 (74-75), s. 83-91.

Z kroniki żałobnej [Emanuel Augustynowicz de Roszko], PSG, R. 7 (1933), nr 7-8 (74-75), s. 91-92.

Z życia naszego Związku, PSG, R. 7 (1933), nr 7-8 (74-75), s. 92-94.

Kronika, PSG, R. 7 (1933), nr 7-8 (74-75), s. 94-96.

Sapieha A.S., *W sprawie beatyfikacji królowej Jadwigi, wydał J.E. Księżę Metropolita Sapieha odezwę, którą na prośbę krakowskiej Kurji Metropolitalnej zamieszczamy tu w całości*, PSG, R. 7 (1933), nr 9-10 (76-77), s. 97-99.

- Chorosiówna I., *W 250 rocznicę rocznicę zwycięstwa pod Wiedniem. Referat wygłoszony przez Irenę Chorosiównę, ucz. VII. kl. gimn. w czasie Akademii urządzonej w gimnazjum PP. Benedyktynok ormiańskich. (W skróceniu)*, PSG, R. 7 (1933), nr 9–10 (76–77), s. 99–101.
- (D. K.), *Wspomnienia o królu Sobieskim*, PSG, R. 7 (1933), nr 9–10 (76–77), s. 101–104.
- Moszoro R., [poezja: *Z cyklu: „Pieśni z jednej pieśni”*], PSG, R. 7 (1933), nr 9–10 (76–77), s. 104.
- Wójcik-Keuprulian B., *Echa odsieczy wiedeńskiej w polskiej pieśni ludowej*, PSG, R. 7 (1933), nr 9–10 (76–77), s. 105–109.
- Fr. W., *Z kroniki żałobnej* [Stanisław Pinterhoffer; Grzegorz Jakubowicz], PSG, R. 7 (1933), nr 9–10 (76–77), s. 109–112.
- Kronika*, PSG, R. 7 (1933), nr 9–10 (76–77), s. 112.
- Kedidzjan P. [tłum. H. Skolimowska], *Chrystus Król w liturgji ormiańskiej (Referat wygłoszony przez X. Dr. Prałata Piotra Kedidzjana. Na Kongresie Eucharystycznym w Dublinie, stolicy Irlandji)*, w r. 1932, PSG, R. 7 (1933), nr 11–12 (78–79), s. 113–118.
- Petrowicz K., [poezja: *Jesienna Noc*], PSG, R. 7 (1933), nr 11–12 (78–79), s. 118.
- (H. Ł.), *Zaduszki minęły...*, PSG, R. 7 (1933), nr 11–12 (78–79), s. 118–120.
- (D. K.), *Katarzyna Kossakowska*, PSG, R. 7 (1933), nr 11–12 (78–79), s. 120–122.
- Fundacja im. Abrahamowiczów*, PSG, R. 7 (1933), nr 11–12 (78–79), s. 122–124.
- Z życia naszego Związku*, PSG, R. 7 (1933), nr 11–12 (78–79), s. 125.
- Kronika*, PSG, R. 7 (1933), nr 11–12 (78–79), s. 126–127.
- Z kroniki żałobnej* [Marja z Romaszkanów Cheulowa; Rozyna z Des Loges’ów Bogdanowiczowa; Kajetana z Krzysztofowiczów Zulaufrowa], PSG, R. 7 (1933), nr 11–12 (78–79), s. 127.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 7 (1933), nr 11–12 (78–79), s. 127–128.
- Romaszkan K. [przeł.], *Kardynał Antoni Hassun*, PSG, R. 8 (1934), nr 1–2 (80–81), s. 1–4.
- Petrowicz K., [poezja: *Wspomnienia*], PSG, R. 8 (1934), nr 1–2 (80–81), s. 4–5.
- Z życia naszego Związku*, PSG, R. 8 (1934), nr 1–2 (80–81), s. 5–7.
- Kronika*, PSG, R. 8 (1934), nr 1–2 (80–81), s. 7–10.
- Kronika żałobna* [Jan Pasza Kujumdżian; Kajetan Amirowicz], PSG, R. 8 (1934), nr 1–2 (80–81), s. 10–11.
- Gawroński G., *Z piśmiennictwa* [recenzja: A. Gmurowski, *Doskonałość chrześcijańska w myśl zasad Św. Tomasza z Akwinu (studium teologiczne)*, Gniezno 1934], PSG, R. 8 (1934), nr 1–2 (80–81), s. 11–13.
- Ważne dla duchowieństwa* [Zasadnicze orzeczenie w sprawie opłacania służby kościelnej w Ubezpieczalni Społecznej, Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 grudnia 1933 r. o wykonaniu prawa o publicznych przedsięwzięciach rozrywkowych (Dz.U. R.P. Nr 103,

- poz. 801)], PSG, R. 8 (1934), nr 1–2 (80–81), s. 13–16.
- Sprawozdanie z V Walnego Zgromadzenia Członków Archidiecezjalnego Związku Ormian we Lwowie*, PSG, R. 8 (1934), nr 3–4 (82–83), s. 17–19.
- Romaszkan K., *Adoracja Najśw. Sakramentu w bazylice Watykańskiej*, PSG, R. 8 (1934), nr 3–4 (82–83), s. 20–21.
- Śluszkiewicz E., *O charakterze języka ormiańskiego, jego pokrewieństwa z innymi językami i fazach rozwojowych*, PSG, R. 8 (1934), nr 3–4 (82–83), s. 21–27.
- Petrowicz K., *Król i Ormianin. Opowieść z czasów króla Władysława IV-go Wazy*, PSG, R. 8 (1934), nr 3–4 (82–83), s. 27–29.
- Theodorowicz L., *Z piśmiennictwa* [recenzja: Korwin L., *Ormiańskie rody szlacheckie*, Kraków 1934], PSG, R. 8 (1934), nr 3–4 (82–83), s. 29–30.
- Orłowska E., *Kronika żałobna* [siostra Alfreda Benedykta Boossówna, przeorysza PP. Bened.Orm.], PSG, R. 8 (1934), nr 3–4 (82–83), s. 30–31.
- Rektor KUL [Szymański A.], *Odezwa w sprawie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, PSG, R. 8 (1934), nr 3–4 (82–83), s. 31–32.
- Święto morza*, PSG, R. 8 (1934), nr 3–4 (82–83), s. 32.
- Śluszkiewicz E., *Relacja Ormianina polskiego Symeona o podróży na Wschód (w. XVII)*, PSG, R. 8 (1934), nr 5–6 (84–85), s. 33–40.
- (K-n), *Symboliczna makata*, PSG, R. 8 (1934), nr 5–6 (84–85), s. 40–43.
- (B. W.-K.) [Wójcik-Keuprulian B.], *Z dziejów Śniatyna, Ormian śniatynskich i ich kościoła*, PSG, R. 8 (1934), nr 5–6 (84–85), s. 43–48.
- Jadwiga Zagórska – opiekunka Zakładu Naukowego im. Dr. J. Torosiewicza we Lwowie, PSG, R. 8 (1934), nr 5–6 (84–85), s. 49–50.
- Z życia naszego Związku*, PSG, R. 8 (1934), nr 5–6 (84–85), s. 50–52.
- Kronika* [m.in. nabożeństwo żałobne za Ministra Bronisława Piernackiego; *Wystawa Orientalistyczna we Lwowie; Odnowienie kościoła ormiańskiego w Śniatynie*], PSG, R. 8 (1934), nr 5–6 (84–85), s. 53–56.
- Z nowych wydawnictw* [recenzja: Mańkowski T., *Sztuka Ormian lwowskich*, Kraków 1934], PSG, R. 8 (1934), nr 5–6 (84–85), s. 56.
- Wezwanie do Delegatów naszego Związku*, PSG, R. 8 (1934), nr 5–6 (84–85), s. 56.
- Theodorowicz L., *O języku ormiańskim (Na marginesie artykułu P.E. Śluszkiewicza)*, PSG, R. 8 (1934), nr 7–8 (86–87), s. 57–58.
- Z piśmiennictwa* [m.in. recenzje: Mańkowski T., *Sztuka Ormian lwowskich*, Kraków 1934], PSG,

R. 8 (1934), nr 7–8 (86–87), s. 58–65.

Z kroniki żałobnej [Ewelina z Küntzlów Minasowiczowa; Krzysztof Grzegorowicz; Kajetan Janowicz], PSG, R. 8 (1934), nr 7–8 (86–87), s. 65–68.

Odnowienie kościoła w Śniatynie, PSG, R. 8 (1934), nr 7–8 (86–87), s. 68–69.

Kronika [wspomnienie pośmiertne Torosa Toramanian], PSG, R. 8 (1934), nr 7–8 (86–87), s. 69–72.

Donigiewicz S., *Nieznane nagrobki ormiańskie w Warszawie*, PSG, R. 8 (1934), nr 9–10 (88–89), s. 73–79.

Z piśmiennictwa [m.in.: *W sprawie ofiarodawcy ormiańskiego Ewangeliarza z XII w.*, „Biuletyn Historji Sztuki i Kultury”, 1934, nr 4; Obertyński Z., *Ormianie polscy na soborze florenckim; Szkoła Chrystusowa*, 1934], PSG, R. 8 (1934), nr 9–10 (88–89), s. 79–85.

Donigiewicz S., *Doroczny odpust w kościele ormiańskim w Śniatynie*, PSG, R. 8 (1934), nr 9–10 (88–89), s. 85–87.

Śluszkiewicz S., *O języku ormiańskim*, PSG, R. 8 (1934), nr 9–10 (88–89), s. 88.

Teodorowicz [J.], *Mowa przy poświęceniu kaplicy w II Domu Techników we Lwowie*, PSG, R. 8 (1934), nr 11–12 (90–91), s. 100–106.

Z życia naszego Związku, PSG, R. 8 (1934), nr 11–12 (90–91), s. 106–107.

Śluszkiewicz E., *Szkic dziejów literatury staroormiańskiej*, PSG, R. 8 (1934), nr 11–12 (90–91), s. 107–114.

Ze świata, PSG, R. 8 (1934), nr 11–12 (90–91), s. 114–117.

Teodorowicz [J.], *Monoteizm Starego Testamentu: Bóg jedyny* [fragm. pracy], GR, t. 1 (1935), z. 1–2, s. 1–10.

Czołowski A., *Cenny zabytek* [o dokumencie Kazimierza Wielkiego zezwalający założyć biskupstwo ormiańskie we Lwowie o 1367 r.], GR, t. 1 (1935), z. 1–2, s. 10–12.

Teodorowicz [J.], *Z dziejów Sióstr Miłosierdzia* [przemówienie], GR, t. 1 (1935), z. 1–2, s. 13–21.

Teodorowicz [J.], *Czyn miłosierdzia. (Przemówienie do konferencji panów św. Wincentego i Paulo)*, GR, t. 1 (1935), z. 1–2, s. 22–25.

Przegląd prasy, GR, t. 1 (1935), z. 1–2, s. 25–27.

Oceny [H. S., *Z wystawy sztuki stosowanej w Krakowie*], GR, t. 1 (1935), z. 1–2, s. 27–28.

Nowe Książki, GR, t. 1 (1935), z. 1–2, s. 28–39.

Dział diecezjalny [Do naszych czytelników; Część urzędowa; Z życia diecezji; Ze świata; Polemika

– Afrikan A.; Donigiewicz S.; Skolimowska H.; *Ormianie w Armenji i Polsce; Pisma i książki nadesłane do redakcji*], GR, t. 1 (1935), z. 1–2, s. 40–53.

Teodorowicz [J.], *Zmartwychwstanie* [kazanie wygłoszone w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego b.r. w Katedrze Ormiańskiej we Lwowie], GR, t. 1 (1935), z. 3–4, s. 55–65.

Teodorowicz [J.], *Dekalog* [fragm. pracy], GR, t. 1 (1935), z. 3–4, s. 66–86.

Bogdanowicz A., *Istota chrześcijaństwa a Nowy Testament*, GR, t. 1 (1935), z. 3–4, s. 86–102.

Bogdanowicz A., *Na marginesie zjazdu naukowego im. Ignacego Krasickiego*, GR, t. 1 (1935), z. 3–4, s. 102–109.

Skolimowska H., *Epos walki ludu armeńskiego o prawo do życia*, GR, t. 1 (1935), z. 3–4, s. 109–116.

Bogdanowicz W., *Oceny wrażenia z wystawy wiosennej w Pałacu Sztuki we Lwowie*, GR, t. 1 (1935), z. 3–4, s. 116–118.

Łoś I., *Wystawa polskiej sztuki gotyckiej w Instytucie Propagandy Sztuki w Warszawie*, GR, t. 1 (1935), z. 3–4, 118–120.

(M. W.), *Z wystawy Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie*, GR, t. 1 (1935), z. 3–4, s. 120–121.

Nowe książki, GR, t. 1 (1935), z. 3–4, s. 122–126.

Dział diecezjalny [Część urzędowa; *Z życia diecezji; Ze świata; O naszym piśmie*], GR, t. 1 (1935), z. 3–4, s. 127–121.

Teodorowicz [J.], *Typy proroków*, GR, t. 1 (1935), z. 5, s. 135–155.

Przegląd prasy [Skolimowska H., *Z powodu 1500-lecia przekładu Pisma św. na język ormiański*], GR, t. 1 (1935), z. 5, s. 155–157.

Oceny [Łoś W., *Wystawa Jubileuszowa Józefa Mehoffera w Zachęcie Sztuk Pięknych w Warszawie*], GR, t. 1 (1935), z. 5, s. 158–159.

Nowe książki, GR, t. 1 (1935), z. 5, s. 159–163.

Dział diecezjalny [Część urzędowa; *Z życia diecezji; Ze świata; Z kroniki żałobnej* – Mikołaj Krzysztofowicz], GR, t. 1 (1935), z. 5, s. 164–174.

Teodorowicz [J.], *Piękno ksiąg St. Testamentu*, GR, t. 1 (1935), z. 6, s. 175–182.

Bogdanowicz W., *Św. Aniela Merici i jej dzieło*, GR, t. 1 (1935), z. 6, s. 182–192.

Oceny [Nowe książki], GR, t. 1 (1935), z. 6, s. 192–208.

Dział diecezjalny [Część urzędowa; *Z życia diecezji; Ze świata*], GR, t. 1 (1935), z. 6, s. 209–214.

Teodorowicz [J.], *Królestwo boże* [fragment pracy: *Od Betleem do Nazaretu*], GR, t. 2 (1936), z. 1–2, s. 1–17.

- Korotkiewicz M., *Tragizm Europy*, GR, t. 2 (1936), z. 1–2, s. 17–35.
- Konarska K., *Wiersze wybrane [Mój Bóg, O Bożem współdziałaniu, Przyjdź Panie wcześniej, Już nie jest moja dusza, Szczęśliwy dzień, Baloniki, Jeszcze cię ziemio polsko..., O tem jak śpiewa Polska ziemia i morze, Gwar mojego domu, Narty]*, GR, t. 2 (1936), z. 1–2, s. 35–38.
- Oceny* [Łoś I., *Wystawa prac Stanisława Noakowskiego w Instytucie Propagandy Sztuki w Warszawie; Nowe książki*], GR, t. 2 (1936), z. 1–2, s. 39–45.
- Polemika* [Szydelski S., *Potęga tradycji religijnej. (Na marginesie uwag Prof. Jareckiego)* i in.], GR, t. 2 (1936), z. 1–2, s. 46–59 [64].
- Dział diecezjalny* [Część urzędowa; *Z życia diecezji; Kronika żałobna – Stanisław Barącz; Ze świata*], GR, t. 2 (1936), z. 1–2, s. 65–79.
- Teodorowicz [J.], *Królestwo boże II*, GR, t. 2 (1936), z. 3–4, s. 81–104.
- Chrzanowski I., *W obronie sponiewieranej czci metropolity Kaspra Cieciszkowskiego*, GR, t. 2 (1936), z. 3–4, s. 104–109.
- Maślanka M., *Teraźniejszość na tle techniki. (Z cyklu „Niebezpieczeństwo Techniki a moralność”)*, GR, t. 2 (1936), z. 3–4, s. 109–128.
- Przegląd prasy* [m.in. J.EM. Kardynał Eugeniusz Tisserant: *nowy kierownik kongregacji wschodniej*], GR, t. 2 (1936), z. 3–4, s. 128–132.
- Oceny* [Łoś I., „*Ars Christiana*”; *Nowe książki*], GR, t. 2 (1936), z. 3–4, s. 132–145.
- Polemika* [Prof. dr. Kazimierz Jarecki – Ks. Adam Bogdanowicz. *Wymiana listów – cd.*], GR, t. 2 (1936), z. 3–4, s. 146–150.
- Dział diecezjalny* [Część urzędowa; *Z życia diecezji; Z Polski; Ze świata*], GR, t. 2 (1936), z. 3–4, s. 151–159.
- [Z aktów papieża Piusa X], *Dekret Św. Kongregacji Soboru o codziennym przyjmowaniu Najśw. Eucharystji*, GR, t. 2 (1936), z. 5, s. 162–171 [aneks s. 172–173].
- Teodorowicz [J.], *Królestwo boże III*, GR, t. 2 (1936), z. 5, s. 174–178.
- Maślanka M., *Teraźniejszość na tle techniki. (Z cyklu „niebezpieczeństwo techniki a moralność”)* *Dokończenie*, GR, t. 2 (1936), z. 5, s. 178–196.
- Bogdanowicz A., *Tezy teologii pasterskiej o częstotliwości spowiedzi wiernych*, GR, t. 2 (1936), z. 5, s. 196–207.
- Sprawozdania i oceny* [Żulińska B., *Pokłosie Studium Katolickiego w Wilnie; Nowe książki*], GR, t. 2 (1936), z. 5, s. 207–211.
- Dział diecezjalny* [Część urzędowa, *Komunikaty*], GR, t. 2 (1936), z. 5, s. 212–218.

Teodorowicz [J.], *Kazanie wygłoszone na zakończenie roku 1936 w katedrze obrządku ormiańsko-katolickiego we Lwowie*, GR, t. 2 (1936), z. 6, s. 219–223.

Teodorowicz [J.], *Jan Chrzciciel. Świadectwo historyczne o Janie*, GR, t. 2 (1936), z. 6, s. 223–230.

Teodorowicz [J.], *Znaczenie Skargi. Przemówienie wygłoszone na Akademii ku czci Skargi w dniu 8 listopada br. w Teatrze Miejskim we Lwowie*, GR, t. 2 (1936), z. 6, s. 230–232.

Kiszmiszjan J., *Wspomnienia z niepodległej Armenii*, GR, t. 2 (1936), z. 6, s. 232–243.

Przegląd prasy, GR, t. 2 (1936), z. 6, s. 244–247.

Oceny [Nowe książki], GR, t. 2 (1936), z. 6, s. 248–254.

Teodorowicz [J.], *Nikodem*, GR, t. 3 (1937), z. 1–2, s. 1–13.

Caro L., *Obowiązki społeczne własności prywatnej*, GR, t. 3 (1937), z. 1–2, s. 13–21.

Przegląd prasy [Skolimowska H., *Miguel de Unamuno (La vie intellectuelle)*], GR, t. 3 (1937), z. 1–2, s. 21–23.

Sprawozdania i oceny [Łoś I., *Odkrycie fresków z epoki gotyckiej w Toruniu; Nowe książki*], GR, t. 3 (1937), z. 1–2, s. 23–33.

Dział diecezjalny [Część urzędowa; *Z życia diecezji; Z Polski; Ze świata; Kronika żałobna* – o Michalinie z Łukasiewiczów Dobrowolskiej; *Komunikaty*], GR, t. 3 (1937), z. 1–2, s. 34–51.

Karta kongregacji. Dzieci Marii pod wezwaniem Matki Boskiej Kochawińskiej, GR, t. 3 (1937), z. 1–2, s. 52–62.

Z żałobnej kart [Janina Karłowiczówna], GR, t. 3 (1937), z. 1–2, s. 62.

Teodorowicz [J.], *Rozmowa z Samarytanką*, GR, t. 3 (1937), z. 3–4, s. 65–73.

Morawski K. M., *Program dalszych badań nad masonerią. (Wykład wygłoszony w Auditorium Maximum Uniwersytetu Lwowskiego dn. 26. II. 1936)*, GR, t. 3 (1937), z. 3–4, s. 73–80.

Dział diecezjalny [Z życia diecezji – o obchodach 50-lecia kapłaństwa Arcybiskupa Józefa Teodorowicza], GR, t. 3 (1937), z. 3–4, s. 81–112.

Teodorowicz [J.], *Moralność Królestwa Bożego*, GR, t. 3 (1937), z. 5–6, s. 113–135.

Tarnawski W., *Sir James Barrie*, GR, t. 3 (1937), z. 5–6, s. 135–138.

Morawski K. M., *Kontrrewolucja idzie*, GR, t. 3 (1937), z. 5–6, s. 139–142.

Sprawozdania i oceny [Łoś I., *Sztuka ludowa; Nowe książki*], GR, t. 3 (1937), z. 5–6, s. 143–154.

Dział diecezjalny, [Część urzędowa; *Z życia diecezji; Ze świata*], GR, t. 3 (1937), z. 5–6, s. 155–168.

Teodorowicz [J.], *Moralność Królestwa Bożego*, GR, t. 4 (1938), z. 1, s. 1–26.

Teodorowicz [J.], *Kazanie w święto Trzech Króli 1938 R.*, GR, t. 4 (1938), z. 1, s. 26–31.

- Przeglądy i oceny* [Dookoła świata; Nowe książki], GR, t. 4 (1938), z. 1, s. 31–44.
- Dział diecezjalny* [Część urzędowa; Ze świata Ormianie w Ziemi Świętej; Kronika żałobna – Kazimierz Oroscheny Bohdanowicz; Stanisław Oroscheny Bohdanowicz; Wiktor Abrahamowicz], GR, t. 4 (1938), z. 1, s. 45–53.
- Kartka kongregacji. Dzieci Marii pod wezwaniem Zwiastowania N. Marii Panny i św. Stanisława Kostki*, GR, t. 4 (1938), z. 1, s. 54–72.
- Folkierski W., *Od pragmatyzmu do katolicyzmu – Paul Bourget*, GR, t. 4 (1938), z. 2, s. 73–86.
- Przeglądy i oceny* [Dookoła świata; Nowe książki], GR, t. 4 (1938), z. 2, s. 86–97.
- Dział diecezjalny* [Część urzędowa; Z życia diecezji – m.in. Żukiewicz K. M.; W rocznicę koronacji Cudownego obrazu Najświętszej Marii P. Łaskawej w Stanisławowie dzień 30 maja 1937 r.], GR, t. 4 (1938), z. 2, s. 98–131.
- Teodorowicz [J.], *Scena w świątyni*, GR, t. 4 (1938), z. 3, s. 133–140.
- Pigoń S., *Karol Hubert Rostworowski. Epitafium*, GR, t. 4 (1938), z. 3, s. 140–154.
- Przeglądy i oceny* [Dookoła świata; Oceny książek; Po zamknięciu numeru], GR, t. 4 (1938), z. 3, s. 154–173.
- Dział diecezjalny* [Część urzędowa; Przegląd prasy, m.in. Teatr lwowskiego kolegium papieskiego dla Ormian w XVII w.; Z życia towarzyskiego; Po zamknięciu numeru], GR, t. 4 (1938), z. 3, s. 174–180.
- Sapieha A., *Arcybiskup Teodorowicz* [mowa żałobna wypowiedziana przez Prymasa A. Sapiehę, 10.12.1938], GR, t. 4 (1938), z. 4, s. 181–184.
- Wstęp i dokonanie biskupich rządów Arcybiskupa Józefa Teodorowicza. List pasterski X. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza do Diecezjan wydany 3 lutego 1902 r. w dzień konsekracji biskupiej i intronizacji*, GR, t. 4 (1938), z. 4, s. 185–201.
- Z ostatnich zapisków śp. X. Arcybiskupa Teodorowicza. Notatka z r. 1936*, GR, t. 4 (1938), z. 4, s. 201.
- Przebieg choroby i ostatnie chwile X. Arcybiskupa Teodorowicza* [dodatkowo przebieg uroczystości pogrzebowych, oraz przemówienia prezydenta miasta Lwowa Stanisława Ostrowskiego, prezesa Stanisława Głabińskiego, ks. Adama Bogdanowicza na Cmentarzu Orłąt] GR, t. 4 (1938), z. 4, s. 202–221.
- Pamięć i żal* [kondolencje z powodu śmierci Arcybiskupa Józefa Teodorowicz], GR, t. 4 (1938), z. 4, s. 221–224.
- Przegląd prasy* [artykuły poświęcone J. Teodorowiczowi], GR, t. 4 (1938), z. 4, s. 224–245.
- Poezje* [W. S., *Na styczeń. Rok 1863; Rycerska dola; Skrucha; Zapomnieć daj!; Nie brak miłości...*; Zmysłowska S., *Podniesienie*; J. M., *Sq chwile*], GR, t. 4 (1938), z. 4, s. 245–248.

- Przeglądy i oceny [Dookoła świata; Oceny książek]*, GR, t. 4 (1938), z. 4, s. 249–260.
- Polemika [„Częsta komunія św. a spowiedź z pobożności”]*, GR, t. 4 (1938), z. 4, s. 261–268.
- Dział diecezjalny [Część urzędowa; Życia diecezji]*, GR, t. 4 (1938), z. 4, s. 269–275.
- Kajetanowicz D., *Przenajświętsza ofiara w obrządku ormiańskim*, GR, t. 4 (1938), z. 4, s. *1–*25 [*28].

- Sekcja Literacko-Naukowo-Wydawnicza Archid. Związku Ormian, *Do członków naszego Związku!*, PSG, R. 12 (1938), nr 1 (109), s. 1.
- Szulmiński S., *Epitafja jako święto pojednania kościelnego* [przedruk z czasopisma „Oriens”, styczeń–luty (1938)], PSG, R. 12 (1938), nr 1(109), s. 2–5.
- Kiszmiszjan J., *Podwójny jubileusz narodu ormiańskiego*, PSG, R. 12 (1938), nr 1(109), s. 6–7.
- Z życia naszego Związku*, PSG, R. 12 (1938), nr 1 (109), s. 8–9.
- Kronika*, PSG, R. 12 (1938), nr 1 (109), s. 9–10.
- Z żałobnej karty* [inż. Mikołaj Negrusz; Samuel Manug-Manugieicz; Aniela z Antoniewiczów Łomejowej], PSG, R. 12 (1938), nr 1(109), s. 10–11.
- Ze świata*, PSG, R. 12 (1938), nr 1 (109), s. 11–14.
- Gokian S., *Co Ormianie zawdzięczają nauce niemieckiej*, PSG, R. 12 (1938), nr 2 (110), s. 17–20.
- Redakcja, *300-lecie jedynej w Polsce finansowej instytucji ormiańskiej „Mons-Pius”*, PSG, R. 12 (1938), nr 2 (110), s. 20.
- Krzysztofowicz B., *„Mons-Pius” Ormian lwowskich*, PSG, R. 12 (1938), nr 2 (110), s. 20–23 [26].
- Z życia naszego Związku*, PSG, R. 12 (1938), nr 2 (110), s. 26–31.
- Kronika*, PSG, R. 12 (1938), nr 2 (110), s. 31–32.
- Donigiewicz S., *Z piśmiennictwa (Pierwsza Wielka Ilustrowana Encyklopedia Ormiańska)*, PSG, R. 12 (1938), nr 2 (110), s. 32–34.
- [Donigiewicz S.], *Z żałobnej karty* [dr Bronisława Wójcik-Keuprulian], PSG, R. 12 (1938), nr 2 (110), s. 34–36.
- [Donigiewicz S.], *Bibliografia działalności literacko-naukowej* [dr Bronisławy Wójcik-Keuprulian], PSG, R. 12 (1938), nr 2 (110), s. 37–39.
- St. z A. J., *Z żałobnej karty* [Zofia Augustynowiczówna], PSG, R. 12 (1938), nr 2 (110), s. 39–40.
- Zerygiewicz J., *Fragmenty z dziejów Ormian w Polsce*, PSG, R. 12 (1938), nr 3 (111), s. 41–42.
- Bober Z., [o poruczniku Antonim Dawidowiczu], PSG, R. 12 (1938), nr 3 (111), s. 42–44.
- [O Konstantym Zarugiewiczzu], PSG, R. 12 (1938), nr 3 (111), s. 44–45.
- Keuprulian-Wójcik B., *Z dziejów Armenii i narodu ormiańskiego* [z teki doc. dr Bronisławy Wójcik-

- Keuprulin], PSG, R. 12 (1938), nr 3 (111), s. 45–48.
- Dżamalian, *Z piśmiennictwa. Legenda o rosyjskim ormianofilstwie i ormiańskim rusofilstwie* [przedruk z „Wschód-Orient”, (1938), nr 2], PSG, R. 12 (1938), nr 3 (111), s. 49–53.
- [Pigon S.], *Z dziejów szkolnego teatru dla Ormian we Lwowie w XVII wieku*, PSG, R. 12 (1938), nr 3 (111), s. 54–56.
- Keuprulian G., *Najślawniejszy „Aszuch” – Nahabed Kuczak*, PSG, R. 12 (1938), nr 3 (111), s. 56–59.
- Kronika*, PSG, R. 12 (1938), nr 3 (111), s. 59–60.
- Z żałobnej karty* [ks. Marian Józefowicz; Kajetan Józefowicz; Marian Bohosiewicz; Kajetan Łukasiewicz; Teodor Axentowicz; August Teodorowicz], PSG, R. 12 (1938), nr 3 (111), s. 60.
- Ze świata*, PSG, R. 12 (1938), nr 3 (111), s. 60–64.
- Manifestacja żałobna w Związku Ormian*, PSG, R. 12 (1938), nr 4 (112), s. 66–67.
- Gokian S., *Co Ormianie zawdzięczają nauce niemieckiej (Dokończenie)*, PSG, R. 12 (1938), nr 4 (112), s. 67–69.
- Dżamalian A., *Z piśmiennictwa. Współczesna sytuacja narodu ormiańskiego* [„Wschód”, (1938), nr 3], PSG, R. 12 (1938), nr 4 (112), s. 69–82.
- Z życia naszego Związku*, PSG, R. 12 (1938), nr 4 (112), s. 82–83.
- Kronika*, PSG, R. 12 (1938), nr 4 (112), s. 83–86.
- Ze świata*, PSG, R. 12 (1938), nr 4 (112), s. 87–88.
- Komunikaty*, PSG, R. 12 (1938), nr 4 (112), s. 88.
- (S. D.), *Metropolita Lwowski obrządku ormiańskiego Ks. Dr. Józef Teodorowicz. Żywot i działalność*, PSG, R. 13 (1939), nr 1 (113), s. 3–6.
- Teodorowicz J., *List pasterski X. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza do Diecezjan wydany 3 lutego 1902 r. w dzień konsekracji biskupiej intronizacji*, PSG R. 13 (1939), nr 1 (113), s. 7–13.
- Przebieg choroby i ostatnie chwile X. Arcybiskupa Teodorowicza*, PSG, R. 13 (1939), nr 1 (113), s. 24–50.
- Przegląd prasy* [przedruki: Wądołowski Z., *Ś.p. Arcybiskup Józef Teodorowicz*, „Przegląd katolicki”, Warszawa 18 XII 1938; Stroński S., *Ś.p. Arcybiskup Teodorowicz*, „Kurier Warszawski”, Warszawa 6 XII 1938; *Ś.p. Arcybiskup Józef Teodorowicz*, „Pracownik Polski”, Warszawa 18 XII 1938; Cieszyński N., *U grobowca wielkiego księcia kościoła*, „Kultura”, Poznań 25 XII 1938; Wasylewski S., *Wielki ErosPOCHAN*, „Gazeta Polska”, Warszawa 11 XII 1938; Matyasik J., *X. Arcybiskup Józef Teodorowicz*, „Słowo Narodowe”, Lwów 5 XII 1938; Dąbrowski S., *Mysł przewodnia ks. Arcybiskupa Teodorowicza w życiu publicznym*, „Kurier Poznański”, Poznań 8 XII 1938; Głabiński S., *Arcybiskup Teodorowicz*, „Słowo Narodowe”, Lwów 6 XII 1938; Kmietowicz F., *X.*

- Arcybiskup i metropolita Teodorowicz*, „Słowo Narodowe”, Lwów 7, 8, 9 XII 1938; Szmidówna D., *Zmarły Ks. Arcybiskup Teodorowicz a przedwojenne wychodźstwo we Francji*, „Narodowiec”, Katowice 8 XII 1935], PSG, R. 13 (1939), nr 1 (113), s. 51–75.
- Ebenberger J., *Ze wspomnień po ŚP. Arcybiskupie Józefie Teodorowiczu*, PSG, R. 13 (1939), nr 1 (113), s. 76–77.
- Kronika żałobna* [kondolencje, w związku ze śmiercią J. Teodorowicza, z Watykanu, Warszawy, Krakowa, Rumunii, U.S.A., Morges, Pełkiń], PSG, R. 13 (1939), nr 1 (113), s. 77–80.
- Papież Pius XII* [Wybór Papieża, życiorys; Orędzie Ojca świętego Piusa XII do całego świata; Pius XII a Wschód], PSG, R. 13 (1939), nr 2 (114), s. 82–85.
- Fenerdzian K., *Arszag Czobanian*, PSG, R. 13 (1939), nr 2 (114), s. 86–97.
- Donigiewicz S., *Śp. Papież Pius XI*, PSG, R. 13 (1939), nr 2 (114), s. 98–99.
- Z życia naszego Związku*, PSG R. 13 (1939), nr 2 (114), s. 100–104
- Stepan M., *Najdostojniejszemu protektorowi* [poezja: o arcybiskupie Józefie Teodorowiczu], PSG R. 13 (1939), nr 2 (114), s. 103–104.
- Z piśmiennictwa*, PSG R. 13 (1939), nr 2 (114), s. 105–106.
- Kronika*, PSG, R. 13 (1939), nr 2 (114), s. 106–108.
- Ze świata*, PSG, R. 13 (1939), nr 2 (114), s. 108–111.
- Komunikaty*, PSG, R. 13 (1939), nr 2 (114), s. 111.
- Romaszkan K., *Udział Armenii w wyprawach krzyżowych*, PSG, R. 13 (1939), nr 3 (115), s. 113–118.
- Z życia naszego Związku*, PSG, R. 13 (1939), nr 3 (115), s. 118–122.
- Jałowy B., *Z kroniki żałobnej* [prof. dr Władysław Szymonowicz (1869–1939), (druk w „Polskiej Gazecie Lekarskiej, (1939), nr 14], PSG, R. 13 (1939), nr 3 (115), s. 123–129.
- S. D. [Donigiewicz S.], *Z kroniki żałobnej* [Maria z Donigiewiczów Werberowa; inż. Garabed Keuprilian], PSG, R. 13 (1939), nr 3 (115), s. 129–131.
- Z piśmiennictwa*, PSG, R. 13 (1939), nr 3 (115), s. 131–135.
- Ze świata*, PSG, R. 13 (1939), nr 3 (115), s. 135–136.
- Komunikaty*, PSG, R. 13 (1939), nr 3 (115), s. 137.

- Geneza pieśni „W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie”*, PSG (1994), nr 1 (116), s. 4–6.
- Danilewicz Anna, *Credo Ormianina Polskiego*, PSG (1994), nr 1 (116), s. 6.

- Mura Hika [tłum. S. Barącz], *Mura Hika „Pieśń wielkanocna”*, PSG (1994), nr 1 (116), s. 7–8.
- Informacje*, PSG (1994), nr 1 (116), s. 8–11.
- Rojek M., [„Warszawski Dziennik Narodowy” w 1937 donosił] – Ks. Arcybiskup Józef Teodorowicz, *kaznodzieja wszechpolski, obrońca praw narodu do niepodległości, ambasador Polski idealnej*, PSG (1994), nr 1 (116), s. 12–15.
- Nie znany dotychczas rozdział z dziejów Łyśca i Obrazu Matki Boskiej Łysieckiej z pamiętników ks. Wincentego Misia – prefekta w Stanisławowie – po raz pierwszy z tekstu publikowany z zachowaniem oryginalnej pisowni*, PSG (1994), nr 2 (117), s. 6–7.
- Bohosiewicz A., *Bohosiewiczowie – rodzina Ormian Polskich*, PSG (1994), nr 2 (117), s. 8–9.
- Kasparian J. P., *Psalm Bólu Katolikosy Patriarchy Jana Piotra XVIII Kaspariana*, PSG (1994), nr 2 (117), s. 9–11.
- Informacje*, PSG (1994), nr 2 (117), s. 12–15.
- Kajetanowicz D., *U żłóbka Jezusowego*, PSG (1994), nr 3 (118), s. 3.
- Teodorowicz J., *Kazanie ks. Abpa Józefa Teodorowicza wygłoszone na zakończenie Roku 1936 w katedrze ormiańskiej we Lwowie*, PSG (1994), nr 3 (118), s. 4–6.
- Mojzesowicz M., *Okres Bożego Narodzenia u Ormian w Kutach według relacji Mikołaja Mojzesowicza z 1928 r.*, PSG (1994), nr 3 (118), s. 6–8.
- Bohosiewicz A., *Rys dziejów obrządku ormiańskiego w Polsce*, PSG (1994), nr 3 (118), s. 8–12.
- Kowalczyk J., *Kolęda ormiańska z Kut*, PSG (1994), nr 3 (118), s. 13.
- Bohosiewicz A., *Maria i Franciszek Bohosiewiczowie z Czerniowiec*, PSG (1994), nr 3 (118), s. 14.
- Kowalczyk J., *Powrót Matki Boskiej Ormiańskiej*, PSG (1994), nr 3 (118), s. 15–19.
- Kowalczyk J., *Z wiarą wyznając*, PSG (1995), nr 4 (119), s. 5–7.
- Bogdanowicz-Pawlak A., *Mój ojciec*, PSG (1995), nr 4 (119), s. 8–9.
- Bohosiewicz A., *Lekarze i dentyści*, PSG (1995), nr 4 (119), s. 10–11.
- Informacje*, PSG (1995), nr 4 (119), s. 12–13.
- Minasowicz J. D., *Pieśń o Narodzeniu Chrystusowym*, PSG (1995), nr 5 (120), s. 4.
- Teodorowicz M., *Kim jesteśmy?*, PSG (1995), nr 5 (120), s. 5–6.
- Bohosiewicz A., *Związek Ormian w Polsce im. Ks. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza*, PSG (1995), nr 5 (120), s. 7–15.
- Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie. Naszym Ukochanym Wiernym i Przyjaciółom. [Kolęda Ormian Polskich śpiewana w kościele ormiańskim w Kutach w 1939 r.]*, PSG (1996), nr 6 (121), s. 2–3.

Baszko B., *Sylwetki wybitnych Ormian Polskich* [Ks. abp Józef Teofil Teodorowicz], PSG (1996), nr 6 (121), s. 4–6.

Isakiewicz Z., J., *Związek Ormian w Polsce podjął działalność*, PSG (1996), nr 6 (121), s. 6–8.

Bohosiewicz A., *Zwyczaje ormiańskie. Ceremoniał świąt Bożego Narodzenia w obrządku ormiańskim*, PSG (1996), nr 6 (121), s. 8–11.

[Nachbandian H.], *Uczymy się języka ormiańskiego. Elementarz języka ormiańskiego*, PSG (1996), nr 6 (121), s. 12–13.

Informacje, PSG (1996), nr 6 (121), s. 14–15.

Komunikat Związku Ormian w Polsce, PSG (1996), nr 6 (121), s. 17.

Kowalczyk J., Isakiewicz Z. J., Bohosiewicz A., *Chrystus powstał z martwych. Naszym ukochanym Wiernym i Przyjaciółom*, PSG (1997), nr 7 (122), s. 2–3.

Redakcja, „*Na Wielkanoc – zamiast kazania*”, PSG (1997), nr 7 (122), s. 4–5.

Wspomnienie o Michale Teodorowiczu, PSG (1997), nr 7 (122), s. 6.

Sylwetki wybitnych Ormian Polskich [ks. prałat Andrzej Łukasiewicz], PSG (1997), nr 7 (122), s. 7.

Józef Michał Łukasiewicz (Łukasiewicz), PSG (1997), nr 7 (122), s. 8.

Tadeusz Łukasiewicz, [poezja], PSG (1997), nr 7 (122), s. 9–10.

Bohosiewicz B., *Zwyczaje ormiańskie. Niedziela Palmowa w Wiedniu*, PSG (1997), nr 7 (122), s. 11–12.

Danilewicz A., *Wielkanoc – jak to niegdyś bywało*, PSG (1997), nr 7 (122), s. 12–16.

Bohosiewicz A., *Matach*, PSG (1997), nr 7 (122), s. 16–17.

[Nachbandian H.], *Uczymy się języka ormiańskiego. Elementarz języka ormiańskiego*, PSG (1997), nr 7 (122), s. 20–21.

Komunikaty, informacje, podziękowania, PSG (1997), nr 7 (122), s. 22–23.

Kowalczyk J., Isakiewicz Z. J., Bohosiewicz A., *Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie. Naszym Ukochanym Wiernym i Przyjaciółom*, PSG (1997), nr 8 (123), s. 2–3.

Olszańska A., *Druga wizyta duszpasterska Jana Piotra XVIII w Polsce*, PSG (1997), nr 8 (123), s. 4–7 [8–12: materiały dot. wizyty Jana Piotra XVIII].

Zwyczaje ormiańskie. Świecenie wody w uroczystość Objawienia Pańskiego – Trzech Króli, PSG (1997), nr 8 (123), s. 13–14.

Uroczystość święcenia wody – Warszawa 1998, PSG (1997), nr 8 (123), s. 14.

Sylwetki wybitnych Ormian Polskich [ks. Karol de Bołoz Antoniewicz], PSG (1997), nr 8 (123), s. 15–17.

Uczymy się języka ormiańskiego. Elementarz języka ormiańskiego [Odmiana czasownika „być”], PSG (1997), nr 8 (123), s. 18–20.

Komunikaty, informacje, podziękowania, PSG (1997), nr 8 (123), s. 21–23.

Kowalczyk J., Sikorski J. A., Bohosiewicz A., *Chrystus powstał z martwych. Naszym Ukochanym Wiernym i Przyjaciółom*, PSG (1998), nr 9 (124), s. 2–3.

Redakcja, *Wielki Post*, PSG (1998), nr 9 (124), s. 4.

Przybylska M., [poezja: *Przed bratem nieznanym; Ten; W Wielką Sobotę*], PSG (1998), nr 9 (124), s. 5–7.

Bohosiewicz A., *Sylwetki wybitnych Ormian Polskich* [Teodor Axentowicz], PSG (1998), nr 9 (124), s. 8–9.

Theodorowiczowie – rodzina Ormian Polskich, PSG (1998), nr 9 (124), s. 10–11.

Obyczaje ormiańskie. Zaręczyny, PSG (1998), nr 9 (124), s. 12–16.

Bohosiewicz A., *Święcenie wody 1998*, PSG (1998), nr 9 (124), s. 17.

Z życia Związku Ormian w Polsce, PSG (1998), nr 9 (124), s. 18–19.

Uczymy się języka ormiańskiego [liczebniki], PSG (1998), nr 9 (124), s. 20–21.

Komunikaty, informacje, podziękowania, PSG (1998), nr 9 (124), s. 22–23.

Kowalczyk J., Sikorski J. A., Bohosiewicz A., *Wielkanoc. Naszym Ukochanym Wiernym i Przyjaciółom*, PSG (1999), nr 10 (125), s. 2.

Nalbandin H., *Związek Ormian w Polsce – rys historyczny*, PSG (1999), nr 10 (125), s. 5–23.

Bohosiewicz A., *Sylwetki wybitnych Ormian Polskich* [Kajetan Stefanowicz], PSG (1999), nr 10 (125), s. 24.

Komunikaty, informacje, podziękowania, PSG (1999), nr 10 (125), s. 26–29.

Spis treści

Współpraca w kontekście dialogu, rozwoju i zbliżenia kultur (<i>Bogdan Czajkowski, Roman Czmelyk Andrzej Urbański</i>).....	5
Wstęp (<i>Waldemar Deluga, Piotr Kondraciuk</i>).....	9
<i>Piotr Kondraciuk</i> Sztuka ormiańska w Zamościu.....	11
<i>Waldemar Deluga</i> Historia badań nad sztuką ormiańską w Polsce.....	26
<i>Ewa Abgarowicz</i> Zbiory artystyczne Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich.....	36
<i>Franciszek Wasyl</i> „Armeniaca Leopoliensia”. Dziedzictwo Ormian polskich w zasobie dawnego Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie.....	43
<i>Olena Roman</i> Kolekcja sztuki ormiańskiej w Muzeum Historycznym we Lwowie.....	47
<i>Ludmiła Bułgakowa-Sytnyk</i> Zbiory Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego IN NANU we Lwowie.....	52

<i>Beata Biedrońska-Słota,</i> Zabytki sztuki ormiańskiej w Muzeum Narodowym w Krakowie	55
<i>Katarzyna Połujan</i> Kolekcja Teresy i Georga Sahakian.....	56
<i>Joanna Czernichowska, Agnieszka Jędrzejewska-Pawlak</i> Konserwacja zabytków ormiańskich na Ukrainie	57
<i>Anna Sylwia Czyż, Bartłomiej Gutowski</i> O nagrobkach Ormian na Kresach. Uwagi na marginesie prac inwentaryzacyjnych.....	63
<i>Joanna Rydzkowska</i> Piśmiennictwo i miniatorstwo w Armenii.....	67
<i>Karolina Wiśniewska,</i> Ewangeliarz ze Skewry.....	71
<i>Joanna Rydzkowska,</i> Ormiańskie malarstwo miniaturowe w Rzeczypospolitej Objga Narodów w XVI–XVIII wieku.....	77
<i>Jakub Skonieczny,</i> Druki ormiańskie.....	83
<i>Ewa Mianowska Orlińska, Maria Cybulska</i> Jedwabna tkanina liturgiczna z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie	89
<i>Jadwiga Chruszczyńska</i> Pasy kontuszowe z pracowni ormiańskich.....	97
<i>Aleksandra J. Kasprzak,</i> O persjaniach radziwiłłowskich w latach 1757–1764.....	101

Danuta Mucha

Kobierce z manufaktur ormiańskich..... 111

Aleksandra J. Kasprzak,

O herbach Pilawa i Kończyc na kobiercach z manufaktur Potockich 117

Danuta Mucha

Kajetan Stefanowicz. Ormiańska secesja i art déco..... 123

Dominika Macioś

Jan Henryk Rosen. Pogrzeb św. Odyłona w katedrze ormiańskiej we Lwowie 128

Joanna Czernichowska, Agnieszka Jędrzejewska-Pawlak,

Prace konserwatorskie i restauratorskie przy malowidłach ściennych
w katedrze ormiańskiej we Lwowie 138

Marcin Kwaśny

Twórczość Zofii Piramowicz..... 140

Danuta Mucha, Magdalena Olszewska (przy współpracy z Marią Ołdakowską)

„Posłaniec Świętego Grzegorza” i „Gregoriana”: bibliografia zawartości..... 154

Katalog obiektów prezentowanych na wystawie w Muzeum Zamojskim..... 157

Bibliografia tomu..... 177

Bibliografia „Posłańca Św. Grzegorza”..... 196

